II. Przegląd piśmiennictwa

A. Dział prawniczy

1. Filozof ja i teorja prawa, encyklopedje, bibljografje, kodyfikacje, zbiory etc.

P e t r a ż y c k i Leon*: Wstęp do nauki prawa i moralności. Podstawy psychologji emocjalnej. Tłumaczył prof. Lande. Warszawa, Hoesick, 1930.

Z wielkiem zadowoleniem należy przyjąć wiadomość, że zostało wreszcie podjęte zbiorowe wydanie pism znakomitego prawnika polskiego. Pisma prof. Petrażyckiego, to dla polskiego piśmiennictwa walor ogromny, rzec można śmiało: wyjątkowy. W trzech ostatnich dziesiątkach lat przed wojną był autor Wstępu dosłownie jedynym prawoznawcą polskim, który na dziedzinę swoich studjów specjalnych umiał patrzeć z szerokiego, filozoficznego stanowiska. Wprawdzie niejeden prawnik zrywał się owemi czasy do filozoficznego lotu, żaden jednak nie wykazał, że jest filozofem z najistotniejszych cech swego umysłu.

Właśnie we Wstępie zarysowała się najwyraźniej nawskroś filozoficzna postawa prof. Petrażyckiego. Widoczne jest tu w sposób oczywisty, jak dalece bezpośrednia, samorodna, jest wnikliwość, jasność i ścisłość jego wejrzenia w podstawy nauki wogóle. W tych czasach, gdy prof. Petrażycki pisał Wstęp, a szczególniej jego część logiczną, nie unosiła się jeszcze w atmosferze naukowej ta dążność do jasności, która dziś coraz bardziej przepaja badania i dyskusje. W logice Wundt, a szczególniej Sigwart uchodzili za powagi i wzory. O ileż ich przewyższa, jak z nimi swą polską konkretnością myślenia kontrastuje ostro widząca wyobraźnia i myśl prof. Petrażyckiego. Nie myśli on bowiem nigdy w ogólnikach abstrakcyjnych: przykład o wyrazistych i żywych konturach jest dlań punktem zaczepienia jego intuicyj, a jednocześnie doskonałym środkiem ustalenia ścisłej styczności z czytelnikiem. Stąd pisma prof. Petrażyckiego, a szczególnej Wstęp, mają pierwszorzędną wartość nietylko naukową, lecz i dydaktyczną.

* Recenzja ta została złożona w druku na dwa tygodnie przed otrzymaniem wiadomości o zgonie ś. p. prof. Petrażyckiego (przyp. Redakcji).

Drugi walor Wstępu polega na tem, że jest on jednocześnie cennem dziełem psychologicznem. Już w podtytule dzieła zapowiedziano psychologiczny kierunek jego dociekań. W rozwinięciu wywodów dociekania te zajmują niemal dwie trzecie książki. Wykazują one, że autor miał niezwykłą umiejętność obrazowania nader trafnego poglądów obcych. Prof. Petrażycki ujawnia znajomość nader wszechstronną literatury, dotyczącej życia emocjonalnego. Potrafi przytem z łącznym talentem logika i psychologa ująć najcharakterystyczniejsze rysy cudzych poglądów. Talent przyrodzony psychologa wykazuje autor Wstępu jeszcze bardziej bezpośrednio we własnych analizach życia psychicznego. Jest w jego metodach obserwowania świata psychicznego coś z behaviorystycznych podejść zewnętrznych. Jest z drugiej strony coś z głębokiej i skupionej introwersji fenomenologa.

Prof. Petrażycki jest jednocześnie żywym polemistą w swem dziele. Nie dziwna. Myśliciel, który szuka jasności i precyzji tak żywo i z oddaniem swej pracy, nie może nie stanąć w pozycji polemicznej wobec tych koncepcyj wieloznacznych i nieścisłych, których pełno w psychologji i etyce. I trzeba przyznać, że prof. Petrażycki przenikliwie umie uchwycić błędy przeciwnika.

Taki był mój sąd o tej książce i o całokształcie działalności naukowej prof. Petrażyckiego już przed laty dziewięciu. Wysokiemu uznaniu dałem wówczas wyraz, w mojem rozumieniu najszczerszy i w rzeczach nauki najbardziej odpowiedni, w lojalnej, sumiennej i odpowiedzialnej analizie krytycznej, w której bardzo uważnie dbałem o integralność analizowanych tekstów. Tyle tylko chciałem przypomnieć z przeszłości, notyfikując czytelnikowi ukazanie się polskiego przekładu Wstępu, którego dokonał prof. Jerzy Lande.

Czesław Znamierowski (Poznań).

P i ę t k a Henryk: Słuszność w teorji i w praktyce. Z zapomogi wydziału prawnego Uniwersytetu Warszawskiego. Wydawnictwo Seminarjum Encyklopedji i Filozofji Prawa. Warszawa. Skład Główny: Instytut Wydawniczy Kasy im. Mianowskiego, 1930.

Praca doktorska p. H. Piętki nie zapowiadała badacza samodzielnego i oryginalnego, wykazywała jednak dużą pracowitość autora. Wyraziłem też wówczas życzliwe oczekiwanie, że dalsze prace jego będą stały na coraz to wyższym poziomie naukowym.

Atoli publikacja obecna zawiodła oczekiwania. Przy największej życzliwości osobistej dla autora i przy najlepszem rozumieniu jego sytuacji niepodobna jednak nie stwierdzić z całym naciskiem i z całą stanowczością, że publikacja ta, mimo swej wymownie zadrukowanej okładki, nie należy do nauki.

Ustaliłem już tutaj przed kilkoma laty, że konsekwentnie rzecz biorąc, niema żadnego powodu, aby w czasopiśmie naukowem poważnie i obszernie omawiać druki, nie należące do nauki. Co rok wychodzi z pod prasy z niezmiennością praw natury wiele zadrukowanych arkuszy, o których nigdy nie wspomni żadne czasopismo specjalne. Byłbym też nie wspominał o tej pracy na tem miejscu, gdyby nie to, iż jest to praca habilitacyjna.

O przygotowaniu ogólnem autora do pracy naukowej przekona się z łatwością kompetentny czytelnik, przeczytawszy uważnie jeden paragraf pracy (§ 2), o „zasadach ustalania pojęć teoretyczno-prawnych". Zobaczy, że autorowi brak umiejętności jasnego i zwięzłego sformułowania myśli, że popełnia poważne błędy logiczne (nazwy ogólne, naprzykład, uważa za nazwy pojęć ogólnych, nie zaś za nazwy „podpadających" pod nie rzeczy), że nie umie wyrazić jasno swych własnych dyrektyw metodologicznych. Ktoby nie chciał zawierzyć swej analizie dziesięciostronicowego tego paragrafu, ten niech z równą uwagą czyta dwa paragrafy następne. Umocni się tu jeszcze bardziej w raz powziętym sądzie.

Ten wstęp metodologiczny świadczy wymownie, że autor potrafił odgrodzić się od wpływu badań logicznych, przeżywających rozkwit wyjątkowy w uniwersytecie warszawskim.

Druk byłby niedość obszerny (na pracę habilitacyjną), gdyby podawał wyłącznie bądź „historyczny przegląd rozwoju idei słuszności", bądź też własne, że tak powiem, konstrukcyjne wywody autora. Wskazane było raczej połączyć część historyczną z częścią konstrukcyjną. Dzięki temu książka nabrała rozmiarów należnych.

Z wypełnieniem części historycznej nie ma autor trudności. Pracowita jego erudycja zna wszystkich autorów, jakich tylko można cytować, od Platona do profesora[1]) Bautry. Ta wędrówka poprzez „dzieje słuszności", zajmuje w pracy dr. Piętki sto dwadzieścia kilka stronic. Nie chcę ukrywać przed czytelnikiem, że droga to ciernista. Dr. Piętka nie ma daru zrozumiałego przedstawiania poglądów cudzych; to też można rzec śmiało, że czytelnik, któryby tylko z tej publikacji chciał czerpać swe wiadomości o wielkich myślicielach dwóch tysiącleci, musiałby przyjść do przekonania, że ludzie ci nie potrafili powiedzieć nic zrozumiałego i słusznego o słuszności.

Siebie, jako ogniwo ostatnie w długim szeregu autorów „słusznościowych", traktuje dr. Piętka na równi ze swymi poprzednikami. Własnej „teorji słuszności" nie rozwija ani trochę jaśniej i zrozumiałej, niż innych teoryj. Ekspozycji „poglądów

[1]) str. 35.

własnych" poświęcił autor stronic sto czterdzieści, idąc głównie za gwiazdą przewodnią idei kompilacji. Prowadziła go ta gwiazda głównie, a raczej niemal wyłącznie, śladami głębokich i niepospolicie interesujących wywodów prof. Petrażyckiego. Z tego „rozprowadzenia" myśli ważnych i znanych nie odniosła jednak pożytku nauka, bowiem jasna i jędrna myśl prof. Petrażyckiego uległa tylko deformacji pod ciosami metody historycznej dr. Piętki.

Publikacja dr. Piętki nie należy do nauki. Ale jest pracą habilitacyjną. Winna głęboko i żywo interesować logików, filozofów i historyków filozofji. Mamy wybitnych, głębokich znawców w dziedzinie nauk filozoficznych. Zwracam się do nich z gorącym apelem, aby wypowiedzieli się w sprawie tej pracy na łamach Nauki Polskiej.

Przykro mi bardzo, że przypada mi w udziale funkcja niewdzięczna sformułowania oceny, jaka się należy pracy dr. Piętki. Rozumiem bowiem dobrze, że dr. Piętka padł tu ofiarą cudzą. W pewnych warunkach można, zdawałoby się, oczekiwać zasadnie, że mocna i doświadczona ręka prowadzi poprzez trudności początkowe naukowego badania. I nie można się dziwić autorowi „Słuszności", że oparł się w swej karjerze naukowej na wierze, iż pewne elementarne obowiązki dydaktyczne zostaną spełnione umiejętnie wobec niego. Trudno na podstawie tej pracy i w tej sytuacji powiedzieć dokładnie, jak ukształtowałaby się praca naukowa dr. Piętki w innych warunkach. Być może, iż przy swej sumienności stałby się dobrym pracownikiem; a może okazałoby się, że charakter uzdolnień dr. Piętki nie odpowiada badaniom teorji prawa. Ostrzeżony życzliwie w porę mógłby właściwą powziąć decyzję w sprawie życiowo tak ważnej, jak wybór zawodu. Stała się dr. Piętce krzywda niewątpliwa. Gorąco życzę autorowi, by zechciał poddać gruntownej rewizji sprawę swej pracy naukowej, decydując się bądź rozpocząć gruntowne studja filozoficzne u filozofów, bądź też przejść na inny teren badania.

W każdym z tych przypadków życzę dr. Piętce pomyślnych wyników pracy, któreby naprawdę wartościowemi owocami nagradzały jego sumienność i pracowitość.

Czesław Znamierowski (Poznań).

B r o a d C. D.: Five Types of Ethical Theory. Wydawnictwo International Library of Psychology, Philosophy and Scientific Method. London, Kegan Paul, Trubner & Co. 1930, str. 288. Cena 15 szylingów.

Wśród kilkudziesięciu dzieł, jakie obejmuje to wielce wartościowe wydawnictwo, nowe dzieło Broada będzie jednem z najbar-

dziej cennych. Nazwisko Broada mało jest znane w Polsce, tak zresztą, jak mało jest znana wogóle filozofja angielska poza Russell'em. Tymczasem jest to jeden z kilku przodujących filozofów angielskich, którego pozycja, zważywszy jego młodość, z pewnością umacniać się będzie z każdem nowem dziełem.

Broad jest uczniem Cambridge, a obecnie profesorem od lat kilku. Kształcił się w atmosferze tej finezji logicznej, jaką reprezentują dzieła Russella, Whiteheada i Johnsona. Ma bardzo wysoką kulturę matematyczną i fizyczną, żywe jednocześnie zainteresowanie i dużą znajomość psychologji. W samodzielnych badaniach wyszedł z dociekań nad teorją względności, ogólniej: nad gnozeologją nauk przyrodniczych, której poświęcił bardzo głęboką i oryginalną książkę, ogłoszoną w roku 1916 (Perception, Physics and Reality). Było to pierwsze większe dzieło młodego, zaledwie dwudziestosześcioletniego filozofa. W roku 1923 ukazała się druga praca obszerna pod tytułem „Scientific Thought", w której powraca do zagadnień pierwszej swej książki, rozszerzając jednocześnie bardzo zakres swych dociekań. W dwa lata później obszerną pracę poświęca zagadnieniu duszy i ciała (Mind and its nature), gdzie szuka drogi, na której możnaby wiarę w nieśmiertelność pogodzić z rzetelną wiedzą współczesną. Wreszcie w roku przeszłym ogłosił dzieło, o którem mowa. Podejmuje w niem analizę zagadnień moralnych, porządkując logicznie różne możliwe typy koncepcyj etycznych. Poza tem prace jego spotykamy często w Mind, w Proceedings of Aristotelian Society i w Monist.

Umysł to o dużej i głębokiej kulturze logiczno-matematycznej; nie jest jednak umysłem formalistycznym. Gnozeologiczne zagadnienia roztrząsa bardziej wnikliwie, niż Russell, z zadziwiającą jesnością wydobywając w swem ujęciu najistotniejszą treść każdej koncepcji. Analiza jego jest dociekliwsza, niż rozważania Russella w ostatnich jego dwóch książkach teorjopoznawczych. Zdaje sobie z tego sprawę Broad z właściwym sobie humorem, pozbawionym żądła złośliwości. Humor jego, przebłyskujący zresztą bardzo rzadko poprzez pracowite wiązania konstrukcji, jest niezwykle cenną ozdobą jego dzieł: nadaje im tak zawsze miłe dla czytelnika piętno indywidualności. Miły jest też w jego postawie badawczej brak dogmatyzmu wszelkiego i nadmiernej asertywności. Broad chce przedewszystkiem gruntownie i wszechstronnie zrozumieć zagadnienie. Do rozwiązania go, a raczej do powzięcia stanowczego i ostatecznego przeświadczenia nie dąży za wszelką cenę. To też często wyprowadza czytelnika na szeroki gościniec możliwości i pozostawia własnym losom.

Słusznie powiada Broad, że systematyczne rozważanie krytyczne poglądów cudzych jest doskonałem przygotowaniem do podję-

cia analizy i konstrukcji własnej. Jest to doskonała odskocznia do tworzenia nowych pojęć i przeprowadzania subtelnych rozróżnień.

Z takich właśnie dociekań powstała piękna książka Broada. Autor wziął za przedmiot analizy „systemy" etyczne pięciu filozofów: Spinozy, Butlera, Hume'a, Kanta i Sidgwicka. Nie jako historyk to uczynił: wzmianką krótką biograficzną, zaledwie dwustronicową, mniej więcej, wprowadził na widownię każdą z tych pięciu osobistości. A ekspozycję poglądów przeprowadził nie w formie mniej lub więcej zwięzłego streszczenia pism, jak się to praktykuje pomiędzy historykami. Broad wydobywa rdzeń koncepcji każdego filozofa z pod przypadkowości tego, jak ona powstała w czasie; chodzi mu bowiem o te zasadnicze rysy koncepcji ostatecznie sformowanej, które ujmuje jako rysy typowe. Czyni to z mistrzowstwem prawdziwem: można powiedzieć, że ze sprawnością najzręczniejszego preparatora wydziela najważniejsze włókna konstrukcji. Używa przytem w ł a s n e g o aparatu pojęciowego, nie poprzestając na znacznie pierwotniejszej aparaturze, jaką rozporządzali filozofowie, o których mówi. Tak więc, naprzykład, jego język psychologiczny jest językiem psychologji współczesnej, nie zaś językiem własnym omawianego filozofa. Takie tłumaczenie na współczesność może być niebezpieczne bardzo dla integralności historycznej omawianych poglądów. Lecz właśnie na tem polega mistrzowstwo Broada, że narażając się na niebezpieczeństwo, wychodzi zeń zwycięsko. Jak często bywa w życiu w innych stosunkach ludzkich, Broad rozumie swych filozofów lepiej, niż oni samych siebie.

Koncepcja etyczna Spinozy jest dla Broada typem egoizmu psychologicznego w etyce, który utrzymuje, że wszelkie wzruszenie, chcenie i działanie (krócej: wszelki przejaw impulsu życiowego) zwrócone jest ku zachowaniu naszego „ja" i ku niczemu więcej. Analiza poglądów Butlera wiąże się z analizą poprzednią. Jeśli bowiem błędy Spinozy wypływały z fałszywych założeń psychologicznych, to skorygował je właśnie Butler (którego Broad uważa przedewszystkiem za psychologa moralności), rozróżniając skłonności, chłodną miłość samego siebie, rozumną życzliwość i sumienie, jako cztery hierarchicznie uporządkowane czynniki działania. W tym systemie znajduje wyrazistą ilustrację typ teorji, uznającej istnienie swoistego poznania moralnego. Jest to typ teorji, która radykalniej obala egoizm psychologiczny, niż teorja Hume'a. Ta ostatnia bowiem tylko na życzliwości opiera wszelkie oceny moralne, przyczem wartość rzeczy i działań uzależnia od przeciętnej ludzkich ocen. Jako przeciwstawienie relatywizmu Hume'a rozpatruje Broad system moralny Kanta, akcentujący wartość „dobrej woli" i „zasady powszechnej" w etyce. Zamyka wreszcie ten szereg H.

Sidgwick, którego nasz autor uważa słusznie za jeden z najsubtelniejszych umysłów filozoficznych w etyce. Analizuje przytem teorję Sidgwicka nietylko jako wzór hedonizmu. Przeprowadza tu analizę, że tak powiem, dwupłaszczyznową, idąc po śladach tego, jak Sidgwick rozróżniał różne typy teoryj, czy też ,,metody". Tu inwencja Broada w wyszukiwaniu coraz to subtelniejszych rozróżnień pojęciowych dochodzi do maximum, to też rozdział o Sidgwicku stanowi więcej, niż połowę książki. Trzydziestostronicowa ekspozycja własnej klasyfikacji teoryj etycznych zamyka rozważania.

Wywody autora są zbyt zwięzłe i zwarte, aby można je było reprodukować w notatkowym skrócie. Najsubtelniejsze rozróżnienia spiętrzone są na każdej stronicy w tak wielkiej ilości, że uwaga czytelnika ani na chwilę nie może osłabić się w swem napięciu. Broad przytem nie rozwija swych wywodów zbyt szeroko, dając raczej czytelnikowi sugestje co do tego, jaką linją iść należy w dalszych badaniach i jaką poprowadzić atak na typowe pozycje przekazanych doktryn etycznych.

Etyka, rozumiana dość szeroko, zgodnie ze słusznemi wskazaniami metodologicznemi, obejmuje cały szereg zagadnień, które mają znaczenie podstawowe dla tak zwanej teorji prawa. Obie traktują o czynie ludzkim; obie zastanawiają się nad wartością i oceną czynów; obie rozważają, używając terminów, jeśli nie tożsamych, to bliskich swem znaczeniem, co czynić ludzie mają prawo i powinni.

To też książka Broada, poświęcona etyce, ma doniosłe znaczenie i jest ogromnym krokiem naprzód w teorji prawa. Prawnik wyniesie z niej niezmiernie wartościowe sugestje co do tego, jak przystępować do analizy wielu problemów, które uważa niesłusznie za problemy swoiście prawnicze. Formalnie zaś, książka Broada wskaże wzór metody i poziomu logicznego, na jakim powinny stać rozważania prawnicze i etyczne.

Szczególniej pod tym względem mogłoby dzieło Broada dać niezmiernie wiele czytelnikowi polskiemu, który wyobraża sobie że na granicy krajów, mówiących po niemiecku, zaczyna się i kończy prawdziwa nauka wogóle, a prawdziwa nauka o prawie w szczególności. Autor „Pięciu Typów" powiada gdzieś, że „przecież wszystkie błędne koncepcje, mające dobry pozór, przenoszą się do Ameryki, gdy zamrą (w Europie), i zmartwychwstają znowu jako najnowsze odkrycia lokalnych profesorów". Podobnie dzieje się często w wymianie myśli pomiędzy Europą Zachodnią, a Niemcami. Mało o tem wie, niestety, i niełatwo da się o tem przekonać prawnik polski, wykształcony filozoficznie najczęściej na pismach Kohlera, Stammlera, Kelsena, Sauera, i wielu innych, których wspomnieć choćby tu nie mogę, nie znając nawet z nazwiska (do

czego się przyznaję z wielką skruchą). Na tej lekturze kształci swój smak naukowy prawnik polski. Nie dziw, że gorzej niż w Ameryce, sensacją dnia stają się w Polsce już nawet nie błędy lecz nonsensy.

Pragnąłbym gorąco, by piękne dzieło Broada dotarło jak najprędzej do polskiego czytelnika i stało się dlań szczepionką zabezpieczającą. *Czesław Znamierowski* (Poznań).

Cybichowski Z.: Encyklopedja podręczna prawa publicznego, (konstytucyjnego, administracyjnego i międzynarodowego), zesz. XVIII, Warszawa, 1930, str. od 1089—1152.

Białowąs M. X.: Czas pracy w Polsce z stanowiska prawa, ekonomji i etyki. Miejsce Piastowe, 1931, 95 str.

Encyklopedja prawa. Wilno, Ajzensztat, 1930. 100 str. (lit. pismo masz.).

Estreicher St.: Kultura prawnicza w Polsce XVI w. Kraków, 1931, 79 str.

Giergielewicz E.: Poglądy filozoficzno-prawne H. Kołłątaja. Warszawa, Kasa im. Mianowskiego, 1930, 162 str.

Gołąb St.: Dwa odczyty: I. Pojęcie prawa u St. Wyspiańskiego, II. Konstytucja 3 Maja jako dzieło sztuki, Lwów, 1930, 14 str.

Księga pamiątkowa ku czci Wł. Abrahama, T. I. Lwów, Gubrynowicz, 1930, 481 str.

Kustrzyński S. i Jaroszyński A.: Informator zjazdowy na 1931 dla łódzkiego okręgu sądowego, wyd. IV. Łódź, 1931, 68 str.

Langrod J.: O św. Iwanie patronie adwokatów, Warszawa, Gebethner i Wolff, 1930, 26 str.

Lichtensztul J.: Poglądy filozoficzno-prawne Stanisława Orzechowskiego, Warszawa, Kasa im. Mianowskiego, 1930, 170 str. 7.50 zł.

Marchwiński A.: Poglądy filozoficzno-prawne H. Stroynowskiego. Warszawa, Kasa im. Mianowskiego, 1930, 120 str.

Mogilnicki A.: Ogólne zasady prawa, wyd. V. przerobione, Warszawa, Arct, 1930, 182 str.

Morawski M. X.: Podstawy etyki i prawa, wyd. IV. Kraków, „Przegląd Powszechny", 1931, 470 str.

Peretiatkowicz A.: Współczesna encyklopedja życia politycznego z uwzględnieniem życia gospodarczego, Poznań, Księgarnia św. Wojciecha, 1931, 225 str. 12 zł.

Rappaport E. St.: O nowych celach, zadaniach i wymogach organizacyjnych zrzeszonego prawnictwa polskiego, Warszawa, 1930, 24 str.

Rudzisz K.: Informator sądowy na 1931, Warszawa, 1931, 206 str.

Terminarz na 1930 dla sądownictwa, adwokatury, notarjatu etc. zest. Nowyk St. Lwów, Piller-Neumann, 1930, 82 str.

Ustawodawstwo polskie z lat 1917—1928, T. X. 1928, Warszawa, M. Spr. Skł. gł. Dom książki polskiej 1930, 1420 str. 15 zł.

Znamierowski Cz.: Podstawowe pojęcia teorji prawa. II Prolegomena do nauki o państwie, Warszawa, Hoesick, 1930, 345 str.

Życie i działalność Wł. L. Jaworskiego. Praca zbiorowa. Kraków, Gebethner i Wolff, 1931, 172 str.

Czasopisma: Uzupełnienie studjów prawniczych (Czasopismo Adwokatów Polskich Nr. 4—6, 1930). — Mor: Współpraca prawników państw słowiańskich (Czasopismo Adwokatów Polskich Nr. 1—2, 1931). — Dr. K. A.: Uniwersytet a sądownictwo i adwokatura (Czasopismo Adwokatów Polskich Nr. 11, 1930). — Holländer E.: II Zjazd prawników polskich w Warszawie (Czasopismo Sędziowskie Nr. 5—6, 9—10, 1930). — Krajewski L.: O mocy norm obowiązujących w czasie (Gazeta Administracji i Policji Państwowej Nr. 9, 1930). — Bekerman J.: Prawda sędziego i prawda adwokata (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 21, 1930). — Mogilnicki A.: Granice wykładni prawa (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 23, 1930). — Chełmoński A.: Reforma wymiaru sprawiedliwości a interesy gospodarcze państwa (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 41, 42, 1930). — Gołąb St.: Pojęcie prawa u St. Wyspiańskiego (Głos Prawa Nr. 6, 1930). — Lutwak A.: Rzecz o słuszności (Głos Prawa Nr. 6, 1930). — Gołąb St.: Konstytucja 3 maja jako dzieło sztuki (Glos Prawa Nr. 6, 1930). — Wóycicki M.: Prawnicy polscy w 1905 (Głos Sądownictwa Nr. 11, 1930). — Fleszyński R.: Sądownictwo w dobie Sejmu Rewolucyjnego 1930/31 (Głos Sądownictwa Nr 12, 1930). — Langrod J.: O św. Iwonie, patronie adwokatów (Palestra Nr. 5, 1930). — Skąpski J.: O język polski w kodeksie procedury cywilnej (Palestra Nr. 1—2, 1931). — Muszalski E.: Kilka słów o bibljografji prawniczej polskiej (Palestra Nr. 1—2, 1931). — Korenfeld M.: Swój sędzia (Palestra Nr. 3, 1931). — I Międzynarodowy Kongres Studentów Prawa (Prawo Nr. 8, 1930). — Sawicki T.: Zjazd kół prawniczych ogólnop. Zw. Akad. Kół Naucz. (Prawo Nr. 10, 1930).— Stewart M.: Prawo oraz nauki ekonomiczne i polityczne na uniwersytetach angielskich (Prawo Nr. 7—8, 1930). — T. F.: Życie organizacyjne polskiej młodzieży prawniczej (Prawo Nr. 6—7, 1930). — Wisłocki J.: O polską młodą myśl prawniczą (Prawo Nr. 9, 1930). — Romerówna M.: Zrzeszenie studentek prawa (Prawo Nr. 10, 1930). — Sajdak J. :O reformy studjów na wydziałach prawno-ekonomicznych (Prawo Nr. 8, 1930). — Sta-Hert: Doktorat na wydziale prawa we lwowskim i krakowskim uniwersytetach (Prawo Nr. 4, 5, 1930). — Meleń A.: O reformę studjów prawniczych (Prawo Nr. 1, 1931).—Bernadzikiewicz T.: Rocznik prawa i ekonomji (Prawo Nr. 1, 1931). — Aleksandrowicz: O polską młodą myśl prawniczą (Prawo Nr. 2, 1931). — Wisłocki J.: O polskie słownictwo prawnicze (Prawo Nr. 2, 1931). — Bielski M.: Praktyki wakacyjne dla prawników (Prawo Nr. 2, 1931). — Sitnicki Z.: Sprawozdanie Komisji Kodyfikacyjnej za 1929 r. (Przegląd Sądowy Nr. 8, 1930). — Skąpski J.: O język polski w kodeksie procedury cywilnej (Przegląd Sądowy Nr. 3, 1931). — Estreicher St.: Wł. L. Jaworski (Przegląd Współczesny, listopad, 1930). — Zajhowski J.: Krzywda moralna a roszczenia majątkowe (Wileński Przegląd Prawniczy Nr. 3, 4, 1931).

Bonnet P.: Le droit en retard sur les faits. Aperçu de notre evolution écon. et jour. du premier Empire à nos jours, Paris, Libr. de droit et de jurisprudence, 1930, 168 str.

Diagou G.: Principes de droit hindou, T. I, Pondichéry Impr. de la Mission, 1929, 324 str.

Givanowitch Th.: Système de la philosophie juridique synthétique, Paris, Rousseau, 1930, 104 str.

Grandin A.: Bibliographie générale des sciences juridiques, politiques, économiques et sociales, Paris, Sirey, 1930, 186 str. 35 fr.

Kau J.: Les efforts de codification en France, Paris, Rousseau, 1930, 410 str.

Kovats E.: Le chemin le plus court de la pensée juridique, Paris, 1930, 15 fr.

Le Fur L.: Essai d'une définition synthetique du droit, Paris, La renaissance du livre, 1930, 30 str.

Le Fur L.: Le retour au droit naturel, Milano, „Scientia", 1929, 42 str.

Loup J.: Les sports et le droit, Paris, 1930, 30 fr.

Markowitch B.: Essai sur les rapports entre la notion de justice et l'élaboration du droit positif, Paris, Rousseau, 1930, 240 str. 60 fr.

Maunier R. et Giffard A.: Sociologie et droit romain, Paris, Domat Montchrestien 1930, 45 str. 8 fr.

Milliot, Morand, Godin et Gaffio: L'oeuvre législative de la France en Algérie (1830—1930), Paris, 1930, 80 fr.

Milliot et Rectenwald G.: Répertoire Tilloy. Répertoire alphabétique de jurisprudence, de doctrine et de législation algérienne, tunisienne et musulmane, 2 ed. Paris, Hachette, 1930, 90 fr.

Piot A.: Droit naturel et réalisme, Paris, Libr. gen. de droit et d. jurisprudence, 1930, 230 str.

Soignon T.: La loi de l'homme. Devoir et Droit, Paris, Spes, 1930, 132 str. 10 fr.

Solberg p. et Croch G.: Le droit et la doctrine de la justice. Paris, Alcan 1930, 178 str. 20 fr.

Volansky A.: Essai d'une définition expressive du droit basé sur l'ideé de bonne foi, Paris, Chauny et Quinsac 1930, 412 str.

Wu Saofang: Sun Yat Sen. Sa Vie et sa doctrine. Etude historique, philosophique, juridique etc. Paris, Press. Univ., 1929, 219 str.

Beradt M.: Der deutsche Richter, Frankfurt a. M. Rütten & Loening 1930. 230 str. 4.80 M.

Bruck E.: Römisches Recht u. Rechtsprobleme der Gegenwart; Richterpersönlichkeit u. lebendiges Recht, Tübingen, Mohr, 1930, 36 str. 1.80 M.

Goldschmidt J.: Normativer Schuldbegriff, Tübingen, Mohr, 1930, 39 str.

Hellwig A.: Justiz u. Presse, Leipzig, Klinkhardt, 1930, 31 str. 1.20 M.

Hielscher Fr.: Die Selbstherrlichkeit. Versuch einer Darst. d. deutschen Rechtsgrundbegriffs, Berlin, Frundsberg, 1930, 160 str. 1.50 M.

Hofacker W.: Der Einzelne u. die Gesamtheit. Eine Uuntersuchung f. unerlaubte Handlungen, Beamtenhaftung, Eigentum u. die Rechtsmethode, Stuttgart, Kohlhammer, 1930, 55 str. 2.40 M.

Hölscher E.: Sittliche Rechtslehre. Der Versuch einer objektiven Erforschung des Rechts. Bd. 1, 2. München. Kösel & Pustet, 1930, 1930, 372 str. 27 M.

Horwath B.: Die Gerechtigkeitslehre d. Sokrates u. d. Platon, Wien, Springer, 1930, 23 str.

Jöckel W.: Hans Kelsens rechtstheoretische Methode. Tübingen, Mohr, 1930, 214 str. 16.80 M.

Larenz K.: Rechts- u. Staatsphilosophie der Gegenwart, Berlin, Junker & Dünnhaupt, 1931, 114 str.

Larenz K.: Rechtsidee u. Staatsgedanke. Festgabe f. J. Binder, Berlin, Junker u. Dünnhaupt, 1930, 263 str. 14 M.

Lassar G.: Juristische Studienreform. Berlin, Heymann, 1931, 39 str. 2.60 M.

Lichtenstein E.: Die Gesetzgebung im faschistischen Italien. Leipzig, Noske, 1930, 95 str. 4 M.

Otaka T.: Theorie u. Praxis in der Rechtswissenschaft. Wien, Springer, 1930, 23 str.

Perticone G.: Die italienische Rechtsphilosophie im letzten Vierteljahrhundert, Berlin, Rothschild, 1930, 46 str.

Poulimenos A.: Macht u. Recht, Leipzig, Europa-Verlag, 1930, 284 str. 10.50 M.

Prager u. Dorsch: Aus Kultur u. Recht, Berlin, Prager, 1930, 71 str. 0.60 M.

Reichert M.: Bedarf es einer grundlegenden Justizreform? Leipzig, Klinkhardt, 1930, 15 str. 0.80 M.

Ross Alf.: Theorie der Rechtsquellen, Leipzig, Deutick, 1930, 458 str.

Sauer W.: Lehrbuch der Rechts- u. Socialphilosophie, Berlin, Rothschild, 1930, 348 str.

Schapp W.: Die neue Wissenschaft vom Recht. Eine phänomenolog. Untersuchung, Berlin, Rothschild, 1930, 184 str. 8 M.

Schwinge E.: Der Methodenstreit in der heutigen Rechtswissenschaft, Bonn, Röhrscheid. 1930, 31 str. 2 M.

Verbilligung, Vereinfachung, Beschleunigung d. Rechtspfflege. Das erste Echo auf d. Reformvorschläge d. Bundes Deutscher Justizamtmänner. Berlin, 1930, 58 str., 2 M.

Bonner R. and Smith G.: The administration of justice from Homer to Aristotle. Vol. 1. Chicago. Univ. of Chic. Press. 1930, 399 str. $ 4.

Frank J.. Law and modern mind, N. Y. Brentano's, 1930.

Haines Ch. G.: The revial of natural law concepts, Cambridge Harward, Un. Press, 1930.

Höffding H.: J. J. Rousseau and his philosophy, New Haven, Yale Un. Press, 1930.

Hallis F.: Corporate personality. A Study in Jurisprudence. Oxford, Un. Press., 1930, 257 str.

Jordan E.: Theory of legislation. An essay on the dynamic of the public mind, Indianopolis, 1930, 486 str. 3.75 $.

Kecton G. W.: The elementary principles of jurisprudence, London, Black, 1930, 324 str.

Kenzo Tahayanagi: Reception and influence of occidental legal ideas in Japan, Tokyo, Institute of Pacific relation, 1929, 21 str.

Kocourek A.: An introduction of the science of law, Boston, Little Brown, 1930, 343 str.

Laski H. J.: Justice and the Law, London, The etical Union, 1930, 22 str.

Nagaba M.: The Savigny-Thibaut controversy on legislation, Tokio, 1930, 137 str.

Patterson E. W.: Can law be scientific? Chicago, 1930, 27 str.

Russel T. A.: Essays and excursions in law, London, Sweet Maxvell, 1930.

Stone O. G.: The social contract of the universe, London, Metheun, 1930, 118 str.

Wada K.: Ihering's the end of law. Tokyo, 1930, 224 str.

Williston S.: Some modern tendencies in the law N. Y. Baker, 1930, 167 str.

Ascoli M.: La interpretazione della leggi, Roma, „Athaeneum", 1930, 148 str.

Battaglia F.: La crisi del diritto naturale, Venezia, La nuova Italia, 1929, 130 str. L. 8.

Caboara L.: La filosofia del diritto di G. Romaynosi, Citta di Castello, 1930, 224 str.

Cammarata A.: Il significato e la funziona del „fatto" nell'esperienza giuridica. Tolentino, 1929, 43 str.

Cardone D. A.: Saggi di Filosofia giuridica e politica, Citta di Castello, ,,Il Solco", 1930, 100 str.

Cardone D. A.: Il diritto e lo Stato secondo la nuova Filosofia della vita. Parte I.: Il problema filosofico del diritto; Libro I v. I, Il diritto nella Storia della Filosofia, Citta di Castello, „Il Solco", 1930, 232 str.

Groppali A.: La teoria del Duguit intorno alla situazione giuridica. Milano, Hoepli, 1930, 15 str.

Passerin d'Entrèves A.: La teoria del diritto e della politica in Inghilterra al' inicio dell' età moderno, Torino, 1929, 53 str.

Perticone G.: La concezione etico-giuridica del Romagnosi. Roma, Magliono 1930, 18 str.

Ragusa V.: Diritto ed equita. Modena, 1930, 60 str.

Righi G.: La filosofia civile e giuridica di Cicerone. Bologna, 1930, 128 str.

Rovelli Fr.: Su le statualità del diritto e la distinzione fra diritto e morale, Padova Cedam, 1930, 31 str.

Spir A.: La giustizia (Recht u. Unrecht). Milano, Libr. Lombarda, 1930, 106 str.

Vecchio G.: Lezioni di filosofia del diritto, Città di Castello, „Leonardo da Vinci", 1930, 351 str.

2. Prawo międzynarodowe publiczne.

Grzankowski Władysław: Zagadnienie sankcyj międzynarodowych Ligi Narodów. Warszawa 1930, str. 111.

Praca p. Grzankowskiego jest rozprawą doktorską, przyjętą przez Radę Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Rozpada się na osiem rozdziałów.

Rozdział I (Wstęp) zajmuje się określeniem celu pracy.

Rozdział II zawiera zwięzły ale wystarczający — o ile idzie o zrozumienie dalszych wywodów autora — zarys historji powstania Ligi Narodów, opracowany pod kątem widzenia sankcyj międzynarodowych.

W rozdziale III omawia autor cel Ligi Narodów — utrzymanie pokoju, który zabezpieczać mają sankcje międzynarodowe Ligi Narodów. Rozdział ten zyskałby znacznie na przejrzystości, gdyby pierwszy ustęp tego rozdziału, blisko cztery strony obejmujący, rozbito na krótsze ustępy. W rozdziale tym zajmuje się autor określeniem napastnika na podstawie paktu Ligi Narodów i dochodzi do wniosku, że za napastnika uważać należy państwo uciekające się do wojny wbrew postanowieniom art. 12 ust. I i art. 15 ust. VI paktu. To wyliczenie nie wyczerpuje jednak wszystkich wypadków, w których państwo uważać można za napastnika, w zrozumieniu paktu Ligi Narodów, co autor zresztą sam przy innej sposobności na stronie 59 swej pracy podkreśla.

Po krótkiem przedstawieniu sankcyj międzynarodowych w projektach kooperacyj państw przed Ligą Narodów (rozdział IV), przystępuje autor do kapitalnego zagadnienia swej pracy — zagadnienia sankcyj międzynarodowych według paktu Ligi Narodów. Zaczyna ten rozdział ustęp zatytułowany „Struktura sankcyj Ligi Narodów według art. 6 Paktu", który ze względu na to, że wiąże się treściowo z ustępami III i IV należało raczej umieścić po ustępie II, zawierającym krytykę tekstu art. 16 paktu Ligi Narodów.

Na wstępie tegoż ustępu II zauważa autor, że między tekstami angielskim i francuskim art. 16 paktu, narówni z autentycznemi, zachodzi kilkadziesiąt sprzeczności. Ponieważ zaś urzędowy przekład paktu Ligi umieszczony w Dzienniku Ustaw R. P. jest nieścisły i odbiega niejednokrotnie od tekstów autentycznych, przeto

autor usiłuje dać racjonalne tłumaczenie autentycznych tekstów art. 16 z należnem uzasadnieniem. Ujęcie jednak tego zagadnienia przez autora spotkać się musi z pewnemi zastrzeżeniami.

Po pierwsze między oboma tekstami autentycznemi art. 16 zachodzi nie kilkadziesiąt ale znacznie mniej sprzeczności (autor sam podaje ich tylko kilka). Ponadto różnice zachodzące między tekstami nie mają często charakteru sprzeczności, ale — jak słusznie prof. Cybichowski w przedmowie zaznacza — posiadają raczej charakter rozbieżności, skutkiem czego mimo użycia słów oznaczających co innego w każdym z tekstów, treść obu tekstów pozostaje ta sama.

Po wtóre na plan pierwszy wybijać się powinno nie ustalenie poprawnego tekstu polskiego, ale uzyskanie syntetycznej treści obu tekstów wyjaśniającej ich znaczenie, i godzącej sprzeczności między niemi zachodzące i stanowiącej podstawę, na którejby przy wykładni postanowień w artykule tym zawartych oprzeć się można. Przykład wzorowej próby ustalenia wspólnej treści dwóch znacznie się różniących tekstów autentycznych znajdujemy w książce prof. Ehrlicha „Gdańsk".

Trzeba przyznać p. Grzankowskiemu, iż włożył wiele pracy w omawianą właśnie część swej rozprawy. Wyjaśnił przedewszystkiem w bardzo interesującym wywodzie znaczenie poszczególnych wyrażeń, ustalił równie pewne istniejące między tekstami sprzeczności. Żałować należy jednak, że nie posunął się jeszcze o krok dalej i nie usiłował wyjaśnić i pogodzić wskazanych przez siebie sprzeczności. Wówczas praca jego w tym punkcie, która i tak jest bardzo ciekawa, byłaby zupełną.

Ustalone przez autora polskie tłumaczenie tekstów art. 16 paktu zawiera kilka drobnych błędów. I tak wyrażenie „intercourse" i „rapports" w ust. I art. 16 należałoby przetłumaczyć przez „stosunki" a nie „styczność", jak to czyni autor. Wyrażenie „aimed" i „dirigée" w ust. III. art. 16 oznacza „wymierzony", a nie „zastosowany". „To protect" i „faire respecter" w tym samym ustępie należałoby raczej oddać przez „chronić" aniżeli „bronić". Brak również w tekście uwzględnienia wyrażenia „à une action commune" znajdującego się tylko w tekście francuskim (ustęp III art. 16), a nasuwającego w porównaniu z tekstem angielskim ciekawe refleksje pod względem merytorycznym.

Dla wyjaśnienia art. 16 zestawia autor rezolucje II Zgromadzenia Ligi Narodów oraz poprawki do art. 16 proponowane przez II i V Zgromadzenie. Poważnym jednak brakiem jest zupełne pominięcie historji powstania art. 16, która może oddać znaczne usługi przy zrozumieniu obecnej treści tego artykułu. Brak ten powiązać zdaje się można z pewną łuką w „Literaturze przedmio-

tu" zamieszczonej w pracy. Nie znajdujemy w niej zasadniczego dla badań nad Ligą Narodów dzieła „The Drafting of the Covenant" Dawida Hunter-Millera.

Ustępy III i IV rozdziału V omawiające sposób i rozciągłość stosowania sankcyj opracowane sumiennie i wyczerpująco zasługują na uznanie. Nie mógłbym się tylko zgodzić z poglądem autora, że domniemanie obowiązku zbrojnego udziału poszczególnych członków Ligi w wymuszaniu zobowiązań Ligi wynika z art. 11 paktu, a nie wynika wcale z ust. II art. 16 paktu. Zdaje się, że brzmienie obu tych artykułów uzasadniałoby raczej wniosek przeciwny. Na stronie 60 pracy w interesie poprawnego prawniczego myślenia należałoby sprostować, że państwo — członek Ligi decyduje wedle swego uznania nie o tem czy ma stosować sankcje z art. 16 ust. I paktu, czy też nie, ale o tem tylko czy złamanie paktu nastąpiło. A skoro raz stwierdzi naruszenie paktu przez państwo inne, tem samem staje się zobowiązanem do stosowania tych sankcyj. Z obecnego brzmienia art. 16 paktu nie wynika wcale, że sankcje z art. 16 ust. II mają być stosowane dopiero po bezskuteczności sankcyj z art. 16 ust. I. Dlatego też pogląd taki wyrażony przez autora na str. 38 i 60 nie zdaje się znajdować w tym przepisie paktu uzasadnienia.

Rozdział VI zajmuje się zagadnieniem sankcyj a pojęciem neutralności i trwałej neutralności.

Rozdziały VII i VIII omawiają kolejno projekty umów, umowy i deklaracje dotyczące sankcyj międzynarodowych.

Ogólne wrażenie pracy dodatnie, materjał źródłowy poza wskazanemi brakami wyzyskany, myśl prowadzona jasno, wnioski ostateczne wyczerpujące. Całość stanowi wartościowy przyczynek do badań nad zagadnieniem sankcyj międzynarodowych. Szkoda tylko, że fatalna korekta psuje nieco poprawną formę pracy.

Dr. Z. Wachlowski (Lwów).

Le Gall Robert: Le Pacte de Paris du 27 Août 1928. Paris, Sirey. 1930, str. 160.

Traktat wielostronny przeciwwojenny, zwany potocznie Paktem Kellogga albo Paryskim, wywołał ożywioną wymianę poglądów w literaturze naukowej obu kontynentów. Do chwili obecnej nie mniej niż 45 monografij poświęcono analizie i interpretacji tego ważnego aktu międzynarodowego. Pośród nich na pierwsze niewątpliwie miejsce wysuwa się praca dr. R. Le Gall.

Autor, wychodząc z założenia, że przy badaniu jakiejś umowy międzynarodowej należy ją rozpatrywać nie w oderwaniu, lecz na tle jej precedensów, przypomina pokrótce we wstępie próby, które

na arenie międzynarodowej poprzedziły inicjatywę Brianda i Kellogga, a przedewszystkiem postanowienia Paktu Ligi Narodów, nieratyfikowanego Paktu o wzajemnej pomocy i Protokółu Genewskiego oraz układy Lokarneńskie, poczem przechodzi do historji powstania Paktu Paryskiego, streszczając odnośne rokowania francusko-amerykańskie.

Inicjatywa, jak wiadomo, wyszła od Brianda, który, z okazji dziesięcioletniej rocznicy przyłączenia się Stanów Zjednoczonych Ameryki do Koalicji przeciwniemieckiej, rzucił myśl zawarcia układu dwustronnego, francusko-amerykańskiego, usuwającego raz na zawsze możliwość wojny pomiędzy temi dwoma krajami.

Amerykanie, po dłuższym namyśle, zaproponowali układ wielostronny, otwarty dla wszystkich państw. Francja, która gotowa była bez żadnych zastrzeżeń wyrzec się wojny dopóki chodziło o Stany Zjednoczone, przy pakcie gromadnym musiała postępować oględniej i zażądała ograniczenia zakazu tylko do wojny napastniczej, będącej „narzędziem polityki narodowej", przyczem podała w jednej ze swych not wyjaśnienie, co przez to pojęcie rozumie. Autor analizuje kolejno propozycję amerykańską, notę francuską z 5. I. 1928, notę amerykańską z 11. I. 1928, notę francuską z 21. I. 1928, notę amerykańską z 27. II. 1928, wreszcie notę francuską z 30. III. 1928. Dzięki tej metodzie czytelnik dochodzi do jasnego zrozumienia różnic w obu przeciwstawiających się sobie koncepcjach, francuskiej i angielskiej. Rzecz prosta, że przy niezłomnej zasadzie Brianda „toujours plier", teza amerykańska prawie w całości została utrzymana i notą amerykańską z 13. IV. 1928 została zakomunikowana Wielkim Mocarstwom, które odpowiedziały w porządku następującym: Niemcy 27 Kwietnia, Włochy 4 Maja, W. Brytanja 19 Maja, i Japonja 26 Maja 1928. W tych odpowiedziach, jak autor jasno dowodzi, pod osłoną kurtuazji dyplomatycznej, zawierała się dość poważna krytyka stanowiska amerykańskiego, a poparcie pierwotnej koncepcji francuskiej, żądając dopuszczenia wojny w obronie koniecznej. Poza tem W. Brytanja wysunęła po raz pierwszy t. zw. brytyjską doktrynę Monroëgo oraz zażądała dopuszczenia do układu dominjów i Indyj oraz państw, które podpisały układy Lokarneńskie, t. j. Polski, Belgji i Czechosłowacji.

Pod wpływem tej krytyki, Kellogg zmodyfikował swój projekt i rozesłał ją pominionym państwom notą z 23 czerwca 1928. Autor podaje znakomitą analizę tej noty.

W swych odpowiedziach 14 państw zaakceptowało tezy, zawarte w drugim projekcie amerykańskim.

W dalszym ciągu autor podaje szczegółową analizę Paktu, przyczem przychyla się do poglądu niżej podpisanego, że Pakt składa

się nietylko z dokumentu dyplomatycznego, podpisanego w Paryżu, ale że jego częścią integralną jest nota amerykańska z 23. VI. 1928 — będąca niejako ofertą, i odpowiedzi na nią 14 państw, będące jej akceptacją. Autor podaje szczegółowe odpowiedzi na pytania: czego Pakt zabrania; co Pakt dozwala; czy prowadzi on do arbitrażu obowiązkowego; jakie wreszcie wojny są możliwe w ramach Paktu.

Pakt Paryski nie jest dziełem doskonałem. Znajdujemy w nim liczne luki i niedokładności. Samo pojęcie obrony koniecznej, zasadnicze dla Paktu, inaczej jest rozumiane przez Anglosasów, a inaczej przez Francuzów. Nie znajdujemy przytem definicji napastnika i wojny obronnej. Wiadomo zresztą, że definicja materjalna tych pojęć jest niemożliwa; można ją określić tylko formalnie. Poza tem niema w Pakcie żadnych bliższych wskazówek co do arbitrażu i nie przewiduje on żadnych sankcyj prawnych. Niejasny jest stosunek Paktu Kellogga do Paktu Ligi Narodów. Wprawdzie wszystkie prawie państwa w swych odpowiedziach podkreślały, że nie może on w niczem przeczyć postanowieniom Paktu Ligi; w rzeczywistości jednak przeczy im, co skłoniło Ligę Narodów do podjęcia badań nad uzgodnieniem tych dwóch Paktów; jak dotąd zresztą bez rezultatu. — Znajdujemy wreszcie zestawienie systemu Lokarna z systemem Paktu przeciwwojennego.

Praca p. Le Gall, niewielka objętością, zawiera bardzo wiele materjału pierwszorzędnej wartości naukowej; konstrukcje prawie są bez zarzutu a podane w formie niezwykle zwięzłej i przejrzystej.

Praca wyróżnia się dodatnio w porównaniu zwłaszcza z opracowaniami amerykańskiemi i zasługuje na przeczytanie.

Prof. Dr. Juljan Makowski (Warszawa).

Ray Jean: Commentaire du Pacte de la Société des Nations. Paris, Sirey, 1930. Str. 717.

Od chwili swego wejścia w życie Pakt Ligi Narodów był i jest dotąd przedmiotem interpretacji prawnej, zarówno w całości, jak w poszczególnych swych artykułach. Szereg tych komentarzy rozpoczął krótki, lecz bardzo ścisły i przenikliwy komentarz urzędowy angielski, złożony Parlamentowi w r. 1919 (Miscellaneous No. 3, 1919 Cmd. 151). W r. 1920 J. Ray, radca prawny japońskiego Min. Spr. Zagr., opracował, na prawach rękopisu, krótki komentarz, którego drugie wydanie wyszło w r. 1921. (Str. 159). W tym samym roku dwaj znani profesorowie niemieccy Walter Schücking i Hans Wehberg wydali swój znakomity Komentarz, którego drugie wydanie, bogatsze co do treści, lecz niżej stojące od pierwszego pod względem bezstronności politycznej, wyszło w r. 1924. Jest to jedy-

na praca niemiecka stojąca na gruncie naukowym, bo zarówno obszerny komentarz B. W. Bülowa z 1923, jak krótki Freytagh-Loringhovena z 1926, są raczej pamfletami politycznemi, niż pracami naukowemi. Wreszcie w r. 1926 ukazał się obszerny komentarz Olafa Hoijera, który posiada wszystkie cechy charakteryzujące prace tego autora, t. j. rozwlekłość i brak oryginalności w poglądach.

Jak widzimy, poza komentarzem Schückinga i Wehberga, nie było żadnej pracy, któraby dawała dokładną i bezstronną interpretację Paktu Ligi. Lukę tę wypełnia szczęśliwie będąca przedmiotem niniejszej recenzji praca Jana Ray'a, który po powrocie do Europy, wydał ją w r. 1930, uwzględniając w bardzo szerokim zakresie aż do r. 1929 działalność polityczną i prawną Rady i Zgromadzenia Ligi.

Pracę swą autor podzielił na Wstęp i sześć części, komentując w porządku kolejnym poszczególne artykuły Paktu.

We Wstępie znajdujemy ogólne, a bardzo głęboko ujęte rozważania na temat charakteru politycznego i prawnego Paktu, jego związku z traktatami pokoju, które zakończyły Wojnę Światową, warunków w jakich został ułożony, wreszcie co do tego, kto może interpretować autentycznie jego postanowienia.

Część pierwsza analizuje Wstęp i Artykuł I. Poruszono w niej tak sporną kwestję co do istoty prawnej Ligi Narodów. Autor stwierdza, że Liga nie jest państwem lecz organem państw; że jest ona przytem osobą prawno-publiczną.

Część druga (Art. 2—7) bada organy Ligi. Poza przedstawieniem w sposób bardzo ścisły stanu faktycznego, autor poświęca dużo miejsca regule jednomyślności i wyjątkom od tej zasady.

Część trzecia (Art. 8—17) mówi o utrzymaniu pokoju. Jak wiemy, artykuły te stanowią zasadniczą część Paktu; zajmują się takiemi ważnemi sprawami, jak ograniczenia zbrojeń, pokojowem załatwianem sporów i sankcjami. Znajdujemy tu ciekawą analizę Art. 10, bardzo oryginalne ustosunkowanie się do zagadnień, które nastręcza tak sporny Art. 16, wreszcie krótkie przedstawienie ustroju i działalności Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze.

Część czwarta (Art. 18—21) poświęcona jest czterem „traktatowym" artykułom Paktu. Jeżeli porównamy szczegółowe i przemyślane rozważania autora w związku z poprzedniemi artykułami Paktu, uderza odrazu dziwna lakoniczność, możnaby nawet powiedzieć powierzchowność, z jaką odnosi się on np. do tak ważnego art. 19, któremu poświęcono zaledwie dziewięć stron, na ogólną ich liczbę 717. Ta sama uwaga stosuje się do ciekawej instytucji Mandatów i do kwestji Mniejszości.

Część siódma traktuje o poprawkach do Paktu.

Pomimo pewnej dysproporcji w układzie i analizowaniu poszczególnych grup artykułów, na co zwróciliśmy uwagę ex re Art. 19, omawiana praca zawiera taką masę informacyj i oświetla niektóre zagadnienia w sposób tak oryginalny, że musi być z konieczności uwzględniana przez każdego, kto zajmuje się poważnie jakąbądź kwestją, pozostającą w związku z Ligą Narodów.

Prof. Dr. Juljan Makowski (Warszawa).

Kutrzeba Stanisław: La Question de Wilno, odbitka z Revue Generale de Droit International Public. Paris, 1928, str. 21.

Jest to studjum prawne, w którem autor prof. Stanisław Kutrzeba zajmuje się analizą „la question de la possession juridique de Wilno, d'après le faits et les actes internationaux" (str. 3); dla większej jednak jasności charakterystyki konfliktu polsko-litewskiego podaje autor 2 przyczyny naprężenia stosunków polsko-litewskich; są niemi: primo obawa Litwinów, że ulegną wpływowi kultury polskiej; secundo sprawa Wilna i jego terytorjum. Obie te przyczyny rozpatruje pod kątem historycznego ich rozwoju; co do pierwszej, to obawa płonna, Litwa posiada swój własny kraj i rząd, może decydować o własnej kulturze i o jej rozwoju; wpływ kultury polskiej na Litwinów bynajmniej nie jest tak niebezpieczny, ażeby mógł tłumaczyć nieprzyjazne zachowanie się Litwy do Polski. Druga przyczyna to właśnie sprawa Wilna. Wilno było istotnie stolicą W. Księstwa Litewskiego, ale od XIV wieku przestało znajdować się na terytorjum etnograficznie litewskiem. Terytorjum Wilna z biegiem wieków stawało się coraz więcej polskiem, tak, że statystyka z roku 1916 wykazała w Wilnie ponad 50 % Polaków, w okręgu Wileńskim 74,9%, spis w 1919 w okręgu Wileńskim wykazał 87,3%. Wilno więc nie znajduje się na terytorjum etnograficznie litewskiem. Samo miasto nie było nigdy zamieszkałe przez Litwinów. Dziś ludność litewska w okręgu Wileńskim jest reprezentowana przez minimalny procent Litwinów. Litwa nie mając za sobą argumentu etnograficznego, wysuwa argument historyczny. Prof. Kutrzeba stwierdzając, że ten argument historyczny jest zbyt słaby, zapytuje, „dlaczego to, co niegdyś było, winno być jeszcze dzisiaj, gdy sytuacja nie jest ta sama?" (str. 6). Różnica między W. Księstwem Litewskiem a obecnem małem państwem litewskiem jest zbyt duża, i trudno Litwie dziś mówić o tej tradycji, powoływać się na prawo historyczne.

Autor dodaje, że „gdy pretensji nie można oprzeć ani na względach etnograficznych, ani na argumentach historycznych, szuka się dla nich innej podstawy w umowach międzynarodowych, a raczej trochę w swoistej ich interpretacji" (str. 7).

Dla Polski, dla określenia jej granic, jest fundamentem traktat Wersalski, szczególnie art. 87 al. 3. Główne Mocarstwa Sprzym. i Stow. zastrzegły sobie prawo określenia granic Polski; na postanowienie w tym przypadku Polska musiała bardzo długo czekać, sama własną pracą i krwią żołnierzy wykreśliła sobie granice wschodnie, a Główne Mocarstwa Sprzym. i Stow. przez organ swój Konferencję Ambasadorów uznały stan istniejący aktem z 15. 3. 1923.

Prof. Kutrzeba opisuje cały przebieg tych stosunków, jakie z sobą przyniosła wojna polsko-bolszewicka w tym północnym zakątku Europy, starania Naczelnika Państwa Marszałka Piłsudskiego uregulowania w bezpośrednich rokowaniach stosunków polsko-litewskich; niestety, Rząd litewski w tym czasie był pod stałem dyktandem Berlina. Ofenzywa bolszewicka 1920 r., współdziałanie Litwy z Bolszewikami, układ moskiewski, nie wyprowadziły Polski z równowagi, pomimo nacisku pewnej części opinji polskiej. Polska mimo wszystko chciała żyć w zgodzie z sąsiadem litewskim, nie wyciągnęła konsekwencyj z naruszenia neutralności przez Litwinów. Przyszło do podpisania pod egidą Ligi Narodów tymczasowej Umowy Suwalskiej, którą Litwa do dziś uważa za najważniejszą i jedyną. Umowa była prowizoryczną, miała pozostać „w mocy, aż do czasu ostatecznego uregulowania spraw terytorjalnych między Polską a Litwą" (str. 11). W Polsce w tym czasie nie było żadnej frakcji politycznej, któraby ten układ zaaprobowała, nadomiar tego, postawa Litwy wspomagającej Sowjety wzbudzała oburzenie Narodu Polskiego; domagano się zbrojnego ukarania Litwy. „Nie należy tracić z oczu stanu umysłów opinji polskiej w tym momencie i całokształtu wypadków, które przyszły po zwycięstwie Armji Polskiej nad Wisłą, gdy posunięto się aż do czynienia przeszkód w dostarczaniu jej amunicji... Europa asystowała jako bierny widz przy tragicznych wypadkach, które miały decydować o przyszłości kontynentu; niektórzy sąsiedzi winszowali sobie nawet z powodu jej początkowych klęsk... Naród Polski jednocząc się w nieograniczonym wysiłku, aby zatrzymać wroga, zmiażdżył go u wrót swej stolicy" (str. 11—12); potem kazano temu Narodowi opuścić terytorjum Wilna z silną większością polską, gdy siłą oręża własnego wywalczył zwycięstwo. „Duma narodu polskiego była obrażona. Dumnym pozostał Naród polski, dumnym też, bardzo dumnym ten, który był w tym momencie Naczelnikiem Państwa i Naczelnym Wodzem — Piłsudski" (str. 12).

Na rozkaz Marszałka Piłsudskiego i jego osobistą odpowiedzialność następuje zajęcie Wilna przez gen. Żeligowskiego. Rząd Polski dezawuował oficjalnie ten krok, a aprobował go dopiero później.

Prof. Kutrzeba podkreśla, że istotnie „akt Żeligowskiego nie był zgodny z prawem ścisłem, lecz znajdował głębokie usprawiedliwienie w fakcie, że prawo ścisłe — sama Umowa Suwalska — była rezultatem wymuszenia..." (str. 12).

Sprawa idzie przez Ligę Narodów, ma się odbyć plebiscyt, ale do tego nie doszło; ani Polska ani Litwa w plebiscyt nie wierzyły. Rokowania nie dały również żadnych pozytywnych rezultatów, zalecenia Hymansa nie były respektowane; Rząd Polski postanowił troskę powzięcia decyzji pozostawić samej ludności Litwy Środkowej. Wybrano Sejm, który dnia 8 lutego uchwalił połączenie się z Polską. Przeciw temu stanowi protestowała Litwa. Uchwały późniejsze Ligi Narodów stanu faktycznego nie zmieniły.

Konferencja ambasadorów, organ Głównych Mocarstw Sprzym. i Stow. na podstawie art. 87 al. 3 Traktatu Wers., rozwiązała ostatecznie sprawę wschodnich granic polskich, a z nią i sprawę Wilna; sprawa wileńska przestała istniej jako zagadnienie międzynarodowe. Litwa protestowała przeciw Decyzji Konferencji Ambasadorów; twierdziła, że Wilno zostało jej przyznane w Traktacie Moskiewskim, zapomniała jednak, że rząd Sowjecki w Traktacie Ryskim w art. 3 al. 2 zgłosił désintéressement w tej sprawie, tak, że Traktat Moskiewski w odpowiednich stypulacjach nie przedstawia prawnej wartości.

Prof. Kutrzeba zastanawia się nad pytaniem, czy Litwa powinna się uważać za związaną decyzją Konferencji Ambasadorów, jako reprezentantki Mocarstw, które sobie zastrzegły w art. 87 Traktatu Wers. ustalenie granic wschodnich Polski, którą powzięły 15. 3. 1923.

Litwa krótko oświadcza, że ją decyzja nie obowiązuje. Nie uznaje ona, jakoby w nocie swej z dnia 18. 11. 1922 wyraziła zgodę na rozwiązanie sprawy granic swoich z Polską.

„Zdrowa logika chce, aby Mocarstwa albo miały prawo na mocy art. 87 al. 3 do powzięcia decyzji, albo go nie miały" (str. 19). Rząd Litewski rozumuje inaczej, a mianowicie, że mają one prawo, jeżeli biorą pod uwagę pretensje litewskie, nie mają tego prawa, jeśli tych pretensyj nie chcą respektować.

Na Zgromadzeniu Ligi Narodów 17 maja 1922 Sidzikauskas, delegat Litwy, prosił, aby Liga Narodów zwróciła się do Mocarstw, celem rozstrzygnięcia sporu polsko-litewskiego, wskazywał na art. 87 Traktatu Wers., a więc go uznawał; ta sama prośba zawarta jest w nocie z 18. 11. 1922, w której również Rząd Litewski wskazywał na art. 87 i prosił Mocarstwa o jego zastosowanie.

Zastrzeżenia Litwy, że Traktatu Wersalskiego nie podpisywała, że nie była stroną kontraktującą, a więc związaną stypulacjami traktatowemi, nie wytrzymuje krytyki. Litwa uznaje Traktat Wers. wte-

dy, gdy jest dla niej korzystny, jak to ma miejsce w sprawie o Kłajpedę; nie miała ona tu skrupułów, że przyznanie jej Kłajpedy na podstawie Traktatu Wers. będzie ją prawnie wiązało, pomimo, że Traktatu nie podpisywała, odmawia ważności decyzji, powziętej na podstawie art. 87 Traktatu Wers., ponieważ jest dla niej niekorzystna; jeśli uznaje prawa z Traktatu Wers. w jednej sprawie, jak może odmówić ważności w sprawie drugiej? Nielogiczność zbyt jaskrawa!

Prof. Kutrzeba studjum to napisał w odpowiedzi na opinję prawników *Lapradella, Le Fura i Mandelstama;* opinje tych prawników odczytywał w roku 1928 b. dyktator Litwy Kowieńskiej Woldemaras przed Radą Ligi Narodów, uzasadniając na podstawie tych opinij, że Litwa nie jest „ani w prawie ani w słuszności" związana decyzją Konferencji Ambasadorów.

Wielką usługę prof. Kutrzeba wyświadczył sprawie polskiej ogłaszając w języku francuskim pracę wyżej omówioną.

Wojciech Polek (Warszawa).

Scelle G.: La situation juridique de Vilna et de son territoire. Etude sur le différend polono-lithuanien et la force obligatoire de la décison de la Conférence des Ambassadeurs du 15 mars 1923. Paris, 1928, stron 52.

Jest to doskonała krytyka owych słynnych Consultations, które Rząd litewski zamówił u prawników paryskich p. p. de Lapradella, le Fura i Mandelstama. G. Scelle, profesor prawa na Uniwersytecie w Dijon wykazuje na jak słabym materjale oparli wyżej wymienieni prawnicy swoje opinje, które mają dowieść prawniczo, że Litwa nie jest związana „ani w prawie ani w słuszności" Decyzją Konferencji Ambasadorów z 15 marca 1923.

Materjał faktyczny, jaki otrzymali od p. Klimasa, posła litewskiego w Paryżu, był tak dobrany, aby mogli wydać tylko taką opinję, jakiej życzył sobie rząd litewski, a właściwie b. dyktator Litwy p. Woldemaras, nie usprawiedliwia to bynajmniej, zdaniem prof. G. Scelle, od zbadania zagadnienia w sposób istotny.

Prawo w ogólności — pisze prof. G. Scelle, a prawo publiczne w szczególności a przedewszystkiem prawo międzynarodowe nie opiera się na konstrukcjach ideologicznych. „Są one wykładnikiem potrzeb ludzkich", a te zależą od bardzo wielu okoliczności; jeśli chodzi o badanie szczególnie „statutów prawnych" należy przedewszystkiem problem postawić de facto, studjować jego rozwój, „strzegąc się zmian", któreby mogły rzucić na fakta inny cień, niż to wynika z sytuacji faktycznej badanego problemu.

Autor omawia rozwój sytuacji faktycznej sporu polsko-litewskiego bardzo wyczerpująco. Nie będę przytaczał całego rozwoju, ponieważ jest on podany w recenzji książki prof. Stanisława Kutrzeby. Interesować nas mogą raczej wywody prawnicze prof. G. Scelle; chodzi tu o akta woli obu narodów, o wyrażoną zgodę rządu litewskiego na ustalenie granicy polsko-litewskiej na podstawie art. 87 al. 3 Traktatu Wers. Idzie tu o noty rządu litewskiego i polskiego, któremi one zwracały się do Konferencji Ambasadorów o załatwienie sporu polsko-litewskiego.

Umowa Suwalska według profesora G. Scelle nie obowiązuje ani Polski ani Litwy; jest to umowa prowizoryczna; zastrzeżenie Litwy, że nie przyjmie rozstrzygnięcia, o ile Konferencja Ambasadorów nie weźmie w rachubę zobowiązań suwalskich są nierealne, nie przedstawiają wartości żadnej. Litwa chce dyktować swą wolę Konferencji Ambasadorów, żąda by Konferencja Ambasadorów zmusiła Polskę do respektowania p r a w Litwy; Litwa twierdzi, że nie wyrażała zgody na załatwienie sporu.

Sprawa zgody Litwy na załatwienie sporu polsko-litewskiego była szczególnie badana na sesji Rady Ligi Narodów w kwietniu 1923 i wówczas p. Hymans stwierdził stanowczo, że rząd Litewski wyraził zgodę na załatwienie sporu, prosił nie tylko Radę Ligi Narodów, ale i Konferencję Ambasadorów a rozstrzygnięcie sporu; w obecnej chwili sprawa sporu polsko-litewskiego — stwierdza Hymans — „należy odtąd do historji sporu", (str. 27).

Zarzucają Konferencji Ambasadorów brak odpowiednich kompetencyj do załatwienia sporu, a nawet twierdzą prawnicy rządu litewskiego, że Konferencja Ambasadorów jest instytucją niższą od Rady Ligi Narodów; „Nie można w żaden sposób utrzymywać, że Konferencja Ambasadorów jest instancją niższą od Rady Ligi Narodów, albo tejże podporządkowana, . . . obie instytucje są równorzędne. . . Konferencja Ambasadorów ma znacznie więcej swobody działania, bo jej kompetencje są o wiele mniej dokładnie określone niż Rady Ligi Narodów" (str. 28, 29). Co się tyczy uchwały Rady Ligi Narodów z dnia 13. I. 22, to nie mówi ona bynajmniej o tem, jakoby zabraniała jakiejkolwiek instancji międzynarodowej rozstrzygania sporu, zastrzega się tylko, że nie mogłaby uznać „rozstrzygnięcia sporu, wniesionego przez Ligę Narodów przez jednego z jej członków, które będzie realizowane poza zaleceniem Rady, albo bez zgody obu stron zainteresowanych". Prawnicy rządu litewskiego tę uchwałę w ten sposób komentują, że ona nie pozwala nikomu innemu jak tylko Radzie L. N. na rozstrzygnięcie sporu. Uchwała Rady L. N. z 13. I. 22 nie mogła przesądzać Decyzji Konferencji Ambasadorów z dnia 15. III. 1923. W cytowanej uchwale chodziło Radzie Ligi Narodów o to, aby spór nie został załatwiony

przez strony t. j. przez Polskę lub Litwę w drodze przemocy, w ten sposób wyjaśnił tę uchwałę 21. IV. 1923 p. Hymans na Radzie Ligi Narodów; oświadczył on w sposób stanowczy „p. Galwanauskas, powołując się na brzmienie rezolucji Rady 13. I. 22. chce ustalić rodzaj sprzeczności pomiędzy tą rezolucją a Decyzją Konferencji Ambasadorów. Ja wykażę, że w naszym znaczeniu ta teza nie może mieć zastosowania, chcieliśmy powiedzieć przez to, że nie moglibyśmy uznać rozstrzygnięcia jednostronnego,... Ja zaznaczam, że my się (t. j. Rada) posługujemy temi wyrażeniami: bez przyzwolenia stron i że nie używaliśmy wyrazu zgoda, a dalej mówi, że decyzja Rady była prowizoryczna, Decyzja Konferencji Ambasadorów jest ostateczna.

Kompetencje Konferencji Ambasadorów pochodzą od Rady Najwyższej, która rozstrzygała spory suwerennie. Rada Najwyższa była „rządem de facto".

„Rząd międzynarodowy de facto powstał dnia 11 listopada 1918, ponieważ zawieszenie broni jest pierwszym aktem konstytutywnym i pierwszem uznaniem wobec aktów dyspozytywnych, które zostały uznane później przez złożone podpisy na Traktacie..." (str. 38).

Litwa podnosi zarzut, że nie podpisała Traktatu Wersalskiego; „ten argument jest bez znaczenia przedewszystkiem dlatego, że rząd Kowieński nie należał do podpisujących, nie mógł należeć, nie będąc wtedy rządem uznanym, ani też Litwa nie była wówczas państwem ostatecznie ukonstytuowanem" (str. 38); zresztą nie pytanoby się nigdy o zdanie, ponieważ Rada Najwyższa dyktowała „Statut" suwerennie; trudno określić gdzie się kończyła kompetencja Rady Najwyższej, a prof. G. Scelle mówi o tem w przenośni, że władza faktyczna Rady Najwyższej kończyła się tam, ubi finitur armorum vis (str. 39).

W rozdziale „o pewnych drugorzędnych krytykach Decyzji Konferencji Ambasadorów" prof. G. Scelle rozprawia się z zarzutami w sposób istotnie mistrzowski. „Przedewszystkiem jest zbyteczne, czy Konferencji Ambasadorów przystoi przystępować do arbitrażu w ścisłem czy szerszem znaczeniu tego wyrazu, do aktu jurysdykcji lub do aktu dyspozycji polityczno-prawnej" (str. 40).

„La Conférence des Ambassadeurs a fait ici un acte de gouvernement, d'organisation internationale et non un acte de juridiction au sens technique du mot (47). Elle a procédé à une délimination de compétence de gouvernants, c est-a-dire d agents administratifs internationaux". Ainsi procéderait un Gouvernement national en délimitant des circonscriptions territoriales. Il s agit d'une mesure d'ordre constructif ou réglementaire".

Na zarzut Le Fur'a i Mandelstama, że nie można decyzji prawniczej, decyzji obowiązującej oprzeć na sytuacji faktycznej, odpowiada prof. G. Scelle: „Widzimy przeciwnie w tem poważny, może najbardziej solidny element decyzji. Ambasadorowie mieli określić kompetencję, mogli się oprzeć, aby ją określić, tylko na elementach faktycznych: postawa ludności, ustalenie de facto administracji określonej, możliwość materjalna lub niemożliwość zamienienia tej administracji na inną, zamęt materjalny, jakiby z tego wypłynął etc..." (str. 41) a dalej „na zasadzie swej władzy Ambasadorowie przetworzyli sytuację faktyczną, w sytuację prawną, ponieważ prawo nie może iść wbrew faktom i naodwrót, musi się kształtować na potrzebach społecznych" (str. 41).

Zarzut, że Konferencja Ambasadorów nie wzywała stron na przesłuchanie jest zbyt słaby; Konferencja Ambasadorów kontynuowała praktykę Rady Najwyższej. „Można żałować — pisze prof. Scelle — że Ambasadorowie nie poszli śladem procedury odpowiadającej doktrynie demokratycznej i sentymentowi ludów" (str. 42); tego rodzaju tradycje są stałe w praktyce rządów de facto. Można żałować, że było inaczej, ale nie może to być argumentem, który ma przemawiać za osłabieniem decyzji pod względem prawnym.

Decyzja Konferencji Ambasadorów, stwierdza prof. G. Scelle w sposób stanowczy, wiąże tak Litwę jak i Polskę. Jeśli idzie o słuszność to zapytuje, czy rozstrzygnięcie w sprawie Kłajpedy uznaje Litwa za rozstrzygnięcie, które Litwę wiąże? Jeżeli uznaje rozstrzygnięcie Kłajpedskie za prawnie wiążące, musi uznać i rozstrzygnięcie z 15. III. 1923 za również wiążące; oba oparte są o Traktat Wers.; postępowanie Litwy w tym kierunku nazywa prof. G. Scelle poprostu „une sorte de chantage" (str. 44).

Uważamy argumentację prawną prof. G. Scelle za istotnie bardzo silną, nawet w tym przypadku, gdybyśmy nie mogli się zgodzić z jego poglądami na zasadę suwerenności państwa. Praca bardzo cenna i ciekawa z punktu widzenia interesów polskich.

Wojciech Polek (Warszawa).

Rutenberg Dr. jur. G.: Litauen, Russland und das Wilnaproblem. Eine Völkerrechtliche Darstellung. Sonderdruck aus der Zeitschrift für Völkerrecht. Breslau 1928, stron 27.

Dr. G. Rutenberg, adwokat kowieński, postanowił przedstawić zagadnienie przez siebie poruszone na platformie czysto prawniczej; tak przynajmniej na wstępie oświadcza: „Es soll an dieser Stelle ein Versuch gemacht werden, die grundsätzlichen Punkte dieses Vertrages einer rein juristischen Prüfung zu unterziehen" (moje podkreślenie słów). Chodzi tu bowiem o traktat

przyjaźni i neutralności zawarty między Litwą a Sowjetami dnia 28 września 1926. Wierzymy autorowi rozprawy prawniczej, że ten Traktat jest „ein interessantes Dokument", ale nie z punktu widzenia prawa międzynarodowego, ponieważ z punktu oceny prawa międzynarodowego jest on dokumentem nie przedstawiającym, naszem zdaniem, żadnej wartości prawnej; kłóci się on z podstawowemi zasadami prawa międzynarodowego, z prawem traktatowem, z zasadą suwerenności. Dokument ten mógł właśnie powstać między takiemi państwami jak Sowiety i Litwa. Sowiety wogóle nie uznają prawa międzynarodowego, chcą tworzyć swoje własne, zresztą nie należą one do społeczności międzynarodowej, mogą prawa międzynarodowego nie uznawać; Litwa natomiast należy do społeczności międzynarodowej, opętana jednak szczególną mentalnością kierowników jej nawy państwowej, postępuje w ten sposób, jakoby jej najlepiej odpowiadały metody wschodnie władców Kremla.

Rząd Polski zaprotestował energicznie przeciw artykułowi 1-mu Traktatu jakoteż przeciw nocie wileńskiej Cziczerina.

Próbkę „einer rein juristischer Prüfung" daje nam autor zaraz na początku, a mianowicie kiedy oświadcza, że linja graniczna wyznaczona w Układzie Moskiewskim z 12. 7. 1920 odpowiada etnograficznym i kulturalnym żądaniom Litwy, ponieważ obejmuje i obszar Wilna i część obszaru Grodzieńskiego; po tem oświadczeniu trudno pozbyć się myśli, że wywody autora są istotnie „rein juristische".

Wywody noszą charakter pseudo-prawny, jest to raczej studjum polityczne.

Traktat przyjaźni i neutralności zawarty między Litwą a Sowietami nie jest zgodny z art. 16 i 17 Paktu Ligi Narodów. Neutralność Litwy jest niemożliwa do utrzymania, jeśli na podstawie art. 17 Sowjety będą stroną atakującą członka Ligi Narodów.

Powoływanie się autora, że Niemcom przed ich przyjęciem do Ligi Narodów uczyniono wyjątek w stosowaniu art. 16 Paktu (Układy Lokarneńskie) nie może mieć miejsca w tym przypadku, gdy chodzi o Litwę i o jej neutralność, a szczególnie o tak zwane położenie geograficzne, które ma usprawiedliwić również i Litwę w stosowaniu do niej interpretacji Układów Lokarneńskich odnośnie art. 16 Paktu Ligi Narodów. Każdy wyjątek należy interpretować tylko do danego przypadku, a nie rozszerzająco. Interpretacja art. 16 Paktu Ligi Narodów odnośnie położenia geograficznego i neutralności nie może mieć bezwarunkowo zastosowania do Litwy, ponieważ wyjątek ten ustanowiono dla Niemiec.

W części III (str. 16) die Wilnafrage und der Moskauer Vertrag, autor zaznacza, że „die alte Wilnafrage wurde wieder akut", szczególnie nota Cziczerina zagadnienie to czyni żywotnem.

Mentalności sowieckich dyplomatów nikt nie bierze poważnie, ponieważ oni samych siebie nie biorą poważnie. Interpretacja Cziczerina jest jego rządów swoistą interpretacją; nie uznaje on żadnych autorytetów międzynarodowych. „Désintéressement" w sprawie Wilna zawarte w Traktacie Ryskim interpretuje Cziczerin w ten sposób, że umowa powinna zgodnie zapaść między Litwą i Polską. Decyzja Konferencji Ambasadorów nic go nie obchodzi.

Decyzja Konferencji Ambasadorów z 15. 3. 1923 według opinij adwokata Rutenberga jest przeciwna prawu, ponieważ była tylko zgoda Polski na wykreślenie granic, — zgody Litwy nie było! Układ Suwalski obowiązuje Polskę i mało to szanownego autora obchodzi, że Litwa ogłosiła stan wojenny z Polską, — była to tylko niewinna zabawa dyplomatyczna Litwy, ale umowa Suwalska obowiązuje! Nota Litewska z 18 listopada 1922 nie mówi nic o zgodzie na wykreślenie granic, ponieważ tylko u b o c z n i e wspomina o art. 87 al. 3 Traktatu Wers...!

Konferencja Ambasadorów wydała decyzję polityczną a nie prawną! Dziwić się należy, jak może prawnik podporządkowywać Konferencję Ambasadorów Radzie Ligi Narodów; wszak są to organy międzynarodowe toto genere różne; o podporządkowaniu nie może być wogóle mowy. Konferencja Ambasadorów działa suwerennie, jest organem Rady Najwyższej.

Warto autorowi przypomnieć odpowiedź p. Hymansa z dnia 21. 4. 1923 na sesji Rady Ligi Narodów, jaką otrzymał Galwanauskas, który również odmawiał Decyzji Konferencji Ambasadorów znaczenia prawnego. Wywody Rutenberga nie robią wrażenia, aby były rzeczowe, a już stanowczo trudno uznać, że poruszone zagadnienie poddał autor „einer rein juristischer Prüfung".

Wojciech Polek (Warszawa).

A d a i r E. R. The Exterritoriality of Ambassadors in the sixteenth and seventeenth centuries. + 282. London, Longmans, Green and Co. 1929 r.

Autor przedstawia praktykę międzynarodową w XVI-tym i XVII-tym wieku (właściwie do r. 1660) równolegle z poglądami ówczesnych uczonych w przedmiocie immunitetów i przywilejów dyplomatycznych. Za podstawę, z której wyrosło pojęcie eksterytorjalności, będące, jego zdaniem, trzonem wszelkich prerogatyw przedstawicieli państw, uważa Adair średniowieczną koncepcję prawa personalnego w połączeniu z nietykalnością posłów uświęconą odwiecznym zwyczajem. W świetle tego założenia rozpatruje kolejno, tak na płaszczyźnie teorji jak i z punktu widzenia praktyki w omawianej epoce, zagadnienia następujące 1) osobistych przywi-

lejów ambasadora (pod nazwą tą należy rozumieć szefów misyj dyplomatycznych bez względu na czas trwania tych ostatnich i tytulaturę), 2) stanowisko świty czyli pocztu, 3) jurysdykcję ambasadora oraz nietykalność kurjerów i korespondencji, 4) ius capellae i swobodę kultu religijnego wraz z przywilejami duchownych oficjalnych do placówki przydzielonych (coprawda, ostatnia kwestja należy logicznie raczej do zagadnienia 2-giego), 5) nietykalność siedziby ambasadora wraz z t. zw. „franchise du quartier" i prawem „azylu".

Układ książki cechuje bezpośrednie przeciwstawienie sobie, obu aspektów, odnośnie do każdego z badanych problemów. Dzięki tej metodzie autor plastycznie wykazuje wzajemne stosunki i wpływy obu czynników: doktryny prawniczej i praktyki dyplomatycznej na powstanie i rozwój prawideł, które z biegiem czasu stężały w normy międzynarodowego prawa zwyczajowego.

Nie byłby Adair anglosaskim prawnikiem, gdyby głównego nacisku nie położył na „case law" t. j. na substancji jurydycznej, wydobywanej drogą troskliwej analizy z umiejętnie zestawionych, niesłychanie licznych precedensów. Metoda indukcyjna jest tu oczywiście jedynie słuszną, gdyż istotnie nic innego, jak długotrwałe stosowanie w stosunkach międzypaństwowych pewnych form postępowania, wytworzyło przepisy prawne dotyczące wyjątkowego stanowiska ambasadorów i innych reprezentantów państw. Adair doszedł w rozważaniach swych do wniosku, że poza pewnemi wyjątkami, praktyka znacznie wyprzedziła teorję i na nią w sposób przemożny wpłynęła; tłumaczy to tem, że ze względu na imperatywne częstokroć wymogi życiowe i motywy polityczne, państwa wykazywały stopniowo coraz stalszą tendencję pewnego określonego sposobu działania, podczas gdy teoretycy opierali się w znacznej mierze, zwłaszcza wcześniejsi, na apriorystycznych założeniach, czerpanych n. p. z prawa rzymskiego lub z prawa natury, a zarazem wcale lub niedość liczyli się z dziś bezspornie chyba uznanym aksjomatem, iż nie fakta należy naginać do teorji, ale tworzyć teorje wyjaśniające trafnie fakta. Wyjątkami pod tym względem byli Zouch i Bynkershoek. W ostatnim rozdziale (XIII)., zawierającym syntezę poprzednich i ostateczne konkluzje autor zestawia koncepcję eksterytorjalności, tak jak się skrystalizowała w obu stuleciach będących przedmiotem jego badań, z poglądami trzech (tylko) współczesnych pisarzy, jako przedstawicieli kierunku wrogiego tej fikcji (Fauchille, Laurent i Thornely). Z kolei poddaje zapatrywania ich krytyce, formułując swe pojęcie eksterytorjalności, podlegającej „na takiej swobodzie osobistej względem prawa państwowego i jego sądowego zastosowania, jakiej zażywałby ambasador, gdyby wogóle nie znajdował się w kraju", (str. 261) i podkreśla

wybitnie osobowy charakter tej koncepcji, z czego wynika, jak to sam zaznacza, że terytorjalne jeśli można tak się wyrazić konsekwencje, wynikające z specyficznego pojęcia problemu nie są ani trafne ani możliwe do przyjęcia.

Jakkolwiekby się zapatrywać na kwestję eksterytorjalności wogóle a jej ujęcie przez Adair'a w szczególności, jest niewątpliwem, że nie można należycie ogarnąć i wniknąć w istotę przywilejów dyplomatycznych, jeśli się nie zaznajomi z rozwojem historycznym uzasadniających je idei, które mają genezę swą w koncepcji eksterytorjalności, chociażby uległa ona sama daleko idącemu przewartościowaniu czy też wprost przekreśleniu. Obecnie bowiem eksterytorjalność nie może stanowić kryterjum immunitetów, nawet w tych szczupłych ramach, które zakreśla jej Adair. Przyjęcie jej pociąga za sobą konsekwencje niebezpieczne i szkodliwe, z drugiej zaś strony niejednokrotnie okazuje się niewystarczającą. Samo postawienie kwestji w sposób sformułowany przez Adair'a jest błędne; wszelkie immunitety, jako wyjątek od ogólnie obowiązujących norm porządku prawnego mają sens jedynie w związku i na tle tegoż, traktowane niejako same w sobie, stają się chimerą i absurdem.

Racją bytu immunitetów dyplomatycznych jest ich konieczność z uwagi na spełnianie przez pewne jednostki funkcje w zakresie stosunków międzynarodowych. Prawo narodów ochrania właśnie te ostatnie, to też miarą przywilejów obarczonych zadaniami temi osób może być wyłącznie związek z celem misji dyplomatycznej, czyli, innemi słowy, dyplomata winien cieszyć się tylko takiemi immunitetami i w takim zakresie, o ile są one niezbędne dla swobodnego wykonywania przezeń jego urzędu. (Ne impediatur legatio). Z poszczególnych zagadnień zasługuje na uwagę obszernej rozważana (z rozumiałych względów) sprawa słynnej w prawie angielskiem ustawy z r. 1709, Anne c. 12, regulującej pod niektóremi tylko względami stanowisko w prawie wewnętrznem Wielkiej Brytanji ambasadorów i ich orszaku.

Poważnym walorem tej niezwykle instruktywnej książki jest styl odznaczający się lekkością i prostotą w wywodach teroetycznych a barwnością i plastyką w opisie przeróżnych „causes célèbres". Zaleta ta sprawia, że dzieło czyta się nader zajmująco a poglądy autora są suggestywne, nawet gdy możnaby im niejedno zarzucić. Pamiętać jednak należy, że książka ma charakter par excellence odtwórczy a autorem jej jest historyk, który z punktu widzenia swej nauki opracował temat.

Jerzy St. Zajączkowski (Warszawa).

Bierowski F.: Zbiór dokumentów urzędowych, dotyczących w. m. Gdańska do Rzplitej Polskiej c. 1. V, 1929. Gdańsk, Komisarjat Gen. Rzplitej Polskiej, 1930, 38 str.

Bregman A.: Liga Narodów 1920—1930. Bilans dotychczasowej działalności' Warszawa, Hoesick, 1931, 165 6tr. 7 zł.

Bursche E.: Konkordaty. Studjum historyczne, Warszawa, P. N. W. 1930, 88 str. 3.50 zł.

Clemenceau G.: Blaski i nędze zwycięstwa (tłum. J. Herniczek), Poznań Rzepecki 1930, 293 str.

Deryng A.: Kompetencja wyrokowania Stałego Trybunału Sprawiedliwości międzynarodowej, Warszawa, Gebethner i Wolff, 1930, 124 str.

Deryng A.: O podstawach mocy obow. prawo narodów, Lwów, 1930, 11 str.

Estreicher St.: Pacyfizm w Polsce, XVI st., Poznań, 1931, 24 str.

Grzankowski Wł.: Zagadnienie sankcyj międzynarodowych Ligi Narodów, Warszawa, Kasa im. Mianowskiego, 1930, 111 str. 6 zł.

Grzegorczyk P.: Bibljografja mniejszości narodowych w Polsce za 1929 r., Warszawa, 1930, 15 str.

Jeziorański K.: Istota problemu mniejszościowego na terenie międzynarodowym, Warszawa, „Przegląd Polityczny", 1930, 23 str.

Klar A.: Od wojny światowej do Paneuropy, Brody, 1930, 24 str.

Lenkutis F.: Ludność polska na Litwie, Warszawa, Rada Org. Polaków z zagranicy, 1930, 16 str.

Lubomirski J. St.: Sprawa Granic Kompetencji Międzynarodowej Komisji rzeki Odry przed forum Stałego Trybunału Sprawiedliwości międzynarodowej, Warszawa, Sprawy obce, 1930, 28 str.

Makowski J.: Prawo międzynarodowe, cz. I i II, Warszawa, „Sprawy obce", 1930, 1931, 665 str.

Makowski J.: Teorja i technika zawierania umów międzynarodowych. Warszawa, „Sprawy obce", 1931, 99 str.

Nieunikniona wojna mocarstw zachodnich przeciw Unji Sowietów, pogrom bolszewizmu przez Zjednoczoną Europę, Pozna , Rzepecki, 125 str.

Piechal M.: Rozmowy o pacyfizmie, Warszawa, 1930, 74 8tr.

Rappaport E. St.: Zagadnienie prawa karnego międzypaństwowego, Warszawa, „Bibljoteka prawnicza", 1930, 29 str.

Ruecker E.: Kontynent niezgody. Rozważania o kryzysie europejskim, Warszawa, Hoesick, 1930, 173 str.

Sejdamet Diafar: Krym, przeszłość, teraźniejszość i dążenia niepodległościowe Tatarów krymskich, Warszawa, 1930, 169 str.

Smogorzewski K.: Propaganda „korytarzowa" zagranicą, Toruń, Instytut Bałtycki, 1930, 62 str.

Warszawski J.: Zagadnienie rozbrojenia w prawie międzynarodowem i w stosunkach międzynarodowych, Warszawa, Kasa im. Mianowskiego, 1930, 199 str. 10 zł.

Tyszcegielski J.: Paneuropa a Polska, Warszawa, 1930, 48 str.

Wiślicki J. dr.: Umowy lateraneńskie, Lublin, Uniwersytet, 1930, 102 str.

Załęcki G.: Problem konieczności i możliwości polskiej polityki kolonjalnej. Warszawa, 1930, 32 str.

Zbiór przepisów konsularnych, cz. II, Warszawa, Min. Spraw Zagr. 1930, 527 str.

Zbiór dokumentów, dotyczących stosunku Polski do zagadnienia odszkodowania oraz umowy dwustronne zawarte przez Polskę w związku z Konferencją Haską 1929—1930, Warszawa, Min. Sp. Zagr., 1930, 46 str.

Czasopisma: Ancel J.: Geografja polityczna Bałtyku (Droga Nr. 5, 1930). — Namitkiewicz J.: Zagadnienie suwerenności Państwa Polskiego na tle orzecznictwa M. T. R. polsko-niemieckiego (Gazeta Sądowa Warszawska Nr. 18, 19, 20, 21, 22, 23, 1930). — Kielski A.: porozumienie gospodarcze ze stanowiska prawnego (Palestra Nr. 3, 1931). — Celiński: Protektorat międzynarodowy (Prawo Nr. 6—7, 1930). — Hawelski Z.: kwestja kanału Su-skiego (Prawo Nr. 10, 1930). — Kopczyński W.: O międzynarodowym Trybunale Kaperskim (Prawo Nr. 4—5, 1930). — Dębicki: XI Zgromadzenie Ligi Narodów (Przegląd Polityczny, zesz. 4, październik, 1930). — Ciechanowski J.: Polityka zagraniczna St. Zj. A. P. (Przegląd Polityczny, zesz. 5—6, listopad—grudzień, 1930). — Taylor J.: Przedstawicielstwo i udział w. m. Gdańska w konferencjach i kongresach międzynarodowych (Przegląd Polityczny, zeszyt 5, listopad—grudzień, 1930). — Taylor J.: Rok 1930 w polityce międzynarodowej (Przegląd Polityczny, zesz. 1—2, styczeń—luty, 1931). — Jeziorański K.: Istota problemu mniejszościowego na terenie międzynarodowym (Przegląd Polityczny, zesz. 1—2, styczeń—luty, 1931). — Rose K.: Polityka zagraniczna Niemiec Republikańskich (Przegląd Polityczny, zesz. 1—2, styczeń—luty 1931). — Lemański J.: Styczniowa sesja Rady Ligi Narodów (Przegląd polityczny, zesz. 3, marzec, 1931). — Jeziorański K.: Cele ostatnich wystąpień niemieckich w Genewie (Przegląd Polityczny, zesz. 3, marzec, 1931). — Korzeniowski St.: Pertraktacje indyjskie (Przegląd Polityczny, zesz. 3, marzec, 1931). — Namysłowski W.: Charakterystyczne cechy powojennych konwencyj konsularnych (Przegląd Prawa i administracji, kwart. I, 1931). — S. S.: Międzynarodowa współpraca w Lidze Narodów (Przegląd Współczesny, styczeń, 1930). — Bregman A.: Wielkie mocarstwa a Liga Narodów (Przegląd Współczesny, marzec, 1930). — Szerer M.: Pamiętniki d'Abernona (Przegląd Współczesny, kwiecień, 1930). — S. S.: Traktaty handlowe (Przegląd Współczesny, październik, 1930). — Bregman A.: XI Zgromadzenie Ligi Narodów (Przegląd Współczesny, listopad, 1930). — Król M.: Represalje i wyższa konieczność w prawie międzynarodowem (Rocznik Wileński, rok IV, 1930). — Życki J.: De Legato et Legatione (Sprawy obce, zesz. 1, 1930). — Jaworski Wł. L.: „Konferencja europejska" Brianda (Sprawy Obce Nr. IV, 1930). — Halban Z.: Pogląd na pakta Lateraneńskie (Sprawy obce, zesz. IV, 1930). — Przeździecki R.: Z dziejów dyplomacji polsko-pruskiej (Sprawy Obce zesz. V, 1930). — Bator B.: Na progu nowej ery (Sprawy Obce, zesz. V, 1930).

— Łypacewicz W.: Gwarancja Ligi Narodów i procedura w/g Traktatów mniejszościowych (Sprawy Obce, zesz. V, 1930). — Batowski H.: Unja czesko-słowacka (Sprawy Obce, zesz. V, 1930). — Kanerol St.: Kłajpeda (Sprawy Obce, zesz. V, 1930). — Życki J.: „Salomon polski" Herakljusz Lubomirski i jego rozważania o dyplomacji (Sprawy Obce, marzec, zesz. VI, 1931). — Bierowski T.: Gdańsk a kampanja polsko-bolszewicka w 1920 r. (Sprawy Obce, marzec, zesz. VI, 1931). — Łyskowski T.: Drogi rozwoju międzynarodowej współpracy gospodarczej (Sprawy Obce, marzec, zesz. VI, 1931). — Kowalewski M.: Ewolucja sowieckiej polityki narodowościowej (Sprawy Narodowościowe, Nr. 1, kwiecień, 1930). — Zieleniewski L.: Czecho-słowackie ustawodawstwo językowe (Sprawy Narodowościowe, Nr. 2, maj, 1930). — Elmer B.: Ruch wielkoniderlandzki (Sprawy Narodowościowe, Nr. 3—4, październik, 1930). — G. S.: Zarys stosunków narodowościowych w Kłajpedzie (Sprawy Narodowościowe Nr. 3—4, październik, 1930). — Krysiński A.: Mniejszości żydowskie i ich charakter (Sprawy Narodowościowe Nr. 5—6, listopad—grudzień, 1930). — Zieleniewski L.: Ustawodawstwo językowe Szwajcarji (Sprawy Narodowościowe Nr. 5—6, listopad—grudzień, 1930).

Academie diplomatique internationale, 2 V. Paris, 1930, 150 str.

Accords relatifs aux obligations resultant du traité de Trianon signé à Paris 28/IV. 1930, Paris, 1930, 79 str.

Akzin B.: Les problèmes fondamentaux du droit international public, Paris, Les édit. internat. 1929.

Alvin et Tuffrau: La grande guerre. Ses origines. Son développement. Ses conséquences, Paris, Gauthier-Villars, 1930, 312 str.

Anzilotti D.: La demande reconventionnelle en procédure internationale Paris, Codde, 1930, 22 str. 15 fr.

Armanazi N.: L'Islam et le droit international, Paris, Picard, 1930, 162 str.

Baumkoller A.: Le mandat sur la Palestine, Paris, Rousseau, 1930, 224 str.

Basdevant S.: Les fonctionnaires internationaux, Paris, Sirey, 1930, 320 str.

Benno I. J.: La situation internationale du canal de Suez, Lyon, Bosc, 1930.

Bony R.: Le désarmement naval, Paris, Press. Univ. 1930, 284 str.

Briand A.: Dans la voie de la paix, Paris, Stock, S, 1929, 66 str.

Bougenot A.: Le protocole de Genève, octobre 1924, Paris, Press Univ. 1929, 212 str.

Bustamentey Sirven: La Mer territoriale, Paris, Sirey, 1930, 262 str.

Cassin R.: Les Soviets et les organisations de la Paix, Paris, 1930.

Chelard R.: Responsabilité de la Hongrie dans la guerre mondiale. Paris, Bossard, 1930.

Colliez A.: Notre protectorat marocain, Paris, Rivierè, 1930, 630 str.

27 Congrès universal de la paix tenu à Athènes du 6—10/X. 1929. Genève, Bureau int. de la paix à Genève 1930, 276 str. 4 fr. szw.

Constantinoff J.: La codification du droit international et l'unification législative. Paris, Chauny et Quinsac, 1930, 240 str.

Corcos F.: La paix? Oui, si les femmes voulaient? Paris, Montaigne, 1929. 295 str. 12 fr.

Coste F.: La situation internationale de la Norvège, Lyon, Bosc, 1930.

Costedoat R.: Le mandat français et la réorganisation des territoires du Cammeroun, Besançon, 1930.

Courtin R.: Essais sur la politique de la S. d. N., Paris 1930, 6 fr.

Delos J.: La société internationale et les principes du droit public, Paris, Pédone, 1929, 344 str.

Delvaux G.: L'invasion de la Belgique devant la science allemande du droit des gens. Liège, Demarteau, 1930, 152 str.

Denvignes: La farce du désarmement, Paris, 1930, 266 str.

Devedji A.: L'exchange obligatoire des minorités greque et turque en vertu de la convention de Lausanne, Paris, 1930, 231 str.

Dimitch V. N.: La courtoisie internationale et le droit des gens, Paris, Sirey, 1930, 174 str. 30 fr.

Dobrin C.: Les optants hongrois et la réforme agraire roumaine, Paris, 1929, 25 fr.

Documents de la commission préparatoires de la conférence du désarmement, Sér. 9. Berlin, Heymann, 1930, 222 str. 10 fr. sz.

Dotremont St.: L'arbitrage internationale et le conseil de la Société des Nations, Bruxelles, Lamertin, 1930, 464 str.

Falk F.: Notre domaine colonial 2. Paris: Ed. Notre Domaine colonial 1930. 2. L'Algérie. Un siècle de colonisation française, 143 str. 2 kt.

Escolier E.: L'Anschluss de l'Autriche à l'Allemagne, Lyon, Bose, 1930.

Feinberg N.: La juridiction de la cour permanente de justice internationale dans le système des mandats, Paris, Rousseau, 1930, 238 str.

Félix Z.: Le Statut international du Maroc d'après les traités, 1929, 25 fr.

Ferrara O.: L'Amérique et l'Europe. Le panaméricanisme et l'opinion européenne, Paris, Oeuvres représentants 1930, 12 fr.

Frei P. H.: De la situation juridique des représentants des membres de la S. d. N. et ses agents, Paris, Sirey, 1930, 118 str.

Gallus : La mise en harmonie du pacte de Paris, Paris, Les édition internationales, 1930, 109 str.

Gardes A.: Le désarmement devant la S. d. N. Paris, Pédone, 1929, 259 str.

Genet R.: Traité de diplomatie et de droit diplomatique. T. I-er. L'Agent diplomatique, Paris, Pédone, 1930, 120 fr.

Gidel: Le droit international public de la mer, Paris, 1931.

Glinberg G. A.: Le problème du désarmement devant la S. d. N. et en dehors d'elle, Paris, Press. Univ. 1930, 161 str.

Grigaut M.: Que faut-il savoir de la Société des Nations, Paris, Delagrave, 126 str.

Guerrero G. G.: La codification du droit international, Paris, Pedone, 1930, 60 fr.

Guillain R.: Les problèmes douaniers internationaux et la S. d. N. Paris, Sirey, 1930, 225 str.

Hajnal H.: Le droit du Danube international, La Haye Nijhoff, 1930.

Hauser, Ancel, Cahen etc.: Manuel de politique européenne. Histoire diplomat. de l'Europe, T. I. II, Paris, Press Univ. 1929, str. 478, 391, 100 fr.

Hoijer O.: La securité internationale et ses modes réalisation, 4 vols, Paris, Les editions internationales, 1930, 368, 273, 182, 225 str.

Hooper Ch.: L'Iraq et la S. d. N., Paris, Pédone, 1930, 112 str., 25 fr.

Israel Mayer G.: L'Egypte contemporaine et les capitulations, Paris, Press. Univ., 1930, 472 str.

Jaquin P.: La question des minorités en l'Italie et la Yougoslavie, Paris, Sirey, 1929, 223 str.

Jarrige R.: De la souveraineté de l'Etat et de la personnalité du droit des gens, La condition internationale du Saint-Siège, Paris, Rousseau, 1930, 380 str.

Jaudel G.: Les paiments internationaux, Paris, Chauny et Quinsac, 1930, 321 str. 40 fr.

Jouvenel B.: Vers les Etats-unis d'Europe. Paris, Valois, 1930.

Julliot Ch. L.: La convention de Genéve de 1929 et l'immunisation des appareils sanitaires aériens. Projet d'une convention additioneile pour l'adoptation à la guerre aérienne des principes de la convention de Genéve, Croix Rouge, 1929, 37 str.

Junghann O.: Origine et solution du probléme des minorités nationales. Lausanne, Payot, 1930, 40 st., 1,50 szw. fr.

Kao Lou: Conception d'une fédération mondiale. Paris, 1930. 15 fr.

Koremtch F.: L'article 10 du pacte de la S. d. N. Paris, Bossuet. 1930, 210 str.

Kybal V.: Les origines diplomatiques de l'Etat tchécoslovaque. Prague. Orbis, 107 str.

La Brière Y.: L'organisation internationale du monde contemporain et la papauté souveraine. Paris, Spes, 1930, 283 str.

La Brière, Bucaille etc.: Les accords du Latran. Paris, Spes, 1930, 280 str., 12 fr.

La Chine et le monde, (études des questions politiques, diplomatiques etc.). Paris, Press univ. 1929, 238 str., 15 fr.

La Croix Rouge. Son organisation internationale. Paris, „Croix Rouge", 1930, 44 str.

Lapradelle et Niboyet: Répertoire dé droit international, T. VI. Paris, Sirey, 1930, 150 fr.

Lapradelle A.: Causes célèbres du droit des gens. Paris, Ed. internationales, 1930, 560 str.

Le Fur L.: Le Saint-Siège et le droit des gens. Paris, Sirey, 1930, 294 str.

Le Gall R.: Le pacte de Paris du 27/VIII 1928. Paris, Sirey, 1930, 160 str. 25 fr.

Le Gouze de Saint-Saine A.: La conciliation internationale. Paris, Rousseau, 1930, 218 str.

Le Wita H.: Conception réaliste sur la paix. Paris, Tallandier, 1930, 1.25 fr.

Mandats. Statut organique de la Syrie et du Liban. Berlin, Heymann, 1930, 33 str., 1.50 fr. szw.

Mandelstam A.: La protection des minorités dans le droit international positif. Paris, 1931.

Marchal J.: Union douaniére et organisation européenne. Paris, Sirey. 1930, 231 str.

Martel R.: La France et la Pologne. Paris, Riviére, 1930, 330 str

Martel R.: Les frontières orientales de l'Allemagne. Paris, Riviére, 1930, 193 str.

Mary R.: De la condition juridique des territoires sous mandat de la S. d. N., Paris, Press. Univ. 1930, 140 str.

Militch M.: Les attributions communes et les rapports du conseil et de l'assemblée de la S. d. N. Paris, Pédone, 1929, 316 str.

Miloche et Radoikovitch: La révision des traités et le pacte de la S. d. N. Paris, Pédone 1930, 60 fr.

Miliouch B.: Le fondement du droit international. Paris, Prédone, 1930, 144 str., 20 fr.

Mirkine-Guetzéwitch B.: L'influence de la révolution française sur le développement du droit international dans l'Europe orientale. Paris, Hachette 1930, 163 str.

Monfort H.: L'aspect européen de l'expérience baltique 1918—1930. Paris, Gebethner i Wolff, 1930, 29 str., 3 fr.

Natkévicius L.: Aspect politique et juridique du différend polono-lithuanien. Paris, Chauny et Quinsac, 1930, 360 str., 60 fr.

Niboyet et Goulé: Recueil de textes usuels de droit international: Nationalité. Etrangers. Conflits de lois, Traité de la France. Projets européens et panaméricains. Paris, Sirey, 1930, 119 str.

Nicolau M.: Les traités et les minorités envisagées spécialement du point de vue des minorités réligieuses. Paris, Gamber, 1930, 159 str.

Nonu J. M.: Le règlement des dettes interalliées et le plan Dawes, v. I. Paris, Blanchard, 1930, 630 str.

Pensa H.: De Locarno au pacte Kellogg. Paris, Roustan, 1930, 347 str., 20 fr.

Perroud J.: Les jugements étrangers. Etude pratique et théorique sur leur autorité et leur execution. Paris, Sirey, 1929, 64 str.

Petrascu N.: Les mesûres de contrainte internationale qui ne sont pas la guerre entre les Etats-membres de la S. d. N. Paris, 1928, 30 fr.

Picavet C. G.: La diplomatie française sous Louis XIV. Paris, Alcan, 1930.

Poincaré R. et Gérin R.: Les responsabilités de la guerre: 14 questions par R. Gérin et 14 réponses par R. Poincaré. Paris, Payot, 1930, 186 str.

Popovitch G.: La composition du conseil de la S. d. N. Lausanne, „La Concorde", 1930, 182 str.

Raafat: Le problème de la securité internationale. Paris, 1930, 80 fr.

Radulescu A.: Quelques pages de droit international au temps de l'occupation de la Roumanie. Bucarest, Socec & Co, 1930, 14 str.

Rameru M.: Une image d'Etats-Unis européens. Lausanne, Payot, 1930, 109 str., 3,75 fr. szw.

Ratification des accords et conventions conclus sous les auspices de la S. d. N. Liste 9. Berlin, Heymann, 1930, 88 str.

Ray J.: Commentaire du pacte de la S. d. N. selon la politique et la jurisprudence des organes de la Société. Paris, Sirey, 1930, 719 str.

Redslob K.: Principes des Nationalités. Paris, 1931.

Reale E.: L'arbitrage international. Paris, Payot, 1930, 414 str.

Renard A.: Paix ou guerre? (Eupen, Malmédy, Alsace-Lorraine, L'Anschluss, Pays-Bas et Belgique). Paris, 1930, 15 fr.

Rességuier G.: Les sanctions militaires de la S. d. N. Paris, 1930, 20 fr.

Rindoff C: Les Etats Unis de Balcans, Paris, Jouve 1930, 218 str.

Rivière J.: Pour et contre une S. d. N. Paris, Artisan du livre, 1930, 63 str.

Roddes J.: La minorité allemande en Haute-Silesie polonaise. Paris, Presses modernes, 1930, 205 str.

Roper A.: La convention internationale du 13/X. 1929. Paris, Sirey, 1930.

Rouard de Card E.: Les Etats Unis d'Amérique et le protectorat de la France au Maroc. Paris, 1930, 15 fr.

Saint-Aulaire: La mythologie de la Paix. Paris, Promethée, 1931, 60 fr.

Schiarbati A.: De la condition juridique du Canal de Suez avant et après la Grande-Guerre. Lyon, 1930.

Schindler D.: Les progrès de l'arbitrage obligatoire depuis la création de la S. d. N. Paris, Hachette, 1930, 132 str.

Smogorzewski C.: J. Piłsudski et les activistes polonais pendant la guerre. Paris, Gebethner i Wolf, 1930, 63 str., 9 fr.

Société des Nations: Conférence pour la codification du droit international T. I. Nationalité T. II. Eaux territoriales, T. III Responsabilité des Etats en ce qui concerne les dommages causès sur leur territoire, à la personne ou aux biens des Etrangers. Genève, S. d. N. 1929, 215, 195, 255 str., 150 fr.

Société des Nations: Document relatif à la protection des minorités par S. d. N. Genéve, 1929.

Société des Nations: 10 ans de coopération internationale. Berlin, Heymann, 1930, 628 str. 6 M.

Spiropoulos J.: Théorie générale du droit international, Libr. de droit et de jurisprurence, 1930, 220 str.

Strauss J.: Les juridictions en droit fluvial rhénan. Brest, 1930.

Strupp K.: La situation juridique des Macédoniens en Yougoslavie. Paris, Presses Univer., 1930, 139 str., 50 fr.

Tao Chang Chung: Les traités inégeaux de la Chine et l'attitude des Puissances. Paris, Rivière, 1930, 216 str.

Tostain: Le traité politique du Latran et la personnalité en droit international. Paris, Spes, 1930, 153 str.

Ullein A.: La nature juridique des clauses territoriales du traité de Trianon. Paris, Pédone, 1929, 191 str.

Vaudet Ch.: La verité sur la question romaine. Paris, Lutece, 1930, 311 str., 12 fr.

Wurfbein A.: L'exchange gréco-bulgare des minorités ethniques. Lausanne, Payot, 1930, 217 str.

Zimmern A.: Empire britannique et S. d. N. Paris, Gamber, 1930.

Baldoni A.: Zur Theorie u. Praxis d. Vorbehalte in den Staatsverträgeu Brünn, Rohrer, 1930, 15 str.

Bardeleben H.: Die zwangsweise Durchsetzung im Völkerrecht. Leipzig, Noske, 1930, 90 str., 6 M.

Biesel E.: Die Völkerrechtliche Stellung d. Saargebietes. Leipzig, Noske, 1930, 135 str.

Böger M.: Die Immunität d. Staatsschiffe. Kiel, Institut f. intern. Recht, 1930, 215 str.

Bogensee J. W., Skala J.: Die nationalen Minderheiten im Deutschen Reich u. ihre rechtliche Situation. Bautzen, Schmaler, 1929, 24 str., 1 M.

Bonhoeffer K.: Die Meistbegunstigungsklausel im modernen Völkerrecht. Berlin, Springer, 1930.

Bonne G.: Im Kampf um den Weltfrieden. München, Reinhardt, 1930, 395 str., 5.50 M.

Braun W.: Démarche, Ultimatum, Sommation. Eine diplomatisch-völkerrechtl. Studie. Berlin, Stilke, 1930, 84 str., 4,50 M.

Delbrück H.: Der Friede v. Versailles, 2 Aufl. Berlin, Stilke, 1930, 32 str., 0,50 M.

Dombrowski H.: Fort mit Weichselkorridor! Unrecht u. Kriegsgefahr des „Korridors". Marienwerder, Dürerhaus, 1930, 31 str., 0,60 M.

Duchosal H.: Der Völkerbund, sein Wesen u. seine Tätigkeit. Weinfelden, Neuenschwander, 1930, 160 str., 1,50 fr. szw.

Engelhardt V.: Weltbürgertum u. Friedensbewegung in Vergangenheit u. Gegenwart, Bd. 1. Berlin. Heusel, 1930, 199 str., 4 M.

Faluhelyi F.: Der pariser Kellogg-Pakt u. dessen Bedeutung vom Rotary-Standpunkte betrachtet. Pécs, 1929, 13 str., 0,80 M.

Flaes R.: Das Problem der Territorialkonflikte. Amsterdam, H. J. Paris, 1930, 552 str.

Fittbogen G.: Das Schulrecht v. Eupen-Malmedy. Berlin, Hobbing, 1930, 157 str., 5,60 M.

Grentrup Th.: Das Schulrecht der deutschen Minderheit in Italien. Berlin, Hobbing, 1930, 192 str., 5,40 M.

Guttmann V.: Die theoretischen Grundlagen d. Minderheitenfrage. Pécs, Dunàntul, 1929, 15 str.

Hagen A.: Die Rechtsstellung des Hl. Stuhles n. d. Lateranverträgen. Stuttgart, Enke, 1930, 95 str.

Hold-Ferneck A.: Lehrbuch des Völkerrechts. T. 1. Leipzig, Meiner, 1930, 257 str., 7,80 M.

Holmbäck A.: Der ständige internationale Gerichtshof in den 1922—1929. Königsberg, Gräfe & Unzer, 1930, 24 str., 1,50 M.

Junkerstorff K.: Die Völkerbundsgarantie des Minderheitenrechts. Haag, Nijhoff, 1930, 77 str., 2 Fl.

Junkerstorff K.: Das Schulrecht der deutschen Minderheit in Polnisch-Oberschlesien n. d. Genfer Abkommen. Berlin, Hobbing, 1930, 184 str., 5 M.

Klatzkin J.: Probleme des modernen Judentums 3 Aufl. Berlin, Schneider, 1930, 208 str., 6 M.

Kljutschnikoff u. Sabanin : Internationale Politik d. neuesten Zeit in Verträgen, Noten u. Deklarationen. T. 3. H. 1 n. 2. Moskau, Litisdet., 1930, 430 i 367 str., 11 rb.

Die Korridor-Gefahr. Das Problem d. deutschen Ostens d. europ. Verständigung d. Weltfriedens. München, Süddeutsche, 1930, 36 str., 0,90 M.

Kostrzewski J.: Vorgeschichtsforschung u. Politik. Eine Antwort auf d. Flugschrift v. Bolko Fhr. v. Richthofen: Gehört Ostdeutschland zur Urheimat der Polen. Poznań, Jachowski, 1930, 32 str., 2 zł.

Küster R.: Die polnische Irredenta in West-Oberschlesien. Berlin, Hallig, 1931, 178 str., 4 M.

Lingg E.: Das Rechtsproblem des Völkerbundes. Wien, Manz, 1930, 31 str., 1,20 M.

Linnebach K.: Chronik d. Versailler Vertrages. Berlin, Zentralverlag, 1930, 56 str., 5 M.

Lukaschek: Das Schulrecht der nationalen Minderheiten in Deutschland. Berlin, Hobbing, 1930, 50 str., 2,40 M.

Maddison E.: Die nationale Minderheiten Estlands u. ihre Rechte, 2. Aufl. Tallin, Keisermann, 1930, 37 str., 1 M.

Meulen J.: Der Gedanke der internationalen Organisation in seiner Entwicklung, II B. 1789—1889. Haag, Nijhoff, 1929, 371 str.

Moor J.: Zum ewigen Frieden. Grundriss einer Philosophie d. Pazifismus u. d. Anarchismus. Leipzig, Meiner, 1930, 102 str.

Munch P.: Die Völkerbundspolitik der drei nordischen Staaten. Berlin, Stilke, 1930.

Nuesch A.: Souveräner europäischer Bund. Basel, Europäer-Verlag, 1930, 208 str., 5 M.

Oeri A., Martin W. u. Bovet E.: 10 Jahre Völkerbund, Glarus, Tschudi, 1930, 71 str.

Pahl R.: Das völkerrechtliche Kolonial-Mandat. Berlin, Stolberg, 1930, 223 str.

Radoslavoff V.: Die Revision d. Friedensverträge. Berlin, Stilke, 1930, 119 str.
Rauchberg H.: Die Reform d. Minderheitenschutzes. Breslau, Kern, 1930, 76 str., 4,50 M.
Reck Th.: Die Lösung d. römischen Frage. Berlin, Heymann, 1930, 80 str., 4M.
Richthofen W.: Brito-Germania. Ein Weg zu Paneuropa? Warum wieder Weltkrieg? Berlin, Verl. f. Aktuelle Politik, 1930, 156 str., 3,50 M.
Rühland C: System d. Völkerrechtlichen Kollektifvertrage als Beitrag z. Kodifikation d. Völkerrechts. Berlin, Stilke, 1930, 104 str.
Rynne M.: Die völkerrechtliche Stellung Islands. München, Duncker & Humblot, 1930, 435 str.
Sahm H.: Material zur Geschichte d. Freien Stadt Danzig, Kafemann, 1930, 36 **str.**
Salin E.: Das Reparations-Problem 2 vols. Berlin, Hobbing, 1930.
Schnee H. u. Draeger H.: 10 Jahre Versailles, 2 vols. Berlin, Brücken-Varlag, 1930.
Schneider W.: Die völkerrechtliche clausula rebus sic stantibus u. Art. 19 der Völkerbundssatzung. Berlin, Dümmler, 1931, 140 str., 8 M.
Schwarzenberger G.: Das Völkerbunds-Mandat f. Palästina. Stuttgart, Enke, 1930, 102 str.
Schwertfeger B.: Der Weltkrieg d. Dokumente. Berlin, Deutsche Gesellschaft f. Politik u. Geschichte, 1930, 263 str.
Sitzungsbericht des Kongresses d. organisierten nationalen Gruppen in den Staaten Europas, 5 Genf. 26—28 Aug. 1929. Wien, Braumüller, 1930, 166 str., 4 M.
Stegemann H.: Das Trugbild v. Versailles. Stuttgart, 1930, 359 str., 12 M.
Strupp K.: Der Versailler Friedensvertrag. Berlin, Spaeth u. Linde, 1930, 54 str.
Strunz J.: Der Völkerbund. Leipzig, 1930, 79 str., 0,40 M.
Trampler K.: Staaten u. nationale Gemeinschaften. Eine Lösung d. europäischen Minderheitenproblems. München, Oldenbourg, 1930, 141 str.
Volz W.: Zum oberschlesischen Problem. Gleiwitz, Oberschles. Volksstimme, 1930, 147 str., 4 M.
Walz G.: Wesen d. Völkerrechts u. Kritik d. Völkerrechtsleugner. Stuttgart, 1930, 274 str.
Wehberg H.: Die Ächtung des Krieges. Berlin, Vahlen, 1930, 195 str., 6 M.
Wintgen8 H.: Der völkerrechtliche Schutz d. nationalen, sprachlichen u. religiösen Minderheiten. Stuttgart, Kohlhammer, 1930, 502 str.
Wittstock O.: Die offene Wunde Europas. Handbuch zum europ. Minderheitenproblem. Hermannstadt, Kraft & Drotleff, 1930, 192 str., 7,80 M.

Allen D.: The fight for peace. N. Y. Macmillan, 1930, 751 str., $ 5.
Aston G.: Secret service. London. Faber, 1930, 316 str., 18 s.
Baty T.: The canons of international law. London, Murray, 1930, 530 str.

Benns F. L.: Europe since 1914: a short history of the world war and reconstruction. N. Y., Crofts, 1930, 671 str.

Boeckel F. B.: The turn towards peace. N. Y., Friendship Press, 1930.

Bowman I.: International relations. Chicago, Am. Libr. Assoc. 1930, 51 str., 0,35 $.

Briand M.: Memorandum on the organization of a régime of European federal Union, address eol to 26 governments of Europe. N. Y. Carnegie Endowment for Int. peace 1930, 33 str., 5$.

Browne Ch.: A short history of the British embassy at Washington. Forty years in a school of diplomacy. Whasington, Gibson, 1930, 121 str.

The British Yearbook of international law, London, Oxford Univ. Press. 1930, 258 str.

Butler N. M.: The path to peace. N. Y., Scribner, 1930, 333 str., 2,50 $.

Cambon J.: The diplomatist. London, Allan, 1931, 7 s. 6 d.

Caroll M. J.: Key to League of Nations documents placed on public sale 1920—1929. Boston, Wold peace foundation, 1930, 140 str.

Chang-Chung-Fu: Anglo-Japanese alliance. Baltimore, J. Hopkins Press, 1930.

Cohen Ch.: War — civilization and the churches. London, 1930, 185 str., 2 s.

Colegrove K. W.: International Control of aviation. Boston, World peace foundation, 1930.

Crawford M.: International arbitral procedure. Baltimore, King, Bros, 1930, 259 str.

D'Abernon Lord: Diary: an ambassador of peace. v. III. London, Hodder & Stoughton, 1931, 318 str.

Davies D.: The problem of the twentieth century. A study in international relationships. London, Benn, 1930, 796 str. 21 s.

Dawson W. H.: The future of Empire and the world price of peace. London, Williams & N. 1930, 286 str., 12 s. 6 d.

Dugdale E. T. S.: German diplomatie documents 1871—1914 V. 3. N. Y. Harper's, 1930, 463 str.

Epstein J.: Ten years life of the League of Nations. London, Mayfair Press, 1930, 175 str.

Fay S. B.: The origins of the world war, 2 ed. N. Y. Macmillan, 1930, 1170 str. $ 4.

Fletcher J. C: Europe's two frontiers. London, Eyre & Spottis-Woode. 1930, 377 str.

Forman Bentwich: The mandates system. London, Longmann's Green & Ca, 1930.

Gerig B.: The open door and the mandates system. London, Allen & Unwin, 1930, 236 str.

Gibbons H. A.: Nationalism and internationalism. N. Y., Stokes, 1930.

Giffen M.: Fashoda. The incident and its diplomatic setting. Chicago, Univ. of Chic. Press, 1930, 293 str., 3 $.

Gregory J. D.: On the edge of diplomacy. London, Hutchinson, 1930, 286 str., 5 s.
Hatschek J.: An outline of international law. London, Bell, 1930, 364 str., 16 s.
Headlam - Morley J.: Studies in diplomatic history. London, Methuen, 1930, 312 str., 10 s. 6 d.
Herriot E.: The United states of Europe. N. Y., Viking Press, 1930, 330 str.
Hutchinson P.: The united states of Europe. Chicago. Willit, Clark & Colby, 1930.
Hyde H.: The price of national security. London, King, 1930, 290 str., 12 s. 6 d.
Johnson T.: Secret war: Espionage and counter espionage. London, Jarrolds, 1930, 288 str., 10 s. 6 d.
Jones E.: The spirit of Geneva. London, Williams & N., 1930, 122 str.
Keith A. B.: Wheaton's international law, 6 th. ed. 2 vols. London, Stevens, 1930.
Kelchner W.: Latin American relations with the League of Nations. World Peace Foundation, V. XII 1929, 207 str.
Kenworthy J. M.: New wars: new weapons. London, E. Mathew & Marrot, 1930, 160 str.
Knudson J. I.: Methods of international legislation, with special reference to the League of Nations. Geneva, 1930, 138 str.
Latimer H.: Naval desarmament, London, The Royal Institute of Int. aff. 1930, 112 str.
Lodge R.: Studies in 18 century diplomacy. London, Murray, 1930 436 str.
Margalith A.: The international mandates. Baltimore, Hopkins, Press, 1930, 242 str.
Martel R.: The eastern frontiers of Germany. London, Williams & Norgate, 1930, 224 str.
Morley J. H.: Studies in diplomatic history. London, Menthuen, 1930, 312 str.
Mowat R. B.: The concert of Europe. London, Macmillan, 1930, 166 str.
Muir R.: The political consequensces of the great war. London, Butterworth, 1930, 252 str., 2 s. 6 d.
Myers D.: Handbook of the league of nations since 1920. Boston, World Peace Foundation, 1931, 320 str.
Nevins A.: Thirty years of American diplomacy. N. Y. Harper's, 1930.
Newfang O.: The united states of the world. N. Y. Putnams, 1930.
Nicolson H.: Sir Arthur Nicolson, A study in the old diplomacy. London, Constable, 1930, 456 str., 21 s.
Packard L. O. and Sinnot C. P.: Nations as neighbors. London, Macmillan, 1930.
Randall J. H.: A world community. N Y., Stokes, 1930.
Rappard W. E.: Uniting Europe; the trend of international cooperation since the war. New Haven, Yale, 1930, 326 str., $ 3.

Roemer W. T.: The ethical basis of international law. Chicago, Loyola Un. Press. 1930, 203 str.

Ros C: The world in the balance. London. Routledge, 1930, 214 str.

Rutheford V. H.: War or peace? England and America. London, Williams, 1930, 96 str., 2 s. 6 d.

Seferiades St.: Lessons of public international law 2 vols. Athens, Un. Press, 1930, 620 i 824 str.

Smogorzewski C: Poland, Germany and corridor. London, Williams & Norgate, 1930, 163 str.

Stawell Fl.: The growth of international thought, N. Y. Holt, 1930, 248 str.

Stratmann Fr.: The church and war. A catholic study. Loudon, Sheed & Ward, 1930, 220 str., 2 s. 6 d.

Van Kirk W.: Highways to international good will. N. Y. Abingdon Press, 1930, 190 str.

Wegerer A.: A refutation of the Versailles war guilt thesis. London, Knopf, 1930, 386 str., 12 s. 6 d.

White J.: Reunion and international friendship. London, Oxford, Un. Press, 1930, 2 s.

Wright Qu.: Mandates under the League of Nations. Chicago, Univ. Press, 1930.

Wright R. R.: Medieval internationalism. London Williams & Norgate, 1930, 238 str.

Bafile P.: Appunti sulla questione romana. Aquila, Vecchioni, 1929, 45 s., 10 L.

Baldassari A.: Il trattato del Laterano. Bari, 1930, 41 str.

Bencivenga K.: Saggio critico sulla nostra guerra, v. I. Roma, 1930, 345 str., 20 L.

Bertonelli Fr.: Il nostro mare. Studio della situazione politica militare dell' Italia nel Mediterraneo. Firenze, Bemporad, 1930, 145 str.

Bettanini A.: Lo stile diplomatico. Propeudeutica alla studio diplomazia. Milano, Soc. Vita e Pensiero, 1930, 258 str., 15 L.

Besozzi A. et Martini V.: La Jugoslavia e la pace europea. Milano, Unitas, 1930, 260 str.

Camoglio C.: La questione Lituana. Roma, Locchi, 1930, 142 str., 12 L.

CansacchiG.: Il Papa e la società della nazioni. Turin, Bocca, 1930, 103 str.

Checchini A.: La natura giuridica della Città del Vaticano e del Trattato Lateranense. Roma, Athenaeum, 1930, 18 str.

Carena A.: La competenza del consiglio della società della nazioni nelle controversie internazionali. Pavia, Treves, 1930, 130 str.

D'Agistino Orsini di Camerota P.: La politica internazionale nel 1928. Roma, Tiber, 1929, 160 str., 15 L.

Diena G.: Diritto internazionale. Parte I. Diritto internazionale pubblico, 3 ed Milano, 1930, 750 str.

Groos O.: La dottrina dela guerra maritima nella luce del conflitto mondiale. Roma, 1929, 252 str., 20 L.

Lipartiti C.: Le Nazioni e il diritto della nazionalità. Bari, 1930, 320 str.

Manni E.: Contributo allo studio della teoria della guerra nel diritti internazionale. Modena, Bassi, 1929, 59 str.

Massart E.: Le controversie internazionali dinanzi al consiglio della S. d. N. Pisa, Nistri-Liski 1929, 190 str., 20 L.

Nava S.: Il mandato francese in Siria dalle sue origine al 1929. Padua, Studi Coloniali, 1930, 269 str.

Olivi A.: La dottrina della guerra ei suoi limiti guridici nel diritto internazionale. Modena, Ferraguti, 1930, 286 str.

Quartara G.: Gli stati Uniti d'Europa e del mondo. Torino, Bocca, 1930, 178 str., 10 L.

Scerni M.: L'abuso di diritto nel rapporti internazionali. Roma, 1930, 122 str.

Sereni A.: II diritto internazionale delle minoranze. Roma, Athenaeum, 1930, 82 str.

Stieve F.: La Germania e l'Europa, 1890—1814. Milano, Mondadori 1929, 302 str., 15 L.

Tarantino A.: La Paneuropa di Aristide Briand, Napoli, L'economia italiana, 1930, 80 str.

Vitta C: Divergenze nella dottrina italiana sui principi fondamentali del diritto internazionale pubblico. Roma Athenaeum, 1930, 27 str.

3. *Prawo konstytucyjne i administracyjne.*

Czuma Ignacy Dr.: Problemat stanowiska głowy państwa w Polsce. Lublin, Uniwersytet, 1930.

Autor traktuje w swej rozprawie bardzo interesującej i świadczącej o rozległem oczytaniu i głębokiej erudycji cały szereg zagadnień. Zajmuje się najpierw krytyką panującej dziś doktryny ustrojowej (rozdz. I.) następnie wyjaśnia podstawy ustrojowe państwa według nauki katolickiej (rozdz. II.), daje przegląd dzisiejszej literatury polskiej oraz projektów o stanowisku ustrojowem głowy państwa (rozdz. III.), a wreszcie rozpatruje podstawy i kierunek potrzebnych zmian ustrojowych (rozdz. IV.).

Autor jest zwolennikiem takiego ustroju państwowego, którego budowa posiadałaby ostry, tj. jednoosobowy szczyt piramidy, a nie szczyt poziomy, tj. kolegjalny i objaśnia to w ten sposób, że musi istnieć w państwie organ „nadrzędny", rozstrzygający i zarządzający ściśle indywidualnie w całym szeregu najważniejszych spraw, tę nadrzędność upatruje „w rządzeniu, normodawstwie, kwe-

stji wyboru organu nadrzędnego oraz w kwestji trwania jego funkcji (str. 59). O „rządzeniu" mówi na str. 60, że „wszystko, co dotyczy rządzenia, winno być skupione przez rząd w rękach Prezydenta", i że „akty rządzenia w ogólnem tego słowa znaczeniu, muszą się skupiać przez hierarchję władzy w rękach Głowy Państwa". Normodawstwo znaczy tyle, co ustawodawstwo, zaliczenie go więc do nadrzędnych funkcyj głowy państwa obala właściwie cały system konstytucyjny. Autor wprawdzie tak daleko nie idzie, bo godzi się na pozostawienie ciałom reprezentacyjnym w dzisiejszej formie pewnych „określonych dość ogólnych funkcyj", ale wyobraża sobie sprawowanie tych funkcyj w taki uproszczony sposób, że na jednej sesji ciała te stawiałyby rządowi pewne ,,postulaty", z których wykonania zdawałby rząd sprawę na najbliższej sesji". „Nie byłyby to więc normy prawne, lecz postulaty" (str. 62), a tem samem ciała reprezentacyjne straciłyby charakter ciał prawodawczych. Natomiast tworzy autor dla reszty spraw (z wyjątkiem zagadnień ustrojowych), jako to: narodowych, gospodarczych, socjalnych i t. p. osobne Izby, mające kompetencję wygotowywania w tej mierze norm prawnych, któreby Prezydent Rzpltej miał sankcjonować. Zagadnienia ustrojowe wreszcie miałyby być normowane przez pełne zebrania ciał reprezentacyjnych oraz rzeczonych Izb, z prawem Prezydenta do założenia veta względnie udzielania sankcji. Co się tyczy odpowiedzialności, to pozostawia autor odpowiedzialność prawną głowy państwa, ograniczając ją jednak tylko do niewielu elementów jego funkcji (str. 55) wychodząc z założenia, że „im wyższy organ lub funkcja, tem mniejsza odpowiedzialność prawna, a większa polityczna, a l e n i e t. z w. p a r l a m e n t a r n a, tj. n i e ta, od której Prezydent i dzisiaj, mimo wszystko jest wolny. Od politycznej nie zwalnia autor Prezydenta Rzplitej (str. 55, 56). Natomiast uchyla autor zupełnie odpowiedzialność parlamentarną ministrów. O kwestji istnienia kontrasygnatury wyraża się niejasno, mówiąc, że odpowiedzialność parlamentarna r z ą d u, szczególnie przy obowiązku kontrasygnatury, robi z ministrów osoby zaufane nie Prezydenta, lecz parlamentu, a z Prezydenta nie „władzę" lecz jej fikcję (str. 59). Z innych wynurzeń, jak n. p. ze wspomnianego dopiero co żądania, by organ nadrzędny rozstrzygał „ściśle indywidualnie" w najważniejszych sprawach", oraz ze sarkastycznych uwag na str. 50, nawiązujących do jednego wyrażenia się K e m m e r e r a (niemieckiego znawcy dla spraw finansowych) należy wnosić, że autor właściwie uchyla ją zupełnie.

Wszystko to razem robi wrażenie mało uzasadnionej próby przewrotu w ustalonych (jak mniemam) słusznie pojęciach o ustroju konstytucyjnym i jego potrzebie, a przypomina raczej zamasko-

waną monarchję w pewnej cząstce konstytucyjną z wybieralnym królem, noszącym nazwę Prezydenta. Że istotnie tak jest, dowodzi uwaga autora skierowana przeciw prof. Michałowi Bobrzyńskiemu, któremu zarzuca, że mimo iż zaliczać go należy „do gorących zwolenników silnej władzy wykonawczej", to jednak i na nim odbiło się „myślenie rewolucji francuskiej" (sic), oraz druga uwaga, że przecież Aleksander Brückner stwierdza w swych „Dziejach Kultury Polskiej", że w zaraniu dziejów Polski „zabezpieczał przyszłość Polski wyłącznie despota Piast". Tak, ale co było dobre „w zaraniu", to niekoniecznie jeszcze musi być dobre dzisiaj (str. 61 i 65).

Druga część książki prof. Czumy poświęcona jest uzasadnieniu tezy, na którą zaraz na początku swej recenzji zwraca uwagę Izydor Reisler[1]), że teorja o ostatecznem źródle władzy w ludzie jest na wskroś pogańską (str. 36) albowiem niema władzy innej jak tylko ustanowiona od samego Boga — non est potestas nisi a Deo, jak mówi św. Paweł w liście do Rzymian, tej więc władzy, jako od Boga pochodzącej, poddać się i słuchać należy. Oczywiście grają tu pierwszą rolę dzieła św. Tomasza z Akwinu, oraz oparte na nich encykliki papieskie Leona XIII i Piusa X. Tę zasadę przyjmuje Autor za „kamień węgielny moralno-metafizycznej strony zagadnienia ustrojowego i władzy" (str. 34) i dodaje, transponując zasady wygłoszone przez św. Tomasza na język prawniczy dzisiejszy, względnie swój własny, że już św. Tomasz upatruje budowę systemu ustrojowego państwa „w kształcie piramidy o ostrem zakończeniu", i „to będzie w ustroju pierwiastek monarchiczny" (str. 34). Z tej zasady wypływa jednak, mówi autor „jej odgałęzienie, a raczej skonkretyzowanie" pod formą tezy: „Omnis potestas a Deo per populum", co ma być „widzialnem i empirycznem upostaciowaniem" owej moralno-metafizycznej strony zagadnienia ustrojowego i władzy. To „per populum" ma oznaczać, wedle encyklik, że lud nie „przelewa" władzy, gdyż ona nie w nim tkwi, lecz tylko wskazuje, zapomocą odpowiednich urządzeń, osoby mające piastować tę władzę wyższego nadziemskiego pochodzenia (str. 36).

I tu doszliśmy do punktu, w którym musimy przeprowadzić z autorem krótką zasadniczą dyskusję na temat źródła władzy. Wyobrażamy sobie — może się mylimy — że i św. Paweł i wielki Akwinata i wszystkie świetne umysły Ojców kościoła i Papieży stawiały tezę pochodzenia wszelkiej władzy od Boga tylko w najogólniejszem i najdalej sięgającem słowa znaczeniu, t. j. że istnienie władzy i obowiązek oddawania jej posłuszeństwa są jedną z tych zasadni-

[1]) W „Przeglądzie prawa i administracji" Nr. 1. ex. 1931, str. 99.

czych nadrzędnych czy metafizycznych podstaw, które Bóg tchnął w urządzenia wszechświata. Jest to znaczenie, streszczające się we wierze, że wszystko, co się dzieje na świecie, dzieje się z woli i dopuszczenia Bożego, i że Bóg kieruje losami świata i ludzkości przez to, że albo skierowuje ich działanie w pewną stronę bezpośrednio, przez swe sługi i proroki, albo też dawszy ludziom rozum i intelekt na to, aby się sami nim rządzili na własną odpowiedzialność pozostawia im wolną drogę, której to drogi wyniki są Mu oczywiście, jako Wszechwiedzącemu z góry wiadome, i których to wyników osiągnięcie leży z góry w Jego założeniach. Przykładem są dajmy na to wszystkie klęski, jakie na ludzkość spadają, a które Wszechmocny Stwórca mógłby odwrócić, gdyby chciał, a nie odwraca ich, bo one są w Jego planie, oczywiście nam nieznanym, potrzebne dla poprawienia lub udoskonalenia ludzkości. W tem znaczeniu najogólniejszem mówimy, że niezbadane są wyroki Boże, i że Bóg jest przyczyną wszechrzeczy i że On rządzi światem, a że do rządzenia potrzebne są — oprócz wpływu moralnego na umysły i na sumienia — także i organa władzy, więc władza pochodzi od Boga i jest wykonywana w Jego imieniu przez ludzi. Ale w tem samem najogólniejszem znaczeniu pochodzą od Boga i wszystkie prawa rozwojowe złożone we wszechświecie, wedle których rozwija się samodzielnie życie fizyczne ludzi, życie zwierząt, roślin i minerałów, całe nieskończenie wielkie życie kosmiczne i t. d.; wszystko to funkcjonuje wedle praw, które Stwórca w nie włożył i rozwija się ponadto bez „organów władzy", gdyż wobec istot i rzeczy bezdusznych i bezmyślnych pojęcie władzy w znaczeniu nakazu i posłuchu nie da się pomyśleć. W to wszystko my, wierzący, a tem więcej praktykujący katolicy wierzymy. Ale przyzna zapewne Szan. autor, że to jest zagadnienie sięgające aż do najpierwotniejszej przyczyny istnienia wszechrzeczy, i że idzie znacznie dalej, aniżeli skromne pytanie, gdzie leży źródło władzy n. p. w społeczeństwie, które się dopiero organizuje i przechodzi ze stanu luźnego bytowania w stan opartej na pewnych obowiązujących regułach państwowości, stosującej rozkaz i przymus.

Albo, gdzie leży źródło władzy w społeczeństwie, które uległo jakiemuś przewrotowi politycznemu, ocaliło swój ustrój i chce stworzyć nową formę państwową. Albo, gdzie szukać tego źródła w razie, jeżeli w monarchji dziedzicznej umrze ostatni następca tronu, a ustawy nie zawierają na ten wypadek żadnych postanowień? A to pytanie, i tylko to, stawia prawnik i szuka na nie odpowiedzi; zaś odpowiedź nie może brzmieć inaczej, jak tylko, że tem źródłem w tym wypadku będzie wola tego ogółu czy narodu, który dąży do stworzenia państwa względnie nowej formy ustroju. Dlatego niepodobna mi przyjąć zasady, że „teorja o ostatecznem źródle wła-

dzy i prawa w ludzie jest na wskroś pogańską (str. 14 i 36) w innem znaczeniu, jak tylko w tem najogólniejszem; w przeciwnym bowiem razie zapanowałby na świecie zupełny kwietyzm i apatja, marazm i fatalizm orjentalny, w którym człowiek powiedziałby sobie: Bóg tak chciał, i — poszedłby spać. Może mi autor odpowie, że wszakże dowodem na Jego tezę jest, że n. p. różne zgromadzenia i ciała reprezentacyjne odbywają często nabożeństwa przed rozpoczęciem swych obrad; — należy ten obyczaj bardzo cenić i pochwalać, gdyż nabożeństwa te są błaganiem Ducha Św., aby oświecił umysły ludzkie i wskazał im, jaką mają powziąć decyzję, ale sama późniejsza decyzja chociaż powzięta ewentualnie pod natchnieniem z Niebios, będzie mimo to objawem woli ludzkiej. Nie uciekajmy się więc zawsze aż do najostatecznej racji i przyczyny zjawisk i nie łączmy źródeł bezpośrednich z najdalszemi źródłami pośredniemi w jedną całość, bez robienia różnicy, gdyż to tylko wytwarza myślowy chaos i dezorjentację. Wprawdzie Szanowny Autor użył na str. 14 wyrazu „o s t a t e c z n e źródło władzy", przez co zbliżył się nieco do naszego pojmowania rzeczy, ale jednorazowe incydentalne użycie tego wyrazu przy równoczesnem silnem akcentowaniu pogańskiego charakteru teorii o źródle władzy i prawa w ludzie nie wystarcza naszem zdaniem do jasnego postawienia sprawy. Uważamy też, że nie wystarcza suche skonstatowanie, że „i tyran może być zły" (str. 32), chociaż jego władza także od Boga ma pochodzić; trzeba było, jak mniemam, i o tem wspomnieć, że Ojcowie kościoła i filozofowie chrześcijańscy mówią też wiele o środkach ochronnych przeciw tyranji i nie chcą, aby ich złe uczynki zawsze miały być zaliczane na rachunek Opatrzności.

Ostatnią część mego sprawozdania muszę poświęcić jeszcze krótkiej dyskusji z autorem na temat moich zapatrywań na sprawy ustrojowe Polski w ogóle, a sprawę prymatu prezydjalnego w szczególności, albowiem Szan. Autor zwrócił także uwagę na niektóre moje poglądy, wyrażone w różnych moich rozprawach. I tak, na str. 10 zarzuca mi autor, że moją zasadę konieczności zachowania równowagi władz (a raczej równowagi f u n k c y j) trudno pogodzić z koniecznością przyznania pierwszeństwa legislatywie. Na to jednak odpowiem, że w k a ż d y m ustroju, a więc i w proponowanym przez autora, f u n k c j a legislacyjna, jako najogólniejsza oraz określająca zakres innych funkcyj i ustrój ich organów przewyższa swym niejako ciężarem gatunkowym inne funkcje[2]), bez względu na to, czy tę funkcję sprawowałby jak najbardziej „nad-

[2]) Jeżeli R e n a r d (którego tu cytuję na wiarę prof. C z u m y) mówi, że „rozum domaga się gradacji władz", to mogę pojmować tę gradację tylko tak, a nie inaczej (str. 19).

rzędny" Prezydent, czy usuwane przez autora na bardzo daleki plan ciało reprezentacyjne; chodzi tu bowiem o funkcję, a nie o organ. Dalej zarzuca mi Autor, że przyznawanie w ten sposób pierwszego miejsca legislatywie sprzeciwia się uznawanej przeze mnie potrzebie uważania Prezydenta Rzpltej za wierzchołek piramidy państwowej. Ja nie mogę się tu dopatrzeć sprzeczności, gdyż Prezydent, który ma prawo rozwiązać każdej chwili Sejm, wydawać dekrety ustawodawcze (z wyjątkiem zmiany konstytucji), przewlekać podpisanie ogłaszania ustaw (a spodziewamy się, że wkrótce otrzyma prawo v e t a zawieszającego), który może samodzielnie mianować i oddalać wszystkich ministrów, który jest najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych państwa także i w czasie wojny, zawiera różne traktaty z innemi państwami, wykonuje prawo łaski i t. d. jest już tem samem nadrzędnym i nie należy go wymieniać w jednym rzędzie z ministrami. Możnaby mu zresztą przyznać jeszcze i niektóre inne uprawnienia, o czem niejednokrotnie wspominałem. Pod wieloma względemi więc należy już i dziś to „ostatnie słowo", którego się autor dla „ośrodka ustrojowego" domaga, (str. 9) , do Prezydenta Rzpltej, a o ileby szło o nadzwyczajne wypadki nieubłaganej, najtwardszej, najnaglejszej konieczności państwowej, to o tem należy traktować osobno, ale nie tam, gdzie się mówi o regułach i zasadach mających obowiązywać trwale i w stanie normalnym. Tymczasem Szan. Autor, na równi z prof. J a w o r s k i m i X. S a p i e h ą pojmują już tę codzienną, w zwykłych warunkach istnieć mającą nadrzędność w tak wygórowany sposób, że państwo przestałoby już być konstytucyjnem. Wszakże np. prof. J a w o r s k i uważa legislację tylko za „wstępną kontrolę nad rządem", twierdzi, że teorja o podziale władz odegrała swą historyczną rolę, a teraz spotyka ją los, jaki spotyka każdą teorję, obliczoną na idealne stosunki, mówi, że z niej, jak również z tezy o wzajemnej kontroli rodzi się autokracja wielogłowa i gwałcenie mniejszości i t. d. (str. 11, 21, 22). Nie można żadną miarą stawiać postulatu prymatu prezydjalnego tak, aby on oznaczał, że samodzielna, wolna od kontrasygnatury legislacja prezydjalna jest regułą, a legislacja parlamentarna wyjątkiem; kto tak czyni, ten chce państwa absolutnego z królem pod nazwą Prezydenta. Ale Autorowi zdaje się nie wystarczać nawet ten prymat funkcji r z ą d z ą c e j, jaki jej daje prof. J a w o r s k i (str. 53).

Wskutek mego wypowiedzenia się, że Polsce potrzeba Prezydenta politycznie nieodpowiedzialnego, ale zato krytego odpowiedzialnością ministrów, zapytuje mnie Szan. Autor, dlaczego parlament „mający moc wydawania aktów o najszerszych możliwościach" nie jest kryty niczyją odpowiedzialnością? (str. 49). Odpowiadamy: 1° dlatego, że gdyby szło o akt ustawodawczy parlamentu, to głowa

państwa, bez względu na jej nazwę (Prezydent, Naczelnik, Chef d'Etat, Staatsoberhaupt), powinna mieć możność założenia veta, a jeżeli go nie założy, to ministrowie podpisujący tę ustawę (art. 44 konst.) kryją ją swoją odpowiedzialnością; 2° dlatego, że jeżeli chodzi o jakiś inny akt parlamentu, np. o jakieś żądanie wystosowane do rządu, a uznane przezeń za niemożliwe do wykonania, to rząd powinien zaraz przeciw temu żądaniu wystąpić, a gdyby mimo to żądanie było podtrzymywane, nie wykonać go na własną odpowiedzialność; 3° dlatego, że Prezydent może Sejm każdej chwili rozwiązać, a posłowie, obawiający się o swoje mandaty, mogą się powstrzymać od dawania powodu do rozwiązania z obawy utraty mandatów przy nowych wyborach; 4° że ostatecznie Sejm w republice jest wykładnikiem suwerena; 5° że Sejm, a nie kto inny, jest w stosunku do rządu, jego kontrolerem; wszak na tę funkcję kontroli kładą właśnie pp. prof. Czuma i Jaworski największą wagę; a *quis custodiet custodies?* Hierarchia ustawowych organów kontrolujących a musi się przecież na kimś skończyć, skończy się więc właśnie na Sejmie.

Chcemy wreszcie zauważać, że o ile nas wzrok nie myli, zachodzi sprzeczność pomiędzy twierdzeniem autora na str. 55, że „w hierarchji publicznej im wyższy organ lub funkcja, tem mniejsza odpowiedzialność prawna", a str. 56, gdzie czytamy że prymat organu jednosobowego a więc właśnie wyższego, a raczej najwyższego, góruje z powodu możności ponoszenia prawnej odpowiedzialności.

Pomimo, że nie mógłbym się zgodzić, ani na postawione przez autora tezy, ani na formę ustroju państwowego, proponowaną przez prof. Czumę, uznaję oczywiście poważną naukową wartość Jego pracy, opartej na głębokiem wmyśleniu się w problematy i na subtelnej analizie. *Prof. Stanisław Starzyński* (Lwów).

Mycielski Andrzej Dr.: Obsada urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej, Kraków 1930.

Autor rozpoczyna swą interesującą pracę od wyraźnego zaznaczenia różnicy pomiędzy organami wyborczemi, tj. temi czynnikami, które dokonują formalnie wyboru Prezydenta, a tem, co nazywa właściwem źródłem wyboru. Za takie źródło uważa się w życiu codziennem i w codziennym sposobie wyrażania się: wolę większości narodu, wyrażoną przez akt wyborczy, dokonany bądź bezpośrednio bądź pośrednio. Tymczasem Autor przeprowadza dowód, że wybrany Prezydent nie zawsze jest wyrazicielem woli tej większości. Wskazuje tu w pierwszym rzędzie na Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, gdzie można dostać większość głosów w kol-

legium elektorskiem, a więc zostać Prezydentem, pomimo że ilość głosów, oddanych na t. zw. konwencjach narodowych za elektorami mającemi głosować na niego, była mniejsza od ilości głosów oddanych na tychże konwencjach na elektorów, mających głosować na jego kontrkandydata, co pochodzi stąd, że każdy Stan amerykański, niezależnie od liczby swych mieszkańców, ma równą liczbę Senatorów, tj. dwóch, ta zaś równość ich liczby wpływa wybitnie na ilość elektorów wybieranych przez każdy Stan, która ma się równać liczbie Senatorów i posłów wybieranych przez ten Stan do Kongresu. Podobna ewentualność mogła zajść i w Austrji wedle poprzednich przepisów konstytucyjnych z r. 1920. — W jeszcze wyższym stopniu sprzyja wyborowi przez mniejszość rozbicie partyjne, na większą ilość stronnictw, co prowadzi i do tego, że często trzeba się zadowolnić tylko względną większością głosów, rezygnując z bezwzględnej. W tych wypadkach jest ten Prezydent tylko fikcyjnie wybrańcem „ogółu", „większości narodu" i t. p., które to wyrazy stają się tylko „symbolami", dającemi autorytet wybrańcowi (str. 9).

Od siebie dodajemy, że to samo odnosi się do wszystkich wyborów, o ile ilość wyborców potrzebnych do wzięcia udziału w akcie wyborczym nie jest procentowo (n. p. 90 na 100) bardzo wysoko oznaczoną, a quorum otrzymanych głosów, potrzebnych do uznania tego aktu za dokonany, jest niższe od przynajmniej połowy uprawnionych do głosowania. — Z tego punktu widzenia analizuje autor sposób wyboru Prezydenta we Finlandji, gdzie się dokonuje wyboru przez elektorów, na Litwie wedle konstytucji z r. 1922, w Czechosłowacji, Polsce, Łotwie, wykazując, tak w tym rozdziale jak i w następujących dokładne zbadanie przedmiotu, oparte na rozległem zapoznaniu się z dotyczącą literaturą oraz z obfitym materjałem źródłowym, tj. skrzętnie zebranemi sprawozdaniami z rozpraw parlamentarnych, względnie sejmowych, dozwalających wniknąć w prawdziwą myśl i zamiar ustawodawcy.

W drugim rozdziale omawia autor kwestję pośredniości względnie bezpośredniości wyboru, tj. sposobu, „jak manifestuje się wola tegoż źródła" wyboru, i traktuje to zagadnienie ze stanowiska stopnia wyrazistości, z jaką objawia się wola wyborcza. „Problem bezpośredniości i pośredniości, to problem bardziej lub mniej wyraźnego wypowiadania się wyborcy". Że czysta bezpośredniość, t. j. wybór plebiscytowy, daje najwyższy stopień wyrazistości, to się rozumie samo przez się, ale idzie o to, który rodzaj pośredniości daje osiągnąć jej wyższy stopień. W tej mierze autor analizuje różne jej rodzaje; przyczem odstępuje od przyjętego do dziś schematu, uważając wybory dokonywane przez elektorów, ad hoc wybranych za bezpośrednie dwustopniowe, oraz przyjmując,

że i wybory dokonywane przez legislatywę mogą mieć jednakowoż pewien odcień bezpośredniości ze względu na sposób powstania, a więc skład tej legistatywy, co go prowadzi do postawienia tezy, że wybory amerykańskie stoją od pośredniości bardzo daleko, albowiem elektorzy są wybierani jedynie tylko dla tego jednego aktu, a więc, że wybór Prezydenta jest wyborem bezpośrednim, chociaż stopniowanym. Trudnoby mi było uznać, że ten sposób pojmowania jest dziś panującym w nauce, (str. 30), jakkolwiek i jeden z recenzentów mówi, że wybór amerykańskiego prezydenta „zwykliśmy tak nazywać" [1]), ale nie przywiązuję do tego wagi, bo chodzi tu tylko o nazwę, o słowo a nie o rzecz, a istotnie wybór dokonany przez elektora będącego jedynie tubą wyborców, daje wyborcom pełną możność całkowitego uzewnętrznienia swej myśli. Co do Francji zaś widzi Autor to bezpośrednie, jakkolwiek mniej wyraziście zarysowujące się wypowiadanie woli źródła wyborczego w tem, że wyboru Prezydenta dokonują tam obie Izby razem, złączone w Zgromadzenie Narodowe, zaś jedną z Izb tj. Senat wybiera wyborca francuski za pośrednictwem gminy, przez delegatów rad gminnych, przez co wyborca „wyjawia nietylko swój interes ogólnie społeczny, ale także i ten, jaki ma jako członek gminy czy prowincji", a więc „pełniejszy i wszechstronniejszy" (str. 31). Możnaby dyskutować o tem, czy wyborca komunalny lub departamentalny objawia swą wolę wyborczą z mniejszym stopniem wyrazistości, aniżeli wyborca „stanowy", w każdym razie dyskusja jest matką postępu, a gdyby nie było podstawy i podniety do niej, nauka popadłaby w marazm. — W konkluzji jednak uznaje Autor francuski sposób wyboru przez Zgromadzenie Narodowe za pośredni, a tembardziej zalicza do tej kategorji i wybory w Polsce i w Czechosłowacji, w Austrji przed r. 1929, na Litwie przed 1928 i w Łotwie. Czyni przytem słuszną uwagę, która oby została uwzględnioną i w Polsce, że w państwach narodowo niejednolitych, w krajach, gdzie jest narodowa większość i narodowa mniejszość, bezpośredniość wyboru może pociągnąć za sobą specjalnie szkodliwe skutki i następstwa, wskutek roznamiętnienia masy przepojonej przewlekłą gorączką wyborczą[2]).

W trzecim, ostatnim, rozdziale swej pracy zajmuje się Autor kwestją wybieralności, zarzucając słusznie, że konstytucja polska nie zna w tej mierze żadnych wymogów, nawet wieku. (Pośredni

[1]) Izydor Reisler, w Przeglądzie prawa i administracji, Nr. 1. z b. r. str. 101.

[2]) Wypowiedziałem to samo zapatrywanie wielokrotnie, m. i. w „Ruchu Prawn. i Ekon." w artykułach o dążeniach do reformy ustroju w niektórych państwach, a zwłaszcza w Polsce. Kwartał I. i II., str. 132.

warunek tkwi, jak wiadomo w treści przysięgi prezydjalnej, art. 54 Konst.). Następnie rozpatruje kwestję, od którego dnia zaczyna biec mandat prezydjalny, konstatując, że w Polsce obejmuje nowy Prezydent władzę dopiero po złożeniu przysięgi. Potem przechodzi do kwestji czasu, przez który biec ma mandat prezydjalny, oraz do prawa reelekcji z jednej, a utraty mandatu Prezydenta z drugiej strony, zaznaczając, że należy odróżniać mandat u r z ę d u (t. j. że n. p. w Stanach Zjednoczonych nie można wybierać nowego Prezydenta przed upływem zwykłej kadencji prezydjalnej nawet chociażby Prezydent przed jej upływem ustąpił, gdyż wtenczas obejmuje ten mandat wiceprezydent i piastuje go aż do końca rzeczonej kadencji) od mandatu o s o b i s t e g o, tj. że n. p. we Francji i w Polsce w razie ustąpienia Prezydenta przed upływem jego kadencji i wybiera się natychmiast Prezydenta nowego.

Rozprawę Dra Mycielskiego uważamy za całkiem dobrą i udatną rzecz, dowodzącą poważnego wmyślenia się w problemy, nad któremi się zastanawiało, bystrością obserwacji i trafnej argumentacji prawniczej; znajdujemy w niej niektóre oryginalne uwagi i logiczne naogół przeprowadzenie założeń z których wychodził i takież uzasadnienie wniosków, do których doszedł. Jest to naogół biorąc napisana jasno, z wyjątkiem kilku mniejszych ustępów. Jeśli autor wytrwa na tej drodze, przysłuży się dobrze naszej prawno-politycznej literaturze. *Prof. Stanisław Starzyński* (Lwów)

A n n u a i r e de l'Institut international de droit public, Paris, Les Presses Universitaires, 1930, str. 1485.

Drugi rocznik tego pożytecznego wydawnictwa zawiera niezwykle wiele ciekawego materjału.

Pierwszą część rocznika 1930 zajmują referaty, wygłoszone na posiedzeniach Instytutu prawa publicznego, a mianowicie: Barthélemy, La crise de la démocratie représentative. Lawrence Lowell, La crise des gouvernements représentifs et parlementaires dans les démocraties modernes; Vauthier, La crise de la démocratie répresentive; Politis et Schükking, La portée des règles de droit constitutionnel pour la conclusion et la ratification des traités internationaux; Gascon y Marin, Le droit de p r o p r i e t é selon la Déclaration des droits de 1789, et le droit public contemporain; Mirkine-Guetzéwitch, Les nouvelles tendances des Déclarations des droits; Fleiner, Le referendum et l'initiative populaire en Suisse; Garner, Le referendum et l'initiative populaire.

Drugą część rocznika zajmują zebrane starannie fakty i dane, dotyczące ruchu ustawodawczego z dziedziny prawa publicznego państw współczesnych. *A. P.*

Annuaire interparlementaire, publié sous le patronage de l'Union Interparlementaire par Boissier, Laferrière et Mirkine-Guetzévitch. Paris, Delagrave, 1931, str. 747.

Wyszedł pierwszy rocznik nowego wydawnictwa, poświęconego ustrojom politycznym i życiu politycznemu państw współczesnych. Jest to książka bardzo pożyteczna, gdyż informuje o budowie konstytucyjnej wszystkich państw, o ich władzy ustawodawczej, o najwyższej władzy wykonawczej, o prawie wyborczem, o partjach politycznych, o ostatnich traktatach i konwencjach, o budżecie o długach publicznych.

W końcu książki przedstawiony jest ustrój Unji Interparlamentarnej oraz podane są regulaminy izb poselskich w Niemczech, Stanach Zjednoczonych, Francji i Włoszech. *A. P.*

Jahrreis Hermann prof.: System des deutschen Verfassungsrechts in Tafeln und Uebersichten. Tübingen, Verlag von J. C. B. Mohr, 1930, str. 144.

Profesor Jahrreis podjął interesującą próbę przedstawienia systemu konstytucyjnego Rzeszy Niemieckiej w formie tablic i wykresów z dołączeniem odpowiednich wyjaśnień.

Sposób ujęcia poszczególnych tablic i zestawień nie jest i nie może być jednolity, ponieważ różnolity charakter przedstawionych urządzeń i instytucyj wyłącza możliwość zastosowania jednego kryterjum podziałowego. To też każda tablica wymaga długiego studjum, zanim czytelnik dojdzie do opanowania jej sensu i zrozumienia jej treści. Gdy się doda do tego, że niektóre tabele są niezmiernie skomplikowane i licznie rozgałęzione, to oczywistem się stanie, że ogarnięcie takiej tabeli, poza znacznym trudem, wymaga nadto uprzedniej, dobrej znajomości przedmiotu.

Wątpliwem wydaje się więc, czy tego rodzaju opracowanie osiąga swój cel, gdyż o ile pewnikiem jest, że nie może ono zastąpić systematycznego compendium, to jest również bardzo wątpliwe, czy opracowanie to stanowić może repertorjum, skoro autor nie dostosowuje się do przyjętej klasyfikacji i systematyki prawa konstytucyjnego, lecz stwarza własny system, silnie odbiegający od systemów dotychczasowych.

Gdy zatem tablice i wykresy Jahrreisa same przez się systemu prawa państwowego nie tworzą, z drugiej zaś strony nie mogą też być uważane za rodzaj repertorjum do istniejących systemów tego prawa, tedy ich racja bytu staje pod poważnym znakiem zapytania.

Nie da się zaprzeczyć, że pewne działy prawa państwowego, jak np. organizacja hierarchiczna władz, systemy wyborcze i t. p.,

można dla celów dydaktycznych zilustrować wykresami i tablicami przykładowemi. Ale od tego fragmentarycznego i ilustracyjnego znaczenia tablic i wykresów do przyjęcia ich za podstawę wykładu systematycznego, w dodatku oryginalnego i bardzo swoistego, dzieli nas tak wielka odległość, że wszelka, choćby najbardziej pracowita i pomysłowa próba jej zatarcia musi chybić. Tak się też stało z próbą prof. Jahrreisa, którą, mimo rzetelnego wysiłku autora, trzeba uznać za chybioną i nie nadającą się do przyjęcia.

Artur Miller (Warszawa).

Bigo Tadeusz: Kształcenie urzędników publicznych w świetle doświadczeń niemieckich. Warszawa, Gazeta Administracji i Policji Państwowej, 1930, str. 24.

Rozprawa powyższa dotyczy zawiłego i doniosłego zagadnienia kształcenia urzęników administracyjnych, od których — jak słusznie zauważa na wstępie Autor — żądać się winno z jednej strony daleko idącej specjalizacji, cechującej współczesne życie państwowe, a z drugiej strony indywidualności, ogarniającej umysłem szerokie widnokręgi. Autor zbija utarte niejednokrotnie w Polsce przekonanie, że praca na stanowiskach administracyjnych nie wymaga specjalnego wykształcenia i stwierdza, że w ustawodawstwie polskiem zwyciężyła idea fachowego stanu urzędniczego.

Zaznaczywszy, że Komisja dla usprawnienia administracji publicznej postawiła problem wykształcenia urzędników w rzędzie swych naczelnych zadań, uważa Autor za rzecz pożyteczną oświetlenie tego problemu ze stanowiska doświadczeń niemieckich i w pierwszym rzędzie zwraca się do akademij administracyjnych, jako zakładów służących uzupełniającemu kształceniu urzędników. Przedstawia więc Autor ich genezę, stosunek do państwa, uniwersytetów, do różnych kategoryj urzędników, plany i metody naukowe stosowane w akademjach administracyjnych, ich organizację i zajmuje się frekwencją słuchaczy. Akademje administracyjne niemieckie wedle Autora są instytutami, poświęconemi uzupełniającemu kształceniu urzędników średniej kategorji, oraz są zorganizowane przez zawodowe organizacje urzędnicze, nie wykraczają poza ramy inicjatywy społecznej i dlatego nie posiadają charakteru instytucji publicznej. Ingerencja państwa i związków samorządowych ogranicza się do pomocy finansowej. Byt i rozwój ich jest ściśle związany z uniwersytetami i innemi szkołami akademickiemi, które dostarczają im docentów i zapewniają wysoki poziom naukowy (str. 16 i n.).

Następnie zajmuje się Autor zawodowem kształceniem przygotowawczem tak teoretycznem jak i praktycznem i zwraca uwagę na instytuty organizowane na poszczególnych fakultetach, które obok zadań badawczych mają na oku także cele praktyczne, przygotowanie do przyszłej karjery.

Z doświadczeń niemieckich stara się Autor wyprowadzić pewne postulaty dla administracji polskiej. Podkreślając konieczność podniesienia wykształcenia fachowego na możliwie najwyższy poziom, stwierdza Autor, że „dzisiejszy system stosowany w Polsce nie wymaga reformy". Od kandydatów bowiem do wyższej służby wymaga się teoretycznego przygotowania fachowego, od kandydatów do służby średniej i niższej przeważnie tylko ogólnego wykształcenia (str. 19). Zgadzam się tutaj z Autorem, o ile chodzi o stwierdzenie prawnego stanu rzeczy, o ile natomiast chodzi o praktyczne życie, to spotykamy się z nieco odmiennym stanem rzeczy. O tem jednak później.

Co się tyczy wniosków dotyczących kształcenia przygotowawczego, Autor ogranicza się tylko do sformułowania zasadniczych tez w zakresie kształcenia teoretycznego i ogranicza je do administracji ogólnej i tych działów szczegółowych, które wymagają wiedzy ekonomiczno-prawnej. Autor przedstawia dwa możliwe sposoby rozwiązania tego problemu: albo pozostawia się to zadanie uniwersytetom, albo powołuje się do życia specjalne szkoły wyższe. Wypowiada się raczej za uniwersytetami, wychodząc ze założenia, że zadaniem studjum uniwersyteckiego jest stworzenie akademickiej kultury, produkcja akademików w właściwem tego słowa znaczeniu tj. ludzi obdarzonych oprócz zasobu wiedzy także pewną specyficzną podstawą duchową, przedstawiającą się przedewszystkiem w zdolności krytycznego myślenia. Szkoły specjalne ze swą daleko posuniętą specjalizacją nie spełnią tego głównego zadania uniwersytetów.

Przechodząc do kształcenia uzupełniającego stwierdza Autor, że problem ten nie nastręcza większych trudności o ile chodzi o urzędników wyższej służby administracyjnej (ci bowiem są wyposażeni w instrumentację naukowego krytycznego myślenia i mogą opanować wyłaniające się w praktyce zagadnienia), uważa natomiast problem ten za bardziej skomplikowany w odniesieniu do urzędników średniej kategorji. Tutaj radzi Autor korzystać z doświadczeń i wzorów niemieckich akademij administracyjnych, będących w dzisiejszej formie zakładami dokształcania dla urzędników średniej kategorji oraz stawia odpowiednie wnioski w tej sprawie.

Praca powyższa, oparta na osobistych studjach Autora w Niemczech, przedstawia w zwięzłej formie stan rzeczy, związany z zagadnieniem fachowego wykształcenia urzędników administracyjnych w Niemczech i zajmuje się możliwością zastosowania zaobserwowanych doświadczeń niemieckich do rzeczywistości polskiej.

W tem miejscu wypada zwrócić uwagę na jedną rzecz. Jak zaznaczyłem przedtem, podnosi Autor z uznaniem, że w ustawodawstwie polskiem zwyciężyła idea fachowego stanu urzędniczego. To prawda. Ale drugą wielką prawdą jest to, że idea ta — jak zresztą podnosi to sam Autor — nie została W całej pełni urzeczywistnioną z powodu przewidzianych w ustawie wyjątków i dyspens. W tem leży całe zło. Co pomoże najlepsza ustawa, jeśli wykonawcy jej traktują wyjątek jako zasadę, a samą zasadę z jej ideą przewodnią jako wyjątek? W naszym wypadku prowadzi to do kultu niefachowości, zgubnego w swych skutkach. Przy takim stanie rzeczy uważam, że daleko lepiejby było nie dopuścić w ustawie wogóle do jakichkolwiek wyjątków, nawet gdyby w jakimś konkretnym wypadku wyjątek taki był wskazany i celowy. Lepiej wybrać zło mniejsze.

Problem fachowości w administracji państwowej, a w szczególności w administracji politycznej (ogólnej wedle terminu ustawodawstwa polskiego), zaprząta umysły decydujących sfer także innych państw. Sądzę, że nie od rzeczy będzie, gdy zwrócę tutaj uwagę na ideę i zasadę najnowszą ustawodawstwa jugosłowiańskiego, dążącego do zapewnienia fachowości w administracji politycznej. Mam na myśli ustawę z 21 czerwca 1929 o administracji wewnętrznej (Z. U. U.). Rozdział trzeci tej ustawy zawiera postanowienia wypływające z tego przeświadczenia, że podstawą dobrze funkcjonującej administracji jest fachowy aparat urzędniczy. Przeważna ilość skarg na administrację jugosłowiańską wypływała z niedostatecznej kwalifikacji aparatu urzędniczego. Dlatego ustawa ta żąda od przyszłego urzędnika administracyjnego ukończenia z pomyślnym wynikiem uniwersyteckich studjów prawnych, trzyletniej praktyki przygotowawczej i złożenia ścisłego egzaminu praktycznego. Specjalną uwagę zwraca ustawa na ważne w administracji wewnętrznej stanowisko starosty, od którego wymaga studjów prawniczych i odbycia przynajmniej ośmioletniej praktyki administracyjnej! (Por. Dr. Otmar Pirkmajer: Die Verwaltungsreform Jugoslaviens mit besonderer Berücksichtigung der Lokalverwaltung in den Banaten. Neue Freie Presse Nr. 23789 z 5 grudnia 1930).

Prof. Dr. Jerzy Panejko (Wilno).

Polskie Ustawodawstwo Przemysłowe. Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjno-przemysłowych, z objaśnieniami do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemysłowem. Opracowali i wydali: Dr. Stanisław Kłusek i Wawrzyniec Gaertner. Poznań 1930, str. 837.

Cel powyższego wydawnictwa jest jasny. Mówi o nim Prezydent m. Poznania Ratajski w przedmowie: „Niezwykle obszerne i o doniosłem znaczeniu polskie ustawodawstwo przemysłowe, sięgające głęboko w codzienne życie praktyczne, rozrzucone jest po wszystkich rocznikach Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. To też w opracowaniu tak ogromnego i nieskoordynowanego materjału ustawodawczego nastręczają się niezmierne trudności natury technicznej i to zarówno urzędnikom w służbie administracji przemysłowej, jakoteż przemysłowcom, kupcom i rzemieślnikom, napotykającym prawie codziennie kapitalne zagadnienia co do praw i obowiązków, związanych z wykonywaniem ich zajęć. Trudności te potęguje fakt, że cały szereg przepisów, wywierających ogromny wpływ na życie przemysłowe, zamieszczony jest w licznych ustawach i rozporządzeniach, które traktują o zupełnie innych dziedzinach administracji państwowej i pozornie nie mają nic wspólnego z przemysłem i handlem. Zachodziła przeto konieczna potrzeba zebrania całego materjału z tej dziedziny w jedną systematyczną całość. . ."

Autorowie spełnili powyższy cel.

Pracę podzielili na dwa zasadnicze działy. Głównym przedmiotem pierwszego działu jest rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemysłowem z 7. czerwca 1927 (Dz. U. R. P. Nr. 53 poz. 468). Poprzedza je uzasadnienie ogólne do projektu ustawy przemysłowej, uchwalonego przez Radę Ministrów w 29 kwietnia 1925 i zgłoszonego do Sejmu. Drugi dział (od str. 165 począwszy) stanowią „Dodatki", obejmujące przepisy wykonawcze i uzupełniające do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemysłowem.

Umieszczenie „uzasadnienia ogólnego" jako wstępu do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemysłowem, a następnie „uzasadnień szczegółowych" do poszczególnych artykułów tego rozporządzenia Autorowie tłumaczą ich aktualnością i możliwością ułatwienia interpretacji poszczególnych przepisów rozporządzenia, które nie wiele różnią się od projektu z r. 1925. Zapatrywanie zupełnie słuszne tak samo, jak słusznem jest umieszczenie przez Autorów przy poszczególnych artykułach rozporządzenia Prezydenta obok licznych wyjaśnień ze stanowiska przepisów polskich również szeregu tez, dotyczących zasadniczych zagadnień prawa przemysłowego, które „w przeciągu dziesiątek lat ustaliło w odniesieniu do tych kwestyj najwyższe sądownictwo nie-

mieckie, a które wobec analogji przedmiotu mają wiele szans przyjęcia przez judykaturę polską". Tutaj jedna uwaga. Na polskie ustawodawstwo przemysłowe wywarło wpływ nie tylko ustawodawstwo przemysłowe niemieckie, ale także i ustawodawstwo przemysłowe austrjackie i rosyjskie. Dlatego też uwzględnienie zasadniczych tez judykatury austrjackiej i rosyjskiej mogłyby również przyczynić się do wyjaśnienia niejednego zagadnienia.

W „dodatkach" umieścili Autorowie najpierw ogólne przepisy wykonawcze do rozporządzenia o prawie przemysłowem (rozporządzenie ministerjalne z 7 grudnia 1927, Dz. U. R. P. Nr. 111 poz. 942, instrukcję dla władz przemysłowych oraz wyjaśnienie Ministerstwa Skarbu w sprawie opłat stemplowych wiążących się z nową ustawą przemysłową), a następnie szczegółowe przepisy do poszczególnych artykułów rozporządzenia Prezydenta o prawie przemysłowem, dotyczące:

1. wolności przemysłowej, ograniczeń wolności przemysłowej i obowiązków przemysłowców;
2. równouprawnienia cudzoziemców (pod warunkiem wzajemności);
3. spraw celnych, ochrony pracy, wyłączności państwowych, spraw sanitarnych, weterynaryjnych, budowlanych, bezpieczeństwa, ogniowych, drogowych, probierczych, kotłów parowych oraz miar;
4. przemysłu koncesjonowanego;
5. zakładów przemysłowych;
6. pośrednictwa handlowego;
7. targów gminnych;
8. korporacyj i związków korporacyj, cechów i związków cechów;
9. instruktorów korporacyj przemysłowych;
10. środków prawnych od decyzyj władz przemysłowych;
11. postępowania w sprawach karno-administracyjnych i postępowania przymusowego w administracji;
12. uzdolnienia zawodowego do samoistnego rzemiosła;
13. nauki rzemiosła;
14. izb rzemieślniczych;
15. uprawnienia do kierownictwa robotami budowlanemi i ich prowadzenia.

Pracę swą kończą Autorowie uzupełnieniami (str. 782 do 790) oraz szczegółowym skorowidzem alfabetycznym (str. 793—837).

Ile chodzi o całość wydawnictwa, należy podkreślić jego dodatnią stronę i jego realną wartość. Autorowie włożyli weń bardzo wiele mozolnej i trudnej pracy w celu wydobycia z chaosu przepi-

sów administracyjnych wszystkich postanowień prawnych, mających jakikolwiek związek z prawem przemysłowem. Dziełem swem przewyższyli prawie że wszystko to, co dotąd w Polsce ukazało się w dziedzinie usystemizowania prawa przemysłowego.

Prof. Dr. Jerzy Panejko (Wilno).

Orłowski Szczęsny: Ustawowa opieka nad ubogimi, Poznań 1930 stron XI — 108.

W zbiorze zeszytów prawa administracyjnego ukazującym się pod redakcją radcy wojewódzkiego Haliny Jahnkówny ukazał się zeszyt 8, poświęcony ustawowej opiece nad ubogimi.

Redakcja zbioru i autor zeszytu radca Urzędu Wojewódzkiego Szczęsny Orłowski podjęli się, opracowując i wydając zeszyt ten, bardzo ważnego zadania. Opieka ustawowa nad ubogimi była dawniej jedynym wyrazem troski społeczeństwa o położenie osób potrzebujących pomocy. Z czasem myśl zabezpieczenia wsparcia w razie potrzeby rozwinięta została w rozgałęzionym systemie ubezpieczeń społecznych. Opieka ustawowa nad ubogimi spełnia pomimo tego jeszcze dzisiaj zadania społeczne bardzo ważne. Zajmuje się ona bowiem najbiedniejszymi, którzy nie uzyskali uprawnień z tytułu ubezpieczeń społecznych, albo którym ubezpieczenia społeczne wypłacają zasiłki zbyt małe, aby mogli z nich żyć.

Ustawowa opieka nad ubogimi nakłada na osoby prawa publicznego powołane do jej udzielania nieraz wielkie ciężary. Stawia ona przed urzędników i osoby powołane do jej wykonywania często zadania skomplikowane i trudne. Potrzeba więc było krótkiego i zwięzłego podręcznika, który ułatwiłby zainteresowanym szybkie orjentowanie się w przepisach, które obowiązek ustawowej opieki regulują i w środkach, któremi wykonanie opieki tej zrealizować można.

Praktyka rozporządzała dotychczas jedynie tekstami obowiązujących ustaw wydanymi w zbiorze ustaw ziem zachodnich jako tom XIII pod tytułem „Niemieckie i pruskie przepisy o wspieraniu ubogich". Tom ten wydany w roku 1923 nie uwzględniał dostatecznie zmian wprowadzonych późniejszem ustawodawstwem polskiem.

Dlatego z uznaniem powitać należy książkę p. Orłowskiego. Zawiera ona w przejrzystej formie najważniejsze wiadomości o ustawowej opiece nad ubogimi. Znajdujemy tam między innemi podane w przystępny sposób przepisy o nabyciu i utracie siedziby wsparcia, o spoczywaniu i przerwie czasokresów potrzebnych do nabycia i utraty tejże siedziby. Znajdujemy pod tym tytułem „Opieka nadzwyczajna" przepisy o utrzymywaniu ubogich przez związki kra-

jowe oraz o pomocy udzielanej związkom miejscowym przez Wydziały Powiatowe. Autor nie pominął też trudnej kwestji przejmowania ubogiego przez związki wspierania ubogich pomiędzy sobą oraz kwestji policji w sprawach ubogich, która tak często doprowadza do różnicy zapatrywań.

Wymieniając dla zobrazowania treść kilka rozdziałów o kwestjach, które w praktyce najczęściej powracają, nie wyczerpuję oczywiście zawartości książki, gdyż musiałbym wymienić całokształt spraw dot. ustawowej opieki nad ubogimi.

Do niektórych rozdziałów chciałbym jednakże poczynić kilka uwag, — które możnaby uwzględnić przy następnych wydaniach:

Jako załączniki do zeszytu wydrukowane są niektóre ustawy regulujące ustawową opiekę nad ubogimi. Z pośród ustaw niemieckich wydrukowana jest tylko ustawa zasadnicza z dnia 30. maja 1908 r. Zdaniem mojem lepiej byłoby wydrukować ponadto ustawę wykonawczą z 8. III. 1871 r. oraz ustawę z 1. VIII. 1883 o właściwości władz administracyjnych i administracyjno-sądowych. Ustawy te potrzebne są przy załatwianiu spraw bardzo często i dobrze byłoby je mieć zebrane w jednym tomie. Jako dalsze załączniki wydrukowano ustawy polskie dot. opieki społecznej. Kwestja obowiązywania ustaw tych w byłym zaborze pruskim jest nieraz wątpliwa, jak to wykazuje wyrok Najwyższego Trybunały Administracyjnego z dnia 27 listopada 1925 l. rej. 1252/25, zbiór wyroków nr. 813. Zdaniem mojem należałoby stosunek ich do ustaw pruskich szerzej wyjaśnić. Dotyczy to także instytucyj wprowadzonych za pomocą ustaw polskich w byłym zaborze pruskim jak np. instytucyj opiekunów społecznych i stosunki ich do władz gminnych.

Mówiąc o instytucjach w sprawach ubogich pominął autor rolę, która przypada na podstawie ustawy z dnia 3. sierpnia 1922 r. Dz. Ust. poz. 400. W myśl art. 1 i 9 tejże ustawy ma strona prawo zaskarżać każdą ostateczną decyzję władzy administracyjnej z powodu naruszenia ustawy lub wadliwości postępowania. W sprawach ubogich dotyczy to między innemi uchwał Wydziałów Powiatowych wydawanych w myśl § 41 ustawy z dnia 1. sierpnia 1883 r. o właściwości władz na skutek zażaleń ubogich co do wysokości i sposobu wsparcia. Sprawa ta wyjaśniona została wyrokiem Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 30. maja 1928 r. L. rej. 1420/26 (Czasopismo Adwokatów Polskich Dział Województw Zachodnich wyrok nr. 90).

W tym związku zacytowana też została mylnie (str. 37) uchwała z dnia 21. października 1924 r. L. rej. 1394/24. Zasada wyrażona w tej uchwale, że osobom, którym Wydział Powiatowy na zasadzie

§ 63 ustawy wykonawczej z dnia 8. marca 1871 r. nałożył obowiązek wsparcia, służą przeciwko uchwale tej środki prawne z § 121 ustawy o ogólnem zarządzeniu kraju, została powyżej powołanym wyrokiem zmieniona w ten sposób, że środki prawne powyższe nie służą, a służy natomiast jedynie skarga do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Autor umieścił w dodatku do swojej książki rozdział pod tytułem „Świadectwa ubóstwa". Życzyćby sobie należało, aby autor szczegółowiej zajął się kwestją, w jakich okolicznościach miejscowa władza policyjna winna wydawać takie zaświadczenia potrzebne do prowadzenia procesów. W szczególności wykazać należałoby również środki prawne służące stronie starającej się o świadectwo ubóstwa w razie odmowy wystawienia takiego świadectwa oraz wyjaśnić kwestję, czy strona przeciwna ma prawo żalić się na wystawienie tego świadectwa. Kwestje poruszone natomiast przez autora dotyczą postępowania w Sądzie i jako takie są mniejszej wagi w niniejszej książce.

A wreszcie należało zdaniem mojem wskazać na stronie 3 na wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 24 maja 1929 r. ogłoszony w Czasopiśmie Adwokatów Polskich, Dział Województw Zachodnich rok 1929 nr. 20, w którym ustalone zostały zasady, na podstawie których należy udzielać wsparcia w razie przejściowej niemożności do pracy.

Najwyższy Trybunał Administracyjny wypowiedział zapatrywanie odmienne od tego, jakie jest zacytowane przez autora na podstawie wyroków Zarządu dla spraw swojszczyzny XII 47 XV 49. Autor powiada, że żądający zwrotu wydatków związek ubogich winien wykazać, że starał się dostarczyć ubogiemu pracy. Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł, że związek ubogich nie ma obowiązku dostarczenia potrzebującemu pracy zarobkowej.

Kwestja wspierania osób zdolnych do pracy, a nie mogących pracy zarobkowej znaleźć, jest z powodu przeludnienia wsi bardzo aktualna. Najważniejszy Trybunał Administracyjny w powołanym wyroku ustalił, że udzielenie wsparcia nastąpić może tylko po wyczerpaniu przez żądającego wsparcia wszelkich możliwości znalezienia pracy i tylko na czas rzeczywistej potrzeby. Okoliczności te stwierdzone być muszą w aktach Wydziału Powiatowego. Powyższy wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego należało w każdym razie zacytować.

Czyniąc powyższe uwagi, nie mam zamiaru umniejszać wartości książki. Stanie się ona podręcznikiem dla wszystkich, którzy ustawową opieką ubogich zajmować się muszą.

Adw. St. Dembiński (Poznań).

Rappé Wilhelm Edmund dr.: O „publiczno-prawnej" fundacji w ustawodawstwie polskiem. Odbitka z „Przeglądu Prawa i Administracji". Lwów 1930, str. 16.

Autor przystąpił w powyższej broszurce do rozwiązania niełatwego zagadnienia. Jest on świadom piętrzących się trudności w określeniu pojęcia fundacji publiczno-prawnej i wyraźnie stwierdza, że „stanowisko fundacji w systemie prawa administracyjnego jest dopiero w początkowej fazie naukowego opracowania" i że do najbardziej „otwartych" zagadnień należy pojęcie tak zwanej „fundacji publicznej", względnie „fundacji prawa publicznego". Dlatego też cytuje i poddaje krytyce zapatrywania autorów nie uznających publiczno-prawnych fundacyj i zaliczających fundacje jako takie do instytucyj prawa prywatnego — oraz autorów, przeprowadzających różnicę między prywatno- i publiczno-prawnemi fundacjami. Zaznaczywszy, że „fundacja jako osoba prawna obok korporacji wprowadzona została późno, bo dopiero po raz pierwszy do pruskiego kodeksu cywilnego (Landrechtu)", wskazuje Autor na rozwój i znaczenie fundacyj na polu publicznej administracji w poszczególnych państwach, w szczególności w krajach łacińskich i anglo-saskich, a następnie w Polsce.

„Fundacja publiczno-prawna jest — zdaniem Autora — wytworem każdorazowego ustawodawstwa publicznego pod względem formalnym, zaś pod względem rzeczowym przeznaczona jest do spełniania konkretnych zadań administracji publicznej" (str. 12). Dalej jednak twierdzi Autor, ,,że zdobywa sobie coraz bardziej prawo obywatelstwa teza, że za fundację prawa publicznego uważać należy nie każdą fundację, której col reprezentuje interes publiczny, lecz, że potrzeba organicznego zespolenia fundacji z państwem, gminą, względnie korporacją terytorjalną" (str. 16).

W ustawodawstwie polskiem widzi Autor „dwa typy fundacyj, odpowiadające na ogół wymogom teorji o fundacji „publicznej" (sensu lato) i zalicza do pierwszej kategorji fundacje „państwowe", obejmujące fundacje „Wieś Kościuszkowska" i „Liceum Krzemienieckie" oraz fundację Sulkowskich, do drugiej natomiast kategorji fundacyj publicznych zalicza „inne fundacje, powołane do życia w drodze aktów ustawodawczych, które atoli utworzone zostały z majątków osób prywatnych i na zasadzie woli jednostek" (str. 9). Te inne fundacje nazywa Autor tak-

że fundacjami publicznemi w ścisłem tego słowa znaczeniu (str. 12). Do tej grupy zalicza Autor fundację potulicką, imienia Anieli Potulickiej, na rzecz której wyłączono majątki od zastosowania ustawy o reformie rolnej, rozporządzeniem Prezydenta Rzp. z 1928 (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 348) oraz fundację o zakładach kórnickich, powołaną w drodze ustawy z 1925 (Dz. U. R. P. Nr. 86 poz. 592).

W fundacji „państwowej" znajduje Autor trzy istotne znamiona właściwe również fundacjom prywatnym przy systemie koncesyjnym ustawodawstwa polskiego: 1) majątek przynoszący stały dochód, 2) charakter użyteczności powszechnej, 3) uznanie majątku przez władzę fundacyjną za fundację i zatwierdzenie statutu. Zasadnicza różnica polega zatem zdaniem Autora w tem, że fundatorem jest tutaj nie jednostka prywatna, lecz państwo, które w drodze ustawodawczej wydziela z publicznego majątku substrat rzeczowy i trwale go przeznacza na określony cel, oraz decyduje o substracie osobowym, zapewniając sobie decydujący wpływ na personel Zarządu fundacji.

Formalnie rzecz biorąc można dopatrzyć się w ustawodawstwie polskiem podanego przez Autora podziału fundacyj publiczno-prawnych. Czy jednak podział taki posiada istotną wewnętrzną treść?

Zagadnienie fundacyj publiczno-prawnych jest, jak zaznaczyłem już wyżej, trudnem do rozwiązania. Badanie zaś wogóle genezy i rozwoju fundacyj prowadzi nas bardzo daleko: najpierw do przedchrześcijańskich czasów greckich i rzymskich, a następnie do czasów chrześcijańskich, w których wykształciły się już samodzielne pod względem prawnym fundacje, piae causae, stojące z natury rzeczy w ścisłym związku z kościołem i jego urządzeniami i podległe administracji kościelnej. Świeckie natomiast fundacje występują na widownię, względnie nabierają większego znaczenia i prawnego uznanie dopiero w późnem średniowieczu i to łącznie z rozwojem korporacyj miejskich. Począwszy od 16 w. występuje nowy czynnik, który rości sobie prawo do nadzoru nad fundacjami tak świeckiemi jak i kościelnemi: jest nim krystalizująca się coraz silniejsza władza państwa, uwolnionego z pod wpływu kościoła, potem zaś władza państwa policyjnego. Wiek 19 przynosi ponownie rozdział nadzoru, a częstokroć także i administracyj kościelnych i świeckich fundacyj.

Trudność w określeniu pojęcia fundacji „publiczno-prawnej" leży w trudności ustalenia ścisłego kryterjum odróżniającego bez

reszty prawo publiczne od prawa prywatnego. Przypomnę tu dwie zasadnicze teorje panujące: tak teorja interesu (ogólnego i indywidualnego), jak i teorja nierównorzędności podmiotów w prawie publicznem i prawie prywatnem nie posiadają absolutnej wartości. U tych, którzy uznają jedność państwa z prawem, widzimy też już wyraźne dążenie do przezwyciężenia dualizmu prawa publicznego i prywatnego, jako pozostającego w ścisłym związku z dualizmem państwa i prawa.

Prof. Dr. Jerzy Panejko (Wilno).

Zbiór zarządzeń Ministerstwa Spraw Wewn. „Okólniki" i „pisma okólne" od roku 1918 do 1930. Część I. i Część II. Warszawa. Wydawnictwo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 1931, 1783 str.

Bardzo pożądane wydawnictwo dla wszystkich urzędów administracji ogólnej i komunalnej. Brak takiego zbioru dawał się odczuwać wszędzie.

Zalecić go zatem należy wszystkim urzędom administracji ogólnej i komunalnej, gdyż, chociaż dość drogi, opłaci się przy badaniu podstaw prawnych we wszelkich dziedzinach administracji państwowej i komunalnej.

Zbiór, ułożony w porządku alfabetycznym poszczególnych przedmiotów (sposobem encyklopedycznym), obejmuje przy każdym przedmiocie chronologicznie wszystkie okólniki wydane w danej materji. A zatem np. pod lit. B. znajdujemy ustęp p. t. „Broń", w którym przytoczonych jest w kolejności chronologicznej 27 okólników ministerjalnych, dotyczących: pozwoleń na broń, kolekcjonowania broni, postępowania przy odmowie, prolongaty pozwolenia, nabywania broni i amunicji, konfiskaty broni, t. zw. krótkiej broni palnej, noszenia broni przez osoby wojskowe, broni myśliwskiej, podatku od broni myśliwskiej, uzbrojenia stróżów itd. Do zbioru dołączony jest skorowidz alfabetyczny, który umożliwia szybkie wyszukanie materji.

Okólniki są sprawdzone co do swej ważności do dnia wydania zbioru, a części okólników już nie obowiązujące, wydrukowane są kursywą dla odróżnienia.

Żałować tylko należy, że przy opracowaniu zbioru nie zastosowano metody, przyjętej przy opracowaniu wydawnictw Ministerstwa Sprawiedliwości p. t. „Ustawodawstwo polskie", obejmującego ustawy i rozporządzenia z Dziennika Ustaw od roku 1918. Tam opuszczono wszystkie ustępy już nieobowiązujące, zastępując je

późniejszemi zmianami, podając u dołu daty nowelizujących ustaw wzgl. rozporządzeń. Natomiast w „Zbiorze zarządzeń Min. Spraw. Wewn." całe wielkie ustępy, już nieobowiązujące, chociaż odróżnione kursywą, niepotrzebnie obciążają zbiór, przyczem, rzecz bardzo ważna, nie podano w uwagach źródła prawnego, na podstawie którego ustępy te nie obowiązują wzgl. nie przytoczono tych okólników, które zawierają odnośne zmiany.

Zapewne, takie opracowanie wymagałoby daleko więcej czasu i tem się tłomaczy zaniechanie tej metody ściślejszej. Dla korzystającego ze zbioru ma to jednak wagę pierwszorzędną; w braku tego trzeba w każdym wypadku oceniać ważność zarządzeń z wielką ostrożnością, a w szczególności musi się w tym celu przeglądać wszystkie następne okólniki w danej materji.

Niezupełnie przytem zrozumiałem jest odróżnianie „okólników'' od „pism okólnych". Wprawdzie w przedmowie określono, co wydawnictwo uważa za „okólnik", ale nie podano, co ma oznaczać definicja „pisma okólnego" w odróżnieniu od „okólnika". Biorąc rzecz językowo i w zwykłem znaczeniu, „okólnik" i „pismo okólne" jest pojęciem jednoznacznem, gdyż każdy „okólnik" musi być wydany na piśmie, a tak „pismo okólne", jak „okólnik" oznacza pismo, wydane dla wielu władz czy urzędów w sprawach więcej czy mniej zasadniczych, w każdym jednak razie ogólnych, w przeciwieństwie do rozstrzygnięć w konkretnej sprawie.

Z tego powodu nie poczytywałbym za rzecz ujemną, jak w przedmowie „Zbioru" zaznaczono, iż „brakło dotychczas jasno ustalonego kryterjum pojęcia okólnika i pisma okólnego", lecz przeciwnie, uważałbym za rzecz ujemną tworzenie dwu pojęć pod taką samą nazwą, gdyż w praktyce, wobec nazw identycznych, takie odróżnienie nietylko się nie ustali, lecz wywoływać będzie zawsze niezrozumienie wzgl. nieporozumienia.

Przykładem niepraktyczności tego rodzaju niby subtelnej, a właściwie mylącej terminologji jest np. w ustawodawstwie pruskiem odróżnianie pojęcia „Ortspolizei" (policja miejscowa) od „Ortspolizeibehörde" (miejscowa władza policyjna). Każdy niewtajemniczony w tę specjalność ustawodawstwa pruskiego, jakim jest zresztą każdy obywatel nie będący zawodowym urzędnikiem, będzie te dwa pojęcia utożsamiał i słusznie. Tymczasem według prawa pruskiego to dwa odmienne pojęcia: policją miejscową jest we wsi sołtys, nie jest on jednak bynajmniej „władzą" policyjną, tą jest wójt w swym policyjnym obwodzie wójtowskim. Tego naturalnie nikt się nie domyśli, kto specjalnie prawa tego nie badał. A przecie prawo

jest dla wszystkich obywateli, bo nieznajomość jego nikogo nie uniewinnia, a nie tylko dla urzędników.

Już po napisaniu niniejszej recenzji dowiadujemy się z „Gazety Administracji i Policji Państwowej", co następuje:

Wydany Zbiór Zarządzeń wykazał, że „prawie w każdej materji istnieje cały szereg przepisów z różnych czasów, niekiedy nieskoordynowanych, powtarzających się lub częściowo już nieaktualnych, a zagadnienia, które mogą być doskonale unormowane jednem zarządzeniem, są w Zbiorze regulowane nieraz wieloma okólnikami i pismami okólnemi, które się wzajemnie uzupełniają lub zmieniają".

Wobec tego p. Minister okólnikiem Nr. 55 z 11. IV. rb. zarządził, co następuje:

„1. Wszystkie wydziały Min. Spraw Wewn. przystąpią bezzwłocznie do krytycznego — w zakresie swej właściwości — rozpatrzenia zebranych w Zbiorze okólników i pism okólnych, przyczem zarządzenia dotyczące tego samego przedmiotu należy połączyć w jeden okólnik wzgl. pismo okólne.

2. Również przy sposobności wydawania nowych zarządzeń należy dążyć do „skomasowania" możliwie w jeden ogólny akt (tj. złączenia w jeden akt względnie objęcia jednym aktem) dotychczasowych przepisów obowiązujących w danej materji.

Obowiązek czuwania w tym względzie nad projektami załatwień poszczególnych wydziałów spoczywać będzie na Wydziale Organizacyjno-Prawnym".

Otóż właśnie tak ułożona praca będzie dopiero celowa i ekonomiczna. Bo jeśli takie okólniki uzupełniać się będzie przy każdej zmianie ustawy, rozporządzenia ogólnego i rozstrzygnięcia wątpliwej sprawy, to ten zbiór okólników będzie pewną podstawą i ułatwieniem pracy dla wszystkich urzędników, którzy dotychczas przy każdej sprawie musieli szukać porozsypywanych okólników i za każdym razem stosownej wykładni.

Naturalnie praca będzie długa i trudna, ale korzyści z niej dla wszystkich czynników w grę wchodzących bezwarunkowo jeszcze większa. Oszczędności na pracy i korzyści byłyby naturalnie jeszcze większe, gdyby wcześniej ten system zastosowano.

Dr. W. Dalbor (Poznań).

B. Dział ekonomiczny

I.

Teorja ekonomji politycznej, historja nauki ekonomji, specjalne rozprawy teoretyczne, encyklopedje, podręczniki ogólne, ogólna polityka ekonomiczna.

Gliwic Hipolit: Nieco optymizmu. Warszawa, Wydawnictwo Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, Tom 8. 1931 r., str. 271.

Autor w przedmowie zaznaczył: „Zbiór artykułów i mów źle zazwyczaj świadczy w oczach czytelnika o autorze, bo może być łatwo zrozumiany, jako chęć podsumowania jałowiejącej wydajności". Takiej opinji o autorze omawianego wydawnictwa mieć nie można, bowiem znajduje się w pełni rozwoju swej intensywnej i owocnej działalności zarówno z zakresu praktycznego życia gospodarczego, jak i na polu piśmiennictwa ekonomicznego. Jednakowoż podkreślić musimy, że forma pracy powyższej, na którą się składa zbiór artykułów, które już gdzie indziej się ukazały drukiem, oraz mów, wygłoszonych czy to w zakresie działalności politycznej autora, czy też przy innych okazjach, jak np. podczas obrad Ligi Narodów, nie jest zbyt szczęśliwa, gdyż z praktycznego punktu widzenia nie daje istotnych korzyści. To też tej formy używa się w piśmiennictwie ekonomicznem bardzo rzadko i to głównie wtedy, gdy idzie o uczczenie autora, przeważnie pośmiertne, mając jednocześnie na względzie ten moment, aby nader cenne myśli zostały zebrane w pewną całość w postaci słowa drukowanego, gdzie siłą rzeczy forma wydawnictwa schodzi na plan drugi, ponieważ autor nie jest już w stanie dokonać odpowiednich przeróbek.

Naszem zdaniem, autor omawianej pracy, bardzo niewielkim nakładem wysiłku mógłby wydawnictwo uczynić bardziej praktycznem. Poprostu drogą wykreśleń możnaby było pozbawić pracę obecną całego balastu, składającego się przeważnie z powtórzeń, i w ten sposób w postaci w dwójnasób conajmniej skróconej oddać wszystkie myśli autora, które rzeczywiście są cenne.

Nicią przewodnią tematów poruszonych przez autora jest żywy optymizm, z jakim traktuje możliwości rozwojowe życia gospodarczego w Polsce. Niskie spożycie artykułów przemysłowych jest podstawą, na której autor buduje rozwój naszego przemysłu, który liczyć może na stały wzrost konsumcji, o ile kraj otrzyma odpowiednie warunki rozwoju swych sił gospodarczych. Za najważniejszy czynnik, który musi spowodować ten rozwój, autor uważa dopływ kapitałów zagranicznych, który winno się popierać wszelkiemi

środkami. Autor wogóle jest wielkim entuzjastą zagranicznych form wielkokapitalistycznych, i pragnąłby, aby i w Polsce rozwój w tym kierunku poszedł jak najprędzej. W dziedzinie kryzysów gospodarczych autor jest wyznawcą cyklicznych zmian konjunktury i uważa, że warunki gospodarcze doby powojennej nic pod tym względem się nie zmieniły.

Optymizm autora w zakresie widoków rozwoju życia gospodarczego jest uzasadniony, ponieważ w Polsce jest jeszcze dużo do zrobienia. Jednakowoż co do form tego rozwoju, to obecnie, szczególnie pod wpływem ostatnio przeżywanego przesilenia gospodarczego, następuje zmiana zapatrywań. Forsowanie za wszelką cenę rozwoju przemysłu obecnie już nie jest ani modne ani uzasadnione, a zwłaszcza za obce wyłącznie kapitały. Moment kapitalizacji wewnętrznej autor traktuje dosyć obojętnie, co jest rzeczą nieuzasadnioną w stosunkach europejskich, które się dotąd rozwijały na podłożu własnej kapitalizacji. Tak zwana amerykanizacja życia gospodarczego obecnie z punktu widzenia naukowego całkiem nie jest szczytem doskonałości, tak jak nie jest doskonałością dla zdrowia człowieka stałe objadanie się tylko posilnemi potrawami, prowadzące w końcu organizm do ruiny poprzez przesilenie w postaci niedomagań perjodycznych coraz częściej występujących. Powszechny kryzys gospodarczy, którego końca jeszcze nie widać, spowoduje zapewne zmianę zapatrywań na dobrodziejstwa szybkiego wielkokapitalistycznego rozwoju produkcji, dlatego też opinje zwolenników tego systemu, zwłaszcza w zastosowaniu do krajów ubogich we własne kapitały, będą, być może, uważane za przebrzmiałe. *Stefan Czarnowski* (Warszawa).

Felten Aleksander: Nauki kryzysowe. Warszawa. Nakł. Księgarni F. Hoesicka, 1931, str. 24.

Rychliński Stanisław: Ideały społeczno-gospodarcze Bertranda Russell'a. Warszawa 1931, str. 19. (Odb.: Ekonomista R. 1930 t. IV).

Szymański Antoni ks.: Akcja katolicka a działalność gospodarczo-społeczna. Poznań (1930). Księgarnia Św. Wojciecha, str. 49.

Zawadzki Aleksander Władysław: Geneza teorji ilościowej pieniądza. Warszawa 1931, str. 26 (Odb.: Ekonomista R. 1930 t. IV).

Boninsegni P.: Manuel élémentaire d'économie politique. Paris, Librairie générale de droit et de jurisprudence 1930, str. 527.

Cornélissen Christian: Traité général de science économique. T. IV. Théorie de la rente foncière et du prix des terres. Paris, Giard 1930, str. 380. (Bibliothèque internationale d'économie politique). Fr. 50.

Gide Charles: Premiers notions d'économie politique. Edition revue. Paris. Michel 1930, str. 189 (Bibliothèque Cosmos. Petite bibliothèque de culture générale). Fr. 9.

Grinko G.: L'édification du socialisme en U. R. S. S. Le plan quinquennal. Paris, Bureau d'études 1930, str. 429. Fr. 15.

Abernon Viscount (d'): The economic crisis, its causes and the cure. London, Hodder & S. 1930, str. 30. 1 s.

Clark Evanst: Financing the consumer. New York, Harper 1930, str. 370. (Twentieth Century Fund) $ 3,50.

Cox Garfield: An appraisal of American business forecasts. Rev. ed. London, Cambridge University Press 1930. 4 s. 6 d.

Crump Norman: A first book of economics. London. Macmillan 1930, str. 258. 3 s.

Hamilton Scoville: The menace of overproduktion. London, Chapman & Hall 1930. 13 s. 6 d.

A philosophy of production. A symposium. Edited by Justus George Frederick. New York. Business Bourse 1930, str. 271. $ 4.

Shann Edward: Bond or free. Economic essays. London, Australian Book Co 1930. 2 s. 6 d.

Thompson Allison J.: The relation of production, consumption and buying power to supply and demand Random thoughts. Cleveland O. 1930, str. 120.

Alsegg Robert: Die kapitalistische Wirtschaft. Wien, Wiener Volksbuchhandlung 1930, str. 32 (Wirtschaft and Politik 1) M. 0,65.

Beckmann Friedrich: Standardisierung als genossenschaftliche Erzeugungs- und Absatzmethode. Halterstadt. H. Meyer 1930, str. 24 (Genossenschaft 7) M. 1,50.

Böckenhoff Karl: Der Wirtschaftsbegriff Franz Oppenheimers. Münster. Baader 1930, str. 72. (Münsterer wirtschafts- und sozialwissenschaftliche Abhandlungen 7). M. 2.

Brendel Wilhelm: Technischer Fortschritt und Konjunkturschwankungen (Eine kritische Studie über die Bedeutung des technischen Fortschritts als Konjunkturfakten in den wichtigsten Konjunkturtheorien). Diss. Erlangen. Forchheim Mauser 1930, str. 103.

Bundsmann Ernst: Die Überbrückungstheorie und ihr Verhältniss zu einigen verwandten Kapitalzinstheorien. Ein Vortrag. Innsbruck. Selbstverlag 1930, str. 16.

Del Vecchio Gustavo: Grundlinien der Geldtheorie. Übersetzt und eingeleitet vom Otto Weinberger. Tübingen Mohr 1930, str. 160. (Beiträge zur ökonomischen Theorie 1) M. 11.

Dietrich Heim: Der Kapitalismus am Scheidewege. Das Problem der Arbeitslosigkeit. Lübeck. Oldenburg 1931, str. 60. M. 1,50.

Engländer Oskar: Theorie der Volkswirtschaft T. II. Geld und Kapital. Wien, Springer 1930, str. 203. M. 9,60.

Essen Ludwig (von): Staat und Wirtschaft in der zeitgenössischen englischen Staatslehre. Heidelberg Weiss 1930, str. 80. (Heidelberger Studien aus dem Institut für Sozial- und Staatswissenschaften 1,2). M. 3,60.

Gross Gustav Adolf: Die wirtschaftstheoretischen Grundlagen des „Modernen Kapitalismus" von Sombart. Eine kritische Untersuchung vom Standpunkt einer sozialindividualistischer Wirtschaftsauffassung. Jena, G. Fischer 1931, str. 159. M. 7,50.

Hammesfahr Fritz: Volkswirtschaft der praktischen Vernunft. Kategorische Imperative zur Lösung der sozialen Probleme. Berlin Elsner 1930, str. 142. M. 3,50.

Heimann Edward: Kapitalismus und Sozialismus. Reden und Aufsätze zur Wirtschafts und Geisteslage. Potsdam Pratte 1931, str. 252. M. 10.

Lampe Adolf: Der Einzelhandel in der Volkswirtschaft. Berlin, Junker und Dünnhaupt 1930, str. 94. (Wirtschaftsprobleme der Gegenwart 11/12). M. 4,80.

Mori Paul: Das Geld. Eine wirtschaftstheoretische Untersuchung. Bern, Huber 1930, str. 117. M. 5,10.

Neuling Willy: Deutschlands Wirtschaftserfolg 1924—1929. Theorie und Praxis volkswirschaftlicher Erfolgsuchungen. Jena. G. Fischer 1931, str. 142. M. 7,50.

Ohno Junichi: Sozialökonomische Theorie des Geldes. Leipzig Deichert 1931, str. 130. M. 6.

Schmalenbach Eugen: Grundlagen der Selbstkostenrechnung und Preispolitik. 5 neubearbeitete Auflage. Leipzig, Glöckner 1930, str. 173. M. 10,40.

Sombart Werner: Nationalökonomie und Soziologie. Jena, G. Fischer 1930, str. 15 (Kieler Vorträge gehalten ein Wissenschaftlichen Klub des Institut für Weltwirtschaft und Seeverkehr an der Universität Kiel 33) M. 0,80.

Stark Hans: Die Theorie und der Kartelle. Berlin, Heymann 1930, str. 144. M. 10.

Traulsen Friedrich: Die Bedeutung der Tatforschung für die Wirtschaftstheorie. Die Wirtschaft Hamburg, Bitter 1929, str. 199. M. 10.

Mycjuk Oleksander K.: Naukowa dijalnist' polityko-ekonomista M. Iw. Tuhan-Baranowśkoho. Lwiw 1931, str. 37. (Vidb.: Kooperatywna Respubłyka za 1930 rik).

II.

Historja gospodarstwa społecznego.

Boss Eugenjusz: Sprawa Robotnicza w Królestwie Polskiem w okresie Paskiewiczowskim 1831—1855. Warszawa. Nakładem Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Wydane z zasiłku Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Rozprawy historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Tom X, Zeszyt 1. 1931, str. 139.

Zadaniem rozprawy jest odtworzenie całokształtu zagadnień i zjawisk pracy oraz życia robotniczego w Królestwie Polskiem w epoce Paskiewiczowskiej t. j. w latach 1831—1855. W tym celu autor z dużym mozołem przepracował bardzo obszerny materjał historyczny, zawarty w archiwach, literaturze i opracowaniach i zgromadził cały uzyskany zasób informacji w kilku rozdziałach, obrazujących poszczególne zagadnienia. I — stosunki robotnicze na tle ogólnej sytuacji gospodarczej, politycznej i społecznej kraju w epoce przedpaskiewiczowskiej, II — organizacja i stan życia robotniczego w okresie paskiewiczowskim, III — opieka społeczna, dobroczynność publiczna, IV — ruch robotniczy, jego charakter społeczny, polityczny i narodowy. Ciekawy materjał informacyjny wyjęty z oryginałów archiwalnych przepracowany został z dużą sumiennością; dzięki czemu praca obfituje w opisy szeregu zdarzeń i wypadków naogół nieznanych wogóle, posiadających wartość nietylko historyczno-poznawczą lecz nawet utylitarno-społeczną.

O ile jednak zebranie i przepracowanie materjału historyczno-archiwalnego nawet pod względem samej techniki prac naukowo-historycznych nie pozostawia nic do zarzutu, — w naszej przynajmniej ocenie laika z tej dziedziny — o tyle niektóre ujęcia — czy to w sposobie wnioskowania, czy nawet w zewnętrznych zestawieniach, wzbudzają pewne zastrzeżenia. Dzieląc się jednak zastrzeżeniami, nie chcielibyśmy w niczem umniejszać znaczenia i wartości pracy autora — raczej wręcz przeciwnie, pragnęlibyśmy raczej dopomóc mu wskazaniami metodologicznemi jakie nasuwa praktyka współczesnej polityki społecznej w dalszych jego pracach w tej dziedzinie.

A więc przedewszystkiem pod względem nawet zewnętrznym wydaje się wątpliwem i raczej niecelowem włączanie zagadnień opieki społecznej i dobroczynności publicznej do t. zw. sprawy robotniczej, jak ją autor nazywa. Pamiętać należy, że zjawiska akcji charytatywnej mają zgoła inne podłoże i genetycznie nie łączą się z t. zw. sprawą robotniczą, wynikłą naskutek industralizacji życia gospodarczego. Sprawa pomocy społecznej zazębia się bowiem ze

sprawą robotniczą tylko tam, gdzie warstwa robotnicza przechodzi w stan wymagający tej opieki, n. p. w okresach bezrobocia. W okresie natomiast badanym przez autora, kiedy dawał się jeszcze odczuwać duży brak robotnika, którego nawet sprowadzano z zagranicy, akcja społeczna była powiązana z działalnością dobroczynną w stopniu zgoła luźnym.

Wymaga z kolei zwrócenia uwagi metoda wnioskowania o zjawiskach, z któremi autor ma do czynienia. Wydaje się, że autor nieco zbyt bezpośrednio przyjmuje niektóre oceny zjawisk tak, jak one były formułowane w materjałach, któremi rozporządzał. Tymczasem w materjałach tych znajduje wyraz w znacznym stopniu subjektywny pogląd autorów, reprezentujących konkretne interesy. Dotyczy to przedewszystkiem ustępów zawierających opisy stanu materjalnego robotników oraz ocenę ich wartości wytwórczej i wydajności ich pracy.

Pamiętać należy, że t. zw. pojęcie nędzy jest pojęciem względnem, wynikającem ze stosunku pomiędzy potrzebami a możliwością ich zaspakajania. Odnosi się wrażenie, że gdyby autor np. na podstawie archiwów polskiego Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej próbował odtworzyć obraz dobrobytu robotnika polskiego w okresie pierwszego dziesięciolecia niepodległości, znalazłby bardzo dużo materjału do wnioskowania o nędzy robotnika polskiego w tym okresie. Analogja byłaby bardzo daleko idąca — niektóre petycje przytaczane przez autora żywcem przypominają memorjały sfer robotniczych, składane dziś czynnikom rządowym. A przecież według najpobieżniejszej oceny materjałów, zebranych przez autora o stosunku zarobków z przed lat stu do zarobków obecnych, jak to spróbowaliśmy obliczyć, siła nabywcza tych zarobków wzrosła w Warszawie conajmniej czterokrotnie, zaś na prowincji w ośrodkach górniczych 8—10 krotnie. Ocena stanu materjalnego musi być więc w naszem przekonaniu oparta na przesłankach natury względnej — należy badać, czy uprzemysłowienie tego robotnika w odniesieniu do stanu, w jakim przebywał poprzednio, podniosło go materjalnie czy też nie. I dlatego w tej płaszczyźnie twierdzimy, że o ile na Zachodzie praca w zakładach przemysłowych i manufakturach wytworzyła stan znacznego wyzysku w postaci sweating'u i np. w Anglji na przestrzeni lat 1780—1810 dał się zaobserwować znaczny spadek poziomu dochodów robotniczych i wysokości zarobków, o tyle w warunkach polskich proces powstawania zakładów przemysłowych podnosił dobrobyt tych warstw, które do pracy w tych zakładach szły czy z rzemiosła czy też z pańszczyźnianej wsi. Na tem dopiero tle — odnosimy wrażenie — rozumieć należy brak większych ruchów społecznych w okresie badanym przez autora w przemyśle, natomiast powstawanie tych ruchów na wsi (r. 1848).

Pogorszenie warunków pracy w przemyśle nastąpiło w Polsce później w okresie następnym po uchyleniu pańszczyzny. Nie wyklucza to oczywiście okoliczności, że na pojęcie współczesne warunki pracy ówczesnej były straszliwe.

Analogiczne zjawisko obserwujemy w uwagach autora dotyczących wydajności pracy i oceny tej pracy (str. 126, 127). Słusznie autor podkreśla jednostronność uwag rządowych oraz właścicieli warsztatów i fabryk. Niektóre z tych uwag są istotnie zgoła kapitalne. Trudno np. nie powtórzyć uwagi, zawartej w raporcie Dyrektora Głównego Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, który w r. 1853 pisał, że ludność robotnicza Zagłębia Dąbrowskiego była „bierna, leniwa, niezabiegliwa, przyzwyczajona wiecznie do korzystania z dobroczynności publicznej". Uwagom tym, powiada jednak p. Boss „nie można odmówić pewnej słuszności" albowiem... „robotnik w Królestwie był ciężki do pracy"... „przechodząc ze wsi jako chłop pańszczyźniany, w mieście jako robotnik przemysłowy żył i pracował w mniej więcej podobnych warunkach". I znowuż w naszem przekonaniu należy zwrócić uwagę na relatywizm pojęć o wydajności pracy. Nie ulega wątpliwości, że z porównania wydajności pracy robotnika polskiego dziś z wydajnością z okresu badanego ocena pracy naszego przodka byłaby wielce ujemna. Z wielu jednak materjałów sądzić należy, że przejście do zakładu przemysłowego stanowiło znaczne wzmożenie produktywności pracy robotnika polskiego i w oświetleniu ówczesnem, biorąc pod uwagę całokształt warunków pracy tego robotnika, wysokość jego dochodów, jego poziom kulturalny, warunki jego pracy i t. d. oceny ówczesnych władz przemysłowych nie zasługują na tak poważne przywiązywanie do nich wagi, jak czyni to autor.

Praca p. Bossa ma charakter rozprawy historycznej i oczywiście znajdzie swoją ocenę w fachowej prasie historjograficznej. Z naszej jednak strony uznać należało za konieczne zwrócenie uwagi na studjum to z punktu widzenia współczesnej polityki społecznej, zjawiska bowiem, które autor bada, mają w naszem przekonaniu głęboki wpływ na procesy polityki społecznej, które przeżywamy. Chcieliśmy wyrazić nadzieję, że autor podejmie z równym pietyzmem dalsze badania okresów następnych, pogłębiając zarazem badania prowadzone dotychczas.

Jerzy Wengierow (Warszawa).

Wiśniewski Jan: Konjunktura gospodarcza w Królestwie Polskiem 1894—1903. Praca przedstawiona Senatowi Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie celem uzyskania stopnia magistra nauk ekonomicznych. Warszawa 1931, str. 58. (Odb.: Ekonomista R. 1930 t. III).

Donnet Fernand: Coup d'oeil sur l'histoire financière d'Anvers au cours des siècles. Anvers. Banque d'Anvers 1927, 4-ka, str. 299.

Brandon L. G.: A short economic and social history of England: the Dark and Middle Ages. London, Gregg 1930, str. 145. 7 s. 6 d.

Byrne Eugene H.: Genose shipping in the twelfth and thirteenth centuries. Cambridge Mass. Mediaeval Academy of America 1930, str. 168. (Acad. publ. 5). $ 2,75.

Larskin Paschal: Property in the 18-th century. With a preface by J. L. Stocks. London, Longmans Green 1930. 10 s. 6 d.

Mumby Frank Arthur: Publishing and bookselling. A history form the earliest times to the present day. With a bibliography of W. H. Peet. London. Cape 1930, str. 480. 18 s.

Shann Edward: An economic history of Australia. London, Cambridge University Press, 1930, str. 450. 18 s.

Dietschi Erich: Die Schweiz und Deutschland in ihren handelspolitischen Beziehungen in der Zeit der Entstehung des deutschen Zollvereins 1815—1835. Karlsruhe. Braun 1930, str. 162 (S. A. a. Z. f. d. Gesch. d. Oberrheins, Diss. Basel).

Sprockhoff Ernst: Zur Handelsgeschichte der germanischen Bronzezeit. Berlin de Gruyter 1930, str. 161 (Vorgeschichtliche Forschungen 7). M. 28.

Thikotter Elisabet: Die Zünfte Bremens im Mittelalter. Bremen. Winter 1930, str. (Veröff. aus dem Staatsarchiv d. freien Hansestadt Bremen 4 = Schriften d. Bremer wissenschaftlichen Gesellschaft A. 4) M. 8.

Weitnauer Alfred.: Venetianischer Handel der Fugger. Nach der Musterbuchhaltung des Matthäus Schwarz. München und Leipzig. Duncker & Humblot 1931, str. 323. (Studien zur Fugger-Geschichte 9) M. 18.

Liaszczenko P. J.: Istorija russkago narodnago chociajstwa. 2 izdanije, Moskwa-Leningrad. Gosizdat 1930, str. 566. Rb. 4.

III.

Polityka agrarna, rolnictwo, leśnictwo, rybołówstwo, myśliwstwo.

Bagiński Bronisław: Meljoracja w powiecie chełmskim. Warszawa 1931. Nakładem Samorządowego Instytutu Wydawniczego, str. 79 (Bibljoteka Samorządu).

Bibljografja puławska (1918—1927). Spis publikacyj pracowników Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego, ogłoszonych w latach 1918—1927. Bydgoszcz—Puławy 1930. Nakł Państw. Instytutu Gosp. Wiejskiego, str. 59.

Ciemnołoński Józef: Stan hodowli trzody chlewnej i jej organizacja na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. Polskie Towarzystwo Zootechniczne 1930, str. 157.

Janta-Połczyński Leon: Organizacja rolnictwa. Przemówienie Ministra Rolnictwa ..., wygłoszone w Komisji Skarbowo-Budżetowej Senatu dnia 18. II. 1931 r. Warszawa 1931. str. 23.

Kulmatycki Włodzimierz: O szkole rybackiej. Warszawa 1931. Nakł. „Przeglądu Rybackiego", str. 15.

Orsini-Rosenberg Tadeusz: Ochrona drobnych dzierżawców rolnych w świetle obowiązujących przepisów. Opracował.... Warszawa 1930. Wyd. Ministerstwa Reform Rolnych, str. 31. (Zbiór tekstów prawa agrarnego).

Ruśkiewicz Stefan: Zmniejszanie się powierzchni leśnej w Polsce. Warszawa 1930. Nakł. Związku Zawodowego Leśników w Rzplitej Polskiej, str. 25 (Odb.: z „Lasu Polskiego" R. 1930, Nr. 9 i 10).

Sprawozdanie wstępne z akcji badawczej w zakresie nawożenia. Rok 1930. Warszawa 1931, str. 109.

Sukiennicki Wiktor: Pruska polityka kolonizacyjna na ziemiach polskich 1886—1919. Zarys pruskiego ustawodawstwa rentowego. Z przedmową Ministra Reform Rolnych Witolda Staniewicza. Warszawa 1931. Wyd. Ministerstwa Reform Rolnych, str. 237.

Surzycki Stefan: Organizacja pracy społecznej rolniczej. Warszawa 1931. Wyd. Spółdzielczego Instytutu Naukowego, str. 384. (Bibljoteka Spółdzielcza Nr. 16).

Czasopisma 3: Antoniewski St. Inż.: Na marginesie kryzysu rolniczego (Polska Gospodarcza, zeszyt 11. 1930). — A. St.: Kryzys gospodarstw" rolnych we Francji (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 3. 1931). — B. E.: W sprawie dostosowania hodowli trzody chlewnej do potrzeb przemysłu bekonowego (Rolnictwo, Tom II, zeszyt II. 1931). — Barthel de Weydenthal: Racjonalna organizacja rachunkowości rolniczej wobec kryzysu (Gazeta Rolnicza, Nr. 7. 1931). — Biedrzycki S. Dr. Prof.: Na marginesie dyskusji o akademickości studjów rolniczych (Rolnictwo, Tom II, zeszyt II.1931). — Bobiński L.: Kilka myśli o reformie rolnej (Gazeta Rolnicza Nr. 7. 1931). — Borowski W. Dr.: Rządowa akcja obniżki cen w świetle interesów rolnictwa (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 4. 1931). — Borowski J. Dyr.: Kryzys rolniczy i środki ratunkowe dla rolnictwa wogóle a na Kresach Wschodnich w szczególności (Gazeta Rolnicza Nr. 13. 1931). — Czarnowski S. Inż.: O fachowca w rolnictwie (Gazeta Rolnicza Nr. 6. 1931). — Gościcki J.: Drogi walki z kryzysem rolniczym (Rolnik Ekonomista, Nr. 4. 1931). — Górski J.: Wskazówki reorganizacyjne w dobie kryzysu (Gazeta Rolnicza Nr. 10. 1931). — Greiner J.: Zużycie nawozów potasowych w sezonie jesiennym 1930 roku (Gazeta Rolnicza Nr. 9. 1931). Gryziewicz St.: Mechanizacja zamorskiej produkcji zbożowej (Rolnik Ekonomista Nr. 6. 1931). — J. W.: W sprawie organizacji nawozów sztucznych (Rolnictwo, Tom II, zeszyt II. 1931). — Jabłoń-

ski J.: W sprawie wad naszych organizacji rolniczych (Gazeta Rolnicza Nr. 11. 1931). — Jackowski J.: Racjonalizacja produkcji sadowniczej w Polsce (Polska Gospodarcza, zeszyt 11. 1931). — Jakowski Z.: Rolnictwo a wykształcenie rolnicze o typie wyższym (Gazeta Rolnicza Nr. 9 i 10. 1931). — Katelbach S.: Wełna w życiu gospodarczem Polski (Rolnictwo Tom II, zeszyt II. 1931). — Kotiurzyński A.: Samoobrona rolnictwa niemieckiego przed skutkami kryzysu (Rolnik Ekonomista Nr. 4. 1931). — Kłapkowski T.: Rzut oka na stan rolnictwa polskiego (Spółdzielczy Przegląd Naukowy, zeszyt 1. 1931). — Landau L.: Wpływ kryzysu cen rolnych na konjunkturę w schemacie teoretycznym (Konjunktura Gospodarcza Nr. 2. 1931). — Leszczyński St.: Międzynarodowe konferencje rolnicze w Paryżu (Polska Gospodarcza, zeszyt 12. 1931). — Łaguna S. Inż.: Przeprowadzenie akcji rachunkowości rolniczej w gospodarstwach o przebudowanej strukturze agrarnej (Rolnictwo, Tom II, zeszyt I. 1931). — Łoś J.: Pomysły monopolowe jako droga do podniesienia cen zboża (Gazeta Rolnicza Nr. 9. 1931). — Łychowski T. Dr.: Nowy niemiecki program rolny (Polska Gospodarcza, zeszyt 10. 1931). — M. G.: Międzynarodowy rynek mleczarski w sezonie zimowym 1930—31 (Rolnik Ekonomista Nr. 5. 1931). — Maringe W. Dr.: Rozważania nad kryzysem (Gazeta Rolnicza Nr. 10. 1931). — Miernowski S.: Jak uzdrowić finanse rolnictwa(Gazeta Rolnicza Nr. 10. 1931). — Moraczewski T.: W sprawie organizacji owczarstwa (Gazeta Rolnicza Nr. 13. 1931). — Paygert K.: Rolnictwo a Paneuropa (Rolnictwo, Tom II, zeszyt I. 1931). — Poniatowski J.: Potrzeba i sposób kształcenia ekonomistów rolnych (Rolnictwo, Tom II, zeszyt I. 1931). — Tenże: Specyficzne cechy kryzysu rolniczego w Polsce (Gospodarka Narodowa Nr. 1. 1931). — Połczyński-Janta L. Minister Rolnictwa: Walka rządu z kryzysem rolniczym (Rolnictwo, Tom II, zeszyt II. 1931). — Tenże: Wady organizacyjne naszego rolnictwa (Gazeta Rolnicza Nr. 8. 1931). — Radomyski J. Inż.: O organizację produkcji i zbytu warzyw i owoców w województwach zachodnich (Rolnik Ekonomista Nr. 6. 1931). — Rose A. Dr.: O obronę bardziej skuteczną (Gazeta Rolnicza Nr. 6. 1931). Rykowski B. Inż.: Opłacalność produkcji rolnej a dzisiejsza konjunktura (Gazeta Rolnicza Nr. 11. 1931). — Tenże : Rola państwa a inicjatywa prywatna w Rolnictwie (Gazeta Rolnicza Nr. 7. 1931). — Schramm W. Dr. Prof.: Wartość budynków gospodarczych jako składowa część wartości majątku narodowego (Rolnictwo, Tom II, zeszyt II. 1931). — Śląski L. Inż.: Nasze widoki przetrwania kryzysu (Gazeta Rolnicza Nr. 12. 1931.) — Tenże: W sprawie rozszerzenia użytków zielonych (Gazeta Rolnicza, Nr. 6. 1931). — Składziński B.: Sprawy chmielarskie (Gazeta Rolnicza, Nr. 7. 1931). — Smoleński K.: Ochrona lasów, a dotychczasowa działalność urzędów ziemskich (Rolnictwo, Tom, II, zeszyt I. 1931). — Szturm de Sztrem E.: Produkcja zboża i rynki zbożowe (Rolnik Ekonomista Nr. 3, 4, 5 i 6. 1931). — T.: Kryzys rolny we Francji Polska Gospodarcza, zeszyt 5. 1931). — T. Ł.: Paneuropa i kryzys zbożowy (Gospodarka Narodowa Nr. 1. 1931). — Thorell E.: Inwentaryzacja lasów w Szwecji (Rolnictwo, Tom II, zeszyt I. 1931). — Turnau S.: Próba wyty-

czenia drogi dla przeistoczonej organizacji naszej (Gazeta Rolnicza Nr. 8. 1931). — W. E.: Serowarstwo w województwie nowogródzkiem (Rolnictwo, Tom II, zeszyt II. 1931). — Wyganowski W.: Uwagi do styczniowego exposé Pana Ministra Rolnictwa (Gazeta Rolnicza Nr. 11. 1931). — Akcja rozrachunkowa i przewłaszczeniowa urzędów ziemskich z nabywcami rozparcelowanych gruntów państwowych (Rolnictwo, Tom II, zeszyt II. 1931).

Conférence Internationale Agricole de Varsovie 28—30. VIII. 1930. Varsovie 1930, str. 91.

Bauer-Mengelberg Käthe: Agrarpolitik in Theorie, Geschichte und aktueller Problematik. Leipzig. B. G. Teubner 1931. str. 248 M. 5.

Laeuen Harald: Tschechische Bodenpolitik. Berlin. D. Nahe Osten 1930, str. 192 (Schriftenreihe der Nahen Ostens) 4,80.

IV.

Górnictwo, przemysł, rzemiosło, budownictwo.

Frejlich Józef, Dr.: Koncentracja w przemyśle cukrowniczym wszechświatowym. Warszawa, Wydawnictwo Związku Cukrowni b. Królestwa Polskiego. 1929 r. Str. 407.

Przemysł cukrowniczy jest tą gałęzią wytwórczości, która gra bardzo wielką rolę w międzynarodowych stosunkach gospodarczych. Przemysł ten jest nawskroś przemysłem wielkim, a jako taki wymaga dużych kapitałów dla swej organizacji. Rozwój nowoczesnego kapitalizmu jest jednocześnie rozwojem przemysłu cukrowniczego, a w związku z tem ta gałąź wytwórczości przechodzi te wszystkie stadja rozwoju, jakie wogóle przechodzi przemysł rządzony przez wielki kapitał. Poza cechą wielkokapitalistyczną przemysł cukrowniczy odznacza się jeszcze pod tym względem, że jest tą szczególną branżą, którą zainteresowały się w wysokim stopniu rządy poszczególnych państw, używając jej czy to dla celów opodatkowania, czy też jako środka do planowego uprzemysłowienia kraju. Na skutek działania tych dwuch czynników, t. j. kapitalizmu i państwa, przemysł cukrowniczy stał się jedną z najważniejszych gałęzi wytwórczości wogóle, a w ramach niektórych państw znaczenie te wzrosło na tyle, że cukrownictwo występuje jako największe bogactwo narodowe (Kuba).

Rozwój przemysłu cukrowniczego, jako opartego o działanie wielkich sił kapitalistycznych, przechodził różne koleje od konjunktur najwyższych począwszy, a na kryzysach i stagnacji o charakterze międzynarodowym skończywszy. Zagadnienie nadprodukcji występuje w tym przemyśle ze specjalnie mocną wyrazistością, stanowiąc

w całem słowa znaczeniu „kwestję cukrową", którą się reguluje na podstawie konwencyj międzynarodowych. Konwencje te mają za zadanie ujęcie w pewne uporządkowane normy wymiany cukrem między państwami.

Co się zaś tyczy regulowania stosunków w tej branży w obrębie poszczególnych państw, pozostawia się to działaniu organizacyjnemu przemysłu oraz kapitału w nim zainteresowanemu. Działanie to przybiera przeważnie postać koncentracji przemysłowej, która szczególnie po wojnie przybrała na znaczeniu. Otóż, praca p. Frejlicha stanowi bardzo dobrą monografję ruchu koncentracyjnego w dziedzinie przemysłu cukrowniczego na całym świecie z wyjątkiem Polski. Pominięcie naszego kraju w opisie form organizacyjnych cukrownictwa jest bardzo poważną luką tej pracy, gdyż właśnie zestawienie naszego cukrownictwa z obcem byłoby bardzo ciekawe i naprawdę wyczerpało temat, gdyż praca zasadniczo ma na celu zobrazowanie całości światowego cukrownictwa. Luka ta jest tembardziej przykra, że praca p. Frejlicha sprawia zawód cudzoziemcom, interesującym się naszemi stosunkami cukrowniczemi, ponieważ Polak zdobył się na opisanie w swej obszernej książce przemysłu w najdrobniejszych nawet państwach, a pominął przemysł własnego kraju. Czyżby w tym względzie odegrała rolę hamulca niechęć do naszych organizacyj cukrowniczych, do ujawniania stosunków w naszem cukrownictwie? W każdym bądź razie pracy p. Frejlicha brak zaokrąglenia, jakiego się wymaga od monografij tego rodzaju.

Jeżeli idzie o ujęcie zagadnienia koncentracji w dziedzinie cukrownictwa zagranicznego, to autor wywiązał się z zadania należycie. W całej pracy znać mrówcze wysiłki około gromadzenia materjału odnośnie poszczególnych państw według form organizacyjnych: koncernów, trustów i karteli. Zobrazowane zostały z europejskich stosunków koncerny cukrownicze niemieckie, czechosłowackie, włoskie, angielskie, belgijskie i francuskie; dalej trusty: duński, hiszpański, szwedzki i holenderski oraz kartele: czechosłowacki i niemiecki, wreszcie opisana została rola banków cukrowniczych w Niemczech. Ze stosunków zamorskich autor szeroko omówił formy koncentracji w cukrownictwie Stanów Zjednoczonych Ameryki, Kuby, Indyj Holenderskich, kolonij angielskich, Japonji, Chin, krajów Centralnej i Południowej Ameryki oraz posiadłości kolonjalnych Francji.

Omawiana praca jest bardzo poważna i jedyna dotąd w języku polskim. Jest przytem aktualna, gdyż daje materjał aż do czasów ostatnich. Obok poruszonej usterki, t. j. braku informacyj o polskich formach organizacyjnych cukrownictwa, wymienić należy jeszcze jedną ujemną stronę, ale już o charakterze formalnym, mianowicie

wadliwy styl, składnię oraz usterki językowe, których źródłem jest to, że autor, posługujący się przeważnie obcą literaturą, zamałą ma wprawę w pisaniu po polsku. Wielka szkoda, że tak cenna praca napisana została skażonym językiem polskim, a można przecież było uniknąć tego przez danie rękopisu do przeczytania i poprawienia władającemu dobrze językiem polskim.

Stefan Czarnowski (Warszawa).

Schimmel J.: System sfinansowania budownictwa mieszkaniowego. Warszawa, „Miasto polskie", 1931 r. 39 str.

Rok ubiegły stanowi punkt zwrotny w rozwoju dążeń do prawidłowego rozstrzygnięcia kwestji budownictwa mieszkaniowego w Polsce. Na półkach księgarskich znalazł się szereg nowych wydawnictw, poświęconych sprawom mieszkaniowym. Jest to poważny postęp, gdyż tylko przez należyte oświetlenie problemu można zbliżyć się do jego właściwego rozwiązania.

Godnym zaznaczenia jest fakt, że rok bieżący zapowiada dalszą wymianę myśli „ludzi, którzy szczerze boleją nad stanem sprawy mieszkaniowej, którzy pragną zmienić na lepsze dzisiejsze warunki mieszkaniowe".

Do tych właśnie ludzi zwraca się p. Jerzy Schimmel, autor pracy, wydanej w r. b. p. t. „System sfinansowania budownictwa mieszkaniowego: premje — zamiast subwencyj, projekt rozwiązania sprawy mieszkaniowej".

Autor cennych prac i artykułów na temat powyższy ma zawsze dużo do powiedzenia w sprawie budownictwa mieszkaniowego, a jego umysł pozytywny, traktujący krytycznie wysunięte dotychczas metody, czy sposoby załatwienia sprawy, szuka należytych wskazań, przez co niewątpliwie przyczynia się dodatnio do pogłębienia zagadnienia.

Autor powiada słusznie w swej pracy, iż sprawę mieszkaniową ocenia się u nas z punktu widzenia osobistych korzyści grup zainteresowanych, przez co obniża się dyskusję, walczy się o wysokość komornego, a nie o dach nad głową dorastającej generacji.

Sądzę jednak, że należy zwrócić ten słuszny apel do obydwóch walczących obozów i nie ograniczać się jedynie do krytyki niewątpliwie egoistycznego, a krótkozwrocznego traktowania zagadnienia przez lokatorów.

Jeśli podaż nowych mieszkań jest niedostateczna, to przyczyny tego zjawiska tkwią w wyjątkowem ustawodawstwie wobec starych domów, ograniczającem ich dochodowość. Autor nie uznaje, aby zastój w budownictwie miał być wywołany brakiem kapitałów inwestycyjnych (str. 6).

Teza o szkodliwości ustawodawstwa wyjątkowego, jako czynnika hamującego ruch budowlany, została uznana powszechnie nietylko przez ekonomistów, lecz i przez rządy państw europejskich, które stwierdziły junctim między ustawodawstwem wyjątkowem i zastojem w ruchu budowlanym.

Gdyby to ustawodawstwo nie ciążyło nad nami, przemysł budowlany w Polsce zyskałby prawodopodobnie na tem, gdyż niezawodnie wybudowalibyśmy więcej domów, niż to miało miejsce w ciągu ubiegłych lat dziesięciu.

Nie można jednak lekceważyć znaczenia kredytu dla ożywienia ruchu budowlanego, który wzrastał zawsze wówczas, gdy stosunki kredytowe były pomyślne i odwrotnie.

Przemysł budowlany różni się tem od wielu innych, iż wytwarza dobra spożywane stopniowo w ciągu długiego szeregu lat. Istnieją domy budowane kilkaset lat temu. Dom, wybudowany w okresie drogiego kredytu, będącego zjawiskiem przejściowem, jest skazany na spadek wartości, gdyż po pewnym prawdopodobnie niezbyt długim okresie czasu obniżą się koszty kapitału i budowy.

Moment ten przemawiał powszechnie na rzecz ułatwień kredytowych i innych ze strony czynnika publicznego w okresie zwiększonych kosztów budowy i wysokiego oprocentowania kapitału po wielkiej wojnie.

Autor podkreśla słusznie brak rentowności, jako istotę dzisiejszego kryzysu mieszkaniowego (str. 8). Z tego założenia wynika potrzeba analizy wszystkich czynników, powodujących to zjawisko. Obniżenie kosztów budowy przez należytą organizację wielkoprzemysłową, przez rewizję ilości godzin pracy w budownictwie i szeregu innych momentów, związanych z tą dziedziną produkcji, może wpłynąć na zwiększenie rentowności nowych domów i jej stabilizację.

Ta strona skomplikowanego zagadnienia budownictwa mieszkaniowego nie znalazła należytego oświetlenia w tej pracy p. Schimmel a.

Zniesienie ustawodawstwa wyjątkowego jest niezbędne, i słuszne są przesłanki autora, iż „ustawa z dn. II. 4. 1924 r., chociaż nie dotyczy domów nowych, rzuca jednak na nie swój cień" (str. 8). Stanie na stanowisku, iż zniesienie ochrony lokatorów byłoby wystarczającem, aby spowodować należyty rozwój ruchu budowlanego, byłoby jednak niebezpiecznym optymizmem.

Jeśli przeciętny obywatel może, jako spożywca, zaspakajać swoje elementarne potrzeby, nie wyłączając czynszu mieszkaniowego, w ramach swego budżetu, to również właściciel domu (jako posiadacz), musi liczyć się zawsze z trwałością nietylko dochodu, lecz i wartości swego majątku.

W okresie walki z powojennym głodem mieszkaniowym czynnik publiczny ma więc podwójne zadanie przed sobą: ułatwić lokatorowi zaspokojenie jego potrzeb mieszkaniowych zgodnie z jego budżetem, oraz zapewnić właścicielowi domu godziwy dochód bez ryzyka częściowej, znacznej może, utraty kapitału. Ustawodawstwo wyjątkowe jest pod tym względem szkodliwe, „rzucając cień na nowe domy", zniechęca ono do budownictwa kapitał, szukający stale lokaty w dziedzinie wolnego obrotu.

Obecne wysokie oprocentowanie kapitału stanowi poważną przeszkodę dla budownictwa na większą skalę.

„Aby na okres przejściowy przywrócić rentowność nowych domów w sposób sztuczny" (str. 8), p. Jerzy Schimmel proponuje wypłacanie premij, których wysokość może stanowić różnicę między komornem, obliczonem przy oprocentowaniu włożonego kapitału w skali 10%, a obecnem ustawowem komornem. Autor pragnąłby jednak doprowadzić komorne w ciągu 4-ch lat do poziomu czynszów w nowych domach przy wskazanem założeniu (str. 17—18) W razie budowy 130.000 izb rocznie, należałoby liczyć się z maksymalną roczną sumą premij, wynoszącą 41.870.400 zł (str. 19). Okres czteroletni jest dowolny i sądzę, że autor zgodziłby się uzależnić go od programu budowlanego.

Nie mam zamiaru wchodzić w szczegóły kosztów budowy i kalkulacyj, podanych w pracy p. Jerzego Schimmla, który wychodzi z założenia, iż na wolnym rynku w Polsce znajdą się pieniądze w ilości odpowiadającej wskazanym przezeń potrzebom budownictwa, czyli w sumie 630 milj. zł rocznie.

Czy pogląd ten odpowiada obecnemu stanowi rynku pieniężnego w Polsce? Autor stwierdza, iż indeks stopy procentowej kredytu długoterminowego stanowi około 200% w stosunku do cen przedwojennych (str. 16), a nawet i więcej (str. 26). Wszak coroczne rzucanie na rynek wewnętrzny znacznej ilości listów zastawnych towarzystw kredytu długoterminowego obniży ich kurs. Liczenie na obniżenie oprocentowania w krótkim czasie o 2% byłoby wielkim optymizmem (str. 27); jeśli umieszczenie listów zastawnych nie będzie zorganizowane w sposób należyty przy udziale funduszów instytucyj publicznych, bądź Skarbu lub przy pomocy kapitał. zagran. Nie można poddawać ważnej sprawy wielkiemu ryzyku, nie narażając jej na niebezpieczeństwo załamania.

Przeciwstawiając się zetatyzowaniu kredytu budowlanego (str. 10), autor zaznacza, iż Niemcy pozostawiły pierwszy numer hipoteki, stanowiący około 50% kosztorysu wolnemu rynkowi, a państwo dostarcza tylko 30—40%. Nie jest to rzeczą przypadku i odpowiada warunkom rynku pieniężnego w Niemczech. Gdyby w Polsce można było naśladować ten system, gdyby budownictwo mogło

uzyskać 50% na I hipotekę na wolnym rynku, byłoby to niezawodne wielką ulgą dla Skarbu, który ponosi obecnie ciężar finansowania budownictwa w stosunku 70—90%. Wszak Skarbowi nie zależy na tym monopolu. Jest oczywiście rzeczą pożądaną, aby kwestja pierwszej i drugiej hipoteki znalazła należyte rozwiązanie na właściwej drodze.

Autor jest przeciwny niemieckiemu systemowi finansowania budownictwa, który opiera się o wysoki podatek czynszowo-mieszkaniowy, oraz zużycie poważnej jego części na poparcie ruchu budowlanego i wskazuje odmienny sposób rozwiązania zagadnienia przez Anglję, Włochy, Holandję i Francję (str. 11). Należy przypomnieć, iż Anglja wypłaciła na budownictwo z budżetu państwa subsydjów bezpośrednich więcej niż 250 milj. funtów szter. i że we Francji zrealizowanie programu Loucheura jest przedewszystkiem oparte o kapitały instytucyj publicznych zaś Skarb daje gwarancję pewności, oraz przyjmuje na siebie obowiązek płacenia części procentów. Bezpośrednie dotacje skarbowe stanowią drobną cząstkę sum potrzebnych w związku z programem Loucheura.

Nie przypadek bynajmniej jest powodem, iż system niemiecki posiada u nas zwolenników. Przemawia za nim nasza obecna sytuacja, która jest bardziej zbliżona do warunków niemieckich niż angielskich lub francuskich.

Rządy wszystkich państw przychodzą z pomocą budownictwu mieszkaniowemu udzielając mu subsydjów pieniężnych. Formy subsydjowania są rozmaite i źródła pokrycia rozmaitych zapomóg różnią się między sobą.

Podzielam opinję autora, iż grosz publiczny, wydawany pod postacią subwencyj, staje się łatwo żerowiskiem (str. 38) aferzystów i wyzyskiwaczy, załatwiających swe interesy osobiste pod pozorem dobra publicznego. Zbędnem jest powoływane się na przykłady niemieckie. Wiele budowli, wzniesionych w Polsce z funduszów publicznych, zawdzięcza swe powstanie niezgodnym z pojęciem interesu publicznego metodom postępowania.

Jeżeli wszakże pomoc państwowa jest konieczna dla dobra publicznego, należy przeprowadzić należytą organizację i kontrolę użytkowania grosza publicznego, która jest dotychczas niedostateczna.

Zagadnienie redukuje się zatem do ustalania zakresu i formy zapomóg, oraz znalezienia właściwego źródła ich pokrycia. Gdybym mógł uwierzyć, iż p. Jerzy Schimmel wskazuje właściwą drogę, chętniebym wszedł na nią. Niestety jest to jeden z wielu proponowanych sposobów, które nie dadzą prawidłowego rozwiązania. Różni się on tem od innych, iż może być zastosowany bez ryzyka.

Nie obciąży on skarbu w obecnej sytuacji, gdyż nie wielu znajdzie się amatorów, będących w stanie budować na warunkach, proponowanych przez p. Jerzego Schimmela.

Nadmienić wypada, iż listy zastawne mogą znaleźć pokrycie w 50% wartości budowanej nieruchomości, czyli tak zwanej 1-szej hipotece. Należy zatem szukać jeszcze źródeł do sfinansowania pozostałych 50%. Jeżeli własny kapitał budującego wynosi około 20% potrzebnej sumy, pozostanie niepokrytych 30% kosztu budowli. Niektórzy obliczają, iż udział kapitału własnego budującego dochodzi do 45%. Jest to wszakże zbyt optymistyczny pogląd. Kapitały, nie pochodzące ze źródła publicznego, stanowią zobowiązania krótkoterminowe budującego, które winny być zwrócone w prędkim czasie.

Nawet bogata Francja dostarcza kapitałów na budowę tanich mieszkań dla mniej zamożnej części ludności na hipotekę w skali 80, a nawet 90%, zaś skarb francuski przyjmuje na siebie gwarancję i dopłaca część procentów.

Jestem bezwzględnym zwolennikiem zasady, aby obecna akcja kredytowa na budownictwo mieszkaniowe była ograniczona do budowy 1, 2, 3 pokojowych mieszkań i aby pierwszeństwo przy uzyskiwaniu kredytów z funduszów publicznych przysługiwało tym, którzy wykażą się posiadaniem większych kapitałów, przeznaczonych na budowę, lub uzyskaniem długo- lub chociażby średnioterminowego kredytu na drugą hipotekę.

Wątpię jednak, aby można było liczyć na udział kapitału własnego budującego, większy niż 25%, zachodzi zatem potrzeba uzyskania kredytów do wysokości 75% wartości budowy. 50% można będzie uzyskać na I-szą hipotekę — pozostałe 25% mogą być uzyskane przez dłuższy okres czasu, jedynie dzięki pomocy czynnika publicznego.

Przed wojną, gdy stosunki w budownictwie były ustabilizowane, budujący dostarczał własny kapitał do wysokości 25—30%. Obecnie, gdy koszty budowy są bardzo zmienne i gdy wartość nieruchomości miejskich w Polsce nie jest ustalona, druga hipoteka nie będzie przedstawiać bezwzględnego zabezpieczenia. Zagranicą ta część kapitału budowlanego jest dostarczana ze środków publicznych, przy gwarancji państwa lub gminy. Jest to zjawisko powszechne i Polska nie uniknie tego przejściowego okresu kształtowania się stosunków przy finansowaniu budownictwa mieszkaniowego.

P. Jerzy Schimmel widzi zasadnicze źródło ewent. pokrycia proponowanych premij we wpływach z podatku lokalowego i z podatku od placów (str. 23), jednak sumy pochodzące z tego źródła,

są przeznaczone na dopłaty do różnicy procentów listów Banku Gospodarstwa Krajowego i są już wyczerpane przez té dopłaty. Należy więc zastanowić się nad innem źródłem pokrycia. Jest to jednak szczegół. Myśl zasadnicza zrealizowania wielkiego programu budowlanego bez wprowadzenia nowych obciążeń podatkowych (str. 24), a jedynie za pomocą proponowanych subwencyj nie da się osiągnąć obecnie. Tem nie mniej praca p. Jerzego Schimmela jest cennym wkładem w literaturze naszej, omawiającej sprawę głodu mieszkaniowego, ze względu na ogólne ekonomiczne oświetlenia tego ważnego zagadnienia. *Cz. Klarner* (Warszawa).

Kotas Jan Dr. Jak należy rozwiązać sprawę budowy mieszkań w Woj. Śląskiem. Cieszyn. Nakładem autora, 1931 r. str. 192.

Autor omawia szczegółowo trzy, a raczej dwa typy finansowania budownictwa mieszkaniowego: typ austrjacki i czeski, identyczne co do swej istoty oraz typ niemiecki.

Na uwagę zasługuje system austrjacki, który został tam zaprowadzony po przewrocie politycznym z 1929 r. i który całkowicie zrywa ze skrajnym etatyzmem budowlanym, jaki do tego czasu się rozpanoszył pod rządami komunistycznego regime u. Polegał on jak wiadomo, na budowie kolosalnych bloków przez gminę we własnym zarządzie z funduszów publicznych, zwłaszcza z wpływów progresywnego podatku lokalowego (Mietzinssteuer).

W myśl ustawy z 14. czerwca 1929 r. „rząd nie udziela właścicielowi budowy pożyczek ze źródeł publicznych" lecz obniża „odsetki od pożyczek budowlanych przez dotację kas skarbowych" (str. 32).

Kapitał budującego tworzy się z następujących źródeł: 10 — 20% — własne pieniądze; 30% — hipoteka prywatna na I miejscu; 50—60% — pożyczka jednego z prywatnych banków hipotecznych, udzielana w 7% listach zastawnych, które się deponuje w półpaństwowej „Kreditanstalt für öffentl. Unternehmungen und Arbeiten". Ta ostatnia instytucja lokuje te listy w prywatnych i społecznych kasach i ubezpieczalniach na „podstawie zgóry zawartej z Rządem ugody". Do oprocentowania tych listów dopłaca rząd 6%, tak że dłużnik budowlany płaci tylko 1% rocznie. W ten sposób obniżono kalkulację komornego w domach nowych w okresie przejściowym. Tę akcję finansową zespolono najściślej z likwidacją ochrony lokatorów, podnosząc stopniowo stawki ustawowego komornego z tem, że ustawa o ochronie lokatorów wygasa ostatecznie w 1940 r. Na pokrycie dopłat (premij) wprowadzono umiarkowany nowy podatek od czynszu w starych domach („Zinsgroschensteuer") w wysokości 3 groszy od korony przedwojennego

czynszu. Wpływy z tego podatku wynoszą 18.000.000 szyl. Żadnych specjalnych potrąceń właścicieli starych domów nie wprowadzono. Jak widzimy, Austrja wkroczyła na tę samą drogę polityki budowlanej, po której już dawniej szła Anglja, Francja, Włochy.

Bardzo szczegółowo przedstawił autor system czeski, który w zasadzie jest identyczny z wyżej opisanym systemem, różniąc się tylko mniejszemi świadczeniami rządu na rzecz budujących, co należy tłumaczyć znacznie korzystniejszą sytuacją rynku kapitałowego w Czechosłowacji.

Omówiwszy jeszcze znany system niemiecki, polegający na dostarczenie przez rząd 40—60% kapitału budowlanego, zebranego również przez rząd z części „Hauszinssteuer", autor wysuwa własną koncepcję dla województwa Śląskiego. Jest rzeczą mało znaną w Polsce, że na Śląsku obowiązuje ustawa z dnia 8 lutego 1928 r. obciążająca nieruchomości mieszkalne na rzecz rozbudowy w wysokości od 5—25% komornego na wzór Rzeszy Niemieckiej. Ustawa ta „utrudnia w wysokiej mierze współpracę kapitału prywatnego" (str. 127) i nie nadaje się w jej obecnej formie do skutecznej walki z nędzą mieszkaniową" (str. 135). Autor uważa, że należy zreformować istniejący obecnie system, przez powiększenie własnego udziału w kosztach budowli do 30% kosztorysu, przez zaciąganie prywatnych pożyczek na I Nr. hipoteki, a pozostałe 50% kosztów budowy dostarczyć ma zreformowany Fundusz Budowlany. Źródła tego podatku mają ulec rozszerzeniu przez opodatkowanie dodatkowe (1% od obrotu) węgla, cynku, i ołowiu, no i przez „podniesienie świadczeń właścicieli zabudowanych nieruchomości", (str. 159) bez czego oczywiście żaden projekt budowlany w Polsce nie może się obejść. Dla uzasadnienia tego postulatu autor wzywa do „ofiar" w imię „wzajemnej objektywności oraz miłości do własnej ziemi" (str. 135). Dlaczego to umiłowanie ziemi" ma obciążać tylko właścicieli domów, tego autor nie zdradza.

Koncepcja autora jest naogół wzorowana na systemie austrjackim z tą tylko różnicą, że dąży do dalszego wywłaszczenia właścicieli starych domów bez jakiegokolwiek uzasadnienia gospodarczego. Pomimo to spopularyzowanie w Polsce idei premjowania zamiast subwencjonowania budownictwa mieszkaniowego należy uważać za krok naprzód i za zasługę autora. Część opisowa jego dzieła, dotycząca zwłaszcza Austrji i Czechosłowacji, świadczy o sumiennej i wnikliwej pracy i wyróżnia się dodatnio od innych opisowych prac tego rodzaju w literaturze polskiej. — Praca zasługuje na przeczytanie i na rozpowszechnianie.

Jerzy Schimmel (Poznań).

Iwasiewicz Jan: Przemysł cukrowniczy, a ubezpieczenie od wypadków. Warszawa 1930, str. (Odb.: Gazeta Cukrownicza R. 1930 Nr. 43 i 44).

Przemysł (Drobny) i chałupnictwo. T. I. Wacław Strzelecki: Chałupnictwo tkackie w Królestwie Kongresowem w latach 1816—1850. — Tadeusz Czajkowski: Chołupnictwo tkackie w Zelowie — Roman Smereczyński: Kowalstwo chałupnicze Sułkowic. Warszawa, Instytut Gospodarstwa Społecznego 1931, str. 248.

Roboty (Najpilniejsze) publiczne w Polsce. Warszawa, Minister»two Robót Publicznych 1931, str. 56.

Znaczenia i rola przemysłu budowlanego. Warszawa 1930, str. 7 (Odb.: Przegląd Budowlany R. 1930 Nr. 11/12).

Źródła energji w Polsce. Power sources in Poland. Warszawa 1930 (mapa).

Czasopisma 4: Barszczewski A.: Bilans handlowy przemysłu chemicznego w 1930 roku (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 6. 1931). — Ciszewski S.: Sprawa mieszanek benzynowo-spirytusowych (Polska Gospodarcza, zeszyt 13. 1931). — Dobrzyński B. Inż.: W sprawie wzmożenia konsumcji węgla wewnątrz kraju (Polska Gospodarcza, zeszyt 8. 1931). — Drozdowski M.: Ramowa ustawa standaryzacyjna (Polska Gospodarcza, zeszyt 13. 1931). — J. B.: Stany Zjednoczone a przemysł azotowy (Polska Gospodarcza, zeszyt 6. 1931). — Tenże: Pięcioletni plan przemysłu cukrowniczego w Niemczech (Polska Gospodarcza, zeszyt 5. 1931). — K.: Zatrudnienie przemysłu w 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 9. 1931). — K.: Konsolidacja przemysłu jedwabniczego (Polska Gospodarcza, zeszyt 9. 1931). — K. J.: Żelazo (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 3. 1931). — Kalecki M.: Zbyt nici jako symptomat konjunktury włókienniczej (Konjunktura Gospodarcza, zeszyt 2. 1931). — Kłoczkowski E. Inż.: Jeszcze w sprawie samostarczalności gospodarczej kraju (Gazeta Rolnicza Nr. 10. 1931). — Ł. W.: Kryzys w przemyśle naftowym Rumunji (Polska Gospodarcza, zeszyt 11. 1931). — Łaguna W.: Przemysł naftowy w 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 5. 1931). — M. G.: Przemysł solny w 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 8. 1931). — M. K.: Włókiennictwo łódzkie w lutym 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 10. 1931). — Neuman A.: Strukturalna przebudowa przemysłu Wielkiej Brytanji (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 4. 1931). — P. R.: Polskie prawo górnicze (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 3. 1931). — Stein A. Inż.: Ogólnopolska konwencja węglowa (Polska Gospodarcza, zeszyt 13. 1931), — T. K.: Czechosłowacko-niemiecki układ węglowy (Polska Gospodarcza, zeszyt 13. 1931). — U. W.: Kopalnictwo naftowe, przewóz ropy i produktów naftowych oraz światowe wydobycie ropy w 1930 roku (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 3. 1931). — W. D.: Sytuacja na rynku obuwianym (Polska Gospodarcza, zeszyt 12. 1931). — W. Ł.: Przemysł naftowy w Peru (Polska Gospodarcza, zeszyt 10. 1931). — Woyczyński R.: Żywotność przemysłu ludowego w Polsce (Ilustrowany Kuryer Codzienny Nr. 66. 1931). — Zamoyski T. Inż.: Przemysł chemiczny w 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 11. 1931). — Kopalnictwo rud żelaznych i hutnictwo żelazne w listopa-

dzie i grudniu 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 12. 1931). — Przemysł gazolinowy w IV. kwartale 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 12. 1931). — Przesilenie w przemyśle sztucznego jedwabiu (Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze, Nr. 4. 1931). — Niemiecki handel i przemysł papierniczy w 1930 roku (Tygodnik Handlowy Nr. 9. 1931). — Stan przemysłu węglowego w styczniu 1931 roku i wywóz węgla kamiennego zagranicę (Polska Gospodarcza, zeszyt 9. 1931). — Walka o len i przemysł lniarski i przędzalniczo-tkacki w Polsce (Gazeta Rolnicza Nr. 6. 1931).

Hillier Frank: England's industrial salvation. London Allen & Unwin 1930, str. 96, 3 s 6 d.

Mitchel S. and G. S. Mitchell: The industrial revolution in the South [of U. S. A.], London Oxford University Press 1930, 12 s 6 d.

Buxbaum Berthold: Der Einkauf in der Metallindustrie. Berlin VDI-Verlag 1931, str. 153, M. 12.

Handwerk (Das) in Staat und Wirtschaft. Herausgegeben von Karl Hausser. Berlin — Lichtenfelde. Wichert 1930, str. 329. M. 8,50.

Hoppé Ernst Otto: Deutsche Arbeit. Bilder vom Wiederaufstieg Deutschlands 92 Aufnahmen. Berlin. Ullstein 1930, str. 127. M. 5.

Industrie (Die deutsche eisenerungende). Berlin. Mittler 1930 str. 146. (Verh. u. Berichte d. Unterausschusses für Gewerbe, Ind., Handel und Handwerk) M. 12,25.

V.

Handel, polityka handlowa i komunikacja.

Siebeneichen A. i Strasburger H.: Spór o Gdynię. Pamiętnik Instytutu Bałtyckiego. Toruń. Nakładem Instytutu Bałtyckiego. Serja Dominium Maris, zeszyt 3, 1930. Str. VII + 179.

W maju ubiegłego roku Senat Wolnego Miasta Gdańska wystąpił do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów ze skargą przeciw budowie i eksploatacji przez Polskę własnego portu Gdyni. Senat dopatruje się w świetnem rozwoju Gdyni jaskrawego naruszenia przysługujących jakoby Gdańskowi monopolicznych przywilejów w dziedzinie polskiego handlu morskiego, który, zdaniem Senatu, całkowicie i wyłącznie tylko przez Gdańsk winien być kierowany, przyczem odnosić się to ma zarówno do obrotu towarowego, jak i pasażerskiego. Skarga i cały ten spór ma oczywiście podłoże polityczne i łączy się ściśle z rewizjonistycznemi dążeniami Niemiec, to też Rząd polski musiał wystąpić z całą stanowczością, a przedewszystkiem opracował wyczerpującą odpowiedź i złożył ją Wyso-

kiemu Komisarzowi. Wywołało to replikę Senatu Wolnego Miasta i powtórną odpowiedź polską. Wten sposób nagromadziło się wiele niezwykle ciekawego materału, wszechstronnie oświetlającego wspomniany spór o prawa egzystencji i dalszy rozwój Gdyni. Materjały te zostały następnie na skutek starań Instytutu Bałtyckiego opracowane przez p. A. Siebeneichena i udostępnione szerszej publiczności we wspomnianem na wstępie wydawnictwie. Składa się ono z dwóch zasadniczych części, z których pierwsza obejmuje dwa wykłady Komisarza Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku p. Dr. Strasburgera, wygłoszone: pierwszy w Instytucie Carnegie'ego w Paryżu na temat: Gdańsk, port polski, — drugi w Międzynarodowej Akademji Dyplomatycznej w Paryżu na temat: Wolne Miasto Gdańsk i jego stosunek do Polski. Część druga ściśle odpowiada przebiegowi całej sprawy, wywołanej skargą Senatu Wolnego Miasta i obejmuje streszczenie wniosku Senatu, analizę jego argumentów prawnych i ekonomicznych, stanowisko Rządu polskiego wobec wniosku Senatu, polski memorjał gospodarczy, oparty na bogatym i przejrzystym materjale statystycznym i uzasadniający słuszność stanowiska, zajętego przez Polskę, replikę Senatu Wolnego Miasta, ponowną odpowiedź Rządu polskiego oraz drugi polski memorjał gospodarczy.

W końcowym rozdziale p. Siebeneichen analizuje istotę sporu o port gdyński, szukając prawdziwych, lecz ukrytych przyczyn, które pchnęły Senat Wolnego Miasta na drogę składania niedorzecznej i niczem nieuzasadnianionej skargi. Niedorzeczność i nieudolność gospodarczej argumentacji Gdańska, mającej zasłonić istotne cele rewizjonistyczne, występuje najjaskrawiej w tem, że Senat dopuszcza w swej skardze możliwość wywozu z Polski przez Hamburg i inne porty niemieckie i wcale nie widzi w tem szkody dla portu gdańskiego, a jedynie tylko wywóz przez Gdynię uważa za szkodzący interesom Gdańska. Również i gołosłowne argumenty Senatu, liczącego chyba tylko na nieświadomość zagranicy, a dotyczące rzekomego kwitnącego stanu portu i dobrobytu Gdańska przed wojną, oraz obecnego upadku i nędzy, rozwiewa p. Siebeneichen na podstawie źródłowego materjału statystycznego i przedwojennych memorjałów gdańskich, wykazując niezbicie, że dopiero po wojnie, i tylko dzięki Polsce, port gdański podźwignął się z upadku i wyzwolił z pod przygniatającej hegenomji Hamburga i Szczecina. Jako najwymowniejszy argument, świadczący o tem, że Senatowi Wolnego Miasta bynajmniej nie chodziło o względy gospodarcze, lecz czysto polityczne, p. Siebeneichen przytacza głosy prasy niemieckiej, która jasno i bez żadnych obsłonek głosi, że Gdynia jest największą przeszkodą przeciw niemieckiej idei rewizjonistycznej i że może się stać łatwo „trwałą zaworą" przeciw „koniecznemu Drang

nach Osten". Załączone w dodatku autentyczne teksty dokumentów i skorowidze, dotyczące sporu o Gdynię, jeszcze bardziej podnoszą wartość pracy p. Siebeneichena i Dr. Strasburgera, czyniąc z niej wielce aktualny, a zarazem trwały dorobek naukowy. Instytut Bałtycki, który od kilku lat prowadzi niezwykle owocną działalność propagandową i wydawniczą w dziedzinie naszych spraw morskich i tym razem dobrze się przysłużył sprawie publicznej przez wydanie omówionej książki.

Dr. Florjan Barciński (Poznań).

Dunin-Marcinkiewicz Z.: W sprawie znaczenia komunikacyjnego północnej części województwa pomorskiego. Warszawa 1930, str. 13 (Odb.: Kwartalnik Statystyczny R. 1930 t. VII. zesz. 3).

Iványka Aleksander: Statystyka handlu wewnętrznego w Polsce. Warszawa 1930, str. 13 (Odb.: Kwartalnik Statystyczny R. 1930 t. VII. zesz. 4).

Konwencja i porozumienia Światowego Związku Pocztowego. Londyn 1929 Warszawa 1930, str. 561 (Ministerstwo Poczt i Telegrafów II P. 1 Dział I pocztowy t. 1).

Protokół IV plenarnego zebrania Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie z dnia 28 października 1930 r. Lwów 1930, str. 53.

Sprawozdanie z obrad publicznych oraz czynności Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie w r. 1929. Kraków 1930. Nakł. Izby Przemysłowo-Handlowej, str. 120.

Czasopisma 5: A. B.: Wyniki eksploatacji portów polskich w 1930 roku (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 4. 1931). — A. S.: Światowa komunikacja lotnicza (Polska Gospodarcza, zeszyt 5. 1931). — B.: Eksport i rynki zbytu zwierząt rzeźnych i produktów uboju (Rolnik Ekonomista Nr. 3, 4, 5 i 6. 1931). — B.: Zmiany w taryfie przewozowej Polskich Kolei Państwowych i sprawa przewozu cynku (Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze Nr. 5. 1931). — Battaglia R.: Jeszcze w sprawie systemu zwrotu ceł (Polska Gospodarcza, zeszyt 6. 1931). — B. Rm.: Upadek eksportu węglowego do państw skandynawskich (Polska Gospodarcza, zeszyt 9. 1931). — B. R.: Polityka celna Kanady (Polska Gospodarcza, zeszyt 13. 1931). — Butler J.: Sprawa tranzytu sowieckiego (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 3. 1931). — C. P.: Bilans rządowej akcji obniżenia cen (Polska Gospodarcza, zeszyt 7. 1931). — Tenże: Zniżka cen (Polska Gospodarcza, zeszyt 8. 1931). — Tenże: Zniżka cen jako konieczność gospodarcza (Polska Gospodarcza, zeszyt 7. 1931). — C. J.: Przegląd rynków rybnych (Rolnik Ekonomista, Nr. 3, 4, 5 i 6. 1931). — C. Ł.: Wywóz do Niemiec wobec umowy gospodarczej polsko-niemieckiej (Polska Gospodarcza, zeszyt 12. 1931). — Ciechomski W.: Sprawa nowelizacji ustawy kartelowej w Niemczech (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 6. 1931). — D.: Ruch cen w grudniu 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 8. 1931). — Deike St.: O możli-

wości wywozu z Polski do Anglji przetworów warzywnych i owocowych (Gazeta Rolnicza Nr. 7. 1931). — Diamand W.: Cła na surowce włókiennicze (Rolnik Ekonomista Nr. 3. 1931). — Dyjas W. Dr.: Finansowanie wywozu z Niemiec do Z. S. S. R. (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 4. 1931). — Frankowski St.: Rozwój protekcjonizmu agrarnego w Austrji (Polska Gospodarcza, zeszyt 12. 1931). — G. J.: O organizację turystyki w Polsce (Polska Gospodarcza, zeszyt 11. 1931). — G. J.: Państwowy Fundusz Drogowy (Polska Gospodarcza, zeszyt 6. 1931). — Gieysztor Wł. Praca portu gdyńskiego w 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 5. 1931). — Gieysztor J.: Współpraca kolei z przedsiębiorstwami eksploatacyjnemi (Polska Gospodarcza, zeszyt 12. 1931). — Tenże: Polityka taryfowa Towarzystwa Niemieckich Kolei Państwowych (Polska Gospodarcza, zeszyt 9. 1931). — Tenże: Koleje polskie w ocenie niemieckiej (Polska Gospodarcza, zeszyt 10. 1931). — G. St.: Tegoroczne Targi Lipskie (Polska Gospodarcza, zeszyt 12. 1931). — Geyer St.: Udział Polski w Targach Lipskich (Polska Gospodarcza, zeszyt 12. 1931). — Gościcki J.: Ograniczenie importu nasion oleistych i tłuszczów roślinnych (Rolnik Ekonomista Nr. 5. 1931). — H.: „Mała standaryzacja" wywozu z Polski masła (Polska Gospodarcza, zeszyt 6. 1931). — H. T.: Sytuacja żeglugi w Norwegji (Polska Gospodarcza, zeszyt 11. 1931). — Humnicki S. Inż.: Na marginesie światowego porozumienia cukrowego (Gazeta Rolnicza Nr. 6. 1931). — Iwański T.: Zagadnienie finansowania eksportu zwierząt rzeźnych (Rolnik Ekonomista Nr. 4. 1931). — J.: Stan i praca taboru Polskich Kolei Państwowych w III. kwartale 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 5. 1931). — J. W: W sprawie organizacji sprzedaży nawozów sztucznych (Polska Gospodarcza, zeszyt 6. 1931). — J. Z.: Włochy jako rynek zbytu dla polskich produktów rolnych (Gazeta Rolnicza Nr. 8. 1931). Jabłkowski Z.: Problem kupca detalisty; zakupy towarów w przedsiębiorstwach (Tygodnik Handlowy Nr. 13. 1931). — Jaskólski J. Inż.: Polski bilans handlowy i płatniczy (Gazeta Bankowa Nr. 5. 1931). — K. A.: Przewozy kolejowe (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 4. 1931). — K. St.: W sprawie uruchomienia funduszów instytucyj ubezpieczeniowych na cele długoterminowego kredytu rolniczego (Rolnik Ekonomista Nr. 5. 1931). — Kozubowski B.: Zagadnienie racjonalizacji handlu (Tygodnik Handlowy, Nr. 11. 1931). — Kuczewski W.: Jeszcze o cenach i kosztach (Rolnik Ekonomista Nr. 3. 1931). — L.: Bilans handlu zagranicznego nabiałem i jajami w roku gospodarczym 1929—1930 (Polska Gospodarcza, zeszyt 5. 1931). — Ł. C.: Wywóz do Niemiec wobec umowy gospodarczej polsko-niemieckiej (Polska Gospodarcza, zeszyt 12. 1931). — Łychowski T. Dr.: Przed rokowaniami handlowemi z Wielką Brytanją (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 4. 1931). — Tenże: Bieżące zagadnienia polskiej polityki handlowej (Gospodarka Narodowa Nr. 1. 1931). — M. K.: Konjunktury eksportowe włókiennictwa łódzkiego (Polska Gospodarcza, zeszyt 13. 1931). — M. K.: Transport bawełny dla przemysłu łódzkiego przez Gdynię (Polska Gospodarcza, zeszyt 9. 1931). — M. P.: Podwyższenie ceł wywozowych na trzodę chlewną i mięso wieprzowe (Polska Gospodarcza, zeszyt 13. 1931). — Massalski W.: Handel Polski

ze Wschodem (Polska Gospodarcza, zeszyt 12. 1931). — Marchlewski M. Dr.: Wskazówki dla eksportu polskiego do Stanów Zjednoczonych (Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze Nr. 3. 1931). — Miduch Z.: Ratyfikacja umów handlowych (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 3. 1931). — Nieduszycki Dr.: Rola komiwojażera w naszej ekspansji (Tygodnik Handlowy Nr. 10. 1931). — P. Z. Dr.: Stosunki handlowe z Wielką Brytanją wobec jej nowej polityki traktatowej (Polska Gospodarcza, zeszyt 10. 1931). — Pilch T.: Możliwość zbytu zwierząt i mięsa w Belgji po zawarciu konwencji weterynaryjnej (Polska Gospodarcza, zeszyt 10. 1931). — Pic de Replonge J.: Handel zagraniczny wytworami rolnemi w okresie sierpień—listopad 1930 roku (Rolnictwo, Tom II, 1931). — Pogorzelski M.: Sytuacja eksportu trzody z Polski (Polska Gospodarcza, zeszyt 7. 1931). — Tenże: Premje wywozowe przy eksporcie zbóż w okresie sierpień—grudzień 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 7. 1931). Pakulski M.: Sytuacja handlu winno-kolonjalnego (Tygodnik Handlowy Nr. 11. 1931). — R. J.: Kryzys żeglugi morskiej (Polska Gospodarcza, zeszyt 12. 1931). — Rościszewski St.: Wykonanie polsko-niemieckiej umowy żytniej (Rolnictwo, Tom II, zeszyt I. 1931). — Rybicki P.: Wpływ II i III listy zakazów na przewóz z Niemiec do Polski (Przegląd Gospodarczy, zeszyt *6.* 1931). — S. K.: Zwrot cel przy wywozie wyrobów włókienniczych polska Gospodarcza, zeszyt 5. 1931). — Skrzywan S.: Na marginesie projektu ustawy o państwowym funduszu drogowym (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 3. 1931). — Szyszkowski M.: W sprawie zniżki cen (Polska Gospodarcza, zeszyt 9. 1931). — T. N.: Zagadnienie dumpingu sowieckiego (Tygodnik Handlowy Nr. 12. 1931). — Turski M.: Zagraniczna informacja handlowa (Polska Gospodarcza, zeszyt 10. 1931). — W.: Eksport zboża z Z. S. S. R. (Polska Gospodarcza, zeszyt 12. 1931). — W. St.: Bilans handlowy w styczniu 1931 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 10. 1931). — Tenże: Bilans handlowy w 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 6. 1931). — Wierzbicki A.: Zagadnienie cen i jego konsekwencje (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 5. 1931). — Wojtyna J.: Perspektywa przewozu zbóż przez porty polskie (Polska Gospodarcza, zeszyt 9. 1931). — Tenże: W sprawie koncentracji handlu zbożowego (Polska Gospodarcza, zeszyt 7. 1931). — Zembrzuski S.: Znaczenie traktatu handlowego czeskosłowackiego z Węgrami z dnia 3. V. 1927 roku dla wywozu rolniczego z Polski do Czechosłowacji (Rolnictwo, Tom II, zeszyt II. 1931). — Handel zagraniczny Francji (Polska Gospodarcza, zeszyt 8. 1931). — Handel francusko-polski w 1930 roku (Tygodnik Handlowy Nr. 9. 1931). — O potrzebie zniżki cen; odczyt pana Ministra Prystora (Polska Gospodarcza, zeszyt 5. 1931) — Dumping sowiecki w Japonji (Polska Gospodarcza, zeszyt 12. 1931). — W sprawie publicznych przewozów samochodowych (Polska Gospodarcza, zeszyt 11. 1931). — Sprawa eksportu z Górnego Śląska do krajów skandynawskich w świetle sprawozdania wycieczki eksporterów polskich do Danji, Norwegji i Szwecji (Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze Nr. 3. 1931).

Guillain Robert: Les problèmes douaniers internationaux et la Société des Nations. Préface de Louis Loucheur. Paris, Librairie du Recueil Sirey 1930, str. 267.

Kenster J. (de): La concurrence entre les grands ports nord-européens: Hambourg, Rotterdam, Anvers. Groll 1930, str. 213. Fr. 60.

Le Trocquer Ives.: Union douanière européenne. Conférence. Annexes documentaires. Paris Publ. de la Conciliation internationale. 1929, str. 93, Fr. 3,50.

Paranguà Octavio: Politique commerciale internationale. Geneve, Kundig 1930, str. 216. Fr. szw. 6.

Huebner Grover Gerhard and Roland Laird Kramer: Foreign trade; principles and practices. New York, Appleton, 1930, str. 823. $ 5.

Peiser Kurt: Danzigs shipping and foreign trade. Danzig, Kafemann 1930.

Taylor E. G. R.: Production and trade. A geographical survey of the countries of the world. London Philip 1930, str. 474, 12 s 6 d.

Bormann Arthur: Die Lehre vom Fremdenverkehr. Ein Grundriss. Berlin. Verkerswiss. Lehrmitteiges. bei d. D. Reichsbahn 1931, str. 168, M. 9,50.

Friederichs Hans: Ostpreussens Holzhandel und Holzindustrie. Die gegenwärtige Lage im Vergleich zur Vorkriegszeit. Berlin — Königsberg. Ost-Europa-Verlag 1931 (Schriften des Institutes für ostdeutsche Wirtschaft an der Universität Königsberg N. F. 3) M. 4,80.

Hennig Reichard: Weltluftverkehr und Weltluftpolitik. Berlin Zentral-Verlag 1930, str. 68 (Weltpolitische Bücherei 20) M. 2,40.

Hofman Max: Die Entwicklung des deutschen Eisengrosshandels und ihre Probleme. Diss. Bern, Schroeder 1930, str. 124, M. 4.

Kiesskalt Ernst: Die Entstehung der Post. Bamberg, Duckstein 1930, str. 200, M. 4.

Kühn Heinz: Die Candian Pacific Railway Company, ihre Finanzierung und Rentabilität. Eine betriebswirtschaftlich-statistische Untersuchung. Leipzig. Deichert 1931, str. 127 (Betrieb und Unternehmung 10) M. 6,50.

Liang Ingwen: Versteckter Protektionismus in der Handelspolitik. Greifswald, Bamberg 1930, str. 144 (Griefswalder staatswissenschaftliche Abhandlungen 40), M. 5.

Linde Friedrich Wilhelm (v. d.): Die Hamburg-Amerika Linie. Berlin Widder Verlag 1930, str. 91 (Stätten deutscher Arbeit 2) M. 3,60.

Moll Bruno: Die Finanzpolitik der Reichsbahn. Leipzig. Akademische Verlagsgesellschaft 1931, str. 56 (Problema des Geld und Finanzwissens 11) M. 4,50.

Muser Willy: Die Rationalisierungsbestrebungen bei der Deutschen Reichspost... Rostock Hinstorff 1930, str. 188 (Hamburger Wirtschafts- und sozialwiss. Schriften 16) M. 7.

Sarter Adolf und Theodor Kittel: Die Deutsche Reichsbahn-Gesellschaft. 3 auf Grund des Joung — Planes vollständig neubearbeitete Auflage. Berlin. Deutsche Verlagsgesellschaft 1931, str. 362 M. 12,50

Schmidt Max: Die Entwicklung des Eisenbahnwesens in Polen nach der Unabhängigkeitserklärung im Jahre 1918. Dissertation zur Erlangung der Würde eines Doktors der Staatswissenschaften vorgelegt der hohen rechts- und staatswisseischaftlichen Fakultät der Universität Freiburg in der Schweiz. [Łódź] 1931, str. 100.

Stör Moritz. Direkte Tarife. Eine kritische Betrachtung ihrer unzugänglicher Einrichtung. Wien Zoll- Speditions- und Schiffahrtszeitung 1930, str. 63. Sz. austr. 6.

Vinzl Alfred: Das tschechoslovakische Hotelgewerbe, seine Struktur und Interessen. Weinfelden. Neuenschwander 1930, str. 205 (Volkswirtschaftstheoretische Abh. 11) Fr. szw. 10.

VI.

Skarbowość, zagadnienia kredytowe, walutowe, bankowe i ubezpieczeniowe.

Markowski Bolesław Prof.: Administracja skarbowa w Polsce. Warszawa. Bibljoteka Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie. 1931, str. 454 + VI.

Do poważnej już ilości prac wydanych przez Bibljotekę Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, przybyła obecnie pod podanym co dopiero tytułem książka byłego wiceministra skarbu dziś profesora W. S. H. Jeśli prawdą jest, iż pożytek i wartość naukową Bibljoteki W. S. H. podnoszą dobre prace poprzednio wydane, to należy zaraz dodać iż, ogłoszenie drukiem owocu długoletniego osobistego doświadczenia oraz studjów naukowych p. Markowskiego przysparza nam pracę prawdziwie pożyteczną i rzetelnej wartości.

Mało jest ludzi w Polsce, którzyby mieli lepszy od p. Markowskiego tytuł do napisania studjum o administracji skarbowej w Polsce. Każdy, kto styka się z tą dziedziną, nie może mieć pod tym względem wątpliwości. Raczej należy o tem wspomnieć młodemu pokoleniu studjujących i urzędników skarbowych, by utrwaliła się w ich umysłach ta prawda, iż długo w życiu musiał pracować jako skarbowiec praktyczny i badacz naukowy czcigodny Autor omawianego studjum, zanim wyszła z pod jego pióra ta obszerna i wyczerpująca praca.

Aby zbadać administrację pewnej gałęzi działalności publicznej, pisze Autor (str. 8) należy poznać jej ustrój czyli organizację,

zakres jej działania czyli kompetencję i wiedzieć, jakimi przepisami materjalnemi i formalnemi winny się kierować poszczególne jej organa przy wykonywaniu swych zadań.

To określenie istoty administracji wysunięte przez p. Markowskiego zacytowałem dlatego, iż podaje ono zgrubsza ramy, w których zamyka się książka. Obejmuje ona bowiem opis samej organizacji administracji jak zarazem jej kompetencję, której szerokie odmalowanie zaczepia już o dziedzinę samych materyj rzeczowych, samych instytutów prawa skarbowego w Polsce.

Studjum rozpada się na dwa zasadnicze działy: przeszłość i teraźniejszość. Pozatem mamy wstęp i zakończenie dające nam w kilku tablicach cyfrowo-statystycznych polską administrację skarbową.

Dział I. (Przeszłość) przedstawia nam administrację skarbową w Polsce przedrozbiorowej od doby piastowskiej włącznie z dobą Królestwa Kongresowego, administrację państw zaborczych i rządów okupacyjnych, oraz historję organizowania administracji skarbowej w Polsce Odrodzonej (1918—1927). Po tej części historycznej zgrupowanej w dziale pierwszym mamy część dogmatyczną, ujętą w dziale drugim. Metoda zobrazowania, którą tutaj przyjął Autor wydaje się bodaj najwłaściwszą. Rozpatrzone są po kolei Zarząd Centralny, t. j. Ministerstwo oraz podległe mu urzędy i instytucje centralne, dalej władze II. instancji i wreszcie urzędy skarbowe pierwsze, t. j. najniższej instancji.

Nie jestem w możności ocenić kompetentnie wartość tej partji działu pierwszego, która obejmuje Polskę przedrozbiorową. Wydaje mi się jednak, że p. Markowski zachował się z wszelką ostrożnością, którą nakazywała analiza historyczna nasuwająca trudnością współczesnemu dogmatykowi skarbowemu. Autor zastrzegł się, iż nie ma zamiaru przedstawiania historji administracji skarbowej w Polsce przez śledzenie jej rozwoju w sposób szczególny. Ogranicza się jedynie do nakreślenia okresów ustroju skarbowego w pewnych bardziej ważnych i lepiej zbadanych epokach (str. 14), przyczem podaje wykaz kilkunastu prac historycznych, któremi posiłkował się przy pisaniu książki.

Poczytać należy za poważną zasługę p. Markowskiemu, iż wplótł rozważania historyczne, co pozwoli stopniowo przyjrzeć się całemu i długiemu rozwojowi od najwcześniejszych okresów przez zabory i okupacje, aż do dnia dzisiejszego. W toku dalszych studjów i prac polska nauka skarbowości otrzymać winna coraz gruntowniejsze obrazy, coraz lepsze wyniki, by dojść do wykończonych już i usystematyzowanych dzieł polskich w rodzaju n. p. kilkutomowej francuskiej monografji współczesnej Marion'a lub analogicznych wydawnictw niemieckich.

Zarówno dział historyczny jak i dogmatyczny ujęte są w opis jasny, przejrzyste podziały z podkreśleniem szczegółowych rozważań zapomocą druku petitowego.

Około 30 stronic poświęcono omówieniu organizowaniu administracji skarbowej w Polsce Odrodzonej. Autor brał osobisty i żywy oraz odpowiedzialny udział w tych pracach organizacyjnych, dlatego przedstawienie rzeczy jest równie kompetentne jak pełne i dokładne.

W przypiskach powołuje się p. Markowski na literaturę i źródła prawodawcze. Możnaby zauważyć, iż podawanie literatury nie jest równomierne w poszczególnych ustępach i materjach.

Podobnież dość wiele materjału cyfrowego zawierają uboczne informacje budżetowo-statystyczne zamieszczone przy sposobności przedstawiania poszczególnych instytutów skarbowo-administracyjnych.

Jak zaznaczyłem, Autor wybrnął naogół szczęśliwie z trudności, które nastręczało zaklasyfikowanie w opisie tych lub innych urządzeń skarbowych do pojedyńczych rozdziałów.

Dział drugi w części pierwszej (Zarząd Centralny) obejmuje zasady organizacji ministerstwa skarbu, departament ogólny, departamenty przychodów skarbowych, departamenty rachunkowości państwowej, departament obrotu pieniężnego, departament likwidacyjny, państwowy urząd kontroli ubezpieczeń i prokuratorję generalną Rzpltej P.

Te zatem instytucje administracyjno-skarbowe, które nie należą do składu poszczególnych departamentów wciąga Autor pod ich rubrykę albo dlatego, że kontrola nad daną instytucją do danego departamentu należy, albo że dana instytucja ma związek z omawianym departamentem. W ten sposób n. p. pod rubrykę departamentu rachunkowości państwowej dostała się Najwyższa Izba Kontroli Państwa, ze względu właśnie na jej związek z tym departamentem, mimo iż Kontrola Państwa stanowi odrębny i samodzielny organ państwowy równorzędny już nie tylko departamentom, ale samemu Ministerstwu Skarbu. Jest to zatem pewna usterka w rozplanowaniu przedmiotu, co prawda nieunikniona wobec przyjętego schematu pracy, a powiększona przez włączenie Kontroli do opisu departamentów. Co innego n. p. Rada Spółdzielcza. Związana organizacyjnie z V. wydziałem departamentu obrotu pieniężnego słusznie znalazła się w rubryce tego departamentu jako osobny paragraf.

Ustępy katastralne omówione na str. 96 (historja) są następnie debatowane przy Izbach skarbowych (str. 267) a znalazły oddzielny paragraf w rozdziale I części III (najniższa instancja) to

jest w rozdziale obejmującym instytucję urzędu podatków i opłat stemplowych, mimo, iż zależą bezpośrednio od Izby Skarbowej i należało je wyodrębnić w osobny piąty rozdział części III. Prawda, że rozdział ten byłby mały stosunkowo ale trudno jednak włączać te jednostki administracyjne do rozdziału traktującego o urzędzie podatków i opłat.

Dwa razy następuje opis instytucji Banku Polskiego, raz na str. 196 (pod „pieniądze papierowe") drugi raz na str. 214 (pod „działalność kredytowa"). Inne wątpliwości pod tym względem uważam za bardziej drugorzędne, wszystkie jednak pojmuje najzupełniej. Przełamanie trudności klasyfikacyjnych, któremi najeżona jest ta wielość tematów i urządzeń, których opisu podjął się p. Markowski, dokonane zostało w książce w sposób, jak sądzę, wystarczający i nie tylko wystarczający ale udoskonalony.

Szkoda, że nie został sporządzony indeks osób i rzeczy oraz osobne zestawienie literatury. Wobec poważnych rozmiarów książki, potrzeba ta wydaje się nad wyraz konieczna. Może zbędnym było załączenie dwóch spisów rzeczy, jednego na początku książki, drugiego, szczegółowego, na końcu. Zapewne wystarczyłby ten drugi, obszerny.

W całości, książka odda te usługi, jakich oczekuje Szanowny i Zasłużony Autor. Studenci i urzędnicy skarbowi znajdą w niej przejrzyście i interesująco przedstawione materje, składające się na administrację skarbową w Polsce. Nie wątpię, iż przy poznawaniu i udoskonalaniu administracji skarbowej w Polsce, książka przyniesie pożytek, podobnie jak stanowi cenną monografję w nauce polskiego prawa skarbowego. *Prof. Ignacy Czuma* (Lublin).

W e i n f e l d Ignacy Dr.: Skarbowość polska. Wydanie trzecie rozszerzone i uzupełnione. Warszawa 1931 r. str. 347.

Samo już ukazanie się książki p. dr. Ig. Weinfelda w trzeciem wydaniu świadczy o jej pożytku i poczytości.

W samej rzeczy szczupła nasza literatura skarbowa poza pracą p. dr. Weinfelda nie posiada żadnego dzieła, któreby w krótkim, zwartym a przejrzystym układzie ujmowało całokształt skarbowości polskiej w chwili obecnej.

Przyjęty przez autora system umieszczania na czele każdego rozdziału książki źródeł prawnych, literatury dotyczącej danego działu i przytaczanie poszczególnych punktów materji w tym rozdziale zawartych, zaopatrzenie wykładu w dane statystyczne do ostatnich lat doprowadzone i dodany w końcu książki szczegółowy skorowidz osób i rzeczy pozwalają na szybkie i dokładne zorjen-

towanie się w przedmiocie i znakomicie ułatwiają czytelnikowi możność zapoznania się z każdą kwestją wchodzącą w zakres skarbowości polskiej.

Sam wykład odznacza się wielką zwartością, podaje jednak w krótkości wszystkie najważniejsze zasady i wiadomości. Stąd płynie wybitna użyteczność pracy p. dr. Weinfelda dla tych wszystkich, którzy chcą się zapoznać z całością naszych urządzeń i przepisów skarbowych w ogólnem ich ujęciu i dla tych, którzy na podstawie wskazówek co do źródeł i literatury pragną bliżej przestudjować pewną kwestję. Korzystać więc mogą z książki zarówno szerokie koła czytelników, jak również osoby pragnące bliżej poznać obchodzące ich działy, co ostatni znajdą bowiem cenne i dokładne wskazówki ułatwiające im studja.

Trzecie wydanie pracy pod względem systemu nie różni się od dwóch poprzednich, lecz doprowadza wykład przepisów i urządzeń skarbowych do ostatnich miesięcy 1930 r., zawiera nowy rozdział I. p. t. „Historja", przedstawiający rozwój skarbowości w Polsce odrodzonej, jako też rozszerzenie rozdziałów o budżecie, cłach i podatkach i podaje obfity materjał cyfrowy, w szczególności zaś uwzględnia zamknięcia rachunków państwowych, które zostały ogłoszone ostatniemi laty.

Powitać zatem należy z całkowitem uznaniem nowe wydanie pracy p. dr. Weinfelda. *Prof. Bolesław Markowski* (Kielce).

Wieszczycki Jan: Przenoszenie kredytów dodatkowych. Warszawa 1930. Str. 35.

Praca powyższa jest rozprawą autora i przyjętą została jako dyplomowa uchwałą Senatu Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie. Po omówieniu zagadnienia przenoszenia kredytów (virement) w nauce prawa budżetowego, przez podkreślenie poglądów Neidla, Głąbińskiego, Jéze'a, Réné Stourma, Moreau, Leroy-Beaulieu, Schwartza, Bèla Földesa, Czumy, przyczem z wyjątkiem Neidla ogół wyżej wspomnianych pisarzy stoi na stanowisku opornem wobec tendencyj uskuteczniania virement bez ograniczeń, autor rozpatruje problem przenoszenia kredytów według projektów polskiego prawa budżetowego. Polskie prawo nie posiada jeszcze kodyfikacji w tym kierunku, natomiast rozporządzamy już kilkoma projektami jak np. projekt ustawy o prawie budżetowem opracowany przez Towarzystwo Ekonomiczne w Krakowie z r. 1922, projekt komisji ze śp. Prezesem Izby Kontroli Żarnowskim na czele (1925/26), projekt B. Markowskiego (1926), tudzież projekt misji prof. Kemmerera. W rozdziale III p. Wieszczycki rozpatruje polskie przepisy prawne odnoszące się do virement a rozrzucone głównie w ustawach skar-

bowych. Autor pisząc rozprawę nie mógł jeszcze znać interesujących przepisów o virement, wprowadzonych do ustawy skarbowej na rok 1931/2. Art. 7 tej ustawy przewiduje przenoszenie kredytów między paragrafami przez Ministra Skarbu za zgodą Prezesa Rady Ministrów i to na wniosek właściwego Ministra względnie Marszałków Sejmu i Senatu i Prezesa Najwyższej Izby Kontroli. Nowość polega głównie na tem, że dotychczasowe samodzielne prawo czynienia virement przez Marszałków parlamentu i Prezesa N. I. K. P. zostało ograniczone, przyczem zjawia się nowe prawo Prezesa Rady Ministrów dawania aprobaty na przeniesienie.

Autor w zakończeniu oświadcza się za zasadą niedopuszczalności przenoszeń bez zgody władzy ustawodawczej, złagodzonej jednak przez wyjątki ściśle określone i omówione w przepisach prawa budżetowego względnie w poszczególnych ustawach skarbowych.

Prof. Ignacy Czuma (Lublin).

Interim Report of The Gold Delegation i Selected Documents submitted to The Gold Delegation of The Financial Committee. League of Nations, Geneva 1930. 2 vol 120 i 87 str. 8*.

Na życzenie Rady Ligi Narodów, jej Komitet Finansowy mianował w czerwcu r. 1929 specjalną Delegację, złożoną z członków tego Komitetu oraz pewnej liczby ekspertów, celem „zbadania przyczyn wahania się siły nabywczej złota, oraz jego skutków na życie ekonomiczne narodów." W dniu 8. IX. 1930 Delegacja złożyła Komitetowi raport tymczasowy wraz z szeregiem raportów, dotyczących pewnej strony problematu. Zagadnienia, dotyczące podziału złota, wpływu wahań cen na dobrobyt ogólny, sposobów mierzenia tego stosunku, ruchów cyklowych i długotrwałych, zostały na razie wyłączone. Ograniczono się do zbadania kwestji, czy prawdopodobna przyszła podaż nowego złota monetarnego będzie wystarczająca dla zaspokojenia prawdopodobnego przyszłego popytu jego na cele monetarne. W tym celu zebrane zostały statystyki dotyczące produkcji, podaży i popytu złota wogóle, a złota monetarnego w szczególności, oraz ustalono cały szereg postulatów, wniosków i zaleceń w tej sprawie. A więc w obliczeniach tych trzymano się zasady, że popyt na pieniądz stoi w prostym stosunku do rozmiarów i wzrostu produkcji, handlu, oraz obrotów z niemi związanych, i że przy stałym układzie pieniężnym w praktyce,

* Raport tymczasowy i Wybór dokumentów przedłożonych Delegacji Komitetu Finansowego Ligi Narodów w sprawie złota. Genewa, 1930 r. 2 tomy, dużej 8°.

popyt na złoto będzie określony przez te czynniki. Na podstawie tych dwuch założeń wyprowadzono wniosek co do rozmiarów popytu, oparty na posiadanym materjale, że zarówno rozmiary produkcji i handlu, jak i rozmiary emisowanych banknotów i zobowiązań a vista banków centralnych, będą wzrastały przeciętnie od 2% do 3% rocznie.

Delegacja nie czuła się upoważnioną do ufundowania szczegółowej teorji monetarnej lub też do ustalenia współzależności między podażą pieniądza a ogólnym poziomem cen. Ale jako rezultat analizy wielkiej ilości materjału statystycznego Delegacja przyszła do wniosku, że niedostateczna podaż nowego złota na cele monetarne w blizkiej przyszłości spowoduje prawdopodobnie depresję cen. Delegacja więc zaakceptowała, a z nią i Komitet Finansowy Ligi Narodów, teorję ilościową Cassel'a, będącego bezsprzecznie główną siłą popędową Delegacji. Delegacja dodaje, że gdyby takie niebezpieczeństwo groziło istotnie, to istnieją sposoby, które byłyby w stanie zapobiec tym złym skutkom. A zatem raport tymczasowy poświęcony jest t. zw. tendencji długotrwałej wahań siły nabywczej złota, zaś wahania krótkotrwałe zostały wyłączone. W nawiasie niejako raport zaznacza, że podczas długotrwałego spadku cen, wywołanego brakiem złota, zły podział tego metalu jeszcze więcej pogłębia depresję, szczególnie w pewnych krajach.

Według słów Raportu, obecna produkcja złota, wynosząca około $ 400 miljonów (w czem połowę niemonetarnego), akurat wystarcza na pokrycie popytu na złoto monetarne przy obecnie istniejącej rezerwie Banków emisyjnych i sprawiedliwym podziale tych rezerw, które wynoszą przeciętnie 40% zobowiązań (w co włączona została i rezerwa legalna i t. zw. dodatkowa). Kiedy według najoptymistyczniejszych obliczeń (Kitchina) produkcja złota zmniejszać się będzie od r. 1934, a jeszcze bardziej po r. 1940, popyt na złoto wzrastać będzie według formuły Cassel'a od 2% do 3% rocznie. Przy obecnej przeciętnej rezerwie 40% i 2% wzroście popytu brak złota nastąpi w r. 1934, a przy 3% wzroście już w r. 1940. Zaś przy rezerwie bankowej 33%, tj. przeciętnej rezerwie legalnej i *2%* wzroście popytu, popyt ten przewyższy podaż nowego złota monetarnego w r. 1938.

Położenie to jeszcze się pogorszy jeżeli kraje posiadające aktywa zagranicą zechcą je zrealizować w złocie (Francja) i jeżeli sterylizacja złota nie ustanie. Według Raportu nadwyżka sterylizowanego złota wynosi około $ 1.000 milj. czyli pięcioletnią produkcję złota monetarnego. Raport przyznaje, że ten ruch złota jest do pewnego stopnia wynikiem wojny, jeżeli jednak nie ustanie, to wywoła on spadek ogólnego poziomu cen.

Aby uniknąć niebezpieczeństwa, ciągłego spadku ogólnego poziomu cen, raport zaleca dalszą ekonomję w używaniu złota (a więc większą używalność czeków, rozrachunków, przekazów książkowych, zniesienia drobnych banknotów, etc.), oraz stopniowego obniżenia rezerw legalnych 12 banków centralnych, posiadających największe rezerwy złota.

W sprawie Gold-exchange standard raport zwraca uwagę, że zamiana dewiz na złoto, prowadzona na większą skalę, jest w skutkach niebezpieczną; że system ten może być przyczyną inflacji, której zapobiec może koncentracja aktywów zagranicznych w bankach centralnych; że system ten zwiększyłby do siebie zaufanie, gdyby porozumienie międzynarodowe uczyniło rezerwy posiadane w krajach zagranicznych przez banki emisyjne nietykalne.

Co się tyczy kwestji zasadniczej Raportu — przyszłej produkcji złota, to tę stronę zagadnienia omówił już doskonale Prof. F. Młynarski w Artykule: „Przyszłość produkcji złota"[1]), w którym autor przyjmuje całkiem słusznie, że obliczenia Kitchina są bliższe prawdy. Prof. Młynarski poddał też słusznej krytyce teorję elastyczności produkcji złota, którą posługiwała się Delegacja w ocenie obecnej sytuacji. Również teorja Cassel'a o niedoborze złota jako przyczyny obecnego kryzysu została doskonale skrytykowana przez Prof. Młynarskiego w artykule: „Czy cierpimy na niedostatek złota"[2]). W artykule tym autor wykazuje, że obecny kryzys nie jest objawem tendencji długotrwałej, że zatem o współzależności ze złotem w sensie Cassel'a mówić nie można, że obecny spadek cen cyklowy nie mógł być wywołany brakiem „efektywnego" zapasu złota w bankach i departamentach emisyjnych — według teorji Kitchina — ponieważ wzrost tego zapasu wynosił w latach 1925—1929 przeciętnie 3.55% rocznie, tj. o 0,45% więcej niż tego domaga się Kitchin. A ponieważ jednocześnie zwiększyła się oszczędność w używaniu złota, „należałoby mówić raczej o nadmiernym dopływie złota" niż o niedostatecznym jego dopływie.

Prof. Młynarski poddał też słusznej krytyce drugą część teorji Cassel'a: o sterylizacji złota[3]) jako przyczyny obecnego spadku ogólnego poziomu cen. Autor wykazuje jednocześnie, że sterylizacja złota szła równolegle ze wzrostem dewiz jako pokrycie banków emisyjnych. Dewizy te przyczyniają się do oszczędzania używalności złota.

[1]) Ruch prawniczy, etc. zeszyt I, Rok 1931. str. 74.

[2]) Przegląd Gospodarczy, Nr. 24, 1930, str. 1016/1017.

[3]) Przegląd Gospodarczy, Nr. 24, 1930, str. 1017—1020, a także końcowy ustęp lego artykułu w zesz. Nr. 1, 1931, str. 9/10.

Krytyka Prof. Młynarskiego założeń Raportu czyni moją interwencję w tej dziedzinie, zbyteczną. Raport zawiera jeszcze cały szereg Dodatków, które prócz exposé teorji podaży i popytu złota przez Cassel'a, Kitchina i Loveday'a, gromadzą ogromny materjał faktyczny, dotyczący produkcji, podaży i popytu tego kruszczu.

Co się tyczy D o k u m e n t ó w, ogłoszonych w II tomie, to zawierają one osiem raportów. Autorem dwuch pierwszych jest Sir Henryk Strakosh. Omawia on w nich zbawienne skutki stabilizacji monetarnej, osiągniętej po wojnie dzięki złotej walucie. Autor przyjmuje jako aksjomat, że złota waluta, racjonalnie stosowana, stabilizuje warunki monetarne i ekonomiczne, a więc i ogólny poziom cen. Zamiast jednak mierzyć sprawność złotej waluty stabilizacją ogólnego poziomu cen światowych, autor mierzy ją rozmiarami odchyleń kursu walut i rozwojem handlu zagranicznego na świecie. Atoli i jedno i drugie nie jest wyjątkowym rezultatem walutowym. Autor jest zdania, że akcja kredytowa banków centralnych może regulować ruch cyklowy. Teorja ta, w zasadzie słuszna, wobec doświadczenia lat ostatnich wymaga dalszego opracowania nim może być przyjęta bez zastrzeżeń. Autor wychodzi z założenia, że ogólny poziom cen stoi w prostym stosunku do ilości złota monetarnego i kredytu na nim opartego. Ale doświadczenie lat ostatnich wykazało, że zarówno skurczenie złota monetarnego i kredytu przez banki centralne, jak też i odwrotnie rozszerzenie jednego i drugiego, nie jest w stanie regulować cyklu gospodarczego, ponieważ banki centralne nie kontrolują dziś jeszcze rynku pieniężnego ani nie mogą ożywić handlu w warunkach nieprzychylnych.

Autor odrzuca nadprodukcję i niedokonsumcję dóbr jako przyczynę spadku ogólnego poziomu cen o ile mechanizacja pieniądza jest dostateczna, w czem autor broni teorji ilościowej w jej najsurowszej formie. Traktuje on pieniądz jako środek wymiany a nie jako zawieszoną siłę nabywczą o bardzo skomplikowanej naturze. Dla niego brak „kupna-sprzedaży" jest tylko wynikiem braku pieniędza, gdy tymczasem brak ten może być wywołany pobudkami psychologicznemi i ekonomicznemi właściciela siły nabywczej. Nie liczy się on wcale z psychologją cen hurtowych i detalicznych. W końcu autor dochodzi do wniosku, że obecny spadek cen jest wynikiem niedostatecznej podaży pieniądza, wywołanej nieekonomicznem użyciem złota monetarnego. Jednakże twierdzenie stoi w sprzeczności z faktami.

Dwa inne raporty zostały napisane przez znanego ekonomistę O. M. W. Sprague'a. Mówi on o stabilizacji cen i o funkcjonowaniu złotej waluty. Autor wychodzi z założenia, że stabilizacja cen jest pożądana i stara się ustalić środki monetarne i kredytowe, które mogą się przyczynić do większej stabilizacji ogól. poziomu

cen. W tym celu odróżnia od cztery typy odchyleń cen, stwierdzając z góry, że długotrwałe wahania ogóln. poziomu cen mogą być wywołane nie tylko nadmiarem lub brakiem złota monetarnego ale przyczynami ekonomicznemi odmiennej natury.

Pierwszy typ odchyleń — to ruch długotrwały ogólnego poziomu cen światowych. Jest on wywołany zapasami złota monetarnego i rozmiarami siły nabywczej spoczywającej na złocie i da się kontrolować przy pomocy odpowiedniej akcji banków centralnych. W tym celu należy, zdaniem autora, uczynić rezerwy tych banków możliwie elastyczne, aż do zupełnego ich zaniku, oraz stosować jak najdalej posuniętą ekonomję w użyciu złota monetarnego. Drugi typ odchyleń polega na różnicy poziomów cen pewnych grup krajowych. Są one niezależne od czynników monetarnych i nie dadzą się kontrolować. Wszelkie zabiegi celem stabilizacji cen w tych warunkach zwiększać będą skutki tych warunków. Trzeci typ odchyleń t. zw. „ruch cyklowy" daje się regulować według autora tylko kiedy odchylenia te są wielkie i głębokie, natomiast odchylenia umiarkowane ze względów praktycznych regulować nie należy. Wreszcie czwarty typ odchyleń wywołany bywa czynnikami natury przypadkowej i czynnikami monetarnymi kontrolować się nie daje. W praktyce jednak brak jest odpowiednich wskaźników któreby pozwalały mierzyć wszystkie te odchylenia, co znacznie utrudnia orjentację.

Następny raport napisany przez J. Rueffa mówi o nadmiernych wahaniach siły nabywczej złota. Autor wychodzi z założenia, że zmiany ogólnego poziomu cen zależne są od popytu i podaży towarów. Ponieważ, zdaniem autora, podaż nie daje się kontrolować należy więc dla utrzymania stałego poziomu cen oddziaływać na popyt. Kontrola popytu odbywać się ma przy pomocy kontroli kredytu przez banki centralne. Trudno jest zgodzić się na tezę autora, gdyż w rzeczywistości ani podaż, ani popyt na towary kontrolować się nie da przy pomocy kredytu. Można kontrolować rozmiary kredytu, ale nie jego sposób zużytkowania.

Autorem dwuch dalszych prac o działaniu złotej waluty oraz międzynarodowem przystosowaniu się poziomów cen jest Dr. L. J. A. Trip. Autor uważa, że kryzysy światowe są niezależne od złota, że mogą być wywołane wieloma przyczynami natury ekonomicznej i finansowej, że o ile złoto nie może spełniać swej funkcji wyrównawczej w stosunkach międzynarodowych, wskutek stabilizacji nieprzychylnych poziomów cen, to odpływ złota z kraju odczuwającego niekorzystną konjunkturę nie ustanie. Stabilizacja cen przy złotej walucie jest niemożliwa do pomyślenia nie dla tego, jak przypuszcza Sprague, że produkcja złota jest nieobliczalna, ale dla tego, że złoto nie mogłoby spełniać swej funkcji międzynarodowej

wyrównywania poziomów cen wyszłych z chwilowej równowagi pod wpływem czynników ekonomicznych i finansowych. Różnice poziomów cen daje się tylko wyrównać przez wzajemną adaptację: 1. Kraje tracące złoto muszą obniżyć koszta produkcji i standard of living, zwiększyć eksport a zmniejszyć import; 2. kraje otrzymujące złoto powinny podnieść ceny, a nie sterylizować złoto otrzymane. Stabilizacja cen jest więc niemożliwa i niepożądana. Klasyczne te prawdy atoli daje się zrealizować tylko w idealnych warunkach. Obniżenie cen i standard of living, akumulacja kapitału etc., możliwe tylko są, jako bezpośredni i natychmiastowy rezultat ruchu złota, kiedy praca, kapital i organizacja pracy są w stanie idealnej elastyczności i plastyczności.

Konsekwentnie też autor domaga się rozszerzenia wolnego rynku złota i ekonomji w używaniu tego kruszcu. Ciekawe są żądania Tripa w kwestji „Gold-exchange standard". Żąda on aby przy tym systemie rezerwy banku centralnego składały się tylko z kruszców, głównie złota, a to dla uniknięcia inflacji; aby sprzedaż dewiz odbywała się dopiero, kiedy kurs waluty spadnie poniżej punktu złotego; żeby punkty złote zostały ustalone w drodze porozumienia międzynarodowego; żeby dewizy nie były włączane do minimalnej rezerwy banków centralnych, stojących gold-exchange standard i żeby dewizy te były skoncentrowane w bankach centralnych krajów, w których są zdeponowane, żądanie zaakceptowane przez Delegację. Co się tyczy oprocentowania depozytów posiadanych zagranicą przez kraje stosujące Gold-exchange standard, to Trip nie wypowiedział się przeciwko tej praktyce.

Ostanią do omówienia pozostała doskonała praca Prof. Młynarskiego o Gold-exchange standard. W pracy tej autor wykazuje, że dewizy jako pokrycie emisji, w tym układzie, wzrastają w podwójnym tempie od rezerwy złotej, a to dla tego, że do normalnego wzrostu dewiz, wywołanego ekspansją ekonomiczną (3% rocznie) trzeba dodać procent od tych depozytów (drugie 3%); że zarówno z punktu widzenia ekonomicznego jak i legalnego dewizy te nie są równie dobrem pokryciem jak złoto; że wywołują światową inflację, ponieważ złoto, odpowiadające dewizom zdeponowanym w bankach zagranicznych jako pokrycie emisji krajowej, figuruje dwa razy na dwuch różnych rynkach światowych (zdanie które podziela Trip i które zostało uwzględnione przez Delegację); że wywołuje dezorganizację rynku pieniężnego na którym ulokowane zostały te dewizy, uniezależniając finansowo banki tego kraju od Banku Centralnego.

Wzrost tych dewiz zwiększa potencjalny popyt na złoto i stwarza mimowoli współzawodnictwo banków centralnych w nabywaniu nowego złota monetarnego.

Aby zreformować ten system, autor domaga się zaniechania lokaty dewiz rezerwowych w bankach zagranicznych, a trzymanie ich w bankach centralnych, na co Delegacja również się zgodziła. Coprawda prof. Młynarski uważa, że lepiejby było trzymać te dewizy w kraju w formie banknotów banków centralnych obowiązanych wymieniać noty na złoto, ale ze względu na to, że noty te wywołałyby wzrost zapotrzebowania złota rezerwowego, bezprocentowa lokata dewiz w bankach centralnych wydaje się zupełnie naturalną.

Dokumenty powyższe, których mogliśmy się dotknąć tylko pobieżnie, są tak różne i często sprzeczne w treści, zasadach i wnioskach, że trudno jest zrozumieć jak mogły one skrystalizować się w jednolitym Raporcie Delegacji. Kiedy Strakosh przypisuje zmiany poziomu cen czynnikom monetarnym, głównie złotu, to Trip i Sprague uznają też wpływ innych czynników ekonomicznych i finansowych, zarówno dla okresów długotrwałych jak i krótkotrwałych; kiedy Strakosh uważa, że zmiany poziomu cen dadzą się regulować siłami monetarnemi, Trip uważa, że są to próby zwalczania skutków a nie przyczyn tych zmian; kiedy Strakosh i Sprague widzą ideał w stałych cenach, Trip uważa ten ideał za nieosiągnięty i ekonomicznie niepożądany.

Co prawda Raport nosi piętno kompromisu, ale opiera się on na dwuch postulatach: że stabilizacja ogólnego poziomu cen jest pożądana i osiągalna i że stabilizacja ta da się osiągnąć przy pomocy odpowiedniej manipulacji złota i co do tego stoi on w jawnej sprzeczności z niektóremi pracami zawartemi w „Dokumentach'".

Dr. Stefan Janicki (Londyn).

Czarnecki Ewaryst: Organizacja aparatu budżetowego w Stanach Zjednoczonych A. P. Warszawa 1931 str. 19 (Odb. z „Przeglądu Organizacji" R. 1931 Nr. 1).

Lenartowicz Ryszard: Powiatowe, miejskie i wiejskie Kasy Oszczędności na terenie Rzeczypospolitej Polskiej w r. 1929 w świetle cyfr bilansowych. Poznań 1931. Nakł. i wyd. Komunalnego Banku Kredytowego, str. 22.

Metzger Jerzy: Kwestja reformy podatku dochodowego w Polsce. Lwów, 1930, str. 63.

Czasopisma 6.: Bernhardt W.: Opodatkowanie osób prawnych (Polska Gospodarcza, zeszyt 7. 1931). — Buczkowski S. Dr.: Rynek pieniężny i kredytowy (Rolnictwo, Tom II, zeszyt I. 1931). — D.: Wkłady w instytucjach kredytowych w 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 13. 1931). — Dębno A.: Polityka walutowa rządu (Gazeta Bankowa Nr. 3. 1931). — Doskocz M.: Zagadnienie kredytów warrantowych (Polska Gospodarcza, zeszyt 9. 1931). — Dziekoński T.: Rozwój Pocztowej Kasy Oszczędności w 1930 roku (Pol-

ska Gospodarcza, zeszyt 6. 1931). — E. G.: Problem rozdziału złota (Gazeta Bankowa Nr. 3. 1931). — Friediger B. Dr.: Odporność bankowości polskiej na kryzys gospodarczy (Gazeta Bankowa Nr. 4. 1931). — Hołyński J.: Główne wytyczne polityki gospodarczej, wynikające z kryzysu (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 5. 1931). — Krzyżanowski A. Dr. Prof.: Polska a rewizja długów międzynarodowych Gazeta Bankowa Nr. 4. 1931). — Kuźnar J. Dr.: Jeszcze w sprawie podziału zysków komunalnych kas oszczędności (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 2. 1931). — Kwapiszewski W.: Domy składowe i kredyt warrantowy w Polsce (Rolnik Ekonomista, Nr. 6. 1931). — Laryssa-Domański W.: W sprawie postępowania przy podatku dochodowym (Rolnik Ekonomista Nr. 3. 1931). — Lenartowicz R.: Komunalne kasy oszczędności i akcja budowy mieszkań (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 3. 1931). — Michalski J.: Budżet miasta stołecznego Warszawy na rok 1931—32 (Tygodnik Handlowy Nr. 13. 1931). — Młyńs*k*i T. Dr.: W sprawie ożywienia kredytu warrantowego (Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze Nr. 6. 1931). — Mincer T. Dr. Oszczędność jako środek walki *7.* kryzysem (Rolnik Ekonomista Nr. 3. 1931). — Mrozowski B.: Jak zorganizować wkłady specjalne (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 1. 1931). — Nowacki T.: Zagadnienie kredytu towarowego (Gazeta Bankowa Nr. 5. 1931). — Oberlender L. Dr.: Kryzys, budżet i płace urzędnicze (Gazeta Bankowa Nr. 4. 1931). — Polkowski B.: Sytuacja walorów polskich na giełdach zagranicznych w 1930 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 4. 1931). — Repeczko A.: Zagadnienie sanacji finansów gdańskich (Polska Gospodarcza, zeszyt 5. 1931). — Ryx J.: O kredycie bankowym (Gazeta Rolnicza Nr. 13. 1931). — S. W.: Polski rynek pieniężny i kapitałowy (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 4. 1931). — Sakłak St.: Walka o typ kasy oszczędności (Oszczędność Nr. 4. 3931). — Sell F.: Ostateczne przeprowadzenie waloryzacji hipotek w Niemczech według wydanych tamże ustaw końcowych (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 2. 1931). — Scheffs M.: Przepisy prawne, dotyczące ksiąg handlowych i bilansów (Czasopismo Księgowych w Polsce Nr. 1. 1931). — Sławski J. Dr.: Książeczki oszczędnościowe komunalnych kas oszczędności byłej dzielnicy pruskiej podług nowego prawa (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 2. 1931). — Sławiński T.: Bank Polski w 1930 roku (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 5. 1931). — Smerek M.: Kapitały zagraniczne w Polsce (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 5. 1931). — Sommerstein E. Dr.: Odpowiedzialność władz banku i urzędników bankowych wobec banku i klientów (Gazeta Bankowa Nr. 4. 1931). — Svatoń K. Dr.: Czego dokonały czeskosłowackie kasy oszczędności w okresie po przewrocie i jakie zadania stawiają sobie na przyszłość (Oszczędność Nr. 1. 1931). — Szurig W.: Zagadnienia budżetowe (Gospodarka Narodowa Nr. 1. 1931). — T. S.: Emisje kapitałów na rynkach międzynarodowych w 1930 roku (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 6. 1931). — Tułacz M.: Ustawodawstwo, dotyczące kas oszczędności w Czechosłowacji i w Polsce (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 3. 1931). — W. B.: Kredyt kolonjalny we Francji (Polska Gospodarcza, zeszyt 11. 1931). — Wieniawski A.: Uwagi o kredycie rolniczym (Polska

Gospodarcza, zeszyt 6. 1931). — Wróblewski W. Dr. Bank Polski w 1930 roku (Polska Gospodarcza zeszyt 9. 1931). — Zbijewski W. Dr.: Rozwój Banku Polskiego na tle działalności zagranicznych banków centralnych (Polska Gospodarcza, zeszyt 10. 1931). — Ziemięcki J.: Obroty na giełdach towarowych w Polsce w 1930 roku (Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze, zeszyt 3. 1931). — Exposé pana Ministra Skarbu na komisji budżetowej Sejmu (Polska Gospodarcza, zeszyt 5. 1931). — Przegląd konjunktury w Polsce w grudniu 1930 roku; ogólne uwagi; rynek towarowy i produkcja; rynek pieniężny i rynek pracy (Konjunktura Gospodarcza, zeszyt 1. 1931). — Rynek emisyjny Holandji (Polska Gospodarcza, zeszyt 13. 1931). — Sytuacja na rynku srebra (Polska Gospodarcza, zeszyt 9. 1931). — Sprawozdanie Banku Polskiego za rok 1930 (Tygodnik Handlowy Nr. 9. 1931). — Szacowanie remanentów przy wymiarze podatku dochodowego (Polska Gospodarcza, zeszyt 11. 1931). — Udział kapitałów zagranicznych w polskich spółkach akcyjnych (Tygodnik Handlowy Nr. 11. 1931). — Wskaźniki obiegu wekslowego w latach 1924—1930 (Konjunktura Gospodarcza, zeszyt 1. 1931). — Wpływy z danin oraz monopolów w styczniu 1931 roku (Polska Gospodarcza, zeszyt 12. 1931).

Chicos Stefan: La préparation du budget et le contrôle budgétaire aux Etats-Unis d'Amerique. Paris, Gamber 1930, str. 130, Fr. 20.

Domet de Vorges René: Les crédits de banque à long terme. Paris, Rousseau 1930, str. 187 Fr. 35.

Guittard Henri: L'émission et le placement des valeurs mobilières aux Etats-Unis. Préface de Charles Rist. Paris. Payot 1930, str. 146 (Bibliothèque technique) Fr. 20.

Hantos Elemer: L'économie mondiale et la Société des Nations. Paris, Giard 1930, str. 382 (Bibliothèque internationale d'économie politique). Fr. 50.

Imbrecq Felix: L'import sur le bénéfice global. Essai d'une refonte des impôts sur les revenus en France. Préface de Georges Hua. Paris, Sirey, 1930, str. 208, Fr. 27.

Jandal Pierre: Les payements internationaux. Paris, Chauny & Quinsac, 1930, str. 312.

Jéze Gaston: Cours des finances publiques 1929—1930 professé à la Faculte de droit de l'Université de Paris pendant le 2-me semestre 1929—1930. Théories générales sur les phénomènes financiers, les depenses publiques, le crédit public, les taxes, l'impôt. Paris, Giard 1930, str. 432, Fr. 60.

Problèmes (Les) actuels du crédit. Conférences organisées par la Société des anciens éleves de l'Ecole libre des sciences politiques. Paris, Alcan 1930, str. 224 Fr. 15.

Babson Roger W.: Investment fundamentals. London, Harper 1930, str. 338, 12 s 6 d.

Bond Frederic Drew: Stock movements and speculation. London, Appleton 1930, str. 211, 10 s. 6 d.

Curry J. H.: Depreciation, with special reference to income tax. London, Gee 1930, str. 95, 6 s.

Dewey Charles S.: Combined reprint of the quaterly reports of the Financial Adviser to the Polish Government. Fourth quarter 1927 to third quarter 1930 inclusive. [Warszawa] (1930), str. 342.

Feis Herbert: Europe, the worlds banker 1870—1914. Introduction by Charles P. Howland. New Haven Conn. Yale 1930, str. 492 (Council of foreign relations publ.) $ 5.

Flink Salomon: The German Reichsbank and economic Germany Introduction by Henry Parker Willis. New York. Harper 1930, str. 277 $ 3,50.

Keynes John Maynard: A treatise on money. Vol 1 The pure theory of money, Vol 2. The applied theory of money. London, Macmillan 1930, str. 363 i 424, 30 s.

King Robert H.: Principles of banking, currency and foreign exchange. London, Pitman 1930, str. 274, 5 s.

Le Cheminant Keith: Colonial and foreign banking systems. London, Routledge 1930, str. 238, 6 s.

Tregoe James Harry: Credit and its management. New York, Harper 1930, str. 204 $ 3.

Whale P. Barrett: Joint stock banking in Germany. New York, Macmillan 1930, str. 377 $ 6,40.

Whithmore Francis: The money machine. New York, Pitman, 1930, str. 146 $ 1,50.

Angelopoulos Angelos: Die Einkommenverteilung im Lichte der Einkommensteuerstatistik. Leipzig. Akad. Verlagsgesellschaft 1931, str. 128 (Probleme des Geld- und Finanswessens 12) M. 7,50.

Bankkredit (Der). Berlin. Mittler 1930, str. 212 (Verh. u. Berichte des Unterausschusses f. Geld, Kredit und Finanzwesen 2) M. 6,55.

Bräner Karl: Reichs-Tabakmonopol od Tabak-Verbrauchsteuer? Ein Beitrag zur Finanz- und Steuerpolitik des Deutschen Reichs. Jena S. Fischer 1931, str. 164 (Finanzwiss. und Volkswirtschaftl. Stud. 21) M. 7,50.

Jastrow Ignaz: Freie Berufe und Gewerbesteuer. München Duncker & Humblot 1930, str. 136 (Verwaltung, Interessenvertretung und Forschung 7) M. 6.

Koch Arved: Banken und Bankgeschäfte unter besonderer Berücksichtigung der Rechtsverhältnisse. Jena S. Fischer 1931, str. 329 M. 16.

Meyer Fritz: Die Kapitalanlagen europäischer und amerikanischer Lebensversicherungsgesellschaften und deren Wandlungen in der letzten Jahrhundert mit besonderer Berücksichtigung der deutschen Verhältnisse. Leipzig, Deichert 1930, str. 157 (Wirtschaftsstudien mit besonderer Berücksichtigung Bayerns 113) M. 8,40.

Neumann Werner: Wandlungen im deutschen Feuerversicherungswesen. Berlin Richter 1930, str. 119 M. 4,50.

Saar Friedrich: Wirkliches Geld. 2 umgearbeitete Auflage. München, Hirth 1930, str. 13 M. 0,75.

Schmidt Emil A.: Der Geld- und Kapitalmarkt Frankreichs in den letzten Inflationsstadien und in der Sanierung (d. i. von 1924—1929) Diss. Zürich. Affoltern a. A. Weiss 1930, str. 158.

Schmitz Joseph: Inflation und Stabilisierung in Frankreich 1914—1928. Bonn, Schroeder 1930, str. 228 (Bonner Staatswissenschaftliche Untersuchungen 18) M. 11.

Seegardel Willi: Die Bilanzen der deutschen Kreditbanken 1929 bis 1930. Berlin, Christians 1930, str. 115 (Christians volkswirtschaftliche Büchern 16) M. 4,40.

Somary Felix: Baukpolitik. 2. neugearb. Aufl. Tübingen, Mohr, 1930, str. 35t M. 12.

Weimar Paul Hans: Die Entstehung der deutschen Lohnsteuer als Entsprechungsform zur modernen Kapitalwirtschaft. Bonn Schroeder 1930, str. 80 (Zur Theorie der Staats-Wirtschaft und Besteuerung 3) M. 4.

Wolff Max Josef: Die Diskonto-Gesellschaft. Berlin, Widder-Verlag 1930, str. 82 (Stätten deutscher Arbeit 1) M. 3,60.

Wolfgang Ernst: Die Kursbildung am Rentenmarkt. Stuttgart. Poeschel 1931, str. 183 (Betriebswirtschaftliche Abhandlungen 16) M. 10,50.

VII.

Statystyka, polityka ludnościowa wychodźtwo, geograf ja gospodarcza, gospodarka światowa.

Lovitt H. V. i Holtzclaw H. F.: Statistics. Prentice-Hall, New-York, 1929,8°, XI, 304. Cena $ 5,00.

Jest to podręcznik statystyki obejmujący elementarny kurs tej nauki, tak jak ona jest obecnie wykładana na uniwersytetach w Stanach Zjednoczonych; ale odpowiada on równie dobrze takim samym podręcznikom uniwersyteckim w innych krajach. Nie jest on przeznaczony specjalnie dla ekonomistów, chociaż zagadnieniom ekonomicznym poświęcono stosunkowo dużo miejsca, lecz stanowi wykład metod statystycznych mogących mieć zastosowanie w różnych naukach.

Co wyróżnia ten podręcznik od innych tego rodzaju książek, to przedewszystkiem jego zwięzłość oraz jego matematyczny charakter. Chociaż cały wykład utrzymany jest na poziomie elementarnej algebry i tak jest ułożony, że trudniejsze dowodzenia algebraiczne mogą być opuszczone przez nieprzygotowanego czytelnika, to jednak całe rozumowanie i dowodzenie ma charakter matematyczny, t. j. każdy problemat statystyczny jest naprzód zdefinjowany a potem podane zostały sposoby jego rozwiązania. Natomiast

autorzy skąpi są w wartościowaniu stosowanych przez się metod, dotyczy to szczególnie drugiej połowy książki (odchylenie, korelacja, tendencje długo- i krótko-trwałe etc.). Być może wykład zyskuje przez to na przejrzystości, ale statystyka obecnie nie jest jeszcze skończenie matematyczną, jej metody nie są doskonałe, a rezultaty są tylko przybliżone i to bardzo nawet, tak dalece, że od statystyka wymaganą jest wielka doza krytycyzmu co do znaczenia osiągniętych przez się rezultatów oraz wyboru odpowiednich metod badania, dla tego też zadaniem nauczyciela jest wciąż i przy każdej okazji zwracać uwagę ucznia na granice poznawalności metod statystycznych, zalecanych.

Podręcznik utrzymany jest w języku nadzwyczaj prostym i niezbyt technicznym, dostępnym dla szerokiego koła czytelników, zaopatrzony przytem jest w nieskończoną liczbę ćwiczeń i zadań, zaczerpniętych z różnych gałęzi wiedzy, co czyni wykład wielce urozmaicony. Znaczna część zadań zaopatrzona jest w odpowiedzi, co znowu daje jeszcze ułatwienie samoukom. Wypada też podkreślić, że pomimo swych szczupłych rozmiarów, podręcznik ten obejmuje więcej materjału od wielu innych tego rodzaju książek nawet obszerniejszych. I tak naprz. zawiera on rozdziały poświęcone współzależności wielokrotnej i częściowej, a także pewnym metodom używanym do obliczania i przepowiadania konjunktury gospodarczej, jak naprz. metoda uniwersytetu Harvard i metoda Bobsona. Dużo też stosunkowo miejsca poświęcono teorji próby, obliczaniu błędu prawdopodobnego, krzywym i ich formułom, stosowanym w elementarnej statystyce.

Wychodząc z elementarnych pojęć: definicji, szeregu liczb, danych oryginalnych i pochodnych, przechodzą autorzy do próby, wprowadzając prawo wielkich i małych liczb oraz do wartości próby. Wprowadzają też zaraz formułę dla błędu, co wydaje mi się za wczesne ze względu na to, że student nie wie nic jeszcze co to jest średnia arytmetyczna ani też co jest sigma. Wogóle próbę należałoby odłożyć na potem. Dalej idzie tablicowanie, przyczem autorzy zalecają aby nie było mniej niż 6 klas. Powinno być najmniej 10 klas. Potem idą dwa duże rozdziały poświęcone grafikom. Rozdziały te zasługują na specjalne wyróżnienie, chociaż zaznaczyć trzeba, że koła stuprocentowe powinny być zaopatrzone w skalę, że jeżeli chodzi o prównanie części do całości, to są one lepsze od sztab stuprocentowych, które znów są lepsze jeśli chodzi o porównanie części w szeregu lat. Niewiadomo też, dla czego należy unikać podawania liczb w sztabach. Mówiąc o sztabach złożonych absolutnych, autorzy pominęli sztaby złożone względne, gdzie wszystkie sztaby są jednakowej wielkości, również wydaje mi się, że grafika t. zw. Zet powinna iść po kumulatywnej a nie przed nią, ponieważ jest jej

zastosowaniem. Co zaś do krzywej Pareto, to lepiej było traktować ją jako zastosowanie średniej geometrycznej na papierze logarytmowym niż jako typ krzywej.

Cały rozdział poświęcony przeciętnym należy uważać za najbardziej udany w całej książce. Jednakże mówiąc o trzech rodzajach wartości modalnej (surowej, obliczeniowej — przez interpolację — oraz prawdziwej) autorzy nie tłumaczą dla czego te trzy wartości są różne, t. j., że prawdziwa jest tylko możliwa o ile próba staje się nieskończenie wielką i że o ile próba jest dostatecznie wielka, wartość modalna zbliża się do prawdziwej o ile przedział klasowy jest dostatecznie mały.

Rozdział poświęcony odchyleniu i skośności aczkolwiek nadzwyczaj zwięzły jest potraktowany dość szczegółowo. Świetnym też jest rozdział o korelacji, chociaż traktowany zbyt matematycznie. I tak naprz. daleko prościej jest wyprowadzić błąd średni na podobieństwo średniego odchylenia niż z równania linji regresji. Za Iulem i Pearsonem autorzy wprowadzają też spółczynniki zbieżności. Równie dobrym jest rozdział o indeksach, w którym autorzy, wzorują się na książce Irving Fishera, streścili wszystko co jest niezbędne dla należytego zrozumienia tej skomplikowanej części statystyki stosowanej. Prócz tego jeszcze autorzy podali także konstrukcję ważniejszych indeksów, stosowanych w Stanach Zjednoczonych.

Stosunkowo najsłabiej przedstawia się rozdział jedenasty, poświęcony tendencji długotrwałej (trend), oraz zmianom perjodycznym, tak ważny dla ekonomisty. Tendencji długotrwałej poświęcono 9 str., włączając tu zarówno trend prostolinijny jak i nie prostolinijny, przyczem obliczony on został przy pomocy 6 metod, w czem graficznie przy pomocy średniej ruchomej, momentów, najmniejszych kwadratów. Brak tu kompletnie wskazówek co do wartości i znaczenia statystycznego poszczególnych metod.

Ale jeszcze gorzej potraktowana została sezonowość. Tej poświęcono tylko 4 strony. I choć podana została jedynie metoda łańcuszkowa Persons'a, doskonała sama przez się, choć ustępująca pod niektórymi względami innym, nie wiadomo dla czego pominięte zostały metody jak przeciętna arytmetyczna, średnia ruchoma, Falkner-Hall, tak bardzo popularne. Zarówno pominięto całą olbrzymią literaturę, dotyczącą tego tak ważnego działu statystyki.

Lepiej nieco potraktowany został ruch cyklowy, któremu poświęcono 6 stron. I tu autorzy podali metodę Persons'a, najwięcej używaną. Ale pominęli zupełnie i tutaj cały nowy materjał naukowy, który rzuca tak charakterystyczne światło na ruch cyklowy co da jego tendencji długo- i krótkotrwałej. Pominięte też zostały zupełnie zmiany nieperjodyczne, przypadkowe.

Mówiąc o spółczynniku korelacji obliczonemu dla liczb występujących z opóźnieniem lub też wyprzedzających się w czasie (lead and lag) autorzy nie ostrzegają czytelnika, że ten spółczynnik nie jest ścisły, ale ma znaczenie przeciętnej.

Ostatnia część książki poświęcona jest dwumianowi Newtona, teorji prawdopodobieństwa oraz krzywej normalnej, idealnej, jako też i innym krzywym stosowanym w statystyce.

W końcu dodatek, zawierający spory materjał faktyczny dla zadań zamyka tę pożyteczną książkę, która, niezależnie od drobnych usterek naturalnych w pierwszem wydaniu tego rodzaju książki, zawiera nadzwyczaj wiele cennego materjału, który odda nieocenione usługi początkującemu statystykowi.

Dr. Stefan Janicki (Londyn).

Barciński Florjan: Geograf ja gospodarcza województwa kieleckiego. Kielce 1931. Nakł. Kieleckiego Wydziału Wojewódzkiego, str. 220 (Wydawnictwo Wydziału Wojewódzkiego w Kielcach Nr. 1).

Dziesięciolecie (Pierwsze) Głównego Urzędu Statystycznego T. II zesz. 2: (Edward Szturm de Sztrem:) Statystyka rolna i cen; zesz. 3 (Brunon Bałukiewicz) Statystyka pracy i przemysłu. Warszawa 1930, str. 67 i 105.

Gostomska Zofja: Z kanadyjskich szlaków. Lwów 1931. Wyd. Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, str. 120.

Hołub-Pacewiczowa Zofja: Z badań nad pasterstwem karpackiem i alpejskiem. Kraków 1930. Nakł. Polskiego Tow. Tatrzańskiego, str. 36 (Odb. Wierchy R. VII 1930).

Rocznik statystyczny miasta Katowic za rok 1929. Katwice [1931] Wyd. Urząd Statystyczny m. Katowic, str. 73.

Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej R. wyd. VIII, 1930. Warszawa. Nakł. Głównego Urzędu Statystycznego [1931], str. VIII + 637.

Srokowski Stanisław: Geografja gospodarcza Polski. Warszawa 1931. Nakł. Instytutu Społecznego, str. 323 (Praca Społeczna i Polityczna. Wyd. Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie pod red. Edm. Jana Reymana zesz. 4).

Szulc Stefan: Ludność Polski według wieku w latach 1927, 1928 i 1929. Warszawa 1930. Nakł. Głównego Urzędu Statystycznego, str. 31 (Odb.: Kwartalnik Statystyczny R. 1930 t. VII zesz. 4).

Wiadomości statystyczne miasta Białegostoku za lata 1921—1928. Białystok 1929 Magistrat m. Białegostoku, str. 189.

Czasopisma 7.: Aprill K. L.: Z gospodarczego położenia Austrji i Węgier w 1930 roku (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 5. 1931). — Atlas A. Dr.: Z międzynarodowego rynku cukrowego (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 4. 1931). — Balukiewicz B.: Statystyka pracy i przemysłu (Kwartalnik Statystyczny, Tom VII, zeszyt IV 1930). — Battaglia R.: Sytuacja gospodarcza Stanów Zjednoczonych (Polska Gospodarcza, zeszyt 8. 1931). — Drybiński

M.: Z gospodarczego położenia Stanów Zjednoczonych (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 6. 1931). — F. R.: Ideje społeczno-polityczne w nowoczesnej polityce kolonizacyjnej w Afryce (Wiadomości Kas Chorych Nr. 3. 1931). — Garczyński T.: Przyczyny kryzysu światowego (Polska Gospodarcza, zeszyt 10. 1931). — J. B.: Zagadnienie robotników rolnych w Algerze (Polska Gospodarcza, zeszyt 13. 1931). — Tenże: Elektryfikacja kolonij (Polska Gospodarcza, zeszyt 12. 1931). — J. Z.: Rozwój światowego kryzysu rolniczego (Gazeta Rolnicza Nr. 12. 1931). — Janicki S. Dr. Prof.: Z gospodarczego położenia Wielkiej Brytanji (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 3. 1931). — Ivanka A.: Statystyka handlu wewnętrznego w Polsce (Kwartalnik Statystyczny, Tom VII, zeszyt IV. 1930). — Kwapiszewski W.: O Meksyku i jego znaczeniu gospodarczem dla Polski (Tygodnik Handlowy Nr. 11. 1931) — Landau L.: Prace nad porównaniami międzynarodowemi realnych płac robotniczych w Międzynarodowem biurze Pracy (Statystyka Pracy, zeszyt 1. 1931). — Ł.: Francusko-brytyjski problem złota (Polska Gospodarcza, zeszyt 8. 1931). — Łychowski T. Dr.: Problem kryzysu światowego (Polska Gospodarcza, zeszyt 7. 1931). — Tenże: Próby racjonalizacji gospodarczej w Europie (Polska Gospodarcza, zeszyt 8. 1931). — Mianowski E. Inż.: Próba statystycznej analizy wypadków nieszczęśliwych w górnictwie (Przegląd Górniczo-Hutniczy Nr. 1. 1931). — Przegaliński B.: Sytuacja gospodarcza Francji w związku z międzynarodowym kryzysem (Polska Gospodarcza, zeszyt 6. 1931). — Przypkowski M.: Rejestracja produkcji roślinnej (Kwartalnik Statystyczny Tom VII, zeszyt IV. 1930). — Szczepański A. Dr.: Rola wychodźtwa w handlu polsko-amerykańskim (Ilustrowany Kuryer Codzienny Nr. 66. 1931). — Szturm de Sztrem E.: Historja wydziału statystyki rolnej i cen (Kwartalnik Statystyczny, Tom VII, zeszyt III. 1930). — Szulc S.: Ludność Polski według wieku (Kwartalnik Statystyczny, Tom VII, zeszyt IV. 1930). — W. B.: Stan gospodarczy Francuskiej Afryki Równikowej (Polska Gospodarcza, zeszyt 12. 1931). — W. I.: Przebieg pogody w okresie wegetacyjnym w 1930 roku w porównaniu do przebiegu normalnego (Gazeta Rolnicza Nr. 12. 1931). — Międzynarodowy kartel stalowy (Polska Gospodarcza, zeszyt 8. 1931). — Sytuacja gospodarcza Iraku (Polska Gospodarcza, zeszyt 7. 1931).

Comptes rendus de la Conférence internationale concernant les statistiques économiques. Genève, 26 novembre — 14 décembre 1928. Genève. Service des publ. de la Soc. des Nations 1929 4-ka, str. 360 (Série de publ. de la Soc. des Nations. 2 Questions écon. et fianac.).

Empire (Un) Colonial français. L'indochine. Ouvrages publiés sous la direction de Georges Maspero. II L'Indochine française. L'Indochine économique. L'Indochine pittoresque. Paris—Bruxelles, Van Oest 1930, 4°, st. 304.

Górecki Roman: Le développement économique de la Pologne et les relations économiques Belgo-Polonaises. Conférence faite à Bruxelles le 3 fevrier 1931 à la Chambre de Commerce Belgo-Polonaise [Warszawa 1931J str. 52.

March Lucien: Les principes de la méthode statistique avec quelques applications aux sciences naturelles et à la science des affaires. Paris, F. Alcan 1930, str. 807 Fr. 125.

Nemours (duc de): Madagascar et ses richesses. Paris, Roger 1930, str. 294 (Pays modernes).

Ruziewicz Stanislas T.: Le problème de l'emigration polonaise en Allemagne. Paris. Librairie du Recueil Sirey 1930, str. 312.

Savary H. R.: La Tchécoslovaquie. Préface de M. Elbel. Paris, Edition de l'Economie nouvelle 1930, str. 94. (Collection des guides pratiques du commerce extérieur 2) Fr. 12.

Atlante statistico italiano. Parte 1: Natalità, mortalità, densità della popolazione. Bergamo 1929 Ist. Ital. d'arti grafiche (Ist. centrale di statistica del regno italiano).

Jather G. B. and S. G. Beri: Indian economics. Vol. I 2 ed. London, Oxford University Press 1930, str. 428 7 s 6 d.

Mac Milien A. W.: Measurement in social work. A statistical problem in family and child welfare and allied fields. Chicago. University of Chicago Press 1930, str. 154 (Univ. of Chicago social service monographs 12).

Porto Rico and its problems. By Victor S. Clark. London. Williams & N. 1930, str. 742 21 s,

Statistics in social studies. Edited by Stuart A. Rice. For the Committee on social statistics of the Americ. Stat. Assoc. Philadelphia. University of Pa. Press 1930, str. 222 $ 3.

Steffensen J. F.: Some recent researches in the theory of statistics and actuarial science. London. Cambridge University Press 1930, 5 s.

Thompson Warren S.: Population Problems. London Mac Graw-Hill 1930. str. 462 18 s. 9 d.

Handbuch der mathematischen Statistik von H. L. Rietz, H. C. Carver, A. R. Crathorne. Deutsche Ausgabe mit einem Geleitwort von R. v. Mises, herausgegeben von Franz Baur. Leipzig und Berlin B. G. Teubner 1930, str. 285 M. 16,60.

Hiess Franz: Methodik der Volkszählungen. Jena. G. Fischer 1931, 4-ka, str. 242 M. 13.

Lawin Rudolf: Die Bevölkerung von Ostpreussen. Berlin, Osteuropa-Verlag 1930, str. 88 (Schriften der Instituts für ostdeutsche Wirtschaft an der Universität Königsberg N. F. 2) M. 4,30.

Lütgens Rudolf: Die ABC Staaten (Argentinen, Brasilien, Chile), ihre wirtschaftsgeographische u. weltwirtschaftl. Bedeutung. Berlin. Zentral-Verlag 1930, str. 102 (Länderkundliche Reihe. Weltpolitische Bücherei 19) M. 3.

Möller E. Gerhart: Die Wirtschaft des Schwarzwaldes, ihre wirtschaftsgeographischen Grundlagen und ihre heutigen Probleme. Oberndorf am Neckar, Möller 1930, str. 90 M. 5.

Rein Adolf: Die europäische Ausbreitung über die Erde. Potsdam Wildpark. Akad. Verlagsgesellschaft Athenaion 1930, str. 406 (Museum der Weltgeschichte) M. 26.

Reiner Hans und Joseph Giesmeier: Grundriss der Statistik. München, Bayerische Kommunalschriften-Verlag 1930, str. 110 Studienmappe 2 Aufl. Heft 7) M. 4.

Studnicki Wladislaw: Die wirtschaftliche und kulturelle Entwicklung des wiederauferstandenen Polens. Berlin Völkermagazin 1930, str. 150 M. 3.

Wittvogel Karl August: Wirtschaft und Gesellschaft Chinas. Versuch der wissenschaftlichen Analyse einer grossen asiatischen Agrargesellschaft. Teil I Produktionskräfte, Produktions- und Zirkulationspresse. Leipzig, Hirschfeld 1931 (Schriften des Instituts für Sozialforschung an der Universität Frankfurt a M 3), str. 768 M. 30.

VIII.

Praca i opieka społeczna.

Leśniewska Marja: Rozwój ochrony macierzyństwa robotnicy w przemyśle polskim. „Bibljoteka opieki nad macierzyństwem, dziećmi i młodzieżą". Nr. 16. Warszawa. Nakładem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, 1931, str. 142.

Polityka społeczna odrodzonego państwa w żadnej może dziedzinie nie jest równie energicznie zwalczana przez niektóre odłamy sfer gospodarczych, jak w zakresie przepisów o ochronie kobiet i młodocianych, a w szczególności w dziedzinie tworzenia żłóbków dla niemowląt. Z tem większą ciekawością przyjrzeć się należy wynikom akcji tej, zobrazowanej w świeżo opublikowanej pracy p. Marji Leśniewskiej. Praca ma charakter sprawozdawczy i propagandowy i przedstawia wysiłki, czynione przez odpowiednie organa państwowe i sfery przemysłowe, posiadające zrozumienie dla sprawy ochrony macierzyństwa robotnicy.

Właściwa ocena osiągniętych wyników wymaga jednak stworzenia obrazu syntetycznego — we właściwej perspektywie. Bezpośredniość, z jaką autorka dochodzi do poszczególnych wypadków, które notuje z kronikarską ścisłością, utrudnia częściowo stworzenie takiej syntezy. Od próby takiej syntezy nie możemy się jednak uchylić, zdając sprawę z książki.

Sprawa ochrony macierzyństwa robotnicy i dziecka robotniczego została od początku w Polsce postawiona — powiedzmy — w sposób wielce jednostronny. Do utrzymywania żłobków zobowiązano tylko zakłady, zatrudniające ponad 100 robotnic. Pozostawiono więc poza ramami żłobka a) dziecko robotnicy, pracującej w fabryce liczącej mniej niż 100 robotnic oraz — co wydaje się równie

ważne — b) dziecko robotnika. Ustawa z dnia 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy kobiet i młodocianych wybrała więc tylko pewną grupę dzieci, stworzyła dla nich placówki, które wprawdzie są dla nich błogosławieństwem — przez jednostronność jednak pozbawiła całą akcję charakteru polityki społecznej, wtłaczając ją w formy, które nabierają charakteru — akcji charytatywno-filantropijnej.

Ta podstawowa luka w ustawie, kładzie swoje piętno na całą działalność wykonawczą. W wykonaniu bowiem okazało się, że pod lojalnym nadzorem państwa zakłady państwowe i przedsiębiorstwa pracujące w warunkach uprzywilejowanych (monopole) zrealizowały z całą ścisłością postanowienia ustawowe, natomiast napróżno szukalibyśmy informacyj o masowem urzeczywistnieniu ustawy w zakładach przemysłowych prywatnych. Znalazło to zresztą wyraz w liczbach przedstawionych w pracy p. Leśniewskiej: na dz. 1. I. 1930 r. na 213 tys. kobiet, zatrudnionych w przemyśle, kobiet objętych ustawą z dn. 2. VII. 1924 r. było tylko 103 tys., czyli 48,7%, zaś liczba kobiet, objętych faktycznie żłobkami i stacjami fabrycznemi (ta ostatnia forma jest zresztą tylko surogatem żłobka) wynosiła zaledwie 23,4 tys. czyli ok. 11% ogólnej liczbby kobiet, zatrudnionych w przemyśle. Trudno przypuszczać, aby w okresie ostatnich 15 miesięcy mogły w tych liczbach nastąpić jakieś poważniejsze odchylenia.

Jednym z czynników, którego brak — odnosimy wrażenie — daje się silnie odczuwać zarówno w sformułowaniu ustawy jak i w toku jej realizacji — jest sprawa kalkulacji powstania i utrzymania żłobbka. Jest poniekąd zrozumiała obawa pracodawcy przed powstaniem żłobka, skoro nie można zgoła zgóry obliczyć, ile żłobek może kosztować. Wydaje się, że pewna standaryzacja urządzeń żłobkowych mogłaby w znacznym stopniu przyczynić się do potanienia tej skądinąd pożytecznej instytucji. Jak dotychczas bowiem z pracy p. Leśniewskiej mieliśmy sposobność zauważyć olbrzymią rozpiętość kosztu t. zw. „dziecio-dnia".

W tej sytuacji uważać należy przepisy o żłobkach za jedną z najcharakterystyczniejszych na terenie polskim „zdobyczy" warstwy robotników wielkoprzemysłowych, która dzięki chwilowym wpływom swoich zwartych organizacyj zdołała sobie instytucję tę wywalczyć. Powstaje jednak w tych warunkach z natury rzeczy pytanie, jakiemi drogami jednostronne takie zagięcie polityki społecznej w jednym punkcie w górę uda się utrzymać.

Trudno oczywiście przewidzieć, jakiemi drogami potoczy się w dalszym ciągu rozwój zjawisk gospodarczych. Są pewne projekty zmierzające do powiązania akcji żłobkowej z działalnością ubezpieczenia chorobowego.

Co do nas rozumiemy, że istnienie i trwały rozwój żłobków fabrycznych jest możliwy tylko jako jedna z form opieki wogóle nad dzieckiem ubogiem — a więc nie tylko nad dzieckiem robotniczem. Opieka taka musi być prowadzona przez państwo i samorządy w płaszczyźnie masowej i nie przywiązanej specjalnie do zakładu pracy. W warunkach polskich liczyć się należy ze szczególną strukturą naszej ludności, uniemożliwiającą przejmowanie form, które mogą być zresztą bardzo dobre w państwach wielkoprzemysłowych. Ludność robotnicza Polski według ostatnich zestawień wynosi zaledwie 17,7% całej ludności, gdy w Niemczech wynosi 45,8%, pod kątem zaś widzenia związania z poszczególnemi gałęziami życia gospodarczego grupa ludności związanej z przemysłem wynosi w Polsce 9,2%, podczas gdy w Niemczecb 29,9%, czyli przeszło trzy razy więcej*. Dlatego w naszem przekonaniu racjonalne postawienie opieki nad dzieckiem w Polsce wymaga oderwania tej opieki od zakładu pracy. Najwłaściwszą instytucją powołaną do zorganizowania opieki nad dzieckiem wydaje się samorząd. Tak np. działalność samorządu m. st. Warszawy w t. zw. Komisji Opieki Szkolnej, w dziedzinie kolonij letnich, w dziedzinie akcji oświatowej wśród rodziców stanowi przykład doprawdy bardzo zachęcający, a w każdym razie stawiający akcję opieki nad dzieckiem ubogiem na właściwej płaszczyźnie.

Jeżeli jednak instytucje takie mają mieć charakter specjalnie związany z warstwą pracowniczą, to w każdym razie nie powinny być oparte tylko o dziecko robotnicy, lecz wogóle o każde dziecko robotnicze. Wydaje się bowiem istotnie rażącem — szczególnie w działalności stacji opieki nad matką i dzieckiem — że np. personel wizytujący dzieci po domach — zwiedza dzieci robotnic — a nie robotników wogóle — przynajmniej w zasadzie, bo w praktyce działalności żłobków, tak jak o niej czytamy w pracy p. Leśniewskiej, często mają miejsce wypadki, gdy matki dzieci robotników korzystają z urządzeń żłobkowych i stacyjnych.

Praca p. Leśniewskiej, obrazując stan osiągniętych wyników, zagadnień tych oczywiście poruszyć nie mogła, miała bowiem inne przed sobą cele. Ogłoszona jednocześnie w trzech językach po polsku, francusku i angielsku praca ta sumuje wszystkie dodatnie strony podjętych dotychczas wysiłków. Doceniając tę jej doniosłą rolę, pragnęlibyśmy jednak wyrazić życzenie, aby na nasz zewnętrzny użytek mogło się ukazać prawdziwie naukowe opracowanie odtwarzające syntezę zjawisk w tej dziedzinie obrazujące wytyczne pracy społecznej na przyszłość.

* Skład zawodowy ludności Polski jako podstawa badania struktury gospodarczej opracował L. Landau, Warszawa 1931, str. 16—17.

Trudno mimo wszystko pominąć wymowę faktów dokonanych: ilustracje obrazujące rozwój żłobków, pracę personelu, a przedewszystkiem dobre zdjęcia dzieci w żłobkach istotnie przemawiają do uczucia czytelnika, przesłaniając być może nawet przesłanki rozumowe. *Jerzy Wengierow* (Warszawa).

Holtz Mieczysław. Statystyka opieki społecznej w Holandji. Warszawa 1931, str. 19 (Odb.: Statystyka Pracy R. X. 1931 zesz. 1).

Krzeczkowski Konstanty. Rozwój ubezpieczeń publicznych w Polsce, t. I. Warszawa 1931. Nakł. i staraniem Powsz. Zakładu Ubezp. Wzajemn., str. 257.

Czasopisma 8.: Alter W.: Jak zwalczyć bezrobocie (Nasza Walka, zeszyt, 1. 1931). — B.: Ubezpieczenia społeczne w rolnictwie (Polska Gospodarcza, zeszyt 5. 1931). — B.: Płace robotników rolnych na rok służbowy 1931 — 1932 (Polska Gospodarcza, zeszyt 8. 1931). — Bolesta J.: W sprawie statystyki zarobków (Przegląd Gospodarczy, zeszyt 4. 1931). — F. R.: Uproszczenie ubezpieczenia od wypadków w Finlandji (Wiadomości Kas Chorych Nr. 3. 1931). — Holtz M.: Zadania statystyki opieki społecznej w Holandji (Statystyka Pracy, zeszyt l. 1931). — J. K.: Stanowisko lekarza w niemieckim systemie ubezpieczenia na wypadek choroby (Wiadomości Kasy Chorych Nr 2. 1931). — Tenże: Ubezpieczenia społeczne w Niemczech (Wiadomości Kas Chorych Nr. 2. 1931). — Jakubowski C. Dr., Organizacja kasy chorych m. Poznania (Wiadomości Kas Chorych Nr. 3. 1931). — M. P.: Inteligencja rolnicza wobec prac społecznych (Gazeta Rolnicza Nr. 8. 1931). — Nadratowski Z.: Międzynarodowa Komisja Pracy (Rolnik Ekonomista Nr. 3. 1931). — Niewski H.: W sprawie polityki obciążeń społecznych (Gospodarka Narodowa Nr. 1. 1931). — Wąsowicz M.: Projekt organizacji kas chorych (Wiadomości Kas Chorych Nr. 3. 1931). — Warszawski M.: Bezrobocie w Polsce (Ilustrowany Kuryer Codzienny Nr. 66. 1931). — Wiernicki J. Dr.: Organizacja lecznictwa kasowego z punktu widzenia potrzeby państwowej i wymagań higieny społecznej (Wiadomości Kas Chorych Nr. 2. 1931). — Tenże: — Organizacja lecznictwa kasowego na tle ogólnej organizacji zdrowia publicznego (Wiadomości Kas Chorych Nr. 3. 1931). — Zarobki robotników w kopalniach węgla kamiennego w Niemczech (Statystyka Pracy, zeszyt 1. 1931). —

Scelle Georges: L'organisation internationale du travail et le Bureau International du travail. Préface de Albert Thomas. Paris. Rivière 1930, str. 333 (Bibl. gen. d'écon. polit.) Fr. 35.

IX.

Spółdzielczość. Organizacja pracy.

Drzewiecki Piotr: Racjonalne prowadzenie protokółów posiedzeń ciał kolegjalnych. Warszawa 1930, str. 9 (Odb.: Przegląd Organizacji 1930, nr. 9).

Prowalski A.: Spółdzielczość kredytowa w Polsce (Księga informacyjna R. I opracował. Słowem wstępnem zaopatrzył tytuł Janusz Kwieciński, prezes Państw. Rady Spółdz. Warszawa 1930. Nakł. Tow. Wyd. „Sik", str. 97.

Statystyka Spółdzielni Wojskowych za rok 1929. Warszawa 1930/[1931]. Związek Rewizyjny Spółdzielni Wojskowych, str. 74.

Statystyka spółdzielni zrzeszonych w Związku Spółdzielni Niemieckich w Polsce, stow. zap. za rok obrachunkowy 1929 [Poznań 1931], str. 65.

Wojciechowski Stan.: Zadania wychowawcze spółdzielni. Referat wygł. na 50-em Walnem Zgrom. Związku Stowarz. Zarobkowych i Gospod. we Lwowie. Lwów, nakł. Związku Stow. Zarobk. i Gosp. 1931, str 15.

Załuski P.: Rachunkowość Kasy Stefczyka. Wyd. II poprawn. i zmien. Warszawa 1931. Wyd. Związku Rewiz. Spółdz. Roln. w Warszawie, str. 387.

Czasopisma 9.: Adamski S. ks. Biskup.: Moralne i społeczne podstawy pracy społecznej (Poradnik Spółdzielni Nr. 3 i 4. 1931). — Chmielewski Z.: Podmiot i przedmiot spółdzielni (Spółdzielczy Przegląd Naukowy, zeszyt styczeń-luty 1931). — E. W.: Program pracy nad podniesieniem spółdzielczego przemysłu mleczarskiego (Rolnictwo, Tom II, zeszyt I. 1930). — Jasiński J.: Partja spółdzielcza w Anglji (Spółdzielczy Przegląd Naukowy, zeszyt 1. 1931). — Nowakowski A.: Polskie mleczarstwo spółdzielcze na zachodzie (Poradnik Spółdzielni Nr. 5. 1931). — O. St.: Remanenty w spółdzielniach rolniczo-handlowych na terenie województw centralnych (Poradnik spółdzielni Nr. 6. 1931). — R. L: W sprawach podstawowych spółdzielni kredytowych (Poradnik Spółdzielni Nr. 4. 1931). — Scheffs M.: Zasady rewizji spółdzielni w Niemczech (Gazeta Bankowa Nr. 4. 1931). — Seydlitz W. Dr.: Konsolidacja spółdzielni w Małopolsce (Poradnik Spółdzielni Nr. 4. 1931). — Totomianc V.: Czy ruch spółdzielczy posiada dość przewodników (Spółdzielczy Przegląd Naukowy, zeszyt 1. 1931). — Wojciechowski S. Inż.: Spółdzielnie rolnicze w roku 1929 (Gazeta Rolnicza Nr. 10. 1931). — Zalewski E.: Spółdzielczość spożywców i zniżka cen (Spółdzielczy Przegląd Naukowy, zeszyt 1. 1931). — O amortyzacji w zamknięciach rachunkowych spółdzielni mleczarskich (Poradnik Spółdzielni Nr. 5. 1931).

Béracha Sammy; Rationalisation et révolution. Paris, Valois 1930, str. 247 (Bibliothèque économique universelle 1). Fr. 15.

Fouquet Georges. Le problème de la concentration économique dans le mouvement coopératif. Conference Bâle 1930. Union Suisse des Soc. de consommation, str. 15 (Bibl. corp. populaire 11).

Labadessa Rosario: Brevi note sulla cooperazione. Roma. Ente naz. della cooperazione 1930, str. 54.

Richter R. Die Besteuerung der Genossenschaften in Reich und Ländern. Berlin — Wilmersdorf. Edeka Verlagsgesellschaft 1930, str. 135 M. 3,90.

X.

Umiejętności handlowe.

Inauguracja roku naukowego 1930/31. Przemówienie inauguracyjne dyrektora W. S. H. prof. dr. Arnolda Bollanda. Dane statystyczne dotyczące W. S. H. w Krakowie. Kraków. Nakł. Wyższego Studjum Handl., str. 12.

Żabiński Albin: Tematy do księgowości. Cz. I. Opracował... Kraków 1931. Nakł. własny, str. 54 (Wyd. Wyższego Studjum Handlowego w Krakowie 2).

Czasopisma 10.: Bernhardt W.: Księgi prowadzone nieprawidłowo w rozumieniu ustawy o podatku przemysłowym (Czasopismo Księgowych w Polsce Nr. 2. 1931). — Dymnicki J. Dr.: O mechanizację książkowości w komunalnych kasach oszczędności (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 2. 1931). — Garstkiewicz I.: Jak należy księgować weksle protestowane i oddane do skargi (Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 2. 1931). — Glik S.: O ustawowe załatwienie sprawy księgowych przysięgłych (Czasopismo Księgowych w Polsce Nr. 2. 1931). — Köhler B.: W sprawie projektu rozporządzenia o budżetowaniu i rachunkowości w przedsiębiorstwach komunalnych (Buchalter Polski Nr. 2. 1931). — Konieczny F. Dr. Księdoznawca w życiu gospodarczem, w ustawodawstwie i w wymiarze sprawiedliwości (Czasopismo Księgowych w Polsce Nr. 2. 1931). — Kotowicz T.: Księgowość a szkoły (Czasopismo Księgowych w Polsce Nr. 2. 1931). — Seifert T.: Obliczenia bankowe i kupieckie (Buchalter Polski Nr. 2. 1931). — Sand H. Dr.: Znaczenie ksiąg handlowych w dziedzinie podatkowej (Czasopismo Księgowych w Polsce Nr. 10. 1931).

Marchiaro Corrado: L'ordinamento moderno di un ufficio commerciale. Torino. Unione tip. ed. torinese 1930, str. 388 (Bibliot. di ragioneria applicata 110) L. 25.

Rose T. G.: Busines charts, New York. Pitman 1930, str. 104 $ 3.

Rumming Grace P. and John Blakeman: A summary of commerce and business economics. London. Hopkins 1930, str. 208 r s.

Sutcliffe William George: Statistics for the business man. New York, Harper 1930, str. 252 $ 4.

Fischer K. A. und Fr. Schlünz: Anregelungen zur Neugestaltung des wirtschaftswissenschaftlichen Studiums und Ausbildungsganges. Essen 1930, 4-ka, str. 22 (Reichsbund d. akad. gebild. Volkswirte. Sonderschr.).

Fleege - Althoff Fritz: Die notleitende Unternehmung. Band I. Krankheitserscheinungen und Krankheitsursachen. Stuttgart Poeschel 1930, str. 172 (Betriebswirtschafliche Abhandlungen 14).

Hoffmann Alexander: Die Konzern-Bilanz. Leipzig. Deichert 1930, str. 124 Betrieb und Unternehmung 11) M. 6.

Isaac Alfred: Der Industriebetrieb. Leipzig. Glöckner 1930, str. 244 (Grundriss der Betriebswirtschaftslehre 9) M. 15, 20.

C. Przegląd samorządowy

I. SAMORZĄD TERYTORJALNY

1. Teorja, historja, specjalne rozprawy teoretyczne, zagadnienia ustrojowe, organizacja, sprawy urzędnicze, ogólna polityka komunalna.

Tejszerski R.: Kilka słów o ustroju i działalności samorządu terytorjalnego w Polsce. Brześć nad Bugiem. Wydawnictwo Poleskiej Rady Wojewódzkiej. 1930 r. Stron 20.

Poleska Rada Wojewódzka pragnąc zaznajomić działaczy społecznych województwa poleskiego z najważniejszemi zagadnieniami samorządowemi wydała własnym nakładem w powyższej sprawie referat naczelnika wydziału Samorządowego poleskiego urzędu wojewódzkiego R. Tejszerskiego.

Referat swój p. R. Tejszerski oparł na pracy dra M. Jaroszyńskiego wydanej w 1923 r. p. t. „Samorząd terytorjalny w Polsce".

Najpierw p. R. Tejszerski informuje o postanowieniach konstytucji dotyczących samorządu. W kwestji wielkość gminy autor podziela poglądy dra Jaroszyńskiego wygłoszone w dniu 24. 2. 1930 roku na Zjeździe Przedstawicieli Państwowych Związków Komunalnych w Warszawie. O wielkości gminy, decydować powinna siła atrakcyjna centrum gminy oraz zdolność jej do wypełnienia istotnych zadań zarówno samorządowych jak i funkcyj pomocniczych i wykonawczych w dziedzinie administracji państwowej. Poszczególne miejscowości objęte bezpośrednio władztwem gminy, powinny dla swoich ściśle lokalno-publicznych celów stanowić gromady o charakterze korporacji prawa publicznego. Przejście od gminy ściśle miejscowej do zbiorowej w województwach zachodnich i południowych powinno się odbywać stopniowo.

Następnie p. R. T. wyjaśnia w ogólnych zarysach ustrój samorządu gminnego miejskiego i wiejskiego w b. Królestwie Kongresowem, na ziemiach wschodnich oraz w b. zaborze pruskim i w Małopolsce, omawia zadania samorządu: nadzór nad samorządem, dochody gminne, wreszcie ustrój miast stanowiących powiaty miejskie dla celów administracji państwowej, ustrój miasta stołecznego Warszawy, ustrój zadania i finanse samorządu powiatowego oraz nadzór nad tym samorządem.

Pozatem autor informuje o zasadach powszechnego samorządu wojewódzkiego, o prawie o związkach międzykomunalnych, o samorządzie Województwa Śląskiego, o Tymczasowym Wydziale Sa-

morządowym we Lwowie, o samorządzie wojewódzkim woj. pomorskiego i poznańskiego, o organizacji i zadaniach wojewódzkich organów kolegjalnych, wreszcie o Państwowej- Radzie Samorządowej.

Jak widać z powyższego przedstawienia treści praca p. R. Tejszerskiego posiada charakter informacyjny i napisana została dla celów praktycznych, jakim jest zaznajomienie działaczy społecznych z najważniejszymi kwestjami samorządowemi.

Przez omówienie spraw samorządowych wszystkich dzielnic, praca p. R. T. może mieć praktyczne znaczenie dla pracowników społecznych na całym obszarze państwa.

Rad. P. Typiak (Warszawa).

Hedemann O: Historja pow. brasławskiego. Wilno, Sejmik brasławski, 1930, str. 483.

Kühn K.: Zarys programu i metod pracy samorządu ziemskiego. Warszawa, Sam. In. Wyd., str. 159.

Markowski B: Z dziejów gospodarki miejskiej w Kielcach. Warszawa. odb. pamiętnika Koła Kielczan, 1930, str. 70.

Manteuffel T.: Życie miejskie w wiekach średnich. Warszawa, 1930, str. 46, 1,50 zł.

Manteuffel T.: Powstanie i organizacja Miast średniowiecznych w Zachodn. i Środk. Europie. Warszawa, Nowa Księg. Szkolna, 1930, str. 63, 1,80 zł.

Materjały Monograficzne woj. warszawskiego. R. I. t. 5. Warszawa, 1930, str. 134, 4,— zł.

Monografja powiatu włocławskiego. T. I. Włocławek Wydział Powiatowy, 1930, str. 338.

Nadolski O.: Sprawozdanie z działalności Komisaryczego zarządu król. stoł. m. Lwowa 2/IX 1927 — 12/VI 1930. Lwów Magistrat, 1930, str. 78.

Ordynacja służbowa o szczególnych stosunkach służbowych urzędników poz. woj. zw. komun. Poznań, 1931.

Piltz Fr.: Organizacja statystyki miejskiej. Warszawa, 1930, str. 17.

Podkowiński St.: Wskazówki dla inspektorów Samorządu Gminnego. Warszawa, Sam. In. Wyd. 1930, str. 71.

Podręcznik dla naczelników gmin, zawiera ustawę gmin z 1866, i t. d. Warszawa „Samorząd gminy" 1931, str. 188.

Rożkowski J.: Sposób wykonywania kontroli nad działalnością organów komunalnych kas oszczędności. Warszawa, 1930, str. 31.

Szymborski H.: Charakterystyka prac samorządu pow. radzymińskiego. Warszawa, 1930, str. 32.

Ustawa o gminie wiejskiej, tekst proj. ustawy w brzmieniu ustalonem na VIII. Zj. Z. M. P.). Warszawa, „Związek Miast Polskich", 1931, str. 44.

Windakiewicz K.: Zagadnienie organizacji stołecznej. Warszawa, „Samorząd Miejski, 1930, str. 72.

Związki Komunalne woj. wileńskiego w świetle liczb, — 1929/30. Wilno, Wydz. Woj. 1931, str. 43.

Czasopisma: Typiak P.: Odciążenie urzędów gminnych z zadań poruczonych i usprawnienie administracji gminnej (Gazeta Administracji i Policji Państwowej, Nr. 2, 1931). — Hausner R.: Gdynia (Gazeta Administracji i Policji Państwowej, Nr. 5. 1931). — Wotke A.: Prawo wykonywania przez kobietę funkcyj przełożonego obszaru dworskiego oraz zastępcy przełożonego obszaru dworskiego na obszarze b. dzielnicy pruskiej (Gazeta Administracji i Policji Państwowej, Nr. 6, 1931).— Wesołowski B.: Wpływ stosunku państwa i władz nadzorczych do gminy na usprawnienie administracji państwowej (Głos Gminy Wiejskiej, Nr. 3, 1931).— Pacholczyk: Po cierniach—lecz dojdziemy do celu (Głos Gminy Wiejskiej, Nr. 3, 1931). — Obserwator: Niewłaściwe praktyki i metody (Głos Gminy Wiejskiej, Nr. 4, 1931).—Twerdochlib M.: Zadania powiatowych organów kolegjalnych (Głos Gminy Wiejskiej, Nr. 5, 1931). — Windakiewicz K.: Jednolita ustawa o samorządzie terytorjalnym (Głos Gminy Wiejskiej, Nr. 6, 1931). — Obserwator: Władza nadzorcza a władza polecająca (Głos Gminy Wiejskiej, Nr. 6, 1931). — Tkaczyk B.: Samorząd terytorjalny a Kasy Chorych (Głos Gminy Wiejskiej, Nr. 5, 1931). — Do projektu ustawy o pow. zw. komunalnych (Orędownik Samorządowy, Nr. 1, 1931). — Pacholczyk A.: Uregulowanie praw i obowiązków pracowników samorządowych (Pracownik Samorządowy, Nr. 2, 1931). — Dratwa D.: Kryzys gospodarczy a obniżka uposażeń w samorządzie (Pracownik Samorządowy, Nr. 4, 1931). — Pacholczyk A.: Na tle statutów o zaopatrzeniu emerytalnem pracowników samorządowych (Pracownik Samorządowy, Nr. 4, 1931). — Pacholczyk A.: Z czem wychodzimy ze zwyczajnej sesji parlamentarnej (Pracownik Samorządowy, Nr. 6, 1931). — Instytut prawa administracyjnego m. Łodzi (Pracownik Samorządowy, Nr. 6, 1931). — Bederski B.: Ku konsolidacji ruchu zawodowego pracowników samorządowych (Pracownik Samorządowy, Nr. 7, 1931). — Bek J.: Opieka i nadzór pow. zw. komunalnego nad gminami (Samorząd, Nr. 3, 1931). — Niedbalski A.: O racjonalny stosunek sejmików do szkół rolniczych (Samorząd, Nr. 4, 1931). — Moszczyński H.: Program prac wydziału statystyki samorządu terytorjalnego i finansów w G. U. S. (Samorząd, Nr. 5, 1931). — Bonkowicz-Sittauer: Organizacja statystyki (Samorząd, Nr. 5, 1931). — Kühn K.: Ustrój gminy wiejskiej w Polsce (Samorząd, Nr. 6, 1931). — A. B.: Sprawa obciążeń samorządów w dyskusji budżetowej (Samorząd, Nr. 8, 1931). — Ignatowicz St.: Bolączki życia samorządowego (Samorząd, Nr. 8, 1931). — M. J.: Na widowni (Samorząd, Nr. 9, 10, 1931). — Gliszczyński S.: Kryzys samorządowy (Samorząd, Nr. 11, 1931). Dalbor Wł.: Wobec wprowadzenia gmin zbiorowych w woj. zach. (Samorząd, Nr. 11, 1931). — Gajewski W.: Ustawa o funduszu drogowym (Samorząd, Nr. 12, 1931). — Jaroszyński M.: W sprawie reformy gminy wiejskiej (Samorząd, Nr. 13, 1931). — Strzelecki J.: Przejmowanie zadań lokalnych zw. kom. przez samorząd wyższego stopnia (Samorząd,

Nr. 14, 1931). — Kühn K.: O wielkości gminy wiejskiej (Samorząd, Nr. 15, 1931). — Gajewski W.: O braku dokładnej wiedzy o gminie (Samorząd, Nr. 15, 1931). — Galasiewicz C.: Samorząd terytorjalny woj. nowogródzkiego w 1930 (Samorząd, Nr. 15, 1931). — Z. M.: W sprawie organizacji władzy wykonawczej w samorządzie miejskim (Samorząd Miejski, Nr. 3, 1931). — Windakiewicz K.: Perjodyczna odmowa składu osobowego kolegjalnych organów ustrojowych w związkach komunalnych (Samorząd Miejski, Nr. 3, 1931). — L. M.: Na marginesie porządku obrad Zjazdu Miast w Krakowie (Samorząd Miejski, Nr. 4, 1931). — Zbrożyna St.: Usprawnienie pracy i organizacji biurowej w Niemczech (Samorząd Miejski, Nr. 4, 1931). — Wohl H.: Kształcenie urzędników samorządowych (Samorząd Miejski, Nr. 5, 1931). — Grossman W.: Znaczenie postępów techniki drogowej dla rozwoju miast (Samorząd Miejski, Nr. 5, 1931). — Olszewski W.: Mechanizacja pracy w magistracie (Samorząd Miejski, Nr. 6, 1931). — J. W.: Na marginesie projektu reformy m. st. Warszawy (Samorząd Miejski, Nr. 7, 1931). — M. J.: Samorząd terytorjalny w „wielkiej reformie finansowej" Rzeszy Niemieckiej (Samorząd Terytorjalnej, Nr. 3—4, 1930). — M. J.: Naukowy instytut komunalny na uniwersytecie w Berlinie (Samorząd Terytorjalny, Nr. 3—4, 1930). — Brzeziński W.: Nowe prawo francuskie o stosunku służbowym pracowników gminnych (Samorząd Terytorjalny, Nr. 3—4, 1930). — W. D.: Nasza działalność w 1930 r. (Wiadomości Samorządowe, Nr. 2, 1930). — Dalbor W.: Wobec projektu wprowadzenia gmin zbiorowych w woj. zach. (Wiadomości Samorządowe, Nr. 5, 1930). — Fraszczyński A.: Wójtostwo a przyszły typ gmin wiejskich (Wiadomości Samorządowe, Nr. 5, 1931). — Patalas J.: Właściwy typ gminy wiejskiej dla Polski Zachodniej (Wiadomości Samorządowe, Nr. 5, 1931). — Dalbor W.: Mała ustawa samorządowa (Wiadomości Samorządowe, Nr. 7/8, 1931).

Trumpler H.: Zur Neuregelung des Haushaltrechtes in den Preussischen Grossstadten unter bes. Berücks. des Haushaltrechts der Stadt Frankfurt a/M. Berlin, Heymann, 1930, str. 64, 4 M.

Vitze J.: Gemeindepolitik, Dornbrin, Mayer & Kaizer 1930, str. 179, 10 sch. austr.

Bank P.: Metropolis, or the destiny of cities, London, Daniel, 1930, str. 86, 3 s. 1d.

Ellis R. A civic history of Kansas City, Missouri, Spraingfield, Elkins Swyerse Co, 1930.

Gee W.: The country life of nation, Chapell Hil. Uni. of. N. C. Press, 1931.

Hubbard sk. K. and Hubbard H. V.: Our cities and tomorrow. N. V. Harward Un. Press, 1929, str. 389.

The New surwey of London liffe and la bour. Vol. I. London, King, 1930, str. 438, 17 s. 6 d.

Polner T.: Russian local goverment during the war and the union of zemstvos, New Haven Yale Univ. Press, 1931, str. 332.

Rexford F. A.: Our city — New York, Boston, Allyn & Bacon, 1931, str. 364.

Robson W. A.: Law relating to local government, London, Sweet & Maxwell, 1930, str. 242.

Sly J. F.: Town government in Massachusetts 1930—1930, Cambridge, Harward Un. Press, 1930, str. 244.

Studensky P.: Government of metropolitan areas, N. Y. Mun. League, 1931, str. 400.

Zink H.: City bosses in the United States; a study od twenty municipal bosses, Durham. Duke Un. Press, 1930, str. 382, 4 $.

Magnani A.: Dizionario di amministrazione comunale, Minerbio, Bevilacqua 1930, str. 431, 25 L.

2. Przedsiębiorstwa komunalne, zakłady użyteczności publicznej, szkolnictwo, opieka i szpitalnictwo, budownictwo.

Alexandrowicz St.: Aktualne sprawy zakładów wodociągów miejskich dla wiadomości P. P. członków Rady Miejskiej. Lwów, 1930, str. 16.

Bagiński Br.: Meljoracja w pow. chełmińskim, Sam. Hist. Wyd. 1931, str.79.

Budżet wodociągu miejskiego na 1930/31. Kraków, Magistrat, 1930, str. 11.

Holtz M. Statystyka opieki społecznej w Holandji. Warszawa, Gr. Un. St., 1931, str. 19.

Metzger J.: Współudział Samorządów terytorjalnych w popieraniu rozwoju przemysłu domowego, ludowego i chałupnictwa. Lwów, 1930 31, str. 24.

Opieka społeczna m. Katowic. Katwic, Magistrat, 1930, str. 34.

Rudolf Z.: Higjena i uporządkowanie wsi, Warszawa, 1931, str. 8.

Schimmel J.: System sfinansowania budownictwa mieszkaniowego. Warszawa, „Miasto polskie", 1931, str. 39.

Smolik P.: Dziesięć lat oświatowej i kulturalnej działalności m. Łodzi, Łódź Magistrat, 1930, str. 69.

Świtka S.: Zarys ustawodawstw opiekuńczego oraz regulaminy i instrukcje władz, organów i zakładów opiekuńczych w Poznaniu. Poznań 1930.

Wodociągi i kanalizacje m. st. Warszawy. Ogólny stan i sprawozdanie działalności za 1928/29. Warszawa, Magistrat, 1929.

Zagadnienie Urbanistyki w Polsce. Sprawozdanie z I. konferencji T-wa Urbanistów Polskich. Warszawa, „Dom — osiedle — mieszkanie", 1931, str. 91, 6 zł.

Czasopisma: Lenartowicz R.: K. K. O. i akcja budowy mieszkań (Czasopismo Kas Oszczędności, Nr. 3, 1931). — Kohlmann K.: Meljoracje publiczne (Samorząd, Nr. 2, 1931). — Herniczek W.: Polityka inwestycyjna samorządów (Samorząd, Nr. 4, 1931). — Korwin-Piotrowski M.: Niekorzystna spółka (Samorząd, Nr. 6, 1931). — Kühn A.: Kategorja dróg i opłaty drogowe (Samorząd, Nr. 9, 1931). — Bogusławski A.: W sprawie

oświaty pozaszkolnej (Samorząd, Nr. 13, 1931). — Filipkowska-Szempielińska J.: Praca bibljoteczna samorządów pow. (Samorząd, Nr. 14, 1931). — O.: W sprawie noweli do ustawy drogowej (Samorząd, Nr. 16, 1931). — S. Z.: Bezrobocie a Samorząd (Samorząd Miejski, Nr. 5, 1931). — Gracz K.: Chłodnie rzeźniane z lodem naturalnym (Samorząd Miejski, Nr. 7, 1931). — Wohl H.: Zagadnienie budownictwa mieszkaniowego w Polsce (Samorząd Miejski, Nr. 8, 1931). — Piekarski L.: Z dziejów wodociągów w dawnej Polsce (Samorząd Miejski, Nr. 8, 1931). — Dembiński H.: W poszukiwaniu form organizacyjnych przedsiębiorstw komunalnych (Samorząd terytorjalny, Nr. 3—4, 1930). — Sedlaczek Fr.: Bibljografja dotycząca działalności samorządu w zakresie oświaty pozaszkolnej (1905 — 1/IV 1930) (Samorząd Terytorjalny, Nr. 3—4, 1930). — Bartecki St.: Wydalanie ubogich i odsyłanie ich do miejsca trwałej opieki (Wiadomości Samorządowe, Nr. 6, 1931).

Hubbard H. and Williams F.: Airports, their location, administration and legal basis (Harward City Planning Studies) Cambridge, Harward Un. Press, 1931, str. 190.

Brown E.: City noise, N. Y. City of. N. Y. 1930, str. 308.

Mc Lean W. H.: Regional and town planning in principle and practice, London, Crosby Lockwood, 1930, str. 148.

Nolen J.: City Planning, 2 ed. N. Y. Appleton, 1930, str. 313.

Steadman R. F.: Public health organization in the Chicago region, Chicago, Univ. Chicago Press, 1930.

3. Finanse komunalne, polityka finansowa, budżety, ogólna gospodarka komunalna.

Piltz Franciszek: Komunalna organizacja kredytowa. Warszawa, „Samorząd miejski", 1930 r., str. 57.

W treściwym i jasnym wykładzie przedstawia p. Piltz całokształt komunalnych organizacyj kredytowych, a więc komunalnych kas oszczędności, gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, banków komunalnych, lombardów i międzykomunalnych instytucyj wyrównawczo-kredytowych, ich powstanie i podstawy prawne, rozwój tych instytucyj w Polsce, do końca 1928 r., r dla oświetlenia porównawczego przytacza dane dotyczące kredytowych zagranicą a w szczególności w Niemczech; głównie jednak zajmuje się komunalnemi kasami oszczędności, którym — jak również międzykomunalnym związkom wyrównawczo-kredytowym — poświęca znaczną część swej pracy (40 str. na ogólną ilość 57).

Autor jest zdecydowanym zwolennikiem zakładania komunalnych kas oszczędności a nawet nadania im charakteru i nazwy „kas oszczędności i banków powiatowych wzgl. miejskich" i for-

mułuje (na str. 6 i 7) te szczególne zalety, które posiadają komunalne instytucje kredytowe w porównaniu z innemi, działającemi na polu oszczędności i kredytu.

Uważa również za pożądane i pożyteczne utworzenie już obecnie międzykomunalnych związków wyrównawczych i kredytowych oraz ich związku centralnego; pod tym względem zgadza się ze zdaniem p. dr. Kazimierza Windakiewicza (p. artykuł p. t. „Sprawa dalszej rozbudowy organizacji komunalnych kas oszczędności i kredytu komunalnego". Samorząd miejski zeszyt 9, maj 1930 r.) i innych promotorów komunalizacji oszczędności i kredytu.

Instytucje zastawnicze (lombardy), zdaniem autora, powinny być złączone z komunalnemi kasami oszczędności; utrzymywanie oddzielnych zakładów tego rodzaju nie jest wskazane.

Co do gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych autor twierdzi, iż na wsi byłby bardziej pożądany spółdzielczy ruch kredytowy niż biurokratyczne instytucje gminne, „spółdzielczość bowiem — jak mówi — wciąga masy o wiele skuteczniej do bezpośredniego udziału w organizacji życia gospodarczego, zostawia też znacznie większą swobodę działalności oraz możność kontroli ze strony klienteli".

Otóż wobec prądu do szybkiego tworzenia komunalnych kas oszczędności i zorganizowania w niedalekiej przyszłości międzykomunalnych związków wyrównawczych i kredytowych (projekt taki jest już opracowany) słowem wobec dążenia do komunalizacji dziedziny oszczędności i kredytu lokalnego, pojawia się pytanie, czy cała ta akcja jest już dostatecznie wypróbowana?

Powołane do życia wzgl. zreformowane rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z 13 kwietnia 1927 r. komunalne kasy oszczędności ujawniły w ciągu niespełna czterech lat istnienia dość szybkie tempo rozwoju. Według danych, przytoczonych przez p. Fr. Piltza co do lat 1921—28, a przez p. W. Gajewskiego co do r. 1929 (Samorząd N. 1/31 r.) ogólna ilość kas, która w r. 1926 wynosiła 212 (w tem w województwach centralnych i wschodnich 25) dosięgła w końcu 1929 r. — 328 (w tem w wojew. centralnych i wschodnich 125). Suma wkładów oszczędnościowych we wszystkich kasach z 76 miljonów złotych w r. 1926 wzrosła do 354 milj. w końcu r. 1929, a kwota udzielonych przez kasy pożyczek z 98 miljon. do 500 miljon. zł, a zatem należy stwierdzić pięciokrotny wzrost liczby kas i ich operacyj w ciągu lat 1927—29.

Jeżeli jednak wyżej przytoczone liczby zdają się świadczyć, iż potrzeba i pożytek komunalnych kas oszczędności są powszechnie uznawane przez czynniki samorządowe, to z drugiej strony doświadczenia dotychczasowej praktyki wskazują na pewne niedomagania w ustroju i w działalności kas.

Już na pierwszym ogólnopolskim zjeździe komunalnych kas oszczędności w Poznaniu w dn. 22 i 23 września 1929 r. w referacie p. dr. Uhmy został wysunięty szereg postulatów co do reformy kas oszczędności, a z nich najważniejsze: zwiększenie kapitału zakładowego kasy conajmniej do 100 tysięcy złotych (według obowiązujących przepisów kapitał ten ma wynosić tylko conajmniej 5 tysięcy zł), zaciąganie przez związek poręczający pożyczek w swojej kasie w granicach 10—15% sumy wkładów oszczędnościowych za każdorazowem zezwoleniem władzy nadzorczej (obecnie to zastrzeżenie dotyczy tylko pożyczek przewyższających 10—20% wkładów), udział przewodniczącego organu poręczającego (starosty wzgl. burmistrza) z urzędu w komisji rewizyjnej, ale nigdy w radzie ani w zarządzie kasy.

W r. 1930 i w roku bieżącym sprawa komunalnych kas oszczędności była poruszana tak na posiedzeniach Rady i na Ogólnych Zebraniach Związku powiatów Rzplitej Polskiej jako też w licznych artykułach pism specjalnych a w szczególności w „Samorządzie"[1]).

W referatach i artykułach sprawa K. K. O. jest oświetlana z różnych stron, znajduje się też sporo uwag krytycznych, podyktowanych dotychczasowem doświadczeniem. W szczególności cenne są spostrzeżenia wybitnego działacza samorządowego, p. starosty W. Gajewskiego, który na posiedzeniu Rady Związku powiatów Rzplitej w dn. 9 marca r. b. referował sprawę nowelizacji ustawy o komunalnych kasach oszczędności w kierunku wzmocnienia nadzoru nad niemi i wprowadzenia sankcji odpowiedzialności zarzą-

[1]) Z. Jagodziński. Zagadnienie bytu powiatowych kom. kas oszczędności. Nr. 16/1930. J. Zdanowski. Komunalna organizacja finansowa w Niemczech w r. 1929 Nr. 19/1930. W. L. Komunalne kasy pożycz.-oszczędn. a gminne kasy pożyczk.-oszczędn. Nr. 22/1930. P. Załuski. Współpraca kas Stefczyka z komunalnemi kasami oszczędn. Nr. 23/1930. W. Gajewski. O przyszłości komunalnych kas oszczędn. Nr. 41/1930. Tenże. Komunalne kasy oszczędn. w r. 1929. Nr. 1/1931. Streszczenie referatu p. W. Gajewskiego na posiedzeniu Rady Związku powiatów R. P. Nr. 12/1931.

P. także artykuł dr. K. Windakiewicza: Sprawa dalszej rozbudowy organizacji komunalnych kas oszczędn.. — „Samorząd miejski" Nr. 9/1930. W postaci oddzielnych książek oprócz pracy p. Fr. Piltza pojawiły się: Zagadnienia organizacji oszczędności (zbiór referatów, wygłoszonych na zjeździe delegatów K. K. O. w r. 1929), część I. i II. Dr. K. Windakiewicz: Komunalne kasy oszczędności w Rzplitej Polskiej w r. 1928. Miecz. Smerek: Banki komunalne w Polsce w latach 1926—28. Wyd. 1930 r. I. Rożkowski: Sposób wykonywania kontroli nad działalnością organów K. K. O. 1930 r. St. Stępień: Co każdy o komunalnej kasie oszczędności wiedzieć powinien. 1930 r.

dów i dyrektorów za przekroczenia statutów, a w artykułach swych w „Samorządzie" wskazuje grożące kasom niebezpieczeństwa. Za najgroźniejsze uważa p. G.: 1. „czerpanie ponad miarę przez związki poręczające z kredytu w swoich kasach oszczędności", kasy bowiem „nie mogą ratować samorządów, narażając się same na poważne ryzyka"; 2. prowadzenie przez kasy częstokroć niebezpiecznej polityki, jako to: kredytowanie poważniejszemi kwitami poszczególnych przedsiębiorców, co zwiększa wprawdzie zyski, ale poważnie potęguje ryzyko kasy, przyjmowanie zobowiązań na sumy wielokroć przewyższające możność kasy, uleganie pobocznym wpływem, finansowanie przedsiębiorstw w zasadzie pożytecznych, ale nie dających żadnej gwarancji spłaty pożyczek („Samorząd" Nr. 41/1930). Analizując stan wkładów i pożyczek K. K. O. na dzień 31 grudnia 1929 r. „Samorząd" Nr. 1/1931), p. Gajewski wyprowadza wniosek, iż „nie posiadając w dostatecznej ilości nagromadzonych wkładów terminowych, kasy rwą się jednak do szerokiej akcji kredytowej, na czem cierpi płynność funduszów" i że tylko 20 kas miejskich i 8 powiatowych (w województwach południowych i zachodnich, a z centralnych w Warszawie i Kutnie) dostatecznie troszczy się o swą płynność.

Do powyższych niezmiernie ważkich głosów krytyki należałoby może dodać jeszcze niektóre inne nasuwające się wątpliwości, że wymienimy tylko najważniejsze:

Czy jest wskazane powoływanie do życia kas pożyczk.-oszczędn. przez samorządy słabe, które bądź nie są w stanie udzielić swej kasie odpowiedniego kapitału zakładowego, bądź zaciągają w tym celu specjalne pożyczki w bankach państwowych lub innych i czy ambicje pp. starostów, jako przewodniczących wydziałów powiatowych, zmierzające do tworzenia kas oszczędności, są zawsze godne uznania?

Czy rozdawnictwo rolnikom pożyczek z dotacyj Banku Rolnego, za które kasy przyjmują gwarancje i które stanowi lwią część ich zatrudnienia, jest dostatecznie trafne i nie grozi niebezpieczeństwami? Czy stosunek zarządów kas do fachowych dyrektorów i odwrotnie, jako też rola i cenzus dyrektorów i czy odpowiedzialność jak zarządów, tak i dyrektorów, są należycie unormowane?

Czy przykład Niemiec, gdzie tak wspaniale rozwiązała się działalność komunalnych zakładów kredytowo-oszczędnościowych, opartych na mocnym i istotnym samorządzie, może być miarodajnym dla Polski, która ma samorząd słaby i w wysokim stopniu zetatyzowany (raczej jak we Francji)?

Wszystkie te uwagi prowadzą do wniosku, iż w polityce tworzenia i prowadzenia komunalnych kas oszczędności powinna być

zalecana wielka przezorność i ostrożność, gdyż instytucje te, jak trafnie mówi p. Gajewski, są „delikatnym instrumentem".

Na tle powyższych rozstrząsań należy uznać pracę p. Fr. Piltza za bardzo pożyteczną, przedstawia to bowiem całokształt naszych komunalnych zakładów pożyczk.-oszczędn., jest zatem niezbędną przy zagajeniu dyskusji w tym przedmiocie, ale zarazem można uważać poglądy Autora za zbyt optymistycznie ujmujące zagadnienie komunalnych kas oszczędności.

Mimowoli nasuwa się pytanie, czy zdanie p. Fr. Piltza, dotyczące gminnych kas pożyczk.-oszczędn., że „byłby bardziej pożądany współdzielczy ruch kredytowy, niż biurokratyczne instytucje" nie powinno być pomyślane również w stosunku do większości komunalnych kas oszczędności.

Prof. Bolesław Markowski (Kielce).

Budżet m. Poznania 1/IV. 1931—31/III. 1932, Poznań, Magistrat, 1931, str. 206.
Budżet administracyjny Pow. Zw. Komunalnego w Odolanowie 1/IV. 1931 — 31/III. 1932. Poznań, 1931, str. 45.
Budżet m. Białegostoku na 1930—31, Białystok, Magistrat, str. 231.
Budżet pozn. woj. zw. komunalnego na 1931/32. Poznań, Starostwo Krajowe, 1931, str. 18.
Budżety funduszu Gminy kr. st. m. Lwowa jako też zakładów i fundacyj pod jej zarządem zostających na 1930/31. Lwów, Magistrat, 1930, str. 279.
Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu. Sprawozdanie z czynności 1929. Poznań, 1930, str. 22.
Lenartowicz R.: Powiatowe, miejskie i wiejskie kasy oszczędności w 1929 w świetle cyfr bilansowych. Poznań. Kom. B-k Kredytowy, 1931, str. 22.
Piekałkiewicz J.: Prace przygotowawcze do międzynarodowego ujednostajnienia statystyki wydatków i dochodów państw, krajów i gmin. Warszawa, Gł. U. St. 1930.
Polski Bank Komunalny. Sprawozdanie za 1929. Warszawa, 1930.
Preliminarz budżetowy m. st. Warszawy 1/IV. 1931 — 31/III. 1932. Cz. 1. Warszawa 1930.
Sprawozdanie Pomorskiego Wydz. Wojewódzkiego z administracji pozn. woj. Zw. Kom. za 1929/30. Toruń, 1930, str. 195.
Wensław A.: Finanse Woj Zw. Kom. Warszawa, Gł. U. St. 1930, str. 19.

Czasopisma: Tułacz M.: Ustawodawstwo dotyczące Kas Oszczędności w Czechosłowacji i w Polsce (Czasopismo Kas Oszczędności, Nr. 3, 1931). — Lenartowicz K.: Działalność gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych na terenie woj. centralnych i wschodnich na 31/XII 1929 (Gazeta Administracji i Policji Państwowej, Nr. 7, 1931), — Wesołowski B.: Istota gminnego podatku wyrównawczego (Glos Gminy Wiejskiej, Nr. 5, 1931). — Jezierski E.: Ustawa o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych, a kon-

stytucja (Gmina, Nr. 2, 1931). — Broda R.: Rachunkowość w związkach komunalnych (Oszczędność, Nr. 1, 1931). — Broll J.: Refleksje na temat „opłat" i „specjalnych dopłat" (Orędownik Samorządowy, Nr. 4—5, 1931). — Pilawski K.: Uwagi o polityce kredytowej K. K. O. (Oszczędność, Nr. 2, 1931). W. G.: Propozycje zmian ustawy o komunalnych kasach oszczędności (Oszczędność, Nr. 6, 1931). — Jak się przedstawia gospodarka Warsz. Pow. Zw. Kom. (Pracownik Samorządowy, Nr. 7, 1931). — W. G.: Wskazania budżetowe (Samorząd, Nr. 2, 1931). — Pikiel J.: K. K. O. i kredytowa polityka rolna (Samorząd, Nr. 2, 1931). — Maćkowski Z.: Budżet 1931/32 i plan pracy (Samorząd, Nr. 3, 1931). — S. S.: Wydatki na administrację ogólną samorządów pow. w 1924—1928/29 (Samorząd, Nr. 3, 1931). — Jaroszyński M.: Pod znakiem oszczędności (Samorząd, Nr. 5, 1931). — Gajewski W.: Świadczenia w naturze i ich zamiana na opłatę w gotówce (Samorząd, Nr. 5, 1931). — S. S.: Wydatki na drogi samorządów pow. w 1924—1928/29 (Samorząd, Nr. 6, 1931). — Jaroszyński M.: Podatek pogłówny (Samorząd, Nr. 7, 1931). — Gajewski W.: O postępowaniu urzędów skarbowych z wpływami na rzecz Samorządu (Samorząd, Nr. 7, 1931). — S. W.: Statystyka finansów i gospodarki komunalnej (Samorząd, Nr. 8, 1931). — Głuszcz J.: W sprawie polityki rolnej kredytowej K. K. O. (Samorząd, Nr. 10, 1931). — Strzelecki J.: Źródła dochodów gmin wiejskich w woj. centralnych i wschodnich w okresie 1925—1929 (Samorząd, Nr. 12, 1931). — Gajewski W.: Na co można przeznaczać zyski K. K. O. (Samorząd, Nr. 14, 1931). — Michalski S.: K. K. O. i polityka kredytowa rolna (Samorząd, Nr. 16, 1931). — Pomoc finansowa Banku Gosp. Krajowego dla samorządów (Samorząd, Nr. 16, 1931). — Gospodarka miast w świetle cyfr (Samorząd Miejski, Nr. 3, 1931). — Gospodarka miast w świetle cyfr — Inowrocław (Samorząd, Miejski, Nr. 4, 1931). — Gosopodarka miast w świetle cyfr — Żywiec (Samorząd Miejski, Nr. 5, 1931). — Pastuszyński St.: Gospodarka finansowa samorządu (Samorząd Miejski, Nr. 6, 1931). — Moszczyński H.: Budżet czy zamknięcie rachunkowe jako podstawa opracowań statystycznych finansów komunalnych (Samorząd Miejski, Nr. 6, 1931). — Gospodarka miast w świetle cyfr — Włocławek (Samorząd Miejski, Nr. 6, 1931). — Siwik M.: Reforma rachunkowości komunalnej (Samorząd Miejski, Nr. 8, 1931). — Smerek M.: Działalność banków komunalnych w 1929 (Samorząd Terytorjalny, Nr. 3—4, 1930). — Gajewski W.: Dopłaty od autobusów na utrzymanie dróg (Samorząd terytorjalny, Nr. 3—4, 1930). — S. S.: Wydatki i dochody gmin wiejskich w 1926—1928/29 (Samorząd Terytorjalny, Nr. 3—4, 1930). — K.: Z zagadnień na dobie. Opłaty za czyszczenie ulic miejskich. Czy pobór przez Star. Kraj. w Poznaniu opłat za nadmierne używanie dróg jest uzasadniony etc. (Wiadomości Samorządowe, Nr. 2, 1931). — Nowak Z.: Egzekucja danin publicznych (Wiadomości Samorządowe, Nr. 3/4, 1931).

Fuchs F.: Grenzen der Kommunalwirtschaft. Köln, Müller, 1930, str. 67, 3,50 M.

II. SAMORZĄD GOSPODARCZY I SAMORZĄD PRACY

Teorja, historja, specjalne rozprawy teoretyczne. Izby gospodarcze. Izby pracy.

Ziomek Maksymiljan Józef dr.: Życie gospodarcze w okręgu krakowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej 1850—1930 r. Księga pamiątkowa wydana na jubileusz ośmdziesięciolecia istnienia Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie. Kraków Izba Przemysłowo-Handlowa 1930, str. VIII + 127.

Dnia 14 listopada 1930 r. upłynęło 80 lat od chwili odbycia pierwszego posiedzenia plenarnego Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie i rozpoczęcia łącznie z Izbami we Lwowie i Brodach programowej pracy nad odrodzeniem gospodarczem b. Galicji. Dla uczczenia tego jubileuszu wydała Izba powyższą księgę pamiątkową pióra dra M. J. Ziomka. Nie jest to sprawozdanie administracyjne ani rys dziejów Izby, lecz historja ogólna rozwoju gospodarczego w okręgu Izby w ostatnich 80-ciu latach. Monografja ta opiera się na bogatym materjale źródłowym i szeregu dokumentach dotychczas nie zawsze ogłaszanych.

Rozwój życia gospodarczego w okręgu krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej dzieli Autor na trzy okresy: pierwszy do wybuchu Wielkiej Wojny, drugi obejmujący lata wojenne 1914 do 1918 i trzeci obejmujący lata 1919 do 1930. Pierwsze dwa okresy uważa Autor za zamkniętą już w sobie całość i z tego powodu omawia je szerzej. Okres natomiast trzeci uważa Autor za zbyt jeszcze aktualny, aby analizować go ściślej w pracy o charakterze historycznym.

Okres pierwszy, jako obejmujący dłuższy przeciąg czasu i rozpadający się z natury rzeczy na szereg epok, przedstawia Autor szkicowo w kolejności ich następowania po sobie. Sam opis rozwoju życia gospodarczego w okręgu krakowskiej Izby Handlowej i Przemysłowej poprzedza Autor szkicem historycznym. Szkic ten jest bardzo charakterystyczny, gdyż prostuje niektóre nieścisłe poglądy odnośnie do polityki rządu austrjackiego w stosunku do b. Galicji. Omawiając poszczególne dziedziny życia gospodarczego przedstawia Autor różne działy polityki Izby, a w szczególności politykę przemysłową, handlową, podatkową, kredytową i finansową, społeczną, wychowania gospodarczego społeczeństwa oraz ogólną politykę Izby. Nadto dołączył Autor szkic przedstawiający politykę komunikacyjną Izby, opracowany przez referenta kolejowego Izby. Wiele ciekawego materjału przytacza autor przy przedstawianiu rozwoju życia gospodarczego i związanej z niem polityki Izby w ciągu Wielkiej Wojny. Odmienne zadania ciążące

wówczas na Izbie skłoniły Autora do odmiennego układu spraw omawianych w związku z działalnością Izby w tym czasie. I tak zajmuje się Autor omawianiem obrony interesów gospodarczych okręgu Izby wobec władz i instytucyj centralnych, dalej regulowaniem obrotu towarowego, aprowizacją, ułatwieniami komunikacyjnemi, moratorjum, stosunkami pracy. Kończy ten okres Autor przedstawieniem statystyczno-wydawniczej działalności Izby. Przed przystąpieniem do scharakteryzowania stosunków ekonomicznych w okresie trzecim przedstawia Autor przeobrażenie Izby Handlowej i Przemysłowej w Izbę Przemysłowo-Handlową w związku z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 15 lipca 1927 r. „O Izbach Przemysłowo-Handlowych". Samą zaś działalność Izby w tym okresie dzieli Autor wobec zmienionych stosunków na przejściowe i s t a ł e zadania Izby.

Druga część rozprawy dotyczy życia wewnętrznego samej Izby. Przedstawia tam Autor podstawy działania Izby, jej organizację, osoby działające oraz sprawy biurowe. Całość zdobi wielka ilość zdjęć fotograficznych, przedstawiających dawne pomieszczenia Izby, gmach obecny, oraz fotografje szeregu działaczy gospodarczych zasłużonych w działalności Izbowej.

Oto w szkicowym zarysie charakterystyka działalności Izby krakowskiej wedle Autora: Izba Handlowa i Przemysłowa w Krakowie powstała w okresie dla Polaków, żyjących w zaborze austrjackim, najcięższym od względem gospodarczym i niełatwym politycznie. Bez względu na zmiany w stosunkach ogólno państwowych kierunek zasadniczej polityki Izby krakowskiej nie ulegał zmianom. Naczelną zasadą Izby było przyczynianie się do rozkwitu życia gospodarczego w jej okręgu oraz obrona sfer gospodarczych przed niebezpieczeństwami tak z zewnątrz jak i wenątrz. Tak więc Izba troszczyła się zarówno o handel jak o przemysł i o rzemiosło. Broniła swoich członków przed nadmiernym uciskiem podatkowym i zbytniemi zapędami etatystycznemi. Starała się o dogodne warunki kredytowo-finansowe. Prowadziła samodzielną politykę społeczną i wychowawczą. Dbała o należyty rozwój komunikacji w kraju itp.

Jednym z naczelnych zadań Izby było przełamanie niechętnego nastroju przeważnej części społeczeństwa przeciwko przemysłowi i handlowi. Należało zwalczyć przesąd, uważający przemysł a zwłaszcza handel poprostu za twór pasorzytniczy na ciele gospodarstwa społecznego. Z drugiej zaś strony trzeba było zwalczać wrogą dla b. Galicji politykę sfer austrjackich, niedopuszczających do podniesienia się ekonomicznego b. Galicji i uważających ją za kraj zbytu dla swoich wytworów przemysłowych.

Nowe obowiązki spadły na Izbę z wybuchem Wielkiej Wojny, kiedy trzeba było możliwie jak najpomyślniej dla sfer gospodar-

czych godzić interesy zarobkowe kupców i przemysłowców z potrzebami ogółu spożywców. Wreszcie po wskrzeszeniu Polski stanęła Izba wobec zmienionych warunków działalności w obliczu nowych zagadnień. Dotyczyło to głównie konieczności dostrojenia się w nowym organiźmie państwowym do pozostałych b. dzielnic, żyjących dotychczas odrębnem życiem gospodarczem, opartem na odmiennych stosunkach prawnych i ekonomicznych.

Praca powyższa uwzględnia wyniki badania naukowego i cechuje ją krytyczne przedstawienie poszczególnych zagadnień. Podnieść to należy z tem większem uznaniem, iż zadanie Autora nie było łatwe i musiał on przezwyciężyć bardzo wiele trudności.

Prof. Dr. Jerzy Panejko (Wilno).

Hubert J.: Podstawy normologiczne prawa przemysłowego. Poznań, odb. „Ruch" Samorządowy, 1930, str. 48.

Banszel K.: Samorząd jako podstawa wychowania w szkole średniej. Warszawa, „Atlas", 1930, str. 64.

Pietkiewicz Z.: Samorząd gospodarczy w Polsce, Poznań, 1930, str. 23.

Sprawozdanie z I. Kongresu Izb Przemysłowo-Handlowych (3—4/IX. 1930). Warszawa, 1930, str. 283.

Czasopisma: S. M.: Organizacja samorządowa rolnictwa w dobie kryzysu (Gmina, Nr. 2, 1931). — R. L.: Sprawa poprawy świadczeń emerytalnych dla pracowników umysłowych ubezpieczonych w okresie dewaluacji (Myśl Pracownicza, Nr. 14, 1931). — Zebranie pełnych Zarządów Zw. zrzeszonych w Radzie Okr. Centr. Org. Zw. Zaw. Pracowników Umysłowych we Lwowie (Myśl Pracownicza, Nr. 15, 1931). — Na drodze do konsolidacji ruchu zawodowego (Syndykalista, Nr. 4, 1931). — Zjazd prezesów grup Federacji Przemysłu Metalowego (Syndykalista, Nr. 4, 1931).

Anon: La liberté syndicale, Paris, Berger — Levrault, 1930, str. 498.

Bertin de la Gressaye J.: Le syndicalisme, l'organisation professionnelle et l'Etat, Sirey, 1930, 360 str., 36 fr.

Haider C: Capital and Labor under Fascism, N. Y. Columbia Un. Press, 1930, str. 296.

Giannini T. C: Costituzione e funzioni del Consiglio Nazionale delle Corporazioni, Roma, 1930, str. 20.

Manfredini M.: I principi morali e sociali della Carta del lavoro, Conferenza. Ascoli Piceno 1930, str. 23.

Noto Sardegna G.: La dottrina dello stalo e dei sindicati, Palermo, Ist. poligr. ed. Siciliano, 1930, str. 322, 25 L.

Rotondi M.: Trattato di diritto dell'industria V. 1., Padova, Milani. 1930, str. 187.

Sardegna G. N.: La dottrina dello stato e dei Sindicati. Palermo, Ist. Poligr. ed. sic. 1930, str 322.

D. Dział socjologiczny

I.

Wydawnictwa zbiorowe. Podręczniki i systemy. Historja socjologji i krytyka.

Cooley Charles Horton: Sociological theory and social research. Introd. by Robert Cooley Angeli. New York, Holt 1930 (American soc. science ser.), str. 358.

Cornejo M. H.: Sociologie générale. Trad. franç. par Emile Chauffard. Avec un avant-propos de l'auteur, une préf. de José Echegaray et un avant-propos de Renè Worms. 2 éd. corrigée et réd. en français par l'auteur. Paris, Giard (Biblioth. sociolog. int. 45. 46.) str. XXIII + 527.

Durkheim Emile: Choix de textes. Avec étude du système sociologique. par Georges Davy. Paris, Rasmussen 1927 (Grands philosophes franç. et étrangers.) str. 222.

Gothein Marie Luise: Eberhard Gothein. Ein Lebensbild, seinen Briefen nacherzählt. Stuttgart, Kohlhammer, 1931, str. 371.

Hayes Edward Cary: Sociology. New rev. ed. New-York, Appleton, 1930, str. 813.

Stern Bernhard J.: Lewis Henry Morgan, social evolutionist. Chicago, Univ. of Chicago Pr. 1931, IX + 221.

Wood Clement: The substance of the sociology of Lester F. Ward. Pref. by Harry Elmer Barnes. New York, Vanguard, 1930 (Vanguard ser. 146), str. 198.

II.

Metodologja. Zagadnienia graniczne i ogólne.

Adler Max: Lehrbuch der materialistischen Geschichtsauffassung (Soziologie d. Marxismus). Berlin, Laub, 1930, I. Allg. Grundlegung, str. 251.

Birkenhead Earl of: Turning points in history. London, Hutchinson, 1930, str. 284.

Cabanès: Les énigmes de l'histoire. Paris, Michel 1930, str. 346.

Croce Benedetto: Theorie u. Geschichte d. Historiographie u. Betrachtungen zur Philosophie d. Politik. Übers. von Hans Feist u. Richard Peters. Tübingen, Mohr 1930 (Croce B.: Gesammelte philos. Schriften in deutscher Übertragung. 1, 4), str. XI + 435.

Har Kyung Durk: Social laws. A study of the validity of sociological generalization. Chapel Hill. N. C: Univ. of N. C. Press 1930. (Univ. of N. C. soc. study ser.), str. 268.

Horkheimer Max: Anfänge der bürgerlichen Geschichtsphilosophie. Stuttgart, Kohlhammer 1930, str. 117.

Hoyland John S.: History as direction. London, Hogarth, 1930, str. 175.

Lalande André: Les illusions évolutionnistes. Paris, Alcan, 1930, str. XI + 464.

Marx Karl u. Friedrich Engels: Über historischen Materialismus. Ausgew. u. mit Vorw., Anm. u. Fremdwörterverz. vers. von Hermann Duncker. Berlin, Introd. Arbeiter-Verlag, 1930, str. 160.

Mac Milien A. W.: Measurement in social work. A Statistical problem in family and child welfare and allied fields. Chicago. Univ. of Chic. Pr. 1930 (Univ. of Chicago social service monographs. 12.), str. 154.

Moras Joachim: Ursprung und Entwicklung des Begriffs der Zivilisation in Frankreich (1756—1830). Hamburg, Seminar f. roman. Sprachen u. Kultur 1930 (Hamburger Stud. zu Volkstum u. Kultur d. Romanen), str. XV + 87.

Radaković Konstantin: Individuum u. Gesellschaft. Graz: Leuschner & Lubensky, 1931, str. 40.

Statistics in social studies. Ed. by Stuart A. Rice. For the committee on social statistics of the Americ. Stat. Assoc. Philadelphia, Univ. of Ph. Press, 1930, str. XII + 222.

Tarrida Del Marmol F.: Problemas transcendentales. Estudios de sociologia y ciencia moderna. Barcelona, Ed. bibliot. de „La Rev. Bianca", 1930, str. 202.

Temperley Harold: Research and modem history. London, Macmillan, 1930.

Verhandlungen des ersten Hegelkongresses vom 22. bis 25. April 1930 im Haag. Im Auftr. d. Int. Hegelbundes hrsg. von B. Wigersma. Tübingen, Mohr; Haarlem, Willink 1931. (Veröff. d. Int. Hegelbundes. 1.), str. 243.

Wallis Wilson Dallam: Culture and progress. New York, Mc Graw-Hill, 1930, str. 515.

III.

Podłoże biologiczne. Warunki zewnętrzne.

Arbeiten zur biologischen Grundlegung der Soziologie. Halbbd. 1. 2. Leipzig, Hirschfeld, 1931. (Forschungen z. Völkerpsychologie u. Soziologie. 10. 1. 2.), str. 378, 220.

Behaviourism. A symposium. Ed. by William P. King. London, S. C. M., 1930, str. 160.

Cole F. J.: Early theories of sexual generation. London, Oxford, Univ. Pr., 1930, str. 236.

Dewey John: Die menschliche Natur. Ihr Wesen u. ihr Verhalten. Aus d. Amerik. übers. u. eingel. von Paul Sakmann. Stuttgart, Dt. Verlags-Anst., 1931, str. XVI + 343.

Hermsmeier Friedrich: Experimentell-psychologische Untersuchungen zur Charakterforschung. Vergleichende Prüfung d. Methoden zur Untersuchung d. ethisch. Begriffe u. Gefühle. Leipzig, Barth 1931 (Zt. f. angewandte Psychologie. Beih. 55), str. XII + 230.

Young Kimball: Social psychology. New York, Crofts, 1930, str. 721.

Kahn Ernst: Der internationale Geburtenstreik. Umfang, Ursachen, Wirkungen. Gegenmassnahmen? Frankfurt a. M.: Societäts-Verlag, 1930, str. 218.

Lange-Eichbaum Wilhelm: Das Genie-Problem. Eine Einf. München, Reinhardt, 1931, str. 125.

Lasswell Harold Dwight: Psychopathology and politics. Chicago, Univ. of Chic. Pr, 1930, str. 294.

Lenz Fritz: Menschliche Auslese und Rassen-hygiene (Eugenik). 3 verm. u. verb. Aufl. München, J. F. Lehmann 1931 (Baur, Fischer u. Lenz: Menschliche Erblichkeitslehre u. Rassenhygiene. 2.), str. VII + 593.

Menschinq Wilhelm: Farbig und weiss. Rassen-, Kolonial- u. Kulturfragen. Wernigerode a. Harz, Harder, 1930, str. 224.

Oppenheimer Franz: Rassenprobleme. Berlin, Philo-Verlag, 1930, str. 22.

Pellizzi G. B.: Fecondità è potenza. Osservazioni sul problema demografico. Milano, Libr. d'Italia 1929 (Lettura ital. 8/9), str. 266.

Les races humaines. Compte rendu du Premier Congrès d'Ancam, Louvain, 12—13—14 avril, 1930. Paris, Girandon, 1930, str. 287.

Robinson Virginia P.: A changing psychology in social case work. Chapel Hill, N. C. Univ. of N. C. Pr. 1930 (Univ. of N. C. soc. study ser.), str. 221.

Russell E. S.: The interpretation of development and heredity. London, Oxford, Univ. Pr., 1930, str. 312.

Scheidt Walter: Die rassischen Verhältnisse in Nordeuropa nach d. gegenw. Stand d. Forschung. Stuttgart, Schweizerbart 1930, Abdr. aus Z. f. Morphologie u. Anthropologie. 28, str. 197, tabl. 12.

Sexual Reform congress, London 8—14. IX. 1929. W. L. S. R. World leage for sexual reform. Weltliga für Sexualreform. Ligne mondiale pour la reforme sexuelle. — Proceedings of the third Congress. Bericht des dritten Kongresses. Compte rendu du troisième Congrès. Ed. by Norman Haire. London, Paul, Trench & Trubner, 1930, str. XL + 670.

Thompson Warren S.: Population problems. London MacGraw-Hill, 1930, str. 462.

Wissler Albert: Die Opiumfrage. Eine Studie zur weltwirtschaftl. u. weltpolit. Lage d. Gegenwart. Jena, Fischer 1931, (Probleme d. Weltwirtschaft, 52.), str. XXIII + 278.

IV.

Życie społeczne.

Poliszewski Mieczysław: Społeczna akcja oświatowo-wychowawcza. Kraków 1931. nakł. Towarzystwa Szkoły Ludowej, str. 160.

Książeczka niniejsza, napisana przez czynnego działacza oświatowego, ma charakter informacyjny i propagandowy. „Książka ta ma cel czysto praktyczny — pisze autor. — Chodziło mi o to, aby

uczynić zadość przejawiającym się potrzebom, a to choćby nawet ze szkodą dla teoretycznego pogłębienia poszczególnych kwestyj". Istotnie, książka nie ma wartości teoretycznej, to jest, w uzasadnieniu potrzeby pracy oświatowej nie wychodzi poza powtarzane często ogólniki i nie próbuje analizy społecznego znaczenia pracy oświatowej (przypomnieć tu można ciekawą książkę Wł. Wolerta o rozmaitych formach pracy oświatowej w związku z ideologją społeczną, o której to książce pisałem w jednym z tamtegorocznych numerów „Ruchu"). Ideologja autora nie wychodzi poza postulat przetworzenia duszy narodu i dostosowania jej do nowych warunków, budowania na zdrowych fundamentach, wydobycia możliwości twórczych i pierwiastków konstruktywnych, a więc poza truizmy, aż nazbyt często w publicystyce powtarzane. Praca niema więc — zgodnie z założeniami autora — znaczenia naukowego, może być natomiast pożyteczna jako publicystyczna, służąca propagandzie pracy oświatowej. *Jan Stan. Bystroń* (Kraków).

Adams James Truslove: A searchlight on America. London, Boutledge, 1930, str. 261.

Baasen Carl: Niedersächsische Siedlungskunde. Oldenburg i O., Littmann, 1930, str. VII + 187.

Ballard Philip Boswood: Hands work as an educational medium. London, Allen & Unwin, 1930, str. 228.

Béracha Sammy: Rationalisation et révolution. Paris, Valois, 1930. (Biblioth. écon. univ. 1.), str. 247.

Bessedowsky Grigorij S.: Den Klauen der Tscheka entronnen. Erinnerungen. Deutsch übertr. aus d. Russ. von N. v. Gersdorff. Leipzig, Grethlein, 1930, str. 344.

Bormann Artur: Die Lehre vom Fremdenverkehr. Ein Grundriss. Berlin, Verkehrswiss. Lehrmitteiges. bei d. Dt. Reichsbahn, 1931, str. XI + 168.

Bretschneider Richard: Die Bekämpfung des Alkoholismus im Freistaat Sachsen. Dresden, Sächs. Landeshauptsteile gegen d. Alkoholismus, 1930, str. 154.

Buschmann Hermann: Neue soziale und wirtschaftliche Probleme der Werkmeister. Vortr. Düseldorf. Werkmeister-Buchh. 1930. (Schr. d. Dt. Werkmeister-Verb. 45.), str. 27.

Carpenter Jesse T.: The South as a conscious minority, 1789—1861; a study in political thought. New York, N. Y. Univ. Pr. 1930, str. 325.

Coudenhove-Kalergi Richard Nikolaus: Los vom Materliamismus! Wien, Paneuropa-Verlag, 1930, str. 234.

Couvé Richard: Grundsätze für die Gestaltung u. Einrichtung der Büroarbeitsplätze. Berlin, Heymann, 1930 (Diwiv.-Bl. 3.), str. 28.

Curcio Carlo: L'ideale del lavoro. Conferenza. Foligno, Campitelli 1929. przedr. z: Industria umbro-sabina. 1929, 7—9, str. 87.

Davis Jerome Dwight: Contemporary social movements (w Europie). New York, Century 1930 (Century soc. science. ser.), str. 921.

Deutsche Berufskunde. Ein Querschnitt durch d. Berufe u. Arbeitskreise d. Gegenwart. Hrsg. von Ottoheinz v. d. Gablenz u. Carl Mennicke. Leipzig, Bibliograph. Inst. 1930, str. VII + 520. 4°. (24 mk).

Foundations of industrial education. Ed. by J. C. Wright. New York, Wiley 1930 (Educat. ser.), str. 492.

González-Blanco Edmundo: Los sistemas sociales contemporaneos. Barcelona, Jasón 1930 (Colección hombres e ideas.), str. 279.

Hewes Amy: The contribution of ecomics to social work. New York, Columbia Univ. Pr. 1930, str. 139.

Huber E.: Der Kampf um den Alkohol im Wandel der Kulturen. Berlin, Trowitsch & Sohn, 1930, str. V + 144.

Johnson G. G.: A social history of the Sea Islands. London, Oxford, Univ. Pr. 1930 (Soc. stud. ser.).

Jones W. Tudor: Contemporary thought of Germany. London, Williams & N. 1930, str. 278.

Kent Frank Richardson: The great game of politics. Rev. ed. Garden City, N. Y. Doubleday & Doran, 1930, str. 360.

Klühs Franz: Der Aufstieg. Führer durch d. Geschichte d. deutschen Arbeiterbewegung. 3. durchges. u. erw. Aufl. Berlin, Dietz 1930, str. 123.

Kucht Hugo: Eine praktische Philosophie. Der Einzelne, d. Staat u. d. menschliche Gesellschaft. Wien, Elbermühl, 1930, str. 199.

Leblois Louis: L'affaire Dreyfus. L'iniquité. La réparation. Les principaux faits et les principaux documents. Paris, Quillet 1929, str. 1086.

Lennhoff Eugen: Politische Geheimnisse. T. 1. Wien, Almathea-Verlag, 1930, str. 560.

Liberalismus u. Nationalismus 1848—1890. Bearb. von Alfred Stern, Friedrich Luckwaldt, Heinrich Herkner, Walter Goetz. Berlin, Propyläen-Verlag, 1930 (Propyläen-Weltgeschichte. 8.), str. XXVI + 623.

Liebhold Trude: Die Reform der Rechtstellung des unehelichen Kindes als Problem der Rechtsangleichung mit Österreich. Heidelberg, Winter 1930 (Heidelberger rechtswiss. Abh. 11.), str. 136.

Massen Nicolaus: Die Schul-und Berufslaufbahnen der Schüler und Schüle- - rinnen mittlLehranstalten. Halle-Saaye, Karras & Koenecke, 1930, str. 83.

Montagne Robert: Les Berbères et le Makhzen dans le Sud du Maroc. Essai sur la transformation politique des Berbères sédentaires (groupe Chlenh.) Paris, Alcan, 1930, str. 426.

Richardot Hubert: Les pactes de séparations amiable entre éponx. Etude historique comparative et critique de la séwaration de corps par consentement mutuel. Paris, Dalloz, 1930, str. XV + 543.

Ruggiero Guido de: Geschichte des Liberalismus in Europa. (Storia del liberalismo europeo). Deutsch von Kurt Walder u. Konrad Wandel. München, Drei Masken Verlag, 1930, str. VIII + 453.

Scelle Georges: L'organisation internationale du travail et le Bureau international du travail. Préf. de Albert Thomas. Paris, Rivière 1930 (Biblioth. gén. d'écon. polit.), str. IV, XVI + 333.

Schilling Otto: Die soziale Frage. Mit einem Geleitw. von Adolf Bertram. München, Hueber, 1931, str. VII + 359.

Smith Fred Colfax: Curiculum problems in industrial education. Cambridge, Mass., Harvard, 1930, (Harward bull. in educ. 16), str. 154.

Steadman Robert F.: Public health organization in the Chicago region. Chicago, Uniw. of Chic. Pr., 1930, (social science studies. 20), str. 294.

Steinberg Wilhelm: Das Problem der sozialen Erziehung in der klasischen Pädagogik. München, Reinhardt, 1931, str. 146.

Sullivan Mark: Our times. The United States 1900—1925. New York, Scribner, 1930. 3. Pre-war America. Str. 603.

Valentin Veit: Geschichte der deutschen Revolution von 1848—49, t. 1. Berlin, Ullstein, 1930, str. XVI + 662, 4°.

Ward A. C: The Uineteen-Twenties. Literature and ideas in the post war decade. London, Methuen, 1930, str. 222.

Weill Georges: L'éveil des nationalités et le mouvement libéral (1815—1878). Paris, Alcan, 1930. (Peuples et civilisations 15). Str. 591.

Westphalen F. A.: Die theoretischen Grundlagen der Sozialpolitik. Jena, Fischer, 1931. (Dt. Beitr. z. Wirtschafts- u. Gesellschaftslehre 9). Str. VII + 196.

Wilson, Clarence True and Elbert Deets Pickett: The case for prohibition; its past, present accomplishments and future in America. 2 ed. New York, Richard R. Smith, 1930. (Anvil dollar ser.). Str. 274.

Winnig August: Vom Proletariat zum Arbeitertum. Hamburg, Hanseat, Verlagsanstalt, 1930, str. 219.

V.

Grupy i typy.

Znaniecki Florjan: Miasto w świadomości jego obywateli. Z badań Polskiego Instytutu Socjologicznego nad miastem Poznaniem, Wydawn. Polskiego Instytutu Socjologicznego. Poznań: Księg." Św. Wojciecha 1931. Str. XVI + 141 + 3 nlb.

Bliższe omówienie tej zewszechmiar ciekawej książki podam w następnym zeszycie „Ruchu". Narazie chciałbym jedynie zwrócić uwagę czytelnika na szereg momentów, które niewątpliwie powinny skłonić go, obojętne czy jest on teoretykiem czy też styka się w jakiejkolwiek płaszczyźnie z praktyką życia społecznego, do bliższego zapoznania się z pracą Prof. Znanieckiego. „Miasto w świadomości jego obywateli" jest *pierwszą* w socjologji polskiej: 1° pracą z dziedziny socjologji wielkiego miasta; wydana przed kilkunastu laty praca Z. Dębickiego pt. „Miasteczko" ujmo-

wała zagadnienia drobnych miast z punktu widzenia raczej publicystycznego. 2° Próbą analizy socjologicznej danych uzyskanych przez ankietę. Z tego względu posiada ona przedewszystkiem wartość metodologiczną, demonstrując na konkretnym przykładzie, w jaki sposób socjologja może i powinna korzystać z materjału dostarczonego jej przez wypowiedzi członków pewnej grupy.

Wartość tę podnoszą jeszcze: 3° uwagi autora dotyczące kwestji czy i o ile „wypowiedź" wywołana przez ankietę może posiadać znaczenie „materjału socjologicznego"; 4° ostrożność, z jaką przeprowadza analizę i formułuje wnioski oraz zastrzeżenia co do naukowego i praktycznego znaczenia tych wniosków ze. względu na szczupłość analizowanego materjału i jego swoisty charakter; 5° wyraźne naszkicowanie zagadnień związanych z socjologją miasta (przejrzystość planu cechuje całą książkę) i umiejętne wyodrębnienie tych, do których rozwiązania ankieta może dostarczyć materjału, i wreszcie 6° przystępne definjowanie zasadniczych terminów socjologicznych, któremi autor w analizie materjału się posługuje.[1])

Dla teoretyka książka Prof. Znanieckiego jest ciekawa i z tego względu, że wprowadza szereg nowych terminów (jak „dążenia normatywne", „dążenia regulatywne", siły społeczne"), które zdają się wskazywać na poważne zmiany dokonywane przez autora w jego dotychczasowych konstrukcjach teoretycznych.

Tadeusz Szczurkiewicz (Poznań).

Alderisio Felice: Machiavelli. L'arte nelle stato nell'azione e negli scritti. Torino, Bocca, 1930. (Piccola bibliot. di science mod. 375). Str. XI + 288.

Bäumer Gertrud: Die Frau im neuen Lebensraum. Berlin, Herbig, 1931, str. 285.

Bernhard Ludwig: Der Staatsgedanke des Faschismus. Berlin, Springer, 1931, str. IV + 44.

Binder Hermann: Der deutsche Abiturient. Stuttgart, Dt. Verlags-Anst., 1931, str. 204.

Bossuet: De la monarchie héréditaire. Livre 1 et 2 de la politique. Introd. d'Amédée d'Yvignac. Paris, Ed. de „la Gazette française", 1929. (Maîtres de la politique chrétienne). Str. XXIII + 146.

Casseres Benjamin de: Mencken and Shaw. The anatomy of America's Voltaire and England's other John Bull. New York, 1930, str. 156.

Coulange Louis: The evolution of the mass. London, Watts, 1930, str. 161.

Czech-Jochberg Erich: Hitler. Eine deutsche Bewegung. Oldenburg i. 0., Stalling, 1930, str. 215.

[1]) Wątpliwości jakie mogą budzić niektóre definicje (np. stanu społecznego) sformułuję w recenzji.

Descamps Paul: Etat social des peuples sanvages. Chasseurs. Pêcheur. Cueilleurs. Essai de sociologie descriptive. Préf. de Paul Rivet. Paris, Payot, 1930, (Biblioth. scient.), str. 288.

Das deutsche Pflege- und Anstal!tspersonal, seine beruf l., wirtschaftl. u. rechtl. Lage. Köln, Dt. Verb. f. d. berufl. Kranken- u. Wohlfahrtspflege, 1930, str. 107.

Einstein Lewis: Roosevelt. His mind in action. London, Murray, 1930, str. 259.

Eugenics Society: Family council law in Europe. London, Eugenics Soc, 1930, str. 98.

Feist Elisabeth: Weltbild und Staatsidee bei Jean Bodin. Halle, Niemeyer, 1930, str. VIII + 83.

Forschungsinstitute, ihre Geschichte, Organisation und Ziele. Hrsg. von Rudolph Brauer, Albrecht Mendelssohn—Bartholdy, Adolf Meyer unter red. Mitarb. von Johannes Lemcke. Hamburg, Hartung, 1930, str. VIII + 783, 4°. (80,00 mk).

Frankfurter Felix: The public and its government. New Haven, Conn., Yale, 1930. (Yale lect. on responsibilities of citizenship). Str. 170.

Die Frauenfrage im Lichte des Sozialismus. Herausgeberin: Anna Blos. Mitarbeiterinnen: Adela Schreiber, Louise Schroeder, Anna Geyer. Dresden, Kaden, 1930, str. 224.

Giffen Naomi Munmaker: The rôles of men and women in Eskimo culture. Chicago, Univ. of Chic. Press., 1930. (Univ. of Chic. publ. in anthropology. Ethnological ser.). Str. 126.

Grosse Oskar: Stephan. Von Postschreiber zum Minister. Berlin, Mittler, 1931, str. VII + 313.

Hammond John Lawrence Le Breton and Barbara Bradby Hammond: The age of the Chartists 1832—1854. A study of discontent. New York, Longmans, 1930, str. 395.

Henschke Margarete: Ulrike Henschke. Ein Lebensbild aus d. deutschen Frauenbewegung. Berlin, Curtius, 1931, str. 151.

Kühnemann Eugen: Deutschtum als Sendung. Rede an die Deutschen über d. Sinn d. deutschen Geschichte. Leipzig, Koehler, 1930, str. 43.

Madariaga Salvador de: Spanien. Nach d. engl. Ausg. übers. von A. Dombrowsky. Stuttgart, Dt. Verlags-Anst., 1930, str. 336.

Mason Edward S.: The Paris Commune. An episode in the history of the socialist movement. New York, Macmillan, 1930, str. 400.

Meissner Paul: Samuel Butler der Jüngere. Eine Studie zur Kultur d. ausgehenden Viktorianismus. Leipzig, Tauchnitz, 1931, str. 192.

Mowrer Edgar Ansel: Sinon: or, the future of politics. London, Paul, 1930 (To-day and to-morrow). Str. 96.

Pagnier Richard et Alfred Schwenter: La trahison des clercs ou le temporel et le spirituel. Lausanne, Moulin. (Ordre et tradition. Entretiens polit., philos. et littéraires. 11). 1930, str. IV + 52.

Plättner Karl: Der mitteldeutsche Bandenführer. Mein Leben hinter Kerkermauern. Berlin, Asy-Verlag, 1930. (Asy-Bücher 5). Str. XIV + 334.

Die politischen Gefangenen im fascistischen Italien. Hrsg. v. d. Kommission zur Untersuchung d. Lage d. polit. Gefangenen. Berlin, Dietz, 1930, str. 58.

Rehm Walther: Der Untergang Roms im abendländischen Denken. Ein Beitr. z. Geschichtsschreibung u. z. Dekadenproblem. Leipzig, Dietrich, 1930. (Erbe d. Alten. 2, 18). Str. VIII + 176.

Richter August: Die Eingliederung des Taubstummen in die deutsche Kulturgemeinschaft. Osterwieck—Harz, Staude, 1931. Przedr. z. H. B. d. Taubstummenwesens, 1929, str. III + 103.

Robinson William Alexander: Thomas B. Reed, parliamentarian. New York, Dodds & Mead, 1930 (American polit. leaders ser.), str. 435.

Rühle Otto: Illustrierte Kultur- und Sittengeschichte des Proletariats, t. 1. Berlin, Neuer Dt. Verlag, 1930, str. XV + 590, 4°.

Russel Bertrand: Ehe und Moral (Marriage and morals). Eine Sexualethik. Deutsch von Magda Kahn. München, Drei Masken-Verlag, 1930, str. V + 248.

Saager Adolf: Mussolini ohne Mythus. Vom Rebellen zum Despoten. Wien, Hess, 1931.

Schlange-Schöningen Hans: Führer und Völker. Clemenceau, Lloyd George, Wilson, Nikolai Nikolajewitsch, das Vermächtniss d. Freiherrn vom Stein. Berlin, Parey, 1931, str. XI + 226.

Schmiedeler Edgar: An introductory study of the family. New York, Century, 1930. (Century Catholic collega texts). Str. 395.

Schrott Andreas: Charakterbildung in der Familie. Ein Beitr. z. sozialist. Erziehung. Wien, Jungbrunnen, 1931, str. 96.

Schücker Anton: Zur Psychopathologie der Frauenbewegung. Leipzig, Kabitzsch, 1931 (Monographien z. Frauenkunde u. Konstitutionsforschung 14), str. 51.

Schulze-Pfaelzer Gerhard: Hindenburg. Drei Zeitalter deutscher Nation. Leipzig, Grethlein, 1930, str. 370.

Seifert Joseph Leo: Die Weltrevolutionäre. Von Bogomil über Hus zu Lenin. Wien, Almathea-Verlag, 1930, str. 480.

Tacitus redivivus: Die grosse Trommel. Leben u. Kampf u. Traumlallen Adolf Hitlers. Berlin—Zürich, Deutsch-schweizer. Verl. Anst., 1930, stron 155.

Thiköttter Elisabeth: Die Zünfte Bremens im Mittelalter. Bremen, Winter, 1930. (Veröff. aus d. Staatsarchiv d. freien Hansestadt Bremen. 4 = schr. d. Bremer wissenschaftl. Gesellsch. A. 4), str. 192.

Tschuppik Karl: Ludendorff. Die Tragödie d. Fachmanns. Wien, Epstein, 1931, str. 429.

Vallentin Antonina: Stresemann. Vom Werden einer Staatsidee. Leipzig, List, 1930, str. V + 325.

Vinzl Alfred: Das tschechoslovakische Hotelgewerbe, seine Struktur u. Interessen. Weinfelden, Neuenschwander, 1930, (Volkswirtschaftstheoret. Abh. 11), str. IV + 205.

Voigt Friedrich Adolf u. Margaret Goldsmith: Hindenburg. Sein Leben. Sein Wirken. Mit einem Bildnis. Berecht. Übertr. aus d. Engl. von G. Fischer. Giessen, Kindt & Bucher, 1930, str. 276.

Wasnair Emile: Histoire ouvrière et paysanne de Belgique. Bruxelles: Eglantine, 1930, str. 147, 4°.

Weerth Karl: Georg Weerth, der Dichter des Proletariats. Ein Lebensbild. Leipzig, Hirschfeld 1930. Abdr. aus: Archiv f. d. Geschichte d. Sozialismus u. der Arbeiterbewegungen. 15, str. V + 94.

Wiese Mildreed J.: The modern worker. London, Macmillan, 1930.

Wister Owen: Theodore Roosevelt. The story of a friendship 1880—1919. London, Macmillan, 1930, str. 373.

VI.

Wytwory społeczne.

Dovifat Emil dr.: Zeitungswissenschaft. I — Allgemeine Zeitungslehre (16°, str. 124). II — Praktische Zeitungslehre (16°, str. 147). W. de Gruyter, Berlin-Leipzig 1931.

W opularnem wydawnictwie Sammlung Göschen ukazało się dwutomowe dziełko na temat nauki o prasie. Jest to pierwsza próba metodycznego ujęcia pewnego całokształtu zagadnień związanych z teorją i praktyką prasy. Autor, profesor uniwersytetu berlińskiego wykładający prasoznawstwo i dyrektor Instytutu prasoznawczego, zrealizował postulat zasadniczej wagi dla współczesnej nauki o prasie. Praca jego bowiem to system ujmujący w pewną zamkniętą całość problemy prasowe oświetlone nie z jednego tylko punktu widzenia: socjologicznego, politycznego, statystycznego czy ekonomicznego, lecz zbadane jako zagadnienia par excellence prasoznawcze a więc takie, w których wypowiadają się równocześnie funkcje intelektualno-twórcze, gospodarcze i techniczne.

W pierwszym tomie autor analizuje elementy znajdujące wyraz w mechanizmie prasy współczesnej. Daje więc ciekawą definicję pojęcia wiadomości w dziennikarskiem tego słowa znaczeniu, poczem zastanawia się nad warunkami, jakim odpowiadać musi taka wiadomość. Z kolei rozważa skomplikowany problem opinji publicznej, której instrumentem ma być prasa. Wreszcie potężne działanie sił gospodarczo-technicznych w przedsiębiorstwie wydawniczem, zwłaszcza w nowoczesnych trustach prasowych, oświetla autor w sposób niezwykle interesujący. W rozdziale zatytułowanym: prasa a życie publiczne, znajdujemy naświetlenie

problemu anonimowości w dziennikarstwie, wolności prasy w najbardziej charakterystycznych przejawach oraz zagadnienie prasy jako środka propagandowego.

Drugi tom poświęcony jest praktyce. Autor daje tu czytelnikowi zwięzły wykład wiedzy o prasie, powołując się stale na wyniki teoretyczne w części pierwszej. Znajdujemy więc wykład o organizacji agencyj telegraficznych wraz z zarysem polityki w tej dziedzinie. Obszerny rozdział poświęcony został zagadnieniu formy w publicystyce oraz metodom i organizacji pracy redakcyjnej, sprawach administracyjnych oraz reklamie prasowej.

Jako pierwsza próba ujęcia całokształtu nauki o prasie praca prof. Dovifat zasługuje na bliższą uwagę. Jest ona nader cennym przyczynkiem w otwartej jeszcze kwestji, czy prasa może być przedmiotem badań naukowych. Autor potraktował jednak temat raczej popularnie, unikając o ile możności dłuższych wywodów i uzasadnień. Stąd praca jego odbiega od nieodzownej w tym wypadku objektywności naukowej. Zawiera jednak równocześnie tyle materjału praktyczno-normatywnego oraz obok interesujących lapidarnością definicyj, że już z tego względu wypełni dotkliwą lukę w piśmiennictwie prasoznawczem. Zaletą dziełka jest, że uwzględnia również — prócz niemieckiej — prasę francuską, amerykańską i angielską. O Polsce znalazła się wzmianka w rozdziale o agencjach telegraficznych. Socjologowi i ekonomiście praca prof. Dovifat nasunie może problemy związane z prasą; więcej właściwie spodziewać się po niej nie może. Natomiast bardzo wiele cennego materjału znajdzie w niej publicysta i dziennikarz, dla których przedewszystkiem książka jest przeznaczona.

Jerzy Gutsche (Poznań).

Anthony R.: Pour la défense de notre culture intellectuelle. Paris, Giard, 1930, str. 151.

Ascoli Georges: La Grande-Bretagne devant l'opinion française au 17. siècle. Paris, Gamber, 1930. (Travaux et mémoires de l'Univ. de Lille. Droit-Lettres. N. S. 13). Str. III + 519; 361.

Bickel Karl A.: New empires: The newspaper and the radio. Philadelphia: Lippincott, 1930, str. 112.

Blake George: The press and the public. London, Faber & F., 1930, str. 36.

Christonus Jakob: Krisis der Kultur. 2. wesentlich erw. u. durchgestaltete Ausg. Dresden, Reissner, 1930, str. 143.

Dascalakis Ap.: La presse néo-hellénique. Le journalisme et la Renaissance hellénique. Journaux et journalistes. La liberté et la presse. Lettre-prét. de Georges Bourdon. Paris, Gamber, 1930, str. 123.

Elgers Albert: Die Kulturrevolution in der Sowjetunion. Berlin, Verlagsanst. d. proletar. Freidenker, 1930, str. 72.

Faber G. H. v.: A short history of journalism in the Dutch East Indies. Leiden, Kolff, 1930, str. 160.

Fernández Amador de los Rios, Juan: Espana en América. Zaragoza, Impr. Hospicio Provincial, 1929, str. 288.

Fouillée Alfred: Les éléments sociologiques de la morale. 3. éd. Paris, Alcan 1930 (Biblioth. de philosophie contemp.), str. XII + 379.

Frobenius Leo: Indische Reise. Ein unphilosoph. Reisetagebuch aus Südindien u. Ceylon. Berlin, Hobbing, 1930, str. 295, 32 tabl.

Gettel Raymond G.: Historia de las ideas politicas. Trad. del inglés por Teodoro Gonzalez Garcia. Barcelona, Ed. Labor, 1930, str. 391.

Granet Marcel: Chinese civilization. Transl. by Kathleen Innes and Mabel R. Brailsford. New York, Knopf, 1930 (Hist. of civilization), str. 467.

Gribble E. R.: Forty years with the aborigines. London, Australian Book Co, 1930.

Grousset René: Les civilisations de l'Orient. Paris, Crès, 1930, 3. La Chine, stron 361.

Herrigel Hermann: Zwischen Frage und Antwort. Gedanken zur Kulturkrise. Berlin, Schneider, 1930, str. 204.

Just Artur W.: Die Presse der Sowjetunion. Methoden diktator. Massenführung. Berlin, Duncker, 1931. (Zeitung u. Zeit. 1). Str. XII + 304.

Kirkconnell Watson: The European heritage. A synopsis of European cultural achievement. New York, Coward-Madann, 1930, str. 192.

Levrault Léon: Le journalisme. Paris-Châteauroux, Mellottée, 1930, str. 205.

Le livre du Contenaire. Cent ans de vie française à la „Revue des Deux Mondes". Paris, Hachette, 1930, str. 525, 4°.

Meunier Ernst u. Hans Jessen: Das deutsche Feuilleton. Ein Beitr. z. Zeitungskunde. Berlin, Duncker, 1931. (Zeitung u. Zeit 2). Str. V + 220.

Miller Francis and Helen Hill: The giant of the western world; America and Europe in a North-Atlantic civilization. New York, Morrow, 1930, stron 318.

Ohrem Hermann Joseph: Spanien und Deutschland. Ihre Kulturbeziehungen in Vergangenheit u. Gegenwart. Köln, Gilde-Verl., 1930, str. 39.

Peuckert Will-Erich: Volkskunde des Proletariats. Frankfurt a. M., Neuer Frankfurter Verlag, 1931. (Schr. d. Volkskundl. Seminars d. Pädagog. Akad. Breslau 1). Anfang d. proletarischen Kultur. Str. XII + 195.

Rally Alexander et Getta Hélène Rally: Bibliographie franco-roumaine. 1. Les oeuvres français des auteurs roumains. 2. Les oeuvres françaises relatives à la Roumaine. Paris, Leroux, 1930, str. LX + 403; 475.

Raport on the activities of the Institute for comparative research in human culture in the years 1927 — July 1930 by Frederik Stang. Oslo, Aschehoug (Inst. for sammenlignende kulturforskning. C. $^1/_3$). Leipzig, Harrassowitz, 1930, str. 48.

Rasmussen Knud: Observations on the intellectual culture of the Caribou Eskimos. Iglulik and Caribou Eskimo texts. Kobenhavn, Gyldendal, 1930. Report of the 5. Thule expedition to Arctic North America in charge le expedition to Arctic North America in charge of Knud Rasmussen. 7. 2. 3). Str. 278, tabl. 24, 4°.

Roz Firmin: Geschichte der Vereinigten Staaten. Übertrag. u. bearb. von Camille Recht. Paris u. Leipzig, Jonquières, 1930, str. XII + 681.

Schroth Hans Georg: Welt- und Staatsideen des deutschen Liberalismus in der Zeit der Einheits- und Freiheitskämpfe 1859—1866. Ein Beitr. zur Soziologie d. deutschen polit. Denkens. Berlin, Ebering, 1931. (Historische Studien. 201). Str. 120.

Seabrook W. B.: Geheimnisvolles Haiti. Rätsel u. Symbolik d. Wodu-Kultes. Deutsche Übertrag. von Alfons Matthias Nuese. Berlin, Mosse, 1931, stron 222.

Sittengeschichte der Revolution. Hrsg. von Erich Wulffen, Joachim Welzl, Gustav Gugitz u. a. Wien, Verlag f. Kulturforschung, 1930. (Sittengeschichte u. Kulturwelt in Einzeldarst. 10). Str. 352.

Steinhausen Georg: Deutsche Geistes- und Kulturgeschichte vom 1870 bis zur Gegenwart. Halle, Niemeyer, 1931, str. VII + 512.

Wach Joachim: Einführung in die Religionssoziologie. Tübingen, Mohr, 1931, str. XVI + 98.

Wittfogel Karl August: Wirtschaft u. Gesellschaft Chinas. Versuch d. wissenschaftl. Analyse einer grossen asiat. Agrargesellschaft, t. 1. Produktionskräfte, Produktions- und Zirkulationsprozess. Leipzig, Hirschfeld, 1931, str. XXIV + 768.

Würfel Gotthard: Kritisches über die Zeitung von heute. Zeitungsreform, Die Zeitung als Ausdruck d. Zeit. Leipzig, Schulze in Komm., 1930, s. 255.

VII.
Varia.

Burchardt Erich: Die öffentliche Wohlfahrtsorganisation der Landeshauptstadt Braunschweig in ihrer Entwicklung bis zur Gegenwart. Eine Studie mit 2 schemat. Darst., einer Rescripten- u. Verordnungstafel. Braunschweig, Selbstverl., 1930, str. 190.

Dirks Walter: Erbe und Aufgabe. Gesammelte Kulturpolitik. Aufsätze. Frankfurt a. M., Carolus-Dr., 1931, str. 216.

Rorem Clarence Rufus: The public's investment in hospitals. Chicago, Univ. of Chic. Pr., 1930, str. 273.

Tritsch Walther: Europa im Zwielicht. Berlin—Wilmersdorf, Hallig-Verlag, 1931, str. 276.

Zeck Wilhelm: Die öffentliche Wohlfahrtspflege. Stuttgart, Kohlhammer, 1930 (Sozialpolitik u. Wohlfahrtspflege 2), str. 234.